

BIBLIOTEKA
APLIKANTA

ZBIÓR ORZECZEŃ
Z ZAKRESU PRAWA
CYWILNEGO PROCESOWEGO
WRAZ Z KOMENTARZAMI
PRZYGOTOWANIE DO ROZPRAWY

CASEBOOK

PIOTR BORKOWSKI, KAMIL GRZESIK, KRZYSZTOF HEJOSZ,
WIESŁAWA KUBERSKA, MARIA LESZCZYŃSKA,
KRZYSZTOF SOBIERAJSKI, PAWEŁ SZEWCZYK,
MIROŚŁAW TRZASKA

POD REDAKCJĄ
PIOTRA BORKOWSKIEGO



C.H. Beck



ZBIÓR ORZECZEŃ
Z ZAKRESU PRAWA
CYWILNEGO PROCESOWEGO
WRAZ Z KOMENTARZAMI
PRZYGOTOWANIE DO ROZPRAWY

CASEBOOK

Polecamy serię Sądowych Komentarzy Tematycznych:

Redakcja: *Marta Romańska*

**REGULAMIN URZĘDOWANIA SĄDÓW POWSZECHNYCH,
wyd. 1**

Redakcja: *Marta Romańska*

POZAINSTANCYJNE ŚRODKI OCHRONY PRAWNEJ, wyd. 1

*dr Adam Bodnar, dr Agata Gójska, Jacek Ignaczewski, Leszek Kuziak,
Anna Śledzińska-Simon, Robert Zegadło*

**WŁADZA RODZICIELSKA I KONTAKTY Z DZIECKIEM,
wyd. 2**

*dr Adam Bodnar, Urszula Dąbrowska, Jacek Ignaczewski,
Joanna Maciejowska, Anna Śledzińska-Simon, Andrzej Stempniak*

ROZWÓD I SEPARACJA, wyd. 2

*Jacek Ignaczewski, Małgorzata Karcz, Wojciech Maciejko,
Marta Romańska*

ALIMENTY, wyd. 2

Marta Romańska

**POSTĘPOWANIE ZABEZPIECZAJĄCE I EGZEKUCYJNE,
wyd. 1**

Andrzej Daczyński

KOSZTY POSTĘPOWANIA CYWILNEGO, wyd. 1



Legalis
System Informacji Prawnej

www.ksiegarnia.beck.pl

————— BIBLIOTEKA APLIKANTA —————

ZBIÓR ORZECZEŃ
Z ZAKRESU PRAWA
CYWILNEGO PROCESOWEGO
WRAZ Z KOMENTARZAMI
PRZYGOTOWANIE DO ROZPRAWY

CASEBOOK

PIOTR BORKOWSKI, KAMIL GRZESIK, KRZYSZTOF HEJOSZ,
WIESŁAWA KUBERSKA, MARIA LESZCZYŃSKA, KRZYSZTOF SOBIERAJSKI,
PAWEŁ SZEWCZYK, MIROŚLAW TRZASKA

POD REDAKCJĄ
PIOTRA BORKOWSKIEGO



KRAJOWA SZKOŁA SĄDOWNICTWA I PROKURATURY
WARSZAWA 2013
WYDAWNICTWO C.H. BECK

Poszczególne części przygotowali:

Piotr Borkowski – sędzia Sądu Rejonowego w Limanowej: Rozdział IV

Kamil Grzesik – sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie: Rozdział II

Krzysztof Hejosz – sędzia Sądu Okręgowego w Katowicach: Rozdział VII

Wiesława Kuberska – sędzia Sądu Apelacyjnego w Łodzi: Rozdział VI

Maria Leszczyńska – sędzia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy: Rozdział V

Krzysztof Sobierajski – sędzia Sądu Apelacyjnego w Krakowie: Rozdział I

Paweł Szewczyk – sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie: Rozdział IV

Mirosław Trzaska – sędzia Sądu Okręgowego w Białymstoku: Rozdział III

Pod redakcją Piotra Borkowskiego

Redakcja: Agnieszka Fiutak



© Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury 2013

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury
Ul. Przy Rondzie 5, 31-547 Kraków

Skład i łamanie: TiM-Print

Druk i oprawa: Białostockie Zakłady Graficzne S.A.

ISBN 978-83-932447-6-8

Spis treści

Wykaz skrótów	11
Wstęp	17
Rozdział I. Pojęcie sprawy cywilnej, dopuszczalność drogi sądowej	21
1. Wprowadzenie	21
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz	25
2.1. Stosunek administracyjnoprawny jako źródło stosunku cywilnoprawnego	25
2.2. Immunitet jurysdykcyjny państwa obcego i jego przesłanki	32
2.3. Ograniczenie prawa do sądu z uwagi na ważny interes państwa	37
2.4. Ograniczenie prawa do sądu z uwagi na bariery finansowe	39
2.5. Skutki ograniczenia prawa do sądu w aktach wewnętrznych jednostek organizacyjnych	42
2.6. Dopuszczalność zaskarżania na drodze sądowej czynności nadzoru judykacyjnego	46
2.7. Konstrukcja roszczenia procesowego	48
2.8. Zakres związania „sądu cywilnego” decyzją administracyjną	52
2.9. Ograniczenie prawa do sądu w sprawach służby publicznej	57
2.10. Niedopuszczalność drogi sądowej w sprawach o ustalenie na podstawie art. 189 KPC	66
2.11. Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach o świadczenia publicznoprawne	69
2.12. Zakres obowiązku sądu odrzucającego pozew z powodu niedopuszczalności drogi sądowej	75
2.13. Skutki dopuszczalności drogi sądowej dla merytorycznej zasadności roszczenia	80

2.14. Zakres zastosowania art. 199 KPC dla postępowań tzw. wpadkowych	84
2.15. Powaga rzeczy osądzonej a zarzut potrącenia	90
2.16. Zdolność sądowa organów jednostek samorządu terytorialnego reprezentujących Skarb Państwa	94
2.17. Środki odwoławcze od wyroku w zakresie wyrzeczenia odrzucającego pozew	98
2.18. Brak zdolności sądowej <i>statio comunale</i> i jej skutki procesowe	106
2.19. Immunitet Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach cywilnych	111
Rozdział II. Właściwość miejscowa i rzeczowa sądu	115
1. Wprowadzenie	115
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz	120
2.1. Zasada utrwalenia właściwości sądu w kontekście przedmiotowej zmiany powództwa	120
2.2. Zagadnienie właściwości rzeczowej sądu w sprawach o ochronę dóbr osobistych	125
2.3. Umowa prorogacyjna. Sytuacje badania właściwości miejscowej z urzędu	129
2.4. Właściwość miejscowa w sprawach przeciwko osobom prawnym i jednostkom organizacyjnym określonym przepisem art. 331 § 1 KC	134
2.5. Właściwość miejscowa wyłączna w sprawach dotyczących nieruchomości	139
2.6. Zagadnienie właściwości przemiennej. Właściwość sądu w sprawach dotyczących wykonania zobowiązania w drodze rozliczeń bezgotówkowych	142
Rozdział III. Wartość przedmiotu sporu	149
1. Wprowadzenie	149
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz	151
2.1. Osobne naliczanie wartości przedmiotu sporu w zakresie kwoty świadczeń zaległych oraz w zakresie prawa do świadczeń powtarzających się – art. 19 i art. 22 KPC	151
2.2. Ustalanie wartości przedmiotu sporu w sprawach o ustalenie istnienia prawa lub stosunku prawnego tj. wszczętych na podstawie art. 189 KC	154
2.3. Skutki podania błędnej wartości przedmiotu sporu ..	158

2.4. Wpływ kapitalizacji odsetek na wartość przedmiotu sporu – obowiązek skonkretyzowania kwoty skapitalizowanych odsetek w ramach wymogów formalnych pozwu	160
2.5. Sposób określania wartości przedmiotu sporu przy żądaniach ewentualnych dochodzonych pozwem	162
2.6. Zasady naliczania wartości przedmiotu sporu przy roszczeniach emerytalnych i rentowych	165
2.7. Sposób określenia wartości przedmiotu sporu w sprawach odszkodowawczych	168
2.8. Sposób naliczania wartości przedmiotu sporu w sprawach o roszczenia pracownicze	171
2.9. Wartość przedmiotu sporu w sprawach o opróżnienie lokalu mieszkalnego	174

Rozdział IV. Badanie wymogów formalnych pisma

wszczynającego postępowanie	177
1. Wprowadzenie	177
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz	179
2.1. Mylne nazwanie pisma (case nr 1)	179
2.2. Mylne nazwanie pisma (case nr 2)	181
2.3. Charakter terminu do usunięcia braków	184
2.4. Prawidłowe oznaczenie strony postępowania	186
2.5. Brak dokumentu pełnomocnictwa	188
2.6. Uchybienia w zakresie redakcji żądania pozwu	191
2.7. Sposób wzywania do uzupełnienia braków formalnych	195
2.8. Doręczenie pozwu jako końcowy moment wzywania do uzupełnienia braków formalnych	198
2.9. Brak uniemożliwiający nadanie sprawie biegu (case nr 1)	203
2.10. Brak uniemożliwiający nadanie sprawie biegu (case nr 2)	207
2.11. Brak uniemożliwiający nadanie sprawie biegu (case nr 3)	209
2.12. Brak uniemożliwiający nadanie sprawie biegu (case nr 4)	211
2.13. Braki formalne wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe (case nr 1)	213
2.14. Braki formalne wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe (case nr 2)	218

2.15. Braki formalne wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe (case nr 3)	226
2.16. Braki formalne wniosku wszczynającego postępowanie wieczystoksięgowe (case nr 1)	234
2.17. Braki formalne wniosku wszczynającego postępowanie wieczystoksięgowe (case nr 2)	239
Rozdział V. Pełnomocnicy procesowi	245
1. Wprowadzenie	245
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz	247
2.1. Pełnomocnik pozostający ze stroną w stałym stosunku zlecenia	247
2.2. Pełnomocnik sprawujący zarząd majątkiem strony ..	252
2.3. Występowanie w charakterze pełnomocnika osoby, która pełnomocnikiem być nie może	257
2.4. Pełnomocnika procesowy działający bez należytego umocowania	270
2.5. Pełnomocnik osoby prawnej	278
Rozdział VI. Czynności przygotowawcze do rozprawy	283
1. Wprowadzenie	283
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz	285
2.1. Odpowiedź na pozew w sprawie cywilnej	285
2.2. Obowiązek udzielenia pouczeń stronie pozwanej	290
2.3. Możliwość dokonywania dalszej wymiany pism procesowych	296
2.4. Odpowiedź na pozwe w postępowaniu uproszczonym	302
2.5. Pozew wzajemny w sprawie gospodarczej	304
2.6. Pozew wzajemny w sprawie cywilnej	307
2.7. Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu zwykłym	309
2.8. Przygotowanie pierwszej rozprawy w sprawie cywilnej	313
2.9. Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu nakazowym	317
2.10. Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu upominawczym	320
2.11. Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu nieprocesowym	323

Rozdział VII. Pozostałe czynności podejmowane przed rozprawą	325
1. Wprowadzenie	325
2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz	331
2.1. Cofnięcie pozwu przed rozprawą	331
2.2. Ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu (case nr 1)	343
2.3. Ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu (case nr 2)	349
2.4. Zawieszenie postępowania	356
2.5. Połączenie spraw do wspólnego rozpoznania (case nr 1)	365
2.6. Połączenie spraw do wspólnego rozpoznania (case nr 2)	373
2.7. Połączenie spraw do wspólnego rozpoznania (case nr 3)	378
2.8. Przekazanie sprawy do rozpoznania w innym trybie (case nr 1)	383
2.9. Przekazanie sprawy do rozpoznania w innym trybie (case nr 2)	388
2.10. Przekazanie sprawy do rozpoznania w innym trybie (case nr 3)	393

Wykaz skrótów

1. Źródła prawa

EKPCz (Konwencja)	Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.)
GospNierU	Ustawa z 21.8.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.)
KC	Ustawa z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.)
KK	Ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
KP	Ustawa z 26.6.1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.)
KPC	Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)
KPK	Ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)
KRO	Ustawa z 25.2.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 788 ze zm.)
KSCU	Ustawa z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.)
KSH	Ustawa z 15.9.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.)
KWU	Ustawa z 6.7.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.)

MPPOiP	Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167)
NierCudzU	Ustawa z 24.3.1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jedn.: Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 ze zm.)
OrdPU	Ustawa z 29.8.1997 r. – Ordynacja podatkowa (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 749 ze zm.)
PostAdmU	Ustawa z 30.8.2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 270 ze zm.)
PrASC	Ustawa z 29.9.1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2011 r. Nr 212, poz. 1264 ze zm.)
PrNot	Ustawa z 14.2.1991 r. – Prawo o notariacie (tekst jedn.: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.)
PrSpółdz	Ustawa z 16.4.1982 r. – Prawo spółdzielcze (tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.)
PrUpadNaprz	Ustawa z 28.2.2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 1112 ze zm.)
PrUSP	Ustawa z 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.)
RadPrU	Ustawa z 6.7.1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.)
RegSądR	Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23.2.2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 249 ze zm.)
WłLokU	Ustawa z 24.6.1994 r. o własności lokali (tekst jedn. Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.)

2. Organy, instytucje i organizacje

ETPCz	Europejski Trybunał Praw Człowieka
ETS	Europejski Trybunał Sprawiedliwości

NSA	Naczelnny Sąd Administracyjny
SA	sąd apelacyjny
SD	sąd dyscyplinarny
SN	Sąd Najwyższy
SO	sąd okręgowy
SR	sąd rejonowy
TK	Trybunał Konstytucyjny
TSUE	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dawniej ETS
UE	Unia Europejska

3. Publikatory

Biul. SN	Biuletyn Sądu Najwyższego
CzPKiNP	Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
Dz.U.	Dziennik Ustaw
Dz.Urz.	Dziennik Urzędowy
EPS	Europejski Przegląd Sądowy
KZS	Krakowskie Zeszyty Sądowe
MoP	Monitor Prawniczy
NP	Nasze Prawo
OSA	Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego
OSG	Orzecznictwo w Sprawach Gospodarczych
OSN	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNAPiUS	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Admini- stracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna
OSNCP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy
OSPiKA	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitra- żowych
OTK	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego

OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Seria A
Pal.	Palestra
PiP	Państwo i Prawo
PPiPS	Z Problematyki Prawa Pracy i Polityki Socjalnej
Prok. i Pr. – wkł.	Prokuratura i Prawo – wkładka
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
PS	Przegląd Sądowy
Rej.	Rejent
Wok.	Wokanda
WPP	Wojskowy Przegląd Prawniczy
ZNUJ	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego

4. Inne skróty

art.	artykuł
cz.	część
ENA	Europejski Nakaz Aresztowania
in.	inne (-a)
lit.	litera
m.in.	między innymi
n.	następny (-a)
niepubl.	niepublikowany
np.	na przykład
<i>op. cit.</i>	<i>opus citatum</i>
orzecz.	orzeczenie
pkt	punkt
por.	porównaj
post.	postanowienie
poz.	pozycja
przyp.	przypis (-y)
r.	rok
red.	redaktor (-rzy)

s.	strona
t.	tom
tekst jedn.	tekst jednolity
tys.	tysiąc (-y)
uchw.	uchwała
ust.	ustęp
w zb.	w zbiegu
w zw.	w związku
wyr.	wyrok
z.	zeszyt
ze zm.	ze zmianami
zob.	zobacz

Wstęp

Ustawa z 23.1.2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury¹ w sposób istotny zmieniła model kształcenia przyszłych sędziów i prokuratorów, a także – przez wprowadzenie aplikacji ogólnej – referendarzy sądowych i asystentów sędziów i prokuratorów. W modelu „starej aplikacji” zajęcia aplikacyjne dzieliły się na zajęcia teoretyczne, stanowiące w istocie niejako przedłużenie metod stosowanych podczas studiów, oraz praktyki. Te ostatnie miały na celu doskonalenie umiejętności nabytych podczas zajęć teoretycznych. W nowym modelu kształcenia kadr sądów i prokuratur zajęcia teoretyczne zostały zastąpione zajęciami nowego typu, których celem jest nie tylko doskonalenie umiejętności praktycznych, ale także stworzenie atmosfery systematycznego samokształcenia i samodoskonalenia. W założeniach do programu aplikacji ogólnej oraz aplikacji sędziowskiej i prokurator-skiej wskazano, że zajęcia wchodzące w skład programu nie pozwolą na wyczerpanie całego materiału objętego wskazanymi aplikacjami. Nie jest to jednak celem tychże zajęć, które w swym założeniu kładą większy akcent na wskazywanie sposobów rozumowań prawniczych, metod argumentacji oraz technik wykonywania zawodów sądowych i nauczanie warsztatu rozwiązywania nowych problemów prawnych. Jedną z metod nauczania stosowanych w nowym modelu aplikacji są zajęcia typu *case method*. Polegają one, ogólnie rzecz ujmując, na pracy z orzeczeniami sądów różnych instancji. Dobór tych orzeczeń związany jest z głównymi zajęciami merytorycznymi. Praca z orzeczeniami, według założeń pomysłodawców tej metody, ma w sposób najpełniejszy ćwiczyć umiejętności praktyczne, a to rozumowanie sądu, ocenę stanowiska stron, ocenę materiału dowodowego, budowę uzasadnienia itp.

Orzecznictwo odgrywa dużą rolę w nauce prawa i w jego stosowaniu. Chociaż co do zasady orzeczenia sądów wyższych instancji wiążą sądy niższych instancji jedynie w ograniczonym zakresie, to ich

¹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r., poz. 1230 ze zm.

rozstrzygnięcia, a zwłaszcza orzeczenia Sądu Najwyższego, znacznie wykraczają poza przewidziane przez prawo ramy ich wiązania.

Niniejsze opracowanie w swoim założeniu ma stanowić pomoc, a zarazem uzupełnienie zajęć prowadzonych metodą *case method*. Stanowi ono zbiór orzeczeń mających szczególne znaczenie dla praktyki. Celem autorów było wybranie takich orzeczeń, które w sposób reprezentatywny charakteryzują poszczególne instytucje prawne funkcjonujące w fazie przygotowania do rozprawy przed sądem I instancji. Pomimo takiego założenia należy mieć na uwadze, że dokonany wybór, mimo że jest rezultatem świadomych decyzji autorów podjętych na podstawie ich najlepszej wiedzy, jest wyborem subiektywnym. Choć więc opracowany zbiór przedstawia opinie reprezentatywne dla większości judykatury i doktryny, zawsze mogą powstać wątpliwości co do wyrażonych w nich ocen, a także co do pominięcia w opracowaniu orzeczeń przedstawiających odmienne poglądy.

Zasadniczą część opracowania tworzą orzeczenia Sądu Najwyższego. Uzupełnieniem ich są orzeczenia sądów apelacyjnych i Trybunału Konstytucyjnego, a także wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które stanowią istotne narzędzie w interpretacji prawa krajowego w duchu podjętych przez Polskę zobowiązań międzynarodowych. Jednak nie wszystkie konstrukcje prawne związane z fazą procesu cywilnego przed wyznaczeniem rozprawy możliwe były do przedstawienia na gruncie orzecznictwa wspomnianych wyżej sądów. Dlatego też opracowanie obejmuje także posiłkowo omówienie decyzji sądów I instancji. Dotyczy to w szczególności zarządzeń podejmowanych przez przewodniczącego, a mających na celu właściwe przygotowanie do rozprawy, a więc tematyki przedstawionej w rozdziałach VI i VII.

Systematyka opracowania nie jest zgodna z Kodeksem postępowania cywilnego. Obejmuje wszelkie zagadnienia, które, w uznaniu autorów, wiążą się z przygotowaniem do rozprawy przed sądem I instancji i zostały pogrupowane w siedem rozdziałów obejmujących zagadnienia o jednorakim charakterze. Poszczególne orzeczenia przedstawione są według takiego samego schematu. Na początku umieszczono numer kolejny orzeczenia, osobno dla każdego rozdziału. Następnie wskazano problem prawny występujący w danym orzeczeniu (tezę), tak jak został on sformułowany przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego – w przypadku orzeczeń pochodzących z tego sądu – lub też tak jak teza ta została ujęta w publikacji będącej źródłem opracowania. Dalej wskazano nazwę i dane publikacyjne orzeczenia. Następnie skrótowo przytoczono stan faktyczny, a potem w formie pytań i odpowiedzi

opracowano zagadnienia poruszone w konkretnym orzeczeniu bądź też takie, które są z nim związane, a pochodzą od autora.

Jak już wspomniano, niniejsze opracowanie przeznaczone jest głównie dla aplikantów aplikacji ogólnej, sędziowskiej i prokuratorskiej i stanowi uzupełnienie prowadzonych w trakcie tych aplikacji zajęć *case method*. Może jednak z powodzeniem służyć także studentom prawa, aplikantom innych aplikacji prawniczych, jak również praktykom, którzy w łatwy sposób chcą poszerzyć lub usystematyzować swoją wiedzę na tematy objęte opracowaniem.

Rozdział I. Pojęcie sprawy cywilnej, dopuszczalność drogi sądowej

1. Wprowadzenie

Prawo do sądu jest konstytucyjnym prawem każdego obywatela, zapisanym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Z tym postanowieniem Konstytucji RP koresponduje art. 77 ust. 2 stanowiący, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Prawo do sądu wynika także z konstytucyjnej zasady równości wobec prawa i równego traktowania przez władze publiczne. Z tymi zasadami wyrażonymi w Konstytucji RP korespondują gwarancje zawarte w art. 6 ust. 1 EKPCz, stanowiące, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Oznacza to, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego prawo do sądu realizuje się przez prawo do uruchomienia postępowania sądowego, odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej oraz uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy sądowe. Tak rozumiane prawo do sądu wyznacza granice wykładni pojęcia sprawy cywilnej oraz dopuszczalności drogi sądowej w sprawach cywilnych.

Definicja sprawy cywilnej została zawarta w art. 1 KPC i z woli ustawodawcy do spraw cywilnych zostały zaliczone sprawy, które

podlegają rozpoznaniu wedle przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Z brzmienia art. 1 KPC wynika, że sprawami cywilnymi są sprawy oparte *stricte* na stosunkach cywilnoprawnych (kryterium materialnoprawne) i sprawy, które sprawami cywilnymi nie są ze swojej istoty (natury), a z woli ustawodawcy zostały poddane właściwości sądów powszechnych. Należą do nich sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz inne, do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych. W znaczeniu materialnoprawnym sprawami cywilnymi są sprawy, w których ochrona prawna jest przewidziana ze względu na stan prawny oraz prawa i obowiązki podmiotów stosunków prawnych o charakterze równorzędnym. Przez sprawę cywilną w ujęciu materialnym należy zatem rozumieć taką sprawę, w której ochrona prawna sprowadza się do wywołania skutku w zakresie stosunku cywilnoprawnego *sensu largo*, a więc stosunku osobistego, rodzinnego lub majątkowego, którego podmioty – na wypadek sporu – występują jako równoprawni partnerzy. Jeżeli choćby jeden z nich uzyskuje pozycję organu działającego z mocy swej władzy zwierzchniej, to stosunek taki nie jest stosunkiem cywilnoprawnym i mamy do czynienia z innym stosunkiem prawnym. W orzecznictwie za utrwalony należy uznać również pogląd, że pojęcie sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i obejmuje również te, które nie są sprawami cywilnymi, sądowoadministracyjnymi lub karnymi, co oznacza poddanie rozpoznaniu przez sąd także tego rodzaju spraw.

Wątpliwości w praktyce nasuwała kwestia, czy jest „sprawą cywilną” sprawa dotycząca zobowiązań pieniężnych mających swoje źródło w decyzji administracyjnej. Przesądził ją Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając, że art. 1 KPC rozumiany w ten sposób, iż w zakresie pojęcia „sprawy cywilnej” nie mogą się mieścić roszczenia dotyczące zobowiązań pieniężnych, których źródło stanowi decyzja administracyjna, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Z pojęciem sprawy cywilnej wiąże się problematyka dopuszczalności drogi sądowej. Przepis art. 2 KPC ustanawia domniemanie drogi sądowej w sprawach cywilnych. Oznacza to, że

każda sprawa cywilna w znaczeniu materialnym podlega rozpoznaniu przez sąd, chyba że przepis szczególnie przekazuje ją do właściwości innych organów. W konsekwencji przyjęcia, że pojęcie sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i obejmuje również sprawy, które nie są sprawami cywilnymi, sądowoadministracyjnymi lub karnymi, na drodze sądowej – w postępowaniu cywilnym – są rozpoznawane także sprawy, które nie są sprawami cywilnymi ani sprawami sądowoadministracyjnymi lub karnymi, lecz należą do drogi sądowej. Chodzi o sprawy niebędące sprawami cywilnymi ani w ujęciu materialnym, ani formalnym, ani też niebędące sprawami toczącymi się według przepisów Kodeksu postępowania karnego, ale jednocześnie niezastrzeżone do rozpoznania przez sąd administracyjny, które na podstawie art. 177 Konstytucji RP rozpoznaje sąd powszechny w postępowaniu cywilnym. W tego rodzaju sprawach zabezpieczenie prawa do sądu mimo braku materialnoprawnej podstawy roszczenia nie oznacza jeszcze prawa do udzielenia ochrony prawnej. W orzecznictwie przyjęta bowiem została konstrukcja roszczenia procesowego, która zastąpiła konstrukcję roszczenia o charakterze materialnoprawnym dominującą do lat 90. Konstrukcja roszczenia procesowego sprowadza się do założenia, że o dopuszczalności drogi sądowej nie decyduje obiektywne istnienie lub nieistnienie roszczenia, ale subiektywne przekonanie powoda o istnieniu po jego stronie prawa podmiotowego wymagającego ochrony sądowej. Oznacza to, że badając kwestię dopuszczalności drogi sądowej, sąd nie dokonuje oceny, czy zgłoszone w pozwie roszczenie znajduje oparcie w przepisach prawa materialnego, ale ogranicza się do ustalenia, czy powód wskazuje na hipotetyczne istnienie takiego roszczenia. Niedopuszczalność drogi sądowej prowadzi do odrzucenia pozwu. Odrzucenie pozwu następuje również w przypadku, gdy zachodzi powaga rzeczy osądzonej, zawistość sporu, nieusuwalny brak zdolności sądowej lub procesowej, brak jurysdykcji krajowej (art. 1097 KPC), powód cudzoziemiec nie uiścił w wyznaczonym terminie kaucji na zabezpieczenie kosztów procesu, a pozwany złożył wniosek o odrzucenie pozwu. Sąd – odrzucając pozew z powodu niedopuszczalności drogi

sądowej – nie może poprzestać na stwierdzeniu, że sprawa przedstawiona do rozstrzygnięcia nie jest sprawą cywilną, lecz zobowiązany jest w uzasadnieniu postanowienia wskazać sąd, dla którego właściwości rozpoznanie tej sprawy zostało ustawowo zastrzeżone, a w razie braku wskazania takiego organu sądowego – przyjąć sprawę do rozpoznania. Odrzucenie pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej nie może nastąpić w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, jeżeli do rozpoznania sprawy właściwy jest inny organ, gdyż w takiej sytuacji sąd nie odrzuca pozwu, ale przekazuje sprawę temu organowi (art. 464 § 1 KPC). Sąd odrzuca pozew postanowieniem, które może być wydane na posiedzeniu niejawnym zarówno przed doręczeniem odpisu pozwu pozwanemu, jak i po jego doręczeniu oraz na każdym etapie postępowania, aż do zamknięcia rozprawy w II instancji. Na postanowienie o odrzuceniu pozwu jako postanowienie kończące postępowanie w sprawie przysługuje zażalenie (art. 394 § 1) oraz – w wypadkach przedmiotowo dopuszczalnych – skarga kasacyjna (art. 398¹ w zw. z art. 398² KPC). W literaturze wyrażany jest pogląd, że jeżeli w chwili wniesienia pozwu nie istniały przyczyny uzasadniające jego odrzucenie, a powstały dopiero w toku procesu, sąd nie odrzuca pozwu, lecz umarza postępowanie na podstawie art. 355 § 1 KPC, bowiem wydanie wyroku stało się niedopuszczalne. Natomiast w sytuacji odwrotnej, tj. kiedy w chwili wniesienia pozwu istniały przyczyny jego odrzucenia, które w toku sprawy uległy konwalidacji, sąd nie może już odrzucić pozwu, gdyż w tym momencie brak już jest przyczyny do odrzucenia pozwu (art. 316 § 1 w zw. z art. 361 KPC).

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Stosunek administracyjnoprawny jako źródło stosunku cywilnoprawnego

Artykuł 1 KPC rozumiany w ten sposób, iż w zakresie pojęcia „sprawy cywilnej” nie mogą się mieścić roszczenia dotyczące zobowiązań pieniężnych, których źródło stanowi decyzja administracyjna, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Wyrok TK z 10.7.2000 r., SK 12/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 143

Skarżący w skardze konstytucyjnej wniósł o uznanie niezgodności z ustawą konstytucyjną postanowień sądów: rejonowego z 14.11.1997 r., wojewódzkiego z 11.3.1998 r. oraz Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z 23.6.1998 r. Postanowieniami tymi, w ocenie skarżącego, sądy – bez merytorycznego rozpatrzenia roszczeń – odmówiły mu „konstytucyjnego prawa do sądu”, gwarantowanego przez art. 2, 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

Uzasadniając swe żądanie, skarżący wyjaśnił, że pozwem z 23.12.1996 r. dochodził przed Sądem Rejonowym roszczenia o zapłatę przeciwko Politechnice W. Roszczenie dotyczyło odsetek należnych od przyznanego mu i niewypłaconego w terminie stypendium oraz nagrody rektorskiej, a także zapłaty przyznanej mu zapomogi. Pozew został odrzucony ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej, gdyż wiążący studenta z uczelnią stosunek prawny nienoszący cech równorzędności jest stosunkiem administracyjnoprawnym i sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej. Skarżący wskazał, że prawem podmiotowym, które – w jego ocenie – zostało naruszone, jest prawo do sądu.

Trybunał Konstytucyjny przyjął skargę konstytucyjną do rozpoznania.

Prokurator Generalny przedstawił stanowisko, zgodnie z którym art. 1 i 2 KPC nie są zgodne z art. 45, 77 w zw. z art. 177 oraz 2 Konstytucji RP.

- 1. Jakie są konstytucyjne aspekty prawa do sądu i elementy realizujące to prawo?**
- 2. Scharakteryzuj pojęcie sprawy cywilnej.**
- 3. Scharakteryzuj konstrukcję roszczenia materialnoprawnego i procesowego w aspekcie dopuszczalności drogi sądowej.**
- 4. Jakie argumenty przemawiają za postawioną przez Trybunał Konstytucyjny tezę, że roszczenie o odsetki z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia wynikającego ze stosunku administracyjnoprawnego ma charakter sprawy cywilnej?**

Ad 1. Konstytucyjna formuła prawa do sądu stanowi zasadę prawa konstytucyjnego i w tym sensie jest dyrektywą tworzenia prawa i dyrektywą interpretacyjną. Trybunał Konstytucyjny wskazuje trzy zasadnicze elementy składające się na prawo do sądu:

- 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym);
- 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
- 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd.

Poza art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, powszechnie uważanym za normę statuującą prawo do sądu, wśród przepisów decydujących o kształcie tego prawa w polskim systemie prawnym wskazuje się także na art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, który ujmuje prawo do sądu niejako w formule negatywnej; jest to adresowany do ustawodawcy zakaz stanowienia przepisów, które zamykałyby komukolwiek drogę sądową do dochodzenia naruszonych wolności i praw. Odstępstwo od tej zasady jest dopuszczalne tylko na podstawie wyraźnego postanowienia konstytucyjnego. Ustawodawca zwykły nie może w sposób arbitralny pozbawiać prawa do sądu. Na kształt prawa do sądu składają się także: art. 173 Konstytucji RP głoszący niezależność sądów i trybunałów, art. 177 Konstytucji RP wprowadzający domniemanie właściwości sądów powszechnych we wszystkich sprawach z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych do właściwości innych sądów oraz art. 178 Konstytucji RP stanowiący o niezawisłości. Pod-

kreśla się, że regulacja prawa do sądu w Konstytucji RP czyni zadość standardom wynikającym z art. 6 EKPCz, który to przepis – stanowiąc zasadę należytego, rzetelnego postępowania – nie narzuca jednolitego wzorca procedury przed organami państwowymi poszczególnych państw. W doktrynie zwrócono nawet uwagę, że „w porównaniu do standardów międzynarodowych ochrony praw człowieka konstytucyjne ujęcie prawa do sądu ma szerszy zasięg, gdyż nie zawarto w nim ograniczenia przedmiotowego tego prawa, w sensie powiązania go z konkretną kategorią spraw”.

Ad 2. Według Trybunału Konstytucyjnego decydująca dla oceny konstytucyjności tych przepisów jest interpretacja pojęcia „sprawa cywilna”. Wobec wyliczenia w powołanym art. 1 KPC kilku konkretnych dziedzin prawa objętych drogą sądową (rodzinne, opiekuńcze, prawo pracy, ubezpieczeń społecznych) największe znaczenie ma ustalenie, co należy rozumieć przez sprawy „z zakresu prawa cywilnego”. Analiza tego pojęcia nie może mieć charakteru teoretycznego. Nie wystarczy też skupić się na literalnym brzmieniu zaskarżonych przepisów. Konieczne jest prześledzenie ich interpretacji dokonywanej w doktrynie i orzecznictwie oraz zbadanie, jak są one odczytywane w praktyce. Zabieg ten jest konieczny tym bardziej, że w ostatnich latach stanowisko orzecznictwa, a zwłaszcza Sądu Najwyższego, co do znaczenia art. 1 i 2 KPC ulegało pewnym zmianom. W pierwszej kolejności Trybunał Konstytucyjny sięgnął do poglądów doktryny na temat przedmiotu procesu cywilnego. Poglądy te kształtowały się i ewoluowały w toku rozwoju historycznego. Obecnie uznaje się, że przedmiotem procesu jest tzw. roszczenie procesowe, oderwane od materialnoprawnego „usprawiedliwienia” roszczenia zgłaszanego w pozwie. Roszczenie procesowe to sama możliwość wniesienia sprawy do sądu i żądania ochrony. Jest instytucją czysto procesową, czasem niemającą odzwierciedlenia w prawie cywilnym materialnym. Obowiązkiem sądu jest zajęcie się roszczeniem procesowym, i to niezależnie od tego, czy jest ono merytorycznie uzasadnione. W chwili gdy pozew wpływa do sądu, sąd dokonuje jego oceny według treści żądania. Przedmiotem oceny na tym etapie postępowania jest bowiem

wyłącznie roszczenie procesowe, a zatem twierdzenie powoda o istnieniu albo nieistnieniu określonej normy indywidualno-konkretnej przedstawione sądowi celem wiążącego ustalenia tego istnienia albo nieistnienia. Jeśli według twierdzeń powoda zawartych w pozwie między nim a pozwanym istnieje stosunek cywilnoprawny, droga sądowa jest dopuszczalna i pozew nie może być odrzucony z powodu jej braku. Proces przed sądem ma dopiero wykazać, czy twierdzenie będące jego przedmiotem znajduje podstawę w przepisach prawa materialnego. Posiadanie zatem prawa, którego ochrony się żąda, potrzebne jest nie do wszczęcia, lecz do wygrania procesu. Ujmując tę kwestię inaczej, formułuje się tezę, że sprawa cywilna to nic innego jak abstrakcyjny stosunek prawny z zakresu prawa cywilnego; proces ma na celu wiążące ustalenie istnienia albo nieistnienia konkretnego stosunku cywilnoprawnego między powodem i pozwanym.

Ad 3. O dopuszczalności drogi sądowej sąd musi zatem decydować, kierując się jedynie treścią pozwu, powołanymi w nim przepisami, a nie oceną zasadności żądania. Dopuszczalność drogi sądowej nie zależy bowiem ani od wykazania istnienia roszczenia, ani też od stosunku prawnego między stronami. Za takim ujęciem, uzasadnianym dotąd argumentami natury prawnoprosesowej, przemawia dziś dodatkowo treść art. 177 Konstytucji RP, zgodnie z którym sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości innych sądów. Trybunał Konstytucyjny w swym orzecznictwie przyjmuje, że ustawa zasadnicza wprowadza swoiste domniemanie drogi sądowej.

Podsumowując, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w ostatnim okresie Sąd Najwyższy odrzuca wąskie rozumienie sprawy cywilnej i „wstępną kontrolę” zasadności powództwa, o czym świadczą powołane wyżej orzeczenia Izby Cywilnej. Praktyka orzecznicza w tym względzie nie jest jednak jednolita. Trybunał Konstytucyjny w pełni podziela przedstawione wyżej stanowisko Sądu Najwyższego i doktryny, przyjmujące dopuszczalność drogi sądowej zawsze wtedy, gdy powód opiera swoje roszczenie na zdarzeniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych. O dopuszczalności drogi sądowej decyduje

bowiem samo istnienie hipotetycznego roszczenia, roszczenia „twierdzonego” przez powoda. W konsekwencji każdy może wytoczyć powództwo, jakie uzna za słuszne. Zadaniem sądu jest weryfikacja twierdzeń powoda. Na tle stanu faktycznego rozstrzyganej sprawy Trybunał Konstytucyjny uważa jednak za niezbędne szczególne podkreślenie faktu, że w zakresie pojęcia „sprawa cywilna” mieszczą się także roszczenia dotyczące zobowiązań pieniężnych, których źródło stanowią akty administracyjne, w szczególności – roszczenia o odsetki od należnych, a niewypłaconych w terminie świadczeń.

Ad 4. Wymaga podkreślenia, że choć w doktrynie prawa cywilnego ciągle nie osiągnięto zgodności poglądów co do katalogu i podziału zdarzeń cywilnoprawnych, nigdy nie było wątpliwości co do tego, że akty (decyzje) administracyjne mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych; wraz z orzeczeniami sądowymi o charakterze konstytucyjnym oraz oświadczeniami woli tworzą one kategorię czynności. Także zatem między osobami pozostającymi w stałym stosunku cechującym się brakiem równorzędności (np. stosunek służbowy, stosunek między organem administracji reprezentującym państwo a obywatelem) może dojść do ukształtowania więzi, w której podmioty te posiadają równy status. W szczególności nie można wykluczyć, że roszczenie o zapłatę powstałe na tle stosunku administracyjnoprawnego ma charakter cywilnoprawny, a spór dotyczący jego wykonania należy zakwalifikować jako sprawę cywilną. Zdaniem Trybunału konieczne jest szczególne podkreślenie, że w systemie prawa polskiego ocena należytego wykonania zobowiązania i określenie skutków jego niewykonania bądź nienależytego wykonania stanowi domenę prawa cywilnego. Zagadnienia te są regulowane przez art. 471 i n. KC. Choć odpowiedzialność dłużnika, o której traktują te przepisy, nawiązując do tradycji, potocznie określa się mianem „kontraktowej”, nie ulega wątpliwości, że polski ustawodawca (inaczej niż np. ustawodawca francuski) nie ograniczył stosowania przepisów o odpowiedzialności za niewykonanie i nienależyte wykonanie zobowiązania do zobowiązań wynikających z umów. Przyjmuje się powszechnie, że odpowiedzialność ta obejmuje zobowiązania wynikające z czyn-

ności prawnych jedno- i dwustronnych, aktów administracyjnych, czynów niedozwolonych, bezpodstawnego wzbogacenia, *negotiorum gestio* oraz innych zdarzeń, z którymi ustawa łączy powstanie zobowiązania.

Niewykonanie czy też nienależyte wykonanie istniejącego zobowiązania, niezależnie od jego źródła, pociąga więc za sobą skutki wskazane w Kodeksie cywilnym. W odniesieniu do zobowiązań pieniężnych może to być – obok sankcji ogólnych – obowiązek płacenia odsetek. Stosownie do art. 359 § 1 KC odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy wynika to z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. Najważniejszym przepisem ustawowym przewidującym obowiązek płacenia odsetek jest właśnie przepis wprowadzający sankcję nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego, a mianowicie art. 481 KC, który w § 1 stanowi: „Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia”. Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że przepisy prawa cywilnego uzasadniają w ww. wypadku objęcie zakresem „sprawy cywilnej” roszczeń o zapłatę odsetek od świadczenia pieniężnego ustalonego decyzją administracyjną. Poza tym za takim rozumieniem tego pojęcia przemawiają też argumenty natury konstytucyjno-prawnej. Trybunał zwraca bowiem uwagę, że w przypadku wykluczenia drogi do dochodzenia tych roszczeń przed sądami powszechnymi osoba uprawniona do świadczenia nie dysponuje żadną możliwością realizacji prawa. Przyjęty w Polsce model sądownictwa administracyjnego nie dopuszcza bowiem badania przez Naczelny Sąd Administracyjny cywilnoprawnych skutków niewykonania lub nienależytego wykonania legalnej i niewadliwej decyzji administracyjnej.

Odnosząc powyższe uwagi do sprawy skarżącego, trzeba stwierdzić, że – według treści pozwu – miała ona charakter cywilny. Powód wszak domagał się zasądzenia na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego odsetek od świadczenia pieniężnego przyznanego mu przez rektora uczelni. Jak wyżej uzasadniono – w świetle prawa materialnego nie można z góry wykluczać odpowiedzialności cywilnoprawnej za nienależyte wykonanie

zobowiązania mającego swe źródło w decyzji administracyjnej. W każdym razie Trybunał podkreśla, że kwestia istnienia stosunku cywilnoprawnego między powodem a pozwaną uczelnia nie powinna być rozpatrywana jako przesłanka dopuszczalności powództwa. Sprawa mająca – według twierdzeń powoda – charakter sprawy cywilnej powinna być merytorycznie rozpatrywana przez sąd. Teza ta w żadnym razie nie przesądza oczywiście rozstrzygnięcia, jakie mogłoby zapaść po rozpoznaniu żądania pozwu.

Podsumowując rozważania dotyczące przedmiotu procesu cywilnego i pojęcia sprawy cywilnej, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w zgodzie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP pozostaje tylko takie rozumienie „sprawy cywilnej”, które nie wyklucza z jej zakresu możliwości dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych tylko z tej przyczyny, że ich źródłem jest decyzja administracyjna ustalająca obowiązek spełnienia określonego świadczenia pieniężnego na rzecz konkretnej osoby. W ocenie Trybunału za sprzeczne z Konstytucją należy uznać stosowanie przez sądy swoistego automatyzmu: jeśli źródłem powstałego stosunku prawnego jest decyzja administracyjna (akt administracyjny), to stosunek ten nie może mieć charakteru cywilnoprawnego i – w konsekwencji – droga sądowa jest niedopuszczalna. Jak wykazano wyżej, takie rozumowanie nie znajduje uzasadnienia prawnego i prowadzi do całkowitego pozbawienia ochrony sądowej, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Pojęcie sprawy cywilnej *sensu largo* jest najszerszym, ogólnym sformułowaniem, którym ustawodawca posłużył się dla wyznaczenia właściwości sądów powszechnych. Sformułowanie kompletnego wykazu „spraw cywilnych” jest na tyle utrudnione, że z góry można założyć, iż każda próba spotkałaby się z zarzutem pominięcia jakiegoś elementu tego pojęcia (choćby w nowo pojawiających się typach stosunków prawnych). Drogą zapewnienia prawa do sądu w zakresie wynikającym z Konstytucji jest więc właściwa interpretacja pojęcia „sprawy cywilnej”. Praktyka stosowania art. 1 KPC, jak wskazują powołane przykłady, nie zapewnia jednak w dostatecznym stopniu realizacji prawa do sądu, gdy chodzi o roszczenia wynikłe z aktu administracyjnego.

2.2. Immunitet jurysdykcyjny państwa obcego i jego przestanki

Dwa warunki muszą zostać spełnione, aby pozwane Państwo mogło powołać się przed Trybunałem na status skarżącego jako urzędnika służby cywilnej w celu wyłączenia w stosunku do takiego urzędnika ochrony z art. 6 EKPCz. Po pierwsze, Państwo w swym prawie krajowym musi wyraźnie wyłączać dostęp do sądu w odniesieniu do danego stanowiska lub do określonej kategorii personelu. Po drugie, wyłączenie to musi być uzasadnione w świetle obiektywnych przestanków interesu państwowego. Należy jednakże wskazać, iż wcześniejsza linia orzecznicza Trybunału dotyczyła stosunków pomiędzy Państwem, a jego własnymi urzędnikami, co odróżnia ją od niniejszej sprawy.

Wyrok ETPCz z 29.6.2009 r., sprawa Leil v. Francja, 34869/05, LEX nr 846349

Obywatel Francji był zatrudniony w charakterze księgowego, a następnie głównego księgowego w ambasadzie państwa obcego. Został zwolniony z pracy i przed sądem francuskim dochodził stosownych roszczeń przeciwko państwu obcemu. Sądy francuskie odmówiły mu udzielenia ochrony, powołując się na immunitet sądowy państwa obcego, wynikający z przepisów prawa międzynarodowego i przyjętych zwyczajów. Obywatel francuski złożył skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, podnosząc naruszenie art. 6 EKPCz poprzez pozbawienie go prawa do sądu, i wywodził, że jego roszczenia miały charakter cywilny. Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjął skargę do rozpoznania.

- 1. W jakich okolicznościach prawo wewnętrzne może pozbawiać urzędnika państwowego prawa do sądu?**
- 2. W jakich przypadkach prawo wewnętrzne może w sprawach cywilnych wyłączać prawo do sądu i jak należy interpretować realizację zasady proporcjonalności między wyłączeniem prawa do sądu a celem, który to wyłączenie ma realizować, i zachowanie w tym zakresie rozsądnej proporcji?**

3. **Jakie są cechy instytucji immunitetu dyplomatycznego na tle postanowień art. 1111 i nast. KPC?**
4. **Co oznaczają pojęcia immunitetu bezwzględnego i względnego?**
5. **Czy immunitet państwa obcego obejmuje działania jego organów w zakresie obrotu cywilnoprawnego (handlowego) na terenie innego państwa, w tym sporów z zakresu stosunków pracy?**

Ad 1. Dwa warunki muszą zostać spełnione, aby pozwane państwo mogło powołać się przed Trybunałem na status skarżącego jako urzędnika służby cywilnej w celu wyłączenia w stosunku do takiego urzędnika ochrony z art. 6 EKPCz. Po pierwsze państwo w swym prawie krajowym musi wyraźnie wyłączać dostęp do sądu w odniesieniu do danego stanowiska lub do określonej kategorii personelu. Po drugie wyłączenie to musi być uzasadnione w świetle obiektywnych przesłanek interesu państwowego. Należy jednakże wskazać, że ta linia orzecznicza Trybunału dotyczyła stosunków pomiędzy państwem a jego własnymi urzędnikami, co odróżnia ją od niniejszej sprawy.

Ad 2. Prawo dostępu do sądu chronione w art. 6 ust. 1 EKPCz nie jest bezwzględne, lecz może podlegać ograniczeniom; ograniczenia te są dozwolone w sposób dorozumiany, jako że prawo dostępu do sądu z samej swej istoty wymaga uregulowania przez państwo. W tej mierze układające się państwa cieszą się pewnym marginesem uznania, chociaż ostateczna decyzja co do wymogów zgodności z Konwencją należy do Trybunału. Trybunałowi musi wystarczyć, że stosowane restrykcje nie ograniczają ani nie umniejszają dostępu pozostawionego jednostkom w taki sposób lub w takim zakresie, że sama istota tego prawa zostaje upośledzona. Ponadto ograniczenie dostępu do sądu nie będzie zgodne z art. 6 ust. 1 EKPCz, jeżeli nie realizuje uzasadnionego prawnie celu i nie zachodzi rozsądna relacja proporcjonalności pomiędzy stosowanymi środkami a celem, który ma zostać osiągnięty.

Ad 3. Przepis art. 1111 KPC określa krąg osób, które nie podlegają sądom polskim ze względu na tzw. immunitet dyplo-

matyczny. Z kolei art. 1112 KPC określa ograniczenie władzy jurysdykcyjnej sądów polskich ze względu na immunitet konsularny. Niemożność pozywania przed sądy polskie obu tych kategorii osób określana jest mianem immunitetu sądowego. W sprawie osoby korzystającej z immunitetu sądowego występuje brak przesłanki procesowej, brany przez sąd pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy, którego skutkiem jest odrzucenie pozwu lub wniosku (brak pierwotny) albo umorzenie postępowania (brak następczy, wyrażający się w uzyskaniu immunitetu sądowego w toku postępowania).

Ad 4. Konwencja ma na celu gwarantowanie nie praw, które są teoretyczne lub iluzoryczne, lecz praw, które są praktyczne i skuteczne. Ma to zastosowanie zwłaszcza w stosunku do prawa dostępu do sądów w związku z ważnym miejscem zajmowanym w demokratycznym społeczeństwie przez prawo do rzetelnego procesu. Nie byłoby to zgodne z zasadą rządów prawa w demokratycznym społeczeństwie ani z podstawową zasadą leżącą u podstaw przyjęcia art. 6 ust. 1 EKPCz, a mianowicie zasadą, że musi istnieć możliwość wniesienia roszczeń cywilnych do sądu celem ich rozstrzygnięcia, gdyby państwo mogło, nieograniczone ani niekontrolowane przez organy egzekwujące stosowanie Konwencji, wykluczać spod jurysdykcji sądów cały szereg roszczeń cywilnych lub przyznawać immunitety zwalniające z odpowiedzialności cywilnej całym grupom osób. Tym samym w sprawach, w których zastosowanie zasady immunitetu jurysdykcyjnego państwa ogranicza wykonywanie prawa dostępu do sądu, Trybunał musiał dokonać oceny, czy okoliczności danej sprawy uzasadniały przyjęcie takiego ograniczenia. Należy wskazać, że ograniczenie takie musi realizować uzasadniony prawnie cel, a immunitet państwa został wyprowadzony w prawie międzynarodowym z zasady *par in parem non habet imperium*, na mocy której jedno państwo nie może podlegać jurysdykcji innego państwa. Przyznanie państwu immunitetu w postępowaniu cywilnym realizuje uzasadniony prawnie cel w postaci przestrzegania prawa międzynarodowego dążącego do promowania przyjaznych i dobrych relacji pomiędzy państwami poprzez poszanowanie suwerenności innego państwa. W prawie

międzynarodowym przyjmuje się w oparciu o utrwalony zwyczaj, że z immunitetu sądowego korzysta państwo obce. Rozróżnia się immunitet bezwzględny, opowiadający się za zakazem pozywania państwa obcego, oraz względny, ograniczający zakaz pozywania do spraw wynikających z czynności władczych państwa (dokonanych w ramach jego *imperium*). Immunitet zatem nie dotyczyłby spraw związanych z uczestnictwem w obrocie cywilnoprawnym.

Ad 5. Zaskarżone ograniczenie musi być ponadto proporcjonalne do celu, który miał zostać zrealizowany. W związku z tym należy wskazać, że przez szereg lat wyraźnie odstępowano od stosowania immunitetu bezwzględnego, w szczególności po przyjęciu przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych Konwencji z 2.12.2004 r. w sprawie immunitetów jurysdykcyjnych państw i ich własności. Konwencja ta została oparta na projekcie z 1991 r., którego art. 11 dotyczył umów o pracę oraz utworzył poważny wyjątek w zakresie immunitetu państwowego, przyjmując zasadę, że immunitet nie znajduje zastosowania do umów o pracę zawartych przez państwo z personelem zagranicznych misji dyplomatycznych poza sytuacjami, które w sposób wyczerpujący zostały wskazane w art. 11 ust. 2.

W konsekwencji można uznać, że postanowienia Konwencji z 2.12.2004 r. mają zastosowanie do pozwanego państwa na mocy zwyczajowego prawa międzynarodowego, a Trybunał musiał to wziąć pod uwagę przy dokonywaniu analizy, czy prawo dostępu do sądu, w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, zostało zachowane. Ponadto skarżący, który nie należał ani do personelu dyplomatycznego, ani do personelu konsularnego państwa trzeciego i który nie był również obywatelem tego państwa trzeciego, nie wchodzi w zakres stosowania żadnego z wyjątków uwzględnionych w art. 11 EKPCz z 2.12.2004 r. w sprawie immunitetów jurysdykcyjnych państw i ich własności. Należy wskazać, że artykuł ten chroni zasadę, iż państwo nie korzysta z immunitetu jurysdykcyjnego w stosunku do umów o pracę, poza przypadkami wyczerpująco określonymi w tymże artykule. Skoro immunitet może dotyczyć tylko działań państwa obcego w wykonaniu aktów władzy publicznej, nie może być natomiast

odniesiony do działań jego organów w zakresie obrotu cywilno-prawnego (handlowego) na terenie innego państwa, to sądom pracy przysługuje jurysdykcja krajowa w sprawie z powództwa obywatela przeciwko ambasadzie państwa obcego o roszczenia ze stosunku umowy o pracę².

² Zobacz: post. SN z 11.1.2000 r., I PKN 562/99, OSNP 2000, Nr 19, poz. 723.

2.3. Ograniczenie prawa do sądu z uwagi na ważny interes państwa

Prawo do sądu, którego prawo dostępu do sądu stanowi jeden z aspektów, nie jest bezwzględne, lecz może podlegać ograniczeniom w formie regulacji państwowej. Państwo cieszy się w tej mierze pewnym marginesem uznania. Niemniej jednak stosowane restrykcje nie mogą ograniczać ani umniejszać dostępu pozostawionego jednostkom w taki sposób lub w takim zakresie, że sama istota tego prawa zostaje upośledzona. Ponadto, ograniczenie dostępu do sądu nie będzie zgodne z art. 6 ust. 1 EKPCz, jeżeli nie realizuje uzasadnionego prawnie celu i jeżeli nie zachodzi rozsądna relacja proporcjonalności pomiędzy stosowanymi środkami a celem, który ma zostać osiągnięty.

Wyrok ETPCz z 22.3.2011 r., *Boyajyan v. Armenia*, 38003/04, LEX nr 784556

W sprawie skarżący, obywatel Armenii, dochodził przed sądami krajowymi odszkodowania z tytułu utraty wartości depozytów pieniężnych zdeponowanych w banku państwowym rubli radzieckich z powodu wycofania tej waluty z obiegu bez rozwiązywania kwestii oszczędności indywidualnych. Sądy krajowe odmówiły rozpoznania jego powództwa z powodu braku aktów prawnych regulujących kwestie odszkodowawcze. Europejski Trybunał Praw Człowieka oddalił skargę.

- 1. Jakie argumenty przemawiają w realiach sprawy za zachowaniem prawa do sądu i zachowania standardów wynikających z art. 6 EKPCz w aspekcie ważnego interesu państwa i zachowania zasady rozsądnej proporcji między pozbawieniem prawa do sądu celem zastosowania tego środka?**
- 2. Czy zasada ochrony mienia nakłada bezwzględny obowiązek państwa utrzymania siły nabywczej pieniądza?**

Ad 1. Zbadanie powództwa pojedynczej osoby, bez względu na jego wynik, mogło mieć negatywny wpływ na proces odzyski-

wania depozytów jako całości, co stanowiło problem wymagający przyjęcia rozwiązania o charakterze bardziej ogólnym, a nie indywidualnym, zważywszy na dużą liczbę osób znajdujących się w takiej sytuacji. Odmowa zbadania powództwa skarżącej z powyżej wskazanych powodów realizowała uzasadniony prawnie cel, a mianowicie zapewnienie płynnego i skutecznego wprowadzenia trybu zwrotu depozytów.

Jeżeli chodzi o proporcjonalność tego ograniczenia, należy wskazać, że był to jedynie środek tymczasowy. Sądy krajowe odmówiły rozpatrzenia powództwa skarżącej do chwili przyjęcia przez państwo odnośnych procedur regulujących zwrot depozytów. Należy w tej mierze wskazać, że kwestia zwrotu oszczędności była w centrum uwagi organów władzy przez szereg lat, a dla jej rozwiązania podejmowano stopniowe kroki, włącznie z przyjęciem w 2006 r. procedury zapewniającej możliwość wniesienia powództwa o odszkodowanie za dewaluację oszczędności przez te kategorie deponentów, którzy znajdowali się w najtrudniejszym położeniu. Wobec powyższego należy uznać, że ograniczenie w dostępie skarżącej do sądu nie było nieproporcjonalne. W związku z tym nie miało miejsca naruszenie art. 6 EKPCz.

Ad 2. Kwoty pieniężne w rzeczywiście zdeponowane przez skarżącą w banku oszczędnościowym, bez względu na ich obecną rzeczywistą wartość, stanowią „mienie” w rozumieniu art. 1 Protokołu nr 1. W tej mierze należy wskazać, że oszczędności skarżącej straciły swą siłę nabywczą ze względu na drastyczną deprecjację rubla radzieckiego oraz ze względu na inflację. Należy jednakże wskazać, że art. 1 Protokołu nr 1 nie nakłada na państwa żadnego ogólnego obowiązku w postaci utrzymania siły nabywczej pieniędzy zdeponowanych w instytucjach finansowych na drodze systematycznej indeksacji oszczędności.

2.4. Ograniczenie prawa do sądu z uwagi na bariery finansowe

O przyznaniu prawa pomocy decyduje sytuacja materialna osoby fizycznej składającej wniosek, oceniana w kontekście możliwości poniesienia przez nią pełnych kosztów postępowania. Tak pojmowana instytucja prawa pomocy oznacza, że sąd administracyjny powinien zapewnić prawidłową równowagę pomiędzy interesem państwa w pobraniu opłat sądowych z jednej strony, a interesem skarżącego w dochodzeniu roszczeń przed sądem. W każdym uzasadnionym przypadku, jeżeli koszty postępowania miałyby stanowić tamę do sądowego rozpoznania sprawy, sąd administracyjny jest zobowiązany do takiego rozstrzygnięcia o kosztach, które zapewni realizację konstytucyjnej zasady prawa do sądu.

Postanowienie WSA w Warszawie z 26.1.2012 r., I FZ 577/11, LEX nr 1113147

Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie ze skargi podatnika na postanowienie Dyrektora Izby Skarbowej w przedmiocie uchybienia terminowi do wniesienia odwołania. Sąd I instancji, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, stwierdził, że skarżący nie wykazał, że nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Skarżący przedkładał co prawda dokumenty obrazujące jego sytuację materialną, składał wyjaśnienia, ale zdaniem Sądu nie jest to pełny i wiarygodny obraz sytuacji. Skarżący w istocie nie wykazał, że jest w niedostatku i wygospodarowanie środków pieniężnych, choćby w części, na pokrycie kosztów postępowania sądowego jest dla niego niemożliwe. W ocenie Sądu I instancji nie można przyjąć, że skarżący nie posiada jakichkolwiek możliwości finansowych, uwzględnivszy zasady logicznego i racjonalnego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, w sytuacji, gdy w sprawie działa fachowy pełnomocnik z wyboru – radca prawny – a także gdy skarżący, zarabiając praktycznie minimalną kwotę wynagrodzenia za pracę, jest w stanie – jak deklaruje – poma-

gać finansowo swoim bliskim: matce i bratu, i nie korzysta – on ani inni domownicy – z jakiegokolwiek wsparcia od instytucji lub osób trzecich. Zażalenie od powyższego postanowienia złożył pełnomocnik skarżącego, wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia i przyznanie skarżącemu prawa pomocy w zakresie zwolnienia od kosztów sądowych (wpisu) dotyczących skargi na postanowienie Dyrektora Izby Skarbowej.

Naczelny Sąd Administracyjny uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał wniosek o przyznanie prawa pomocy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

- 1. Jakie są przesłanki przyznania prawa pomocy w postępowaniu sądowym?**
- 2. Omów aspekty prawa do sądu w kontekście bariery finansowej strony.**
- 3. Jaki charakter ma profesjonalna pomoc prawna udzielona z urzędu i jakie są skutki jej pozbawienia na tle art. 45 Konstytucji RP, a także zakres obowiązków sądu w zakresie rozpoznania wniosku o udzielenie pomocy prawnej?**

Ad 1. W pierwszej kolejności należy wskazać, że skarżący złożył wniosek o przyznanie prawa pomocy w zakresie częściowym, obejmującym zwolnienie od kosztów postępowania. Zgodnie z art. 246 § 1 pkt 2 PostAdmU przyznanie prawa pomocy osobie fizycznej następuje w zakresie częściowym – gdy wykaże ona, że nie jest w stanie ponieść pełnych kosztów postępowania bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Użycie przez ustawodawcę w treści tego przepisu sformułowania „następuje” oznacza, że udzielenie przez sąd administracyjny prawa pomocy jest obligatoryjne, gdy skarżący udowodni brak środków na pokrycie kosztów postępowania bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Jak wynika z powyższego uregulowania, o przyznaniu prawa pomocy decyduje sytuacja materialna osoby fizycznej składającej wniosek, oceniana w kontekście możliwości poniesienia przez nią pełnych kosztów postępowania.

Ad 2. Tak pojmowana instytucja prawa pomocy oznacza, że sąd administracyjny powinien zapewnić prawidłową równowagę pomiędzy interesem państwa w pobraniu opłat sądowych z jednej strony a interesem skarżącego w dochodzeniu roszczeń przed sądem. W każdym uzasadnionym przypadku, jeżeli koszty postępowania miałyby stanowić tamę do sądowego rozpoznania sprawy, sąd jest zobowiązany do takiego rozstrzygnięcia o kosztach, które zapewni realizację konstytucyjnej zasady prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Zatem kluczową kwestią jest przeprowadzenie właściwej analizy sytuacji materialnej wnioskującego o udzielenie prawa pomocy i pełne wyjaśnienie, czy przedstawione przez niego okoliczności mogą stanowić przeszkodę w poniesieniu przez niego kosztów postępowania.

Ad 3. Analizując sytuację majątkową skarżącego, Sąd zobowiązany był zbadać jego stan majątkowy z chwili złożenia wniosku oraz ocenić go w oparciu o zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy. Wspomniana ocena nie może zatem opierać się jedynie na teoretycznym, niepopartym choćby oświadczeniem skarżącego założeńi korzystania przez skarżącego z osiągniętych przez niego dochodów z tytułu diet i innych należności z tytułu podróży służbowych na terenie kraju lub poza nim.

Nie można również zgodzić się z tym, że korzystanie przez skarżącego z pomocy profesjonalnego pełnomocnika rzutować może na ocenę wniosku o przyznanie prawa pomocy. Korzystanie z profesjonalnej pomocy prawnej jest bowiem prawem procesowym skarżącego i jego realizacja nie może być oceniana jako okoliczność uniemożliwiająca realizację innych praw procesowych, w tym prawa pomocy. W tej sytuacji uzasadniony jest wniosek, że posiadanie jakichkolwiek zasobów finansowych najpierw jest wykorzystywane na doradztwo prawne, a dopiero potem, po uzyskaniu fachowej oceny sytuacji i konieczności prowadzenia sprawy sądowej, aktualne staje się ponoszenie kosztów sądowych. Poniesienie kosztów pomocy prawnej nie może zatem wpływać negatywnie na uprawnienie do korzystania z prawa pomocy obejmującego zwolnienie od kosztów sądowych.

2.5. Skutki ograniczenia prawa do sądu w aktach wewnętrznych jednostek organizacyjnych

Prawo do sądu nie gwarantuje stronie przyznania racji. Uznanie przez sąd jej stanowiska za bezzasadne nie tylko nie narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 EKPCz, lecz wręcz zaświadcza o zrealizowaniu prawa strony do sądu. Ewentualne uchybienia w zakresie stosowania lub wykładni norm prawnych, na podstawie których sąd sprawę rozpatrzył, nie stanowią o naruszeniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ani art. 177 i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP ani też art. 6 ust. 1 EKPCz; wymienione przepisy takich norm nie zawierają.

Artykuł 2 KPC nie stanowi o prawie do sądu, lecz o dopuszczalności drogi sądowej.

Wyrok SN z 2.2.2007 r., IV CSK 364/06, LEX nr 369191

W dniu 10.6.2005 r. na posiedzeniu, w którym uczestniczyła powódka, rada nadzorcza pozwanej spółdzielni podjęła i doręczyła powódce uchwałę o odwołaniu z funkcji prezesa zarządu spółdzielni, a następnie w terminie 7 dni doręczyła powódce uzasadnienie uchwały wraz z pouczeniem o prawie i terminie wniesienia odwołania do zebrania przedstawicieli członków. Powódka wniosła odwołanie oraz zabrała głos na posiedzeniu zebrania, którego porządek obrad przewidywał rozpoznanie jej odwołania. W toku posiedzenia wskazano powódce przyczyny jej odwołania. Zebranie przedstawicieli członków nie podjęło żadnej uchwały w kwestii wniesionego odwołania, uznając, że nie jest władne wypowiadać się w kwestiach personalnych zastrzeżonych do kompetencji rady nadzorczej. Mając na względzie art. 49 § 2 PrSpółdz oraz § 94 ust. 3 statutu pozwanej spółdzielni, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, że rada nadzorcza mogła w każdej chwili odwołać powódkę z funkcji członka zarządu na zasadzie jednostronnej czynności prawnej pozostawionej swobodnemu uznaniu ww. organu. W związku z tym merytoryczna kontrola odwołania powódki uchylała się spod oceny Sądu, natomiast co do uchybień formalnych, na które powódka wskazywała, Sąd Apelacyjny stwierdził, że takowych

nie dostrzegł. Odnosząc się do kwestii zaskarżenia uchwały rady nadzorczej do zebrania przedstawicieli członków, Sąd Apelacyjny wskazał, że wprawdzie regulamin zarządu pozwanej spółdzielni przewidywał w § 3 pkt 4 tego rodzaju prawo odwołanego członka zarządu, to jednak kwestia ta nie znalazła stosownego uregulowania w statucie pozwanej spółdzielni. W związku z tym zebranie przedstawicieli członków nie działało jako organ odwoławczy w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym i nie mogło zastąpić decyzji rady nadzorczej własną decyzją, od której dopiero – stosownie do art. 42 PrSpółdz – przysługiwałoby powódce prawo odwołania się do sądu. W konkluzji Sąd Apelacyjny stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie uchwała rady nadzorczej co do odwołania powódki z funkcji prezesa zarządu została podjęta przez uprawniony organ i w granicach jego kompetencji, nie jest zaś rzeczą sądu w obowiązującym stanie prawnym badanie merytorycznych przyczyn odwołania. Ponadto Sąd Apelacyjny skonstatował, że odwołanie z funkcji prezesa zarządu nie naruszyło uprawnień powódki wynikających ze stosunku pracy, z których powódka skorzystała, w związku z czym nie można uznać, że wskutek orzeczenia Sądu I instancji powódka została pozbawiona prawa do sądu.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła powyższemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 45 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 2 i art. 177 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 EKPCz w zw. z art. 2 KPC przez odmowę powódce prawa do sądu z uwagi na brak uregulowania w Prawie spółdzielczym kwestii zaskarzania do Sądu uchwał rady nadzorczej i przez uniemożliwienie powódce zaskarżenia uchwały rady nadzorczej nr 12 z 10.6.2006 r. w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym.

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.

- 1. Omów materialnoprawne i procesowe aspekty prawa do sądu.**
- 2. Jaka jest skuteczność postanowień statutów i regulaminów spółdzielni, które nie przewidują możliwości zaskarżenia uchwał ich organów na drodze sądowej?**

Ad 1. Prawo do sądu przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 EKPCz wyraża się uprawnieniem do żądania rozpatrzenia każdej sprawy przez właściwy sąd. Rozpatrzenie sprawy polega na poszukiwaniu norm prawnych, których hipotezy obejmują stan faktyczny podlegający ocenie, a następnie rozważeniu, czy zgłoszone żądanie znajduje usprawiedliwienie w dyspozycji tych norm prawnych. Wynik tego rodzaju poszukiwań i rozważań, wyrażony we właściwej formie, może być niekorzystny dla strony występującej ze sprawą. Nie oznacza to, że naruszone zostało prawo przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 EKPCz. Prawo do sądu nie gwarantuje stronie przyznania racji. Uznanie przez sąd jej stanowiska za bezzasadne nie tylko nie narusza wymienionych przepisów, lecz wręcz zaświadcza o zrealizowaniu prawa strony do sądu. Ewentualne uchybienia w zakresie stosowania lub wykładni norm prawnych, na podstawie których sąd sprawę rozpatrzył, nie stanowią o naruszeniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ani art. 177 i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, ani też art. 6 ust. 1 EKPCz; wymienione przepisy takich norm nie zawierają.

Ad 2. Regulamin zarządu, uchwalony na podstawie § 96 ust. 2 statutu pozwanej spółdzielni i w zgodności z Prawem spółdzielczym, stwarzał po stronie zebrania przedstawicieli członków obowiązek formalnego wypowiedzenia się odnośnie do zasadności odwołania powódki od uchwały rady nadzorczej nr 12 z 10.6.2005 r., a wobec odmowy podjęcia w tym przedmiocie uchwały otwierał powódce drogę do zakwestionowania przedmiotowej uchwały przed sądem. W rozpoznawanej sprawie oczywiste jest, że prawo powódki do rozpatrzenia jej żądania przez sąd zostało zrealizowane, w związku z czym nie sposób uznać, że zaskarżony wyrok narusza przepisy prawa materialnego powołane w pkt 1 i 2 *petitum* skargi kasacyjnej. Można dodać, że również gdyby wewnętrzne uregulowania nie przewidywały prawa odwołanego członka zarządu do zaskarżenia uchwały rady nadzorczej do innego organu spółdzielni, powódce przysługiwałoby żądanie rozpatrzenia przez sąd jej zarzutów odnośnie do uchwały nr 12. Sprawa powódki jest sprawą cy-

wilną, a prawo do poddania jej pod osąd sądu wynika wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Prawo to nie tylko nie mogło być unicestwione przez brak w Prawie spółdzielczym i w statucie uregulowania pozwalającego na skorzystanie w takim przypadku z drogi sądowego postępowania cywilnego, lecz przeciwnie – z art. 32 § 3 PrSpółdz w brzmieniu wynikającym z ustawy z 3.6.2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw³, która weszła w życie z dniem 22.7.2005 r., wynika, że spółdzielnia nie może zabronić członkowi wystąpienia na drogę sądową z jakimkolwiek jego roszczeniem, i to niezależnie od wyczerpania ewentualnego postępowania wewnątrzspółdzielczego, które – w razie skierowania sprawy do sądu – podlega umorzeniu. Zdaniem Sądu Najwyższego stanowi to potwierdzenie w stosunkach spółdzielczych zasady wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i wyraża się uprawnieniem członka spółdzielni do żądania rozpatrzenia przez sąd zarzutów przeciwko uchwale rady nadzorczej, choćby statut nie przewidywał prawa zaskarżenia do sądu uchwał tego organu spółdzielni. Inną kwestią jest istnienie materialnoprawnych przestępstw warunkujących możliwość dokonania przez sąd oceny uchwały rady nadzorczej pod względem formalnym lub merytorycznym. Zagwarantowanie prawa do sądu ani dopuszczalność drogi sądowej tej kwestii nie obejmują.

³ Dz.U. z 2005 r. Nr 122, poz. 1024.

2.6. Dopuszczalność zaskarżenia na drodze sądowej czynności nadzoru judykacyjnego

Postępowania związane z wydaniem wytyku nie można potraktować jako sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 KC oraz art. 1 i 2 KPC. W postępowaniu związanym z wydaniem wytyku w trybie art. 40 § 1 PrUSP nie mają ponadto zastosowania przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

Postanowienie SN z 21.7.2011 r., V CZ 35/11, OSNC 2012, Nr C, poz. 48

Postanowieniem z 26.1.2011 r. Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu apelacji obu stron od wyroku Sądu Rejonowego wytknął – na podstawie art. 40 § 1 PrUSP – Sądowi Rejonowemu oczywistą obrazę przepisów postępowania, polegającą na naruszeniu art. 321 § 1 KPC oraz art. 100 KPC. Zażalenie na to postanowienie złożył sędzia Sądu Rejonowego jednoosobowo orzekający w rozpoznawanej sprawie.

Postanowieniem z 18.2.2011 r. Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie jako niedopuszczalne (art. 370 KPC w zw. z art. 394¹ KPC). Postanowienie powyższe zostało zaskarżone zażaleniem przez sędziego, który zakwestionował przyjętą niemożność merytorycznej i formalnej obrony sędziów przed dotkliwymi skutkami wytyku.

Sąd Najwyższy odrzucił zażalenie.

- 1. Jaki charakter ma wytyk udzielony sędziemu na podstawie art. 40 PrUSP?**
- 2. Jaki jest tryb postępowania w przedmiocie udzielenia wytyku?**
- 3. Pojęcie sprawy cywilnej a udzielenie wytyku.**

Ad 1. Kwalifikacja prawna wytyku przewidzianego w art. 40 § 1 PrUSP oraz zastosowanie procedury z nim związanej budzi różne wątpliwości. W wyroku z 15.1.2009 r. Trybunał Konstytucyjny⁴ uznał, że art. 40 § 1 PrUSP w zakresie, w jakim nie

⁴ K 45/07, OTK–A 2009, Nr 1, poz. 3.

zapewnia członkowi składu orzekającego prawa złożenia wyjaśnień do wytkniętego sądowi uchybienia, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Odnosząc się do tego orzeczenia, Sąd Najwyższy w wyroku z 2.12.2010 r.⁵ stwierdził, że Trybunał Konstytucyjny nie uchylił art. 40 § 1 PrUSP, ale dał impuls dla ustawodawcy do podjęcia odpowiedniej inicjatywy ustawodawczej, stwarzającej wskazane gwarancje dla sędziów.

Ad 2. Udzielenie wytyku w trybie art. 40 § 1 PrUSP następuje – według Trybunału – w swoistym postępowaniu (*sui generis*) niebędącym postępowaniem nadzorczym ani też nadzorem judykacyjnym. W piśmiennictwie akcentowany jest pogląd, że powyższe postępowanie stanowi formę pośrednią między nadzorem judykacyjnym a nadzorem administracyjnym i jest instrumentem kontroli przestrzegania prawa służącym umocnieniu prawa.

Ad 3. Udzielenie wytyku Sądowi Rejonowemu w L. nastąpiło przy rozpoznawaniu apelacji w sprawie cywilnej, jednak postępowania związanego z jego wydaniem nie można potraktować jako sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 KC oraz art. 1 i 2 KPC. Ani Sąd Rejonowy, ani sędzia rozpoznający sprawę nie byli stroną postępowania cywilnego, tylko organem orzeczniczym (członkiem tego organu). W postępowaniu związanym z wydaniem wytyku w trybie art. 40 § 1 PrUSP nie mają ponadto zastosowania przepisy Kodeksu postępowania cywilnego⁶.

⁵ I CSK 111/10, Legalis.

⁶ Zobacz: orz. SN z 9.10.2009 r., I CNP 59/09, Lex nr 599736.

2.7. Konstrukcja roszczenia procesowego

Pojęcie „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i obejmuje również sprawy, które nie są sprawami cywilnymi, sądowno-administracyjnymi lub karnymi; sprawy te rozpoznaje sąd powszechny w postępowaniu cywilnym.

Postanowienie SN z 19.12.2003 r., III CK 319/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 31

W pozwie skierowanym do Sądu Okręgowego w Krakowie powód *Jerzy K.* domagał się „spowodowania uznania” przez pozwaną Uniwersytet *J. w K.* „spełnienia warunku zaliczenia 10 tematów, co stanowi warunek zaliczenia Studium Podyplomowego »Zarządzanie kulturą« i przedstawienia pracy dyplomowej”. Postanowieniem z 21.5.2002 r. Sąd Okręgowy pozew odrzucił z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, uznając, że sprawa wszczęta przez powoda nie jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 KPC.

Zażalenie powoda na to postanowienie zostało oddalone orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 12.12.2002 r. Sąd II instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, stwierdzając w szczególności, że odmowa uznania lub brak odmowy uznania, iż powód spełnił warunki do przedłożenia pracy dyplomowej, nie rodzi między stronami jakiegokolwiek stosunku o charakterze cywilnoprawnym, a zatem sprawa nie ma cech sprawy cywilnej, co uzasadnia odrzucenie pozwu (art. 199 § 1 pkt 1 KPC).

W kasacji powód zarzucił obrazę art. 1 i 233 § 1 KPC oraz art. 23, 24 i 471 KC. Przez wykazanie, że praca dyplomowa – jako działalność naukowa powoda – stanowi jego dobro osobiste, powód starał się wykazać, że rozpoznawana sprawa ma charakter sprawy cywilnej i w związku z tym należy do drogi sądowej.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

1. Jaki jest charakter stosunku prawnego łączącego studenta z uczelnią wyższą?

2. **Przedstaw autonomiczny charakter sprawy cywilnej.**
3. **Jaką konstrukcję ma roszczenie procesowe i jakie są jego skutki dla dopuszczalności drogi sądowej?**
4. **Jakie są obowiązki sądu powszechnego odrzucającego pozew z powodu niedopuszczalności drogi sądowej i skutki braku ustalenia innego organu sądowego właściwego do rozpoznania sprawy?**

Ad 1. Zgodnie z art. 1 w zw. z art. 2 § 1 KPC sprawami cywilnymi rozpoznawanymi przez sądy powszechne są sprawy ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, a także te sprawy, które wprawdzie nie wynikają z ww. stosunków, niemniej stosuje się do nich – z mocy ustaw szczególnych – przepisy KPC. Sprawą cywilną jest zatem taka sprawa, w której żądana przez powoda ochrona prawna sprowadza się do wywołania skutku w zakresie stosunku cywilnoprawnego *sensu largo*, a więc stosunku osobistego, rodzinnego lub majątkowego, istniejącego między podmiotami występującymi jako równorzędni i równoprawni partnerzy. Sprawami cywilnymi są jednak także sprawy, które ze swej istoty nie są sprawami, o jakich wyżej mowa, bo ich źródłem jest prawo publiczne, niemniej uchodzą za takie z mocy wyraźnego ustanowienia ustawodawcy, który skierował je do właściwości sądów powszechnych i nakazał stosowanie do ich rozpoznawania przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Dokonana przez sądy obu instancji ocena sprawy jest więc trafna. Oczywiście oceny tej nie mogą zmienić zarzuty i argumenty podniesione w kasacji, gdyż próba przeniesienia sporu na płaszczyznę dóbr osobistych, podjęta na tym etapie postępowania, jest niedopuszczalna. Zważywszy na treść żądania pozwu oraz jego uzasadnienie, sformułowana w kasacji teza, że przedmiotem sprawy jest „instytucja dóbr osobistych”, a obiektem ochrony prawnej twórczość naukowa powoda, nie może być zatem uznana za celną.

Ad 2. Może się jednak zdarzyć, i takie wypadki należy brać pod rozwagę, że sprawa przedstawiona do rozstrzygnięcia przez sąd powszechny nie będzie sprawą cywilną ani w ujęciu mate-

rialnym, ani formalnym, ani też nie będzie sprawą toczącą się według przepisów Kodeksu postępowania karnego, ale jednocześnie ustawa nie zastrzeże dla jej rozpoznania właściwości sądu administracyjnego. Może się tak zdarzyć dlatego, że pojęcie „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny, a zatem swym zakresem znaczeniowym obejmuje również sprawy, które nie są sprawami cywilnymi, sądowoadministracyjnymi lub karnymi (rozpoznawanymi w postępowaniu karnym), a mimo to podlegają rozpoznaniu (*verbum constitutionis*: „rozpatrzeniu”) przez sąd. Trzeba przy tym zaznaczyć, że każde żądanie przedstawiane sądowi do „rozpatrzenia” podlega z chwilą wniesienia do sądu swoistej procesowej jurydykacji; staje się ono zaczątkiem i podłożem „sprawy” w znaczeniu technicznop procesowym, jeżeli jego przedmiotem jest poddany „rozpatrzeniu” twierdzony stosunek prawny (wolność konstytucyjna) oraz wynikające z niego – twierdzone – prawo podmiotowe.

Naturalnie nie można wyłączać sytuacji, w których przedstawione zostaną pod osąd żądania oparte na twierdzeniu o prawie podmiotowym, które nie istnieje nawet w sensie abstrakcyjnym albo nie znajduje jakiegokolwiek zakotwiczenia w prawie pozytywnym (*scil.* w prawie cywilnym lub administracyjnym). Takie żądanie będzie dla każdego sędziego – bez potrzeby głębszej analizy – oczywiście bezzasadne, niemniej konstytucyjna gwarancja jego „rozpatrzenia” (art. 45 ust. 1) nie pozwoli na nieprzyjęcie go do rozpoznania (odrzućenie) lub inną aprioryczną odmowę udzielenia ochrony sądowej, wyrażoną w decyzji sądowej o charakterze formalnym. W każdym wypadku konieczna jest autorytatywna merytoryczna wypowiedź bezstronnego i niezawisłego sądu, również wtedy, gdy nieuwzględnienie zgłoszonego żądania było z góry całkiem oczywiste. Odrzućenie żądania (sprawy) ze względu na bezzasadność, w tym brak zaczepienia w prawie materialnym, oznaczałoby w istocie odmowę rozpatrzenia sprawy, a więc naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Ad 3. Współcześnie, począwszy od początku lat dziewięćdziesiątych, w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje koncepcja „sprawy” oparta na idei tzw. roszczenia procesowego, co oznacza,

że o dopuszczalności drogi sądowej nie decyduje obiektywne istnienie prawa podmiotowego, lecz jedynie twierdzenie strony o jego istnieniu. Wszystkie argumenty przemawiają za tym, żeby tak samo pojmować „sprawę” w ujęciu konstytucyjnym.

Ad 4. Odrzucając pozew – sądy obydwu instancji ograniczyły się do stwierdzenia, że sprawa wszczęta żądaniem powoda nie jest sprawą cywilną w ujęciu art. 1 KPC, nie wskazały natomiast, czy i przed jakim sądem może ona być rozpatrzona. Ta kwestia ma istotne znaczenie, gdyż – jak wyjaśniono w postanowieniu Sądu Najwyższego z 21.5.2002 r.⁷ i co potwierdzono w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12.3.2003 r.⁸ – sąd, odrzucając pozew z powodu niedopuszczalności drogi sądowej, nie może poprzestać na stwierdzeniu, że sprawa przedstawiona do rozstrzygnięcia nie jest sprawą cywilną, lecz powinien w uzasadnieniu postanowienia wskazać sąd, do którego właściwości rozpoznanie tej sprawy zostało ustawowo zastrzeżone. Powinność ta wynika z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gwarantującego prawo do sądu, oraz art. 177 Konstytucji RP, w którym ustanowiono domniemanie właściwości sądu powszechnego we wszystkich sprawach przedstawionych do rozpoznania z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych do właściwości innych sądów (por. też art. 77 ust. 2 Konstytucji RP). Sądem innym niż sąd powszechny właściwym do rozpoznania sprawy jest w większości wypadków sąd administracyjny (art. 1 i 2 PostAdmU), niemniej rzeczą sądu powszechnego odrzucającego pozew jest wskazanie w każdym przypadku podstawy prawnej właściwości sądu administracyjnego, bo tylko wówczas konstytucyjne prawo do sądu zostanie w sposób konkretny i poddający się kontroli określone i zapewnione. Także tylko wówczas w sposób dostateczny skonkretyzuje się ewentualny spór kompetencyjny.

⁷ III CK 53/02, OSNC 2003, Nr 2, poz. 31.

⁸ III CZP 85/02, OSNC 2003, Nr 10, poz. 129.

2.8. Zakres związania „sądu cywilnego” decyzją administracyjną

Zobowiązanie podatkowe nie jest zobowiązaniem cywilnoprawnym, a sprawy dotyczące tych zobowiązań, z oczywistych względów, nie są „sprawami cywilnymi” w rozumieniu art. 1 KPC. W konsekwencji, sądy cywilne nie posiadają kompetencji do kontroli rozstrzygnięć wydawanych przez organy podatkowe ani też kompetencji do wiążącego orzekania w sprawach wymagających aktu tych organów.

Wyrok SN z 3.12.2010 r., I CSK 163/10, Legalis

Powód w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Naczelnikowi Urzędu Skarbowego wniósł o usunięcie niezgodności treści księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy z rzeczywistym stanem prawnym przez wykreślenie hipoteki przymusowej kaucyjnej wpisanej do kwoty 12 137 032 zł. Powód twierdził, że 31.12.2007 r. upłynął termin przedawnienia zabezpieczonego zobowiązania podatkowego, przez co tego samego dnia zobowiązanie wygasło. W tej sytuacji 3.1.2008 r. hipoteka nie powinna być wpisana do księgi wieczystej, bowiem warunkiem powstania hipoteki było istnienie zabezpieczonej wierzytelności lub stosunku prawnego, z którego wierzytelność mogła w przyszłości powstać. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 29.12.2008 r. Sąd Rejonowy w P. w uwzględnieniu powództwa polecił wykreślenie hipoteki przymusowej kaucyjnej z księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy. Wyrokiem z 14.5.2009 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację pozwanego od wyroku z 29.12.2008 r. Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, z których wynikało, że hipoteka przymusowa kaucyjna, której dotyczyło żądanie pozwu, została wpisana jako zabezpieczenie należności podatkowej na podstawie nieostatecznej decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego z 10.12.2007 r. o zabezpieczeniu na majątku powoda zobowiązań w podatku dochodowym od osób prawnych za 2001 r., opatrzonej 11.12.2007 r. zarządzeniem zabezpieczenia z klauzulą

przyjęcia zabezpieczenia do wykonania. Wniosek o wpis hipoteki został skierowany do sądu wieczystoksięgowego 13.12.2007 r., a 2.1.2008 r. sąd ten dokonał wpisu hipoteki. Postanowieniem z 7.3.2008 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w R. przedłużył termin zabezpieczenia, zaś decyzją z 20.3.2008 r. Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej określił wysokość zobowiązania podatkowego powoda w podatku dochodowym za 2001 r. na 9 270 046 zł. Powód zaskarżył tę decyzję, a Dyrektor Izby Skarbowej w W. orzekł o zawieszeniu postępowania odwoławczego decyzją z 18.9.2008 r. do czasu wydania przez sąd cywilny rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jako mającej wpływ na toczące się postępowanie administracyjne. Sąd Okręgowy stwierdził, że ustalenie, czy w dniu dokonywania wpisu zobowiązanie podatkowe zabezpieczone hipoteką wygasło, nie zostało zastrzeżone do wyłącznej kompetencji organu podatkowego, a w związku z tym sąd cywilny może badać, czy zabezpieczona hipoteką wierzytelność istniała w dacie wpisu. Okoliczność ta stanowi element stanu faktycznego sprawy, tym bardziej że ewentualna decyzja administracyjna ustalająca wygaśnięcie zobowiązania podatkowego miałyby jedynie charakter deklaratoryjny. Sąd przyjął, że w dacie dokonania wpisu zabezpieczona hipoteką wierzytelność pozwanego nie istniała, bo zobowiązanie podatkowe powoda przedawniło się 31.12.2007 r. W tej sytuacji nie mogła też powstać hipoteka przymusowa, a skoro została wpisana do księgi, to żądanie zgłoszone na podstawie art. 10 KWU podlegało uwzględnieniu.

Pozwany w skardze kasacyjnej zarzucił, że orzeczenie to wydane zostało z naruszeniem art. 2 § 1 w zw. z art. 1 KPC przez rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego nienależącego do drogi postępowania cywilnego, lecz zastrzeżonego do kompetencji organu podatkowego, art. 177 § 1 pkt 3 KPC poprzez niezawieszenie z urzędu postępowania w sprawie do czasu wydania decyzji administracyjnej w postępowaniu odwoławczym, art. 10 ust. 1 KWU przez uwzględnienie powództwa mimo braku podstaw do takiego rozstrzygnięcia w materiale sprawy.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając

temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

- 1. Jaki jest zakres kognicji sądu rozpoznającego powództwo oparte na art. 10 KWU?**
- 2. Jakie są różnice między sprawą cywilną a sprawą podatkową?**
- 3. Jaki jest zakres związania sądu decyzją administracyjną i możliwość kontroli jej zgodności z prawem w postępowaniu cywilnym, w tym przy rozpoznawaniu powództwa opartego na art. 10 KWU?**
- 4. Jaką decyzję procesową winien podjąć sąd w okolicznościach sprawy?**

Ad 1. W postępowaniu o usunięcie niezgodności między treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym sąd dokonuje oceny istnienia i treści praw, które zostały ujawnione w księdze wieczystej, a o wyniku postępowania decyduje stan faktyczny i prawny sprawy istniejący w chwili orzekania⁹. Nie oznacza to jednak, by sąd mógł dokonywać samodzielnych ustaleń co do wszystkich elementów tego stanu, a w szczególności co do kwestii podlegających rozstrzygnięciu przez organ administracji na drodze postępowania administracyjnego¹⁰.

Ad 2. Zasady powstania i wygaśnięcia zobowiązań podatkowych uregulowane zostały w ustawie z 29.8.1997 r. Ordynacja podatkowa¹¹. Normuje ona w sposób autonomiczny m.in. kwestię przedawnienia zobowiązań podatkowych, a przesłanki i skutki przedawnienia tych zobowiązań zostały w ordynacji podatkowej ukształtowane w sposób odmienny od reguł przedawnienia przyjętych dla zobowiązań cywilnych w Kodeksie cywilnym. Ordynacja podatkowa reguluje też tryb postępowania przed organami podatkowymi, w którym rozstrzygane są sprawy z zakresu zobowiązań podatkowych. Nie ma żadnych wątpliwości co do

⁹ Porównaj: wyr. SN z 21.11.2002 r., III CKN 202/00, Legalis.

¹⁰ Porównaj: post. SN z 3.8.2004 r., II CK 448/03, Legalis.

¹¹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r., poz. 749 ze zm.

tego, że zobowiązanie podatkowe nie jest zobowiązaniem cywilnoprawnym, a sprawy dotyczące tych zobowiązań, z oczywistych względów, nie są „sprawami cywilnymi” w rozumieniu art. 1 KPC. W konsekwencji sądy cywilne nie posiadają kompetencji do kontroli rozstrzygnięć wydawanych przez organy podatkowe ani też kompetencji do wiążącego orzekania w sprawach wymagających aktu tych organów¹². Analogiczne stanowisko zostało wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z 19.11.2010 r.¹³, a zgodnie z nim droga sądowa w sprawach o ustalenie nieistnienia należności publicznoprawnej stwierdzonej administracyjnym tytułem wykonawczym, powstającej i dochodzonej na podstawie odrębnej regulacji prawa administracyjnego, jest niedopuszczalna.

Sąd Okręgowy orzekł o istnieniu zobowiązania podatkowego poza granicami drogi sądowej wyznaczonymi przez art. 2 § 1 w zw. z art. 1 KPC, rozstrzygając w kwestii niemającej charakteru sprawy cywilnej. Z tego powodu całkowicie bez znaczenia dla sprawy pozostaje podkreślana przez Sąd Okręgowy kwestia deklaratoryjnego charakteru decyzji stwierdzającej nieistnienie zobowiązania podatkowego. Niezależnie bowiem od rodzaju wydawanego w nich rozstrzygnięcia (konstytutywne, deklaratywne) sprawy dotyczące zobowiązań podatkowych należą do kompetencji organów administracji.

Ad 3. Nie ulega wątpliwości, że w sprawie istniała kwestia prejudycjalna, sprowadzająca się do konieczności uzyskania orzeczenia organu podatkowego, które stanowiłoby wiążącą wypowiedź o istnieniu lub wygaśnięciu zobowiązania podatkowego powoda w dacie, w której doszło do wpisania hipoteki mającej zabezpieczyć wiarygodność pozwanego o wykonanie tego zobowiązania. Do chwili rozstrzygnięcia tej sprawy w postępowaniu administracyjnym sąd cywilny nie dysponował więc wszystkimi przesłankami koniecznymi do oceny zasadności powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Z tego powodu zasadny jest też zarzut naruszenia

¹² Tak SN w wyrokach: z 16.10.1972 r., I PR 268/72, Legalis; z 24.3.2004 r., I CK 458/03, Legalis.

¹³ III CZP 88/10, OSNC 2001, Nr 6, poz. 63.

przez Sąd Okręgowy art. 10 ust. 1 KWU przez stwierdzenie braku podstaw do wpisu hipoteki przymusowej kaucyjnej, chociaż Sądowi nie został dostarczony dowód pozwalający na ustalenie, że zobowiązanie podatkowe zabezpieczone hipoteką kaucyjną wygasło, zanim doszło do wpisu hipoteki kaucyjnej w księdze wieczystej prowadzonej dla użytkownika wieczystego i własności budynków.

Ad 4. W sytuacji procesowej, w jakiej znalazł się Sąd po zawiśnięciu sprawy, a przed zamknięciem rozprawy, możliwe było rozważenie dwóch rozwiązań. Po pierwsze powództwo wytoczone na podstawie art. 10 ust. 1 KWU mogło być uznane za przedwczesne, skoro kwestia istnienia lub nieistnienia zabezpieczonego hipoteką zobowiązania podatkowego nie została rozstrzygnięta na właściwej drodze przed jego wytoczeniem. Po drugie w związku z równoległym prowadzeniem postępowania zmierzającego do ustalenia zobowiązania podatkowego powoda Sąd mógł (fakultatywnie) zawiesić postępowanie cywilne na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 KPC do czasu wydania decyzji przez organ administracji w postępowaniu odwoławczym. Każde z tych rozstrzygnięć byłoby uzasadnione faktem, że wydanie decyzji administracyjnej stwierdzającej istnienie bądź wygaśnięcie zobowiązania podatkowego powoda stanowi w świetle twierdzeń uzasadniających żądanie konieczny element stanu faktycznego sprawy. Tylko ostateczna decyzja organu podatkowego, z której wynikałoby nieistnienie w dacie dokonania wpisu zobowiązania podatkowego zabezpieczonego przez wpis hipoteki, mogła być podstawą ustalenia, że w dacie wpisu nie istniała zabezpieczona hipoteką wierzytelność.

2.9. Ograniczenie prawa do sądu w sprawach służby publicznej

1. Art. 107 ust. 1a pkt 1 i pkt 6 ustawy z 30.6.1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (tekst jednolity z 1997 r. Dz.U. Nr 10, poz. 55, Nr 28, poz. 153, Nr 106, poz. 678, Nr 107, poz. 688, Nr 117, poz. 753) w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 49 lit. b ustawy z 9.11.1995 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1996 r. Nr 7, poz. 44), jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez to, że w wypadkach określonych w ustawie pozbawia żołnierzy zawodowych i kandydatów na żołnierzy zawodowych prawa do sądu w sprawach powołania i zwolnienia z zawodowej służby wojskowej i służby kandydackiej.

2. W zakresie nieobjętym pkt 1 niniejszego orzeczenia art. 107 ust. 1a wymienionej wyżej ustawy z 30.6.1970 r. nie jest niezgodny z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Art. 107 ust. 1a wyżej wymienionej ustawy z 30.6.1970 r. nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrok TK z 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił 11.8.1997 r. z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności art. 1 pkt 49 lit. b ustawy z 9.11.1995 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz niektórych innych ustaw¹⁴ z art. 1 i art. 67 ust. 1 i 2 przepisów konstytucyjnych pozostawionych w mocy na podstawie art. 77 ustawy Konstytucyjnej z 17.10.1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym¹⁵. Zaskarżony przepis wyłącza spod kognicji Naczelnego Sądu Administracyjnego sprawy:

¹⁴ Dz.U. z 1996 r. Nr 7, poz. 44.

¹⁵ Dz.U. Nr 84, poz. 426 ze zm.

- 1) powołania do zawodowej służby wojskowej (służby kandydackiej),
- 2) wyznaczania (zwalniania) lub przenoszenia na stanowisko służbowe,
- 3) mianowania na stopień wojskowy,
- 4) przeniesienia do innego korpusu osobowego lub do innej grupy specjalności wojskowej,
- 5) delegowania do wykonywania zadań poza jednostką,
- 6) zwolnienia z zawodowej służby wojskowej (służby kandydackiej) w przypadkach:
 - utraty obywatelstwa polskiego lub nabycia obywatelstwa innego państwa,
 - utraty (pozbawienia) stopnia wojskowego,
 - prawomocnego orzeczenia przez sąd kary zakazu wykonywania zawodu żołnierza zawodowego,
 - ukarania karą usunięcia z zawodowej służby wojskowej orzeczoną w postępowaniu dyscyplinarnym,
 - skazania prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności (aresztu wojskowego) bez warunkowego zawieszenia jej wykonania oraz
 - skazania kandydata na żołnierza zawodowego prawomocnym wyrokiem sądu na karę pozbawienia wolności (aresztu wojskowego), karę pozbawienia praw publicznych lub karę degradacji.

W ocenie wnioskodawcy istniejący przed wejściem w życie zaskarżonej ustawy stan prawny uwzględnił ograniczenia prawa do skargi sądowej w sprawach dotyczących służby wojskowej, w tym zwłaszcza żołnierzy zawodowych. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich wyłączenie decyzji organów wojskowych w sprawach wyliczonych w art. 107 ust. 1a ustawy z 30.6.1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych¹⁶ spod kontroli sądu administracyjnego pozbawia żołnierza zawodowego ochrony jego praw podmiotowych w postaci gwarancji proceduralnych w postępowaniu administracyjnym i sądowym. Brak kontroli

¹⁶ Tekst jedn.: Dz.U. z 1997 r. Nr 10, poz. 55 ze zm., dalej jako: ŻołZawSłużbaU z 1970 r. Obecnie obowiązuje ustawa z 11.9.2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 593 ze zm.

decyzji kadrowych przez sąd stanowić może przesłankę stosowania przepisów ustawy o służbie wojskowej wbrew intencji ustawodawcy. Zagrożenie to zwiększa – w ocenie wnioskodawcy – fakt, że „dobro służby” czy „potrzeby sił zbrojnych” są pojęciami niedookreślonymi, stwarzającymi możliwości dowolnej interpretacji.

Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że istota stosunku służbowego, a więc sfery, do której odnoszą się zaskarżone przepisy, rozumiana jest jednolicie w orzecznictwie sądowym jako stosunek administracyjny, a decyzje o nawiązaniu i rozwiązaniu tego stosunku są decyzjami administracyjnymi wydawanymi w wyniku postępowania administracyjnego. O charakterze danego aktu prawnego decydują jego cechy konstytutywne, nie zaś nazwa. Sam art. 107 *ŻołZawSłużbaU* z 1970 r. określa wymienione w nim rozstrzygnięcia mianem decyzji.

- 1. Przedstaw aspekty prawa do sądu w ujęciu konstytucyjnym i konwencyjnym.**
- 2. Jakie jest pojęcie sprawy cywilnej w aspekcie konstytucyjnym?**
- 3. Kiedy dostęp do sądu może zostać ograniczony w sprawach służby publicznej?**
- 4. Jakie są prawne aspekty sądowej kontroli dostępu do służby publicznej?**

Ad 1. Prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw jednostki i jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Natomiast art. 77 ust. 2 stanowi: „Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”. Na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności:

- 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym);

- 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
- 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd.

Podmiotem konstytucyjnego prawa do sądu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, jest „każdy”, tzn. każda jednostka, a także osoby prawne prawa prywatnego. Z brzmienia powołanych przepisów konstytucyjnych wynika, że prawo do sądu obejmuje „sprawy” dotyczące jednostki i innych podmiotów tego prawa. Pojęcie „sprawy” nie zostało jednak określone w sposób jednoznaczny ani w doktrynie, ani w orzecznictwie. Poszczególne gałęzie prawa posługują się tym określeniem w różnych znaczeniach. Ich doktryna nie daje jasnych wskazówek do interpretacji art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Ustalając wykładnię tego przepisu, należy wziąć pod uwagę art. 175 ust. 1, który stanowi: „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne i sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”. Zgodnie z dominującym poglądem doktryny do istoty wymiaru sprawiedliwości należy rozstrzygnięcie sporów prawnych.

Ad 2. Konstytucyjny termin „sprawa” należy zatem odnieść przede wszystkim do sporów prawnych między osobami fizycznymi i prawnymi. Prawo do sądu nie obejmuje natomiast sporów, w które nie jest uwikłany choćby jeden podmiot prawa prywatnego. Dotyczy to w szczególności sporów wewnątrz aparatu państwowego, a więc m.in. spraw ze stosunków nadrzędności i podporządkowania między organami państwowymi oraz spraw podległości służbowej pomiędzy przełożonymi i podwładnymi w organach państwowych. Zakres przedmiotowy prawa do sądu obejmuje spory ze stosunków cywilnoprawnych i administracyjnoprawnych oraz rozstrzygnięcie o zasadności zarzutów karnych. Prawo do sądu przysługuje przy tym niezależnie od tego, czy podmioty toczące spór są rzeczywiście powiązane stosunkiem materialnoprawnym, czy też - wbrew twierdzeniom jednej ze stron sporu - żaden stosunek materialnoprawny w danym przypadku nie istnieje. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wynika jedno-

znacznie wola prawodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw. Co więcej, z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu.

Ad 3. Ustawa zasadnicza wprowadza domniemanie drogi sądowej. Nie oznacza to jednak, że wszelkie ograniczenia sądowej ochrony interesów jednostki są niedopuszczalne. Ograniczenie prawa do sądu przewiduje wyraźnie art. 81 Konstytucji RP, zgodnie z którym praw wymienionych w tym przepisie można dochodzić wyłącznie w granicach określonych w ustawie. Ograniczenia mogą wynikać również z innych przepisów ustawy zasadniczej. W szczególnych, wyjątkowych warunkach może dojść do kolizji prawa do sądu z inną normą konstytucyjną, poddającą pod ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub rozwoju jednostki. Konieczność uwzględnienia obu norm konstytucyjnych może przemawiać za wprowadzeniem pewnych ograniczeń zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Ograniczenia takie są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie jest możliwe w inny sposób. Muszą one spełniać warunki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Mogą zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Nie mogą naruszać istoty tych wolności i praw, które ograniczają. Zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu wyznacza ponadto art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. Przepis ten zakazuje ustawodawcy zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw. Aby ustalić treść normy prawnej wyrażonej w tym przepisie, należy określić znaczenie użytego tu terminu „wolności i prawa”. Z jednej strony prawodawca konstytucyjny nie stwierdza wyraźnie, że zakaz zamykania drogi sądowej odnosi się do wolności i praw konstytucyjnych. Z drugiej jednak, dokonując wykładni art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, należy wziąć pod uwagę dyrektywę interpretacyjną, zgodnie z którą

niedopuszczalne jest ustalenie treści normy prawnej, przy której pewne fragmenty tekstu aktu prawotwórczego są traktowane jako zbędne. Przepis ten nie może stanowić powtórzenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który dotyczy wszelkich prawnie chronionych interesów jednostki. Znaczenie art. 77 ust. 2 Konstytucji RP polega na wyłączeniu możliwości zamknięcia przez ustawę drogi sądowej w zakresie dochodzenia przez jednostkę jej konstytucyjnych wolności lub praw. Należy także zauważyć, że pewne ograniczenia prawa do sądu dopuszczają również Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Zgodnie z art. 14 ust. 1 zd. 2 MPPOiP: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź praw i obowiązków w sprawach cywilnych”. Z kolei art. 6 ust. 1 zd. 1 EKPCz stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciw niemu sprawie karnej. Zakres przedmiotowy prawa do sądu obejmuje sprawy „cywilne” i „karne” w rozumieniu tych umów. Poza jego zakresem pozostają natomiast różnego rodzaju sprawy dotyczące praw o typowo publicznoprawnym charakterze. W ustawodawstwach państw zapewniających kontrolę sądową prawo do sądu zapewnia jednostce najbardziej intensywną ochronę w sprawach karnych, natomiast pewne ograniczenia występują w pozostałych rodzajach spraw, zwłaszcza w sprawach administracyjnych.

Zgodnie z poglądem przeważającej części doktryny prawa i orzecznictwa sądowego stosunki służbowe w siłach zbrojnych są stosunkami prawnymi o charakterze administracyjno-prawnym. Stosunek służbowy żołnierzy zawodowych, zarówno służby czynnej, jak i służby kontraktowej, powstaje w drodze powołania, na podstawie dobrowolnego zgłoszenia się do służby. Jest on oparty na podporządkowaniu organom wojskowym i możliwości

jednostronnego kształtowania statusu żołnierzy zawodowych przez te organy. Jednym z podstawowych elementów stosunku służbowego w wojsku jest obowiązek wykonywania rozkazów wydawanych przez przełożonych. Zawodowa służba wojskowa wymaga ze swojej istoty pełnej dyspozycyjności i poświęcenia. Osoby wstępujące do tej służby poddają się w sposób dobrowolny jej rygorom. Podobny charakter ma stosunek służbowy w ramach służby kandydackiej.

Ad 4. Wyłączenia określonych decyzji spod kontroli NSA, wprowadzone zaskarżonym przepisem, mają różny charakter. Należy przede wszystkim rozróżnić sprawy powołania do zawodowej służby wojskowej i służby kandydackiej oraz zwolnienia ze służby, o których mowa w art. 107 ust. 1a pkt 1 i 6 *ŻołZawSłużbaU* z 1970 r., z jednej strony oraz sprawy, o których mowa w pkt 2-5 tego przepisu, z drugiej strony. Sprawy powołania do zawodowej służby wojskowej i służby kandydackiej oraz zwolnienia ze służby dotyczą problematyki dostępu do służby publicznej, chociaż – w danym wypadku – służby publicznej szczególnego rodzaju.

Zgodnie z art. 60 Konstytucji RP: „Obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach”. Cytowany przepis gwarantuje każdemu obywatelowi korzystającemu z pełni praw publicznych prawo ubiegania się o przyjęcie do służby publicznej. Nie oznacza to, że każda osoba posiadająca obywatelstwo polskie i pełnię praw publicznych ma zostać przyjęta do służby publicznej na swój wniosek. Do państwa należy bowiem określenie liczby stanowisk w służbie publicznej oraz warunków wymaganych do ich uzyskania. Artykuł 60 Konstytucji RP wymaga, aby zasady dostępu do służby publicznej były takie same dla wszystkich obywateli posiadających pełnię praw publicznych. Ustawa musi zatem ustanowić obiektywne kryteria doboru kandydatów do tej służby oraz uregulować zasady i procedurę rekrutacji w taki sposób, aby zapewnić przestrzeganie zasady równości szans wszystkich kandydatów, bez jakiegokolwiek dyskryminacji i nieuzasadnionych ograniczeń. Nie odbiera to przy tym władzy

publicznej możliwości ustalenia szczegółowych warunków dostępu do konkretnej służby, ze względu na jej rodzaj i istotę. W systemach demokratycznych zasadą jest selekcyjny charakter naboru do służby publicznej. Ustawa powinna również określić kryteria zwalniania ze służby oraz procedurę podejmowania decyzji w tym zakresie, tak aby wykluczyć wszelką dowolność działania władz publicznych. Konieczne jest także stworzenie odpowiednich gwarancji praworządności decyzji dotyczących dostępu do służby publicznej, a więc przede wszystkim decyzji o przyjęciu lub odmowie przyjęcia do służby publicznej oraz zwolnieniu z tej służby.

Artykuł 60 Konstytucji RP ma też zastosowanie do szczególnego rodzaju służby publicznej, jaką jest służba wojskowa. Należy podkreślić, że organy władzy ustawodawczej mają prawo i obowiązek określić warunki w zakresie dostępu do zawodowej służby wojskowej, niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Nie można wykluczyć, że prawodawca zmuszony będzie pozostawić organom wojskowym szeroki zakres swobody w zakresie dopuszczenia obywateli do zawodowej służby wojskowej. Ustanowione regulacje nie mogą być jednak stosowane w sposób sprzeczny z prawem. Jeżeli prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach ma mieć charakter realny, to – zgodnie z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP – decyzje o odmowie przyjęcia do służby wojskowej (służby kandydackiej) oraz zwolnieniu ze służby muszą zostać poddane kontroli sądowej.

Prawo do sądu oznacza dla ustawodawcy obowiązek ustanowienia regulacji prawnej, która zapewni rozpatrzenie sprawy przez sąd na żądanie zainteresowanego. Do legislatywy należy określenie sądu, który uważa za najbardziej adekwatny do rozpoznawania danego rodzaju spraw. Ustawa nie musi powierzać kontroli decyzji w sprawach powołania do służby i zwolnienia ze służby Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu. Ponieważ jednak żaden przepis prawa nie powierza kontroli decyzji wydawanych w tych sprawach innemu sądowi, zaskarżony przepis – w zakresie, w jakim dotyczy decyzji w sprawie powołania do zawodowej służby wojskowej i służby kandydackiej oraz zwolnienia ze służby - narusza art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

Odmienny charakter mają sprawy wyznaczenia (zwolnienia) lub przeniesienia na stanowisko służbowe, mianowania na stopień wojskowy, przeniesienia do innego korpusu osobowego lub do innej grupy albo specjalności wojskowej oraz delegowania do wykonania zadań służbowych poza jednostką. Nie wiążą się one w sposób bezpośredni z realizacją konstytucyjnych wolności i praw człowieka i obywatela. Decyzje w tych sprawach dotyczą natomiast uprawnień w ramach stosunku służbowego żołnierzy zawodowych. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw jednostki są dopuszczalne, jeżeli są konieczne w demokratycznym państwie dla realizacji jednej z wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Wymóg „konieczności” jest spełniony, jeżeli ustanowione ograniczenia są zgodne z zasadą proporcjonalności. Oznacza to, że:

- 1) środki zastosowane przez prawodawcę muszą być w stanie doprowadzić do zamierzonych celów;
- 2) muszą być niezbędne dla ochrony interesu, z którym są powiązane;
- 3) ich efekty muszą pozostawać w proporcji do ciężarów nakładanych na obywatela.

2.10. Niedopuszczalność drogi sądowej w sprawach o ustalenie na podstawie art. 189 KPC

Niedopuszczalna jest droga sądowa do żądania ustalenia, że powód w czasie II wojny światowej wykonywał pracę przymusową na rzecz III Rzeszy.

Uchwała SN z 5.10.2001 r., III CZP 46/01, OSNC 2002, Nr 7–8, poz. 85

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy postanowieniem z 23.8.1999 r. odrzucił pozew *Franciszka L.* skierowany przeciwko Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” o ustalenie, że praca, którą powód wykonywał w latach 1940–1945, była pracą przymusową (niewolniczą) wykonywaną na rzecz III Rzeszy, uznając, iż rozstrzygnięcia pozwanej fundacji, dotyczące uprawnień ofiar prześladowań nazistowskich, nie mogą być rozpoznawane w procesie cywilnym.

- 1. Jaki jest status prawny Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”?**
- 2. Jaki charakter ma żądanie pozwu w niniejszej sprawie?**
- 3. Jakie są argumenty i dyrektywy wykładni przemawiające za niedopuszczalnością drogi sądowej w niniejszej sprawie, z uwzględnieniem treści art. 189 KPC?**

Ad 1. Istota przedstawionego zagadnienia prawnego sprowadza się do rozstrzygnięcia kwestii, czy żądanie przyznania świadczeń, o których mowa w ustawie, skierowane przeciwko Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, ma charakter sprawy cywilnej w znaczeniu, jakie temu terminowi nadaje art. 1 KPC. Ustawodawca niemiecki w ustawie z 2.8.2000 r. o utworzeniu Fundacji Pamięci, Odpowiedzialności i Przyszłości¹⁷ nie przyjął odpowiedzialności prawnej (cywilnej) Niemiec i niemieckich firm za czyny popełnione w okresie II wojny światowej (w preambule odwołał się jedynie do odpowiedzialności historycznej, politycznej i moralnej), w rezultacie czego nie posłużył się terminologią

¹⁷ BGBL, 1, 38/00, 1263, dalej jako: ustawa z 2.8.2000 r.

niemieckiego kodeksu cywilnego normującą odpowiedzialność cywilną. Nie mówi się więc w niej o „wynagrodzeniu szkody” czy o odszkodowaniu pieniężnym, a jedynie o uprawnieniu do uzyskania świadczenia. Ustawa niemiecka powołała do życia Fundację „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” w celu oddania do dyspozycji za pośrednictwem organizacji partnerskich środków finansowych na przyznawanie świadczeń dla byłych robotników przymusowych oraz osób, które doznały innych krzywd w okresie narodowego socjalizmu (§ 2 ustawy z 2.8.2000 r.). Przekazywanie tych środków następuje między fundacjami lub innymi instytucjami pozarządowymi. W przypadku Polski jest nią Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (umowa z 16.2.2001 r. zawarta przez Fundację „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” z Fundacją „Polsko-Niemieckie Pojednanie”).

Ad 2. Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, zwana dalej „Fundacją”, została ustanowiona przez Ministra - Szefa Urzędu Rady Ministrów działającego w imieniu Skarbu Państwa Rzeczypospolitej Polskiej (§ 1 statutu Fundacji). Fundacja wypłaca świadczenia osobom poszkodowanym, o których mowa w § 11 ustawy z 2.8.2000 r. oraz § 2 ustawy austriackiej o funduszu świadczeń humanitarnych Republiki Austrii dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego, z majątku określonego w § 9 ust. 2 statutu Fundacji (§ 6 ust. 2 ujednoliczonego tekstu statutu Fundacji, uwzględniającego zmiany fundatora z 17.1.2001 r.). Fundacja (komisja weryfikacyjna) wydaje rozstrzygnięcia (§ 6 ust. 3, § 13 i 20 statutu Fundacji), między innymi sprawdzając i decydując, czy zostały udowodnione lub uwiarygodnione warunki uprawnienia do uzyskania świadczeń (§ 5 umowy z 16.2.2001 r.). Od tych rozstrzygnięć przysługuje zażalenie do działającej w ramach Fundacji odwoławczej komisji weryfikacyjnej (§ 6 ust. 4, § 13, 22 statutu Fundacji i § 6 umowy z 16.2.2001 r.) i jej orzeczenie jest ostateczne (§ 6 ust. 5 statutu Fundacji, § 6 umowy z 16.2.2001 r.).

Ad 3. Zgodnie z art. 1 KPC sprawa ma charakter sprawy cywilnej, jeżeli, w uproszczeniu, treść łączących strony stosunków rodzi ich wzajemne prawa i obowiązki albo tworzy stan prawny,

wprowadzając potrzebę ochrony interesów podmiotów w nim uczestniczących. Sprawa cywilna wymaga zatem pozostawania dwóch lub więcej podmiotów w stosunku prawnym regulowanym przepisami Kodeksu cywilnego i innymi ustawami, którego podmioty – na wypadek sporu – występują jako równoprawni partnerzy. Jeżeli choćby jeden z nich uzyska pozycję organu działającego z mocy swej władzy zwierzchniej, to stosunek taki nie jest stosunkiem cywilnoprawnym.

Uzyskanie świadczenia z Fundacji, jak przedstawiono, nie rodzi prawa podmiotowego o obligacyjnym charakterze. Fundacja decyduje, czy zostały udowodnione lub uwiarygodnione warunki uprawnienia do jego uzyskania, ale nie jest dłużnikiem osób uprawnionych do uzyskania świadczenia, lecz występuje wobec nich jako decydent – jej rozstrzygnięcia tworzą dopiero podstawę prawną do wypłaty świadczeń. Tego rodzaju sytuacja nie występuje w stosunkach cywilnoprawnych. Z unormowania zawartego w ustawie z 2.8.2000 r., a także statutu Fundacji i umowy z 16.2.2001 r. wynika jednoznacznie, że skierowane przeciwko Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” żądanie przyznania przewidzianych ustawą z 2.8.2000 r. świadczeń nie ma charakteru sprawy cywilnej w znaczeniu, jakie temu terminowi nadaje art. 1 KPC, a co za tym idzie – nie może być dochodzone na drodze sądowej.

2.11. Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach o świadczenia publicznoprawne

Dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie z powództwa gminy przeciwko Skarbowi Państwa o należne jej świadczenie z tytułu dotacji celowej w takim zakresie, w jakim wysokość tej dotacji została ustalona niezgodnie z prawem lub przyjętymi przez te strony w porozumieniu zasadami jej obliczenia.

Postanowienie SN z 19.3.1999 r., II CKN 984/98, OSNC 1999, Nr 10, poz. 180

Gmina domagała się od pozwanego Skarbu Państwa – wojewody – zasądzenia kwoty 3 179 109 zł z ustawowymi odsetkami, twierdząc, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku finansowania zadań zleconych powodowej gminie w ramach tzw. programu pilotażowego, realizowanego na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 13.7.1993 r. w sprawie przekazania niektórych zadań i kompetencji z zakresu rządowej administracji ogólnej i specjalnej wraz z mieniem służącym do ich wykonania¹⁸. Dochodzona kwota stanowi różnicę między rzeczywiście wydatkowaną przez gminę sumą na realizację tych zadań a wysokością środków otrzymanych od Skarbu Państwa.

Postanowieniem z 26.3.1998 r. Sąd Wojewódzki odrzucił pozew, po ustaleniu w sprawie następującego stanu faktycznego:

Strony zawarły 26.10.1993 r. porozumienie, na mocy którego gmina przejęła niektóre zadania i kompetencje z zakresu rządowej administracji ogólnej i specjalnej wraz z mieniem służącym do ich wykonania. Skarb Państwa zobowiązał się do finansowania realizacji przekazanych zadań w formie dotacji celowej z budżetu państwa, w części znajdującej się w dyspozycji wojewody. Zawarte porozumienie nie określało konkretnej wysokości środków przeznaczonych na realizację przekazanych zadań, lecz odsyłało w tym zakresie do stosownego załącznika ustawy budżetowej. Ta ustawa na rok 1994 w załączniku nr 9 określała wysokość dotacji celowej na finansowanie zadań przekazanych gminie

¹⁸ Dz.U. Nr 65, poz. 309 ze zm.

w ramach tzw. programu pilotażowego na kwotę 266 944 000 zł. Wojewoda przekazał powodowej gminie na realizację zadań kwotę 297 725 308 zł, przy czym faktycznie wykonanie dotacji zamknęło się kwotą 297 699 928 (starych) zł. Przekazywanie środków następowało w ustalonych terminach, przy czym powodowa gmina mogła dokonywać przesunięć środków między poszczególnymi działami, w ramach jednak łącznej kwoty dotacji celowej. Powodowa gmina przekroczyła limit wydatków o kwotę 3 179 109 zł po. Ta kwota jest przedmiotem sporu.

Oceniając ten stan faktyczny, Sąd I instancji uznał, że przedmiotowe porozumienie o przekazaniu zadań w ramach tzw. programu pilotażowego zawiera elementy prawa publicznego i prywatnego. Jedynie roszczenie wywodzące się z postanowień zaliczonych do sfery prawa prywatnego mogłoby być dochodzone w drodze procesu cywilnego. Tymczasem zawarte przez strony porozumienie przewidywało, że realizacja zadań przekazanych powodowej gminie będzie finansowana z budżetu państwa w formie dotacji celowej w wysokości określonej przez ustawę budżetową. Skoro wysokość dotacji została ustalona w ustawie budżetowej, to żądanie powodowej gminy zmierzające do zwiększenia tej dotacji nie może być realizowane w postępowaniu przed sądem powszechnym.

Ocenę tę podzielił Sąd Apelacyjny, który postanowieniem z 29.7.1998 r. oddalił zażalenie powodowej gminy. Postanowienie to powodowa gmina zaskarżyła kasacją.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie.

- 1. Jaka jest definicja legalna sprawy cywilnej jako przedmiotu sądowego postępowania cywilnego?**
- 2. Jaki ma charakter roszczenie zmierzające do wymuszenia realizacji określonego świadczenia publicznoprawnego?**
- 3. Oceń roszczenie powodowej gminy z uwzględnieniem jego podstawy prawnej i faktycznej w zakresie zwiększenia dotacji celowej.**
- 4. Oceń roszczenie powodowej gminy oparte na założeniu, że wysokość dotacji została ustalona sprzecznie z zasadami kalkulacji ustalonymi przez strony w zawartym porozumieniu.**

Ad 1. Ustawodawca w art. 1 KPC zawarł, wymieniając je, rodzaje spraw, które uznaje za sprawy cywilne. Na tle tego unormowania można wyróżnić:

- sprawy cywilne w znaczeniu materialnym, tj. wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, pracy, rodzinnego i opiekuńczego;
- sprawy cywilne w znaczeniu formalnym, które uznaje się za sprawy cywilne z uwagi na to, że ich rozpoznanie odbywa się według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, choć ze swej istoty nie są sprawami cywilnymi (np. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych).

Ocena danej sprawy na tle art. 1 KPC zależy przede wszystkim od przedmiotu procesu oraz wskazanego przez stronę powodową stanu faktycznego. Te elementy bowiem konkretyzują stosunek prawny zachodzący między stronami, kształtują charakter sprawy i nadają jej lub odejmują przymiot sprawy cywilnej.

Ad 2. Tak też oceniał poszczególne roszczenia Sąd Najwyższy. Przykładowo: w uchwale z 8.1.1992 r.¹⁹ przyjęto, że sprawa z powództwa gminy przeciwko Skarbowi Państwa o naprawienie szkody wyrządzonej przez funkcjonariuszy państwowych w związku z nieprzekazaniem albo przekazaniem po upływie określonego terminu subwencji ogólnej lub dotacji celowej należy do drogi sądowej. W uzasadnieniu tej uchwały jednoznacznie stwierdzono, że żądanie sformułowane przez gminę w tej sprawie zostało oparte na przepisach dotyczących odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu czynów niedozwolonych, przy czym gmina wyraźnie zastrzegła, że nie podważa zamieszczenia w budżecie dotacji ani jej wysokości, jak też nie nawiązuje do kwestii unormowanych przez prawo budżetowe, podnosi natomiast fakt powstania szkody wywołanej nieterminowym przekazaniem dotacji. Te stwierdzenia nie są bez znaczenia dla oceny prawnej niniejszej sprawy. Z kolei w uchwale Sądu Najwyższego z 3.9.1993 r.²⁰ wyrażono pogląd, że nie jest dopuszczalna droga sądowa dla dochodzenia przez gminę od Skarbu Państwa zapłaty

¹⁹ III CZP 138/91, OSNCP 1992, Nr 7–8, poz. 128.

²⁰ III CZP 108/93, OSNCP 1994, Nr 5, poz. 96.

kwoty pieniężnej z tytułu udziału gminy w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa. Wyluczając drogę sądową, Sąd Najwyższy podkreślił, że powodowa gmina w tej sprawie nie dochodzi odszkodowania za nieprzekazanie kwoty stanowiącej dochód gminy z tytułu udziału w określonych podatkach, lecz zasądzenia tej kwoty. Wreszcie wskazać należy na postanowienie Sądu Najwyższego z 3.7.1998 r.²¹, w którym przyjęto, że nie jest dopuszczalna droga sądowa dla dochodzenia przez gminę od Skarbu Państwa roszczenia o zapłatę kwoty pieniężnej z tytułu zwiększenia udziału gminy we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych, oparte na kwestionowaniu ustalonego przez Ministra Finansów wskaźnika na podstawie przepisów ustawy z 24.11.1995 r. o zmianie zakresu działania niektórych miast oraz miejskich strefach usług publicznych²². Wskazano, że ustalenie tego wskaźnika ma charakter władczy (*imperium*).

Ad 3. Po pierwsze, jest poza sporem, że Skarb Państwa i gmina (obecnie także powiat i województwo) mogą – jako samodzielne podmioty prawne – nawiązywać stosunki cywilnoprawne, np. w drodze umowy. Również wzajemna odpowiedzialność może wynikać i być poddana ogólnym regułom prawa cywilnego, w szczególności przepisom o odpowiedzialności odszkodowawczej, kontraktowej lub deliktowej. Po drugie, źródłem szkody, np. dla gminy, mogą być nie tylko zdarzenia z natury swej należące do sfery prawa cywilnego, za które odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa, lecz także zdarzenia związane z realizacją działań z zakresu prawa publicznego, np. nieterminowe przekazanie dotacji celowej, nieprzekazanie zagwarantowanych wpływów z opłat i kar z tytułu ochrony środowiska itp. Po trzecie, droga sądowa jest wyłączona, gdy dochodzone roszczenie nie zmierza do wyrównania powstałej szkody, lecz wymuszenia wprost realizacji określonego świadczenia publicznoprawnego, np. udziału gminy w danym podatku. Powodowa gmina nie kwestionuje w tym zakresie sposobu obliczenia dotacji, lecz zmierza do wykazania, że dotacja ta nie była wystarczająca, o czym mają

²¹ | CKN 1078/97, OSNC 1999, Nr 2, poz. 28.

²² Tekst jedn.: Dz.U. z 1997 r. Nr 36, poz. 224 ze zm. Ustawa obowiązywała do 31.12.1998 r.

świadczyc poniesione faktycznie wydatki na realizację przyjętych zadań, wydatki – zdaniem powodowej gminy – uzasadnione. Na obecnym etapie zbędne jest oczywiście merytoryczne rozstrzygnięcie tego sporu. Istotne zaś jest, czy tak wskazany przedmiot sporu i podany przez powodową gminę stan faktyczny uzasadnia przyjęcie, że sprawa ma charakter cywilny.

W niniejszej sprawie powodowa gmina nie formułuje roszczenia odszkodowawczego odnośnie do wydatków poniesionych na realizację zadań w działach „oświata i wychowanie” oraz „opieka społeczna”, lecz domaga się zwiększenia dotacji na te działy. W tym przedmiocie sąd cywilny nie jest i nie może być właściwy, gdyż w istocie *ex post* oceniłby zasadność ustalenia wysokości dotacji w ustawie budżetowej w sytuacji, gdy wysokość dotacji ustalono zgodnie z zasadami kalkulacji środków finansowych. Brak podstaw prawnych, aby spór o przyznanie uzupełniającej dotacji budżetowej rozstrzygał sąd cywilny. Odrzucenie pozwu w tym zakresie było zatem prawidłowe.

Ad 4. Odmienne należy natomiast podejść do oceny roszczeń – oczywiście z punktu widzenia dopuszczalności drogi sądowej – opartych na twierdzeniu, że wysokość dotacji została ustalona sprzecznie z zasadami kalkulacji ustalonymi przez strony porozumienia w załączniku nr 4. Abstrahując w tym miejscu od oceny zasadności tych twierdzeń (co musi nastąpić dopiero na etapie merytorycznego rozstrzygnięcia sporu), stwierdzić należy, że jeśli strony porozumienia zawartego między równoprawnymi podmiotami prawnymi ustaliły zasady kalkulacji środków finansowych na realizację przekazanych zadań, a następnie obliczono wysokość dotacji sprzecznie z tymi ustaleniami, to sporu w tym zakresie nie sposób wyłączyć spod kognicji rzeczowej sądu powszechnego. Godzi się bowiem przypomnieć stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w uzasadnieniu uchwały z 8.1.1992 r.²³, że o ile generalnie określanie w budżecie dochodów i wydatków nie może stanowić źródła roszczeń osób trzecich wobec państwa, o tyle nie dotyczy to gmin w zakresie wydatków budżetu na subwencje ogólne. Teza ta odnosi się w szczególności

²³ III CZP 138/91, OSNC 1992, Nr 7–8, poz. 128.

do sytuacji, gdy strony w porozumieniu ustaliły – w sposób je wiążący – zasady kalkulacji dotacji, jej obliczenie zaś nastąpiło w sposób sprzeczny z tymi ustaleniami. Należy zatem przyjąć, że dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie z powództwa gminy przeciwko Skarbowi Państwa o należne jej świadczenia z tytułu dotacji celowej w takim zakresie, w jakim wysokość tej dotacji została ustalona niezgodnie z prawem lub przyjętymi przez te strony w porozumieniu zasadami jej obliczenia.

2.12. Zakres obowiązku sądu odrzucającego pozew z powodu niedopuszczalności drogi sądowej

Nie jest uzasadnione odrzucenie pozwu ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie niemającej cech sprawy cywilnej, jeżeli powód przedstawił okoliczności i zdarzenia, które mogą stanowić cywilnoprawne źródło jego żądań.

Przekazanie organowi administracyjnemu uprawnienia do orzekania o odszkodowaniu za straty wynikłe z legalnych działań podejmowanych na podstawie decyzji administracyjnej ograniczającej korzystanie z nieruchomości (art. 2 § 3 KPC) nie jest równoznaczne z wyłączeniem drogi sądowej w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części tej nieruchomości.

Postanowienie SN z 24.6.2010 r., IV CSK 554/09, OSNC 2011, Nr B, poz. 29

Sąd I instancji postanowieniem z 10.2.2009 r. odrzucił pozew, uznając, że niedopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o zasądzenie od pozwanego kwoty 1 717 248 zł za bezumowne korzystanie przez niego z gruntu powodów w postaci posiadania linii energetycznej i posadowionego na ich działce słupa wysokiego napięcia.

W zażaleniu powodowie podkreślili, że ich żądanie obejmuje zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu, a więc innego typu roszczenie niż odszkodowanie, co uzasadnia dopuszczalność drogi sądowej.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z 29.6.2009 r. oddalił zażalenie, podzielając stanowisko Sądu I instancji o niedopuszczalności drogi sądowej. Uznał, że żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powodowie wywiedli z faktu, iż pozwany zbudował linię energetyczną i posadowił słup na ich działce w oparciu o decyzję administracyjną wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 12.3.1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości²⁴ i dotyczącą przed-

²⁴ Tekst jedn.: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm., dalej jako: WywłNierU. Ustawa obowiązywała do 31.7.1985 r.

miotowej nieruchomości. Sąd odwoławczy powołał się na wyrok SN z 9.3.2007 r.²⁵, w którym przyjęto, że konsekwencją uznania właściwości organu administracyjnego do orzekania o odszkodowaniu za straty wynikłe z działań przewidzianych w art. 35 ust. 1 WywłNierU jest niedopuszczalność drogi sądowej w tym zakresie wobec wyłączości drogi postępowania administracyjnego.

Powodowie zaskarżyli w całości postanowienie Sądu Apelacyjnego, opierając skargę kasacyjną na obu podstawach i wnosząc o uchylenie postanowień sądów obu instancji i orzeczenie o dopuszczalności drogi sądowej w przedmiotowej sprawie.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Okręgowego z 10.2.2009 r. i oddalił wnioszek strony pozwanej o odrzucenie pozwu.

- 1. Przedstaw argumentację Sądu Apelacyjnego i wskaż na jego ocenę przez Sąd Najwyższy w aspekcie zgłoszonych roszczeń.**
- 2. Jaki jest charakter roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z cudzej rzeczy?**
- 3. Omów legitymację materialnoprawną do dochodzenia roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z cudzej rzeczy w aspekcie dopuszczalności drogi sądowej.**
- 4. Jaki jest zakres kognicji sądu w przypadku braku cech sprawy cywilnej w żądaniu pozwu?**

Ad 1. Sąd Apelacyjny na wstępie części merytorycznej uzasadnienia zaskarżonego postanowienia jednoznacznie przesądził, że skarżący zgłosili żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez stronę pozwaną z części ich nieruchomości. Następnie wywiódł, że o niedopuszczalności drogi sądowej w tej sprawie rozstrzyga powierzenie przez ustawodawcę właściwości organu administracyjnego orzekania o odszkodowaniu za straty wynikłe z działań będących następstwem ograniczenia własności nieruchomości w konsekwencji wydania decyzji administracyjnej, zezwalającej na posadowienie słupa oraz zbu-

²⁵ II CSK 457/06, Legalis.

dowanie linii energetycznej na działce powodów. Stanowisko to zawiera wewnętrzną sprzeczność, której ani nie eliminuje, ani nie usprawiedliwia powołanie się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z 9.3.2007 r.²⁶ Zważyć bowiem należy, że wskazanie w tym wyroku na właściwość organu administracyjnego do orzekania o odszkodowaniu za straty wynikłe z działań pozwanego, podejmowanych legalnie na mocy decyzji administracyjnej, nie przesądza ani uprawnienia tego organu do orzekania o wynagrodzeniu za bezumowne korzystanie z części nieruchomości powodów, ani też o wyłączeniu drogi sądowej w tym zakresie, ponieważ nie można utożsamiać roszczenia odszkodowawczego z roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Ad 2. Przesłanką zasadności drugiego z wymienionych roszczeń nie jest wyrządzenie szkody właścicielowi nieruchomości, a jedynie fakt bezumownego korzystania z niej. Tymczasem wystąpienie do Sądu z żądaniem zapłaty wspomnianego wynagrodzenia, a nie odszkodowania za straty, jest równoznaczne z wszczęciem przez powodów sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 KPC, która na mocy przepisów szczególnych nie została przekazana do właściwości innych organów, jak to błędnie przyjął Sąd Apelacyjny, wadliwie powołując się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w tym zakresie w wyroku z 9.3.2007 r.²⁷ Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego wyroku przesądził bowiem wyraźnie o dopuszczalności drogi sądowej w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w sytuacji, w której legalne korzystanie z tej nieruchomości odbywa się na mocy i w zakresie wynikającym z decyzji administracyjnej będącej źródłem obowiązku właściciela nieruchomości znoszenia korzystania z niej przez podmiot uprawniony do określonych zachowań na mocy tej decyzji.

Ad 3. Odrębną i sporną kwestią jest to, czy takie roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy jest roszczeniem uzu-

²⁶ *Ibidem.*

²⁷ *Ibidem.*

pełniającym wyłącznie w stosunku do roszczenia windykacyjnego, czy też właściciel doznaje również uzupełniającej ochrony przez możliwość domagania się wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy od osoby naruszającej prawo właściciela do wyłącznego korzystania z rzeczy w inny sposób aniżeli przez pozbawienie go faktycznego władztwa na rzeczą. Innymi słowy, kontrowersyjność kwestii przysługiwania roszczeń uzupełniających z Kodeksu cywilnego jedynie w stosunku do roszczeń windykacyjnych czy również w odniesieniu do roszczeń negatoryjnych jest elementem mieszczącym się w płaszczyźnie materialnoprawnej oceny zasadności takich roszczeń uzupełniających, a nie elementem oceny dopuszczalności drogi sądowej do ich dochodzenia i możliwości uzyskania ich merytorycznej weryfikacji w postępowaniu sądowym. Bez względu zatem na rezultat oceny zasadności i aprobaty dla określonego poglądu co do charakteru i przedmiotowego zakresu przysługiwania roszczeń uzupełniających o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy sama możliwość ich dochodzenia na drodze sądowej nie może być kwestionowana ani negowana w świetle art. 1 i art. 2 § 3 KPC, a więc bez względu na wynik merytorycznej oceny zasadności dochodzonego w tym kształcie powództwa.

Ad 4. W orzecznictwie przyjmuje się nawet, że nie jest uzasadnione odrzucenie pozwu ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie niemającej cech sprawy cywilnej, jeżeli powód przedstawił okoliczności i zdarzenia, które mogą stanowić cywilnoprawne źródło jego żądań²⁸. Judykatura zaaprobowała dopuszczalność drogi sądowej w sprawach, w których powód opiera swoje roszczenia na zdarzeniach prawnych mogących stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych lub z których wynikać mogą dla niego skutki cywilnoprawne²⁹. Nadto w orzecznictwie akceptowany jest pogląd, że dopuszczalność drogi sądowej zależy od okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda jako podstawa roszczenia, nie jest natomiast warunkowana wyka-

²⁸ Postanowienie SN z 22.8.2000 r., IV CKN 1188/00, OSNC 2001, Nr 1, poz. 20.

²⁹ Postanowienia SN z: 22.4.1998 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 6; 3.10.2000 r., I CKN 852/00, MoP 2006, Nr 24, s. 1331.

zaniem istnienia tego roszczenia ani uzależniona od zarzutów pozwanego czy zastosowanego przez niego sposobu obrony³⁰. Do odrzucenia pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej nie wystarczy nawet odmowa zakwalifikowania sprawy jako sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 KPC, ale sąd odrzucający pozew powinien wskazać inny sąd, do którego właściwości rozpoznanie tej sprawy zostało ustawowo zastrzeżone, spełniając w ten sposób wymogi standardów konstytucyjnych wynikających z art. 45 ust. 1 i art. 177 Konstytucji RP.

³⁰ Postanowienie SN z 10.3.1999 r., II CKN 340/98, OSNC 1999, Nr 9, poz. 161.

2.13. Skutki dopuszczalności drogi sądowej dla merytorycznej zasadności roszczenia

1. Jeśli według zawartych w pozwie twierdzeń powoda istnieje między stronami stosunek cywilnoprawny, to drogę sądową należy uznać za dopuszczalną. Dopiero proces przed sądem ma wykazać, czy twierdzenia powoda znajdują podstawę w przepisach prawa materialnego i doprowadzić do wiążącego ustalenia istnienia albo też nieistnienia konkretnego stosunku cywilnoprawnego między stronami procesu. Artykuł 2 KPC ustanawia domniemanie drogi sądowej w sprawach cywilnych w rozumieniu art. 1 KPC. Oznacza to, że każda sprawa cywilna – w znaczeniu, o jakim mowa w art. 1 KPC – podlega rozpoznaniu przez sąd, chyba że przepis szczególny przekazuje ją do właściwości innych organów.

2. Jeżeli z okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda nie wynika zgłoszone przezeń roszczenie albo nie znajduje ono oparcia w przepisach prawa materialnego, wówczas powództwo podlega oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i nieuzasadnione bądź jako pozbawione podstawy prawnej. Podana przez wnoszącego powództwo kwalifikacja prawna żądania nie jest dla sądu wiążąca, a sformułowanie jej w pozwie nie zwalnia sądu z dokonania samodzielnej kwalifikacji zawartych w nim żądań.

Postanowienie SN z 4.2.2009 r., II PK 226/08, LEX nr 548996

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy postanowieniem z 1.4.2008 r. odrzucił pozew *Urszuli G.* skierowany przeciwko Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w K.–K. o uchylenie oceny okresowej pracownika samorządowego, stwierdzając niedopuszczalność drogi sądowej i powołując się na to, że przepisy ustawy z 20.3.1990 r. o pracownikach samorządowych³¹ nie przewidują możliwości odwołania się do sądu od negatywnej oceny okresowej. W zażaleniu na to postanowienie skarżąca wskazała, że z uwagi na lukę w prawie w drodze analogii stosować należy

³¹ Teksty jedn.: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 ze zm., dalej jako: PracSamU.

przepisy ustawy z 26.8.2006 r. o służbie cywilnej³², które przewidują drogę sądową w zakresie odwołania się od negatywnej okresowej opinii o pracowniku. Ponadto powódka podniosła, że negatywna opinia okresowa niezwyfikowana w postępowaniu sądowym narusza konstytucyjne prawo do ochrony dobrego imienia. Przewidzianym w Konstytucji RP środkiem ochrony dobrego imienia jest droga sądowa i akt rangi ustawowej nie może drogi tej zamknąć (art. 47 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP).

Postanowieniem z 5.6.2008 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powyższe zażalenie, rozstrzygając także o kosztach procesu. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że argumentacja zażalenia stanowi polemikę z ustawodawcą, który w przepisie art. 17 PracSamU nie przewidział możliwości kwestionowania treści okresowych ocen na drodze postępowania sądowego. Stwierdził, że ustawodawca, stanowiąc w ten sposób, działał racjonalnie, gdyż konsekwencją wydania negatywnej opinii okresowej, ponowionej kolejną negatywną oceną pracownika, jest rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem samorządowym, a taka decyzja pracodawcy podlega już kontroli sądu. Odnosząc się do sprzeczności powyższego uregulowania z Konstytucją RP, Sąd podkreślił, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego sąd, uznając przepis za niekonstytucyjny, nie może odmówić jego zastosowania. Może natomiast, powziąwszy wątpliwość co do jego konstytucyjności, zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego ze stosownym pytaniem. Dopiero stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny sprzeczności określonego przepisu prawa z Konstytucją RP stanowi podstawę do jego niezastosowania przez sąd. W przypadku zaś tzw. zaniechania legislacyjnego strona ma możliwość dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa. Natomiast art. 77 Konstytucji RP nie może stanowić samodzielnej podstawy uzasadniającej roszczenie.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienia.

³² Dz.U. Nr 170, poz. 1218 ze zm. Ustawa obowiązywała do 31.12.2009 r.

- 1. Jakie są prawne aspekty pojęcia sprawy cywilnej i dopuszczalności drogi sądowej?**
- 2. Jaki jest charakter prawny roszczenia powódki w aspekcie braku podstawy materialnoprawnej?**
- 3. Jakie są skutki dopuszczalności drogi sądowej dla oceny zasadności roszczenia?**

Ad 1. Z art. 2 KPC wynika, że droga sądowa jest dopuszczalna w sprawach cywilnych, jeżeli do ich rozpoznania właściwe są sądy. Pojęcie spraw cywilnych zostało zdefiniowane w art. 1 KPC. Chodzi tu zarówno o sprawy cywilne w znaczeniu materialnym (wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy), jak i sprawy cywilne w znaczeniu formalnym (niewynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego lub prawa pracy, podlegające jednak załatwieniu według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, np. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych). Zasadą w świetle art. 2 § 1 KPC jest, że do rozpoznania spraw cywilnych powołane są sądy powszechne, z wyjątkami określonymi w art. 2 § 3 KPC.

Ad 2. W niniejszej sprawie powódka wystąpiła z żądaniem, które określiła jako odwołanie od oceny okresowej wydanej na podstawie art. 17 PracSamU i uzasadniła tym, że opinia ta zawiera nieprawdziwe, nierzetelne oceny oraz sporządzona została w sposób ogólnikowy. Nie budzi wątpliwości, że źródłem tak skonstruowanego roszczenia jest stosunek pracy. Brak w ustawie o pracownikach samorządowych regulacji, jaka znalazła się w ustawie o służbie cywilnej (według art. 53 ust. 4 w razie nierozpatrzenia sprzeciwu w terminie albo nieuwzględnienia sprzeciwu od oceny okresowej urzędnik służby cywilnej może, w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji dyrektora generalnego urzędu, odwołać się do sądu pracy), nie jest zatem argumentem przemawiającym za niedopuszczalnością drogi sądowej, jak przyjął to Sąd Okręgowy. Zasadny jest zatem zarzut naruszenia art. 199 § 1 KPC.

Ad 3. Osobnym zagadnieniem, nienależącym do problematyki dopuszczalności drogi sądowej, jest zasadność roszczenia, którą można ocenić dopiero po przeprowadzeniu postępowania cywilnego. Jeżeli z okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda nie wynika zgłoszone przezeń roszczenie albo nie znajduje ono oparcia w przepisach prawa materialnego, wówczas powództwo podlega oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i nieuzasadnione bądź jako pozbawione podstawy prawnej. Podana przez wnoszącego powództwo kwalifikacja prawna żądania nie jest dla sądu wiążąca, a sformułowanie jej w pozwie nie zwalnia sądu z dokonania samodzielnej kwalifikacji zawartych w nim żądań (*dabo mihi factum dabo tibi ius*). Sąd Najwyższy na tym etapie postępowania nie jest władny do rozstrzygania kwestii zasadności roszczenia powódki (z czym może być związana właściwość rzeczowa sądu), skoro nie została ona poddana osądowi w zaskarżonym wyroku, a więc sprawa nie została rozstrzygnięta co do jej istoty. Stąd też pozostałe zarzuty skargi nie podlegają ocenie Sądu Najwyższego.

2.14. Zakres zastosowania art. 199 KPC dla postępowań tzw. wpadkowych

W postępowaniu o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie ma zastosowania art. 199 § 1 pkt 2 KPC.

Uchwała SN z 28.10.2010 r., III CZP 65/10, OSNC 2011, Nr 3, poz. 27

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie postanowieniem z 12.1.2010 r. odrzucił wniosek Banku PKO SA jako następcy prawnego poprzedniego wierzyciela o nadanie na jego rzecz klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty z 13.2.2008 r.

Wniosek rozpatrywany był po raz trzeci; w pierwszym przypadku został oddalony, w drugim zaś nastąpiło jego odrzucenie. Sąd Rejonowy, ponownie odrzucając wniosek postanowieniem z 12.1.2010 r., zastosował art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 KPC i uznając, że zaistniała powaga rzeczy osądzonej.

Sąd Okręgowy, rozpoznając zażalenie, powziął wątpliwości sformułowane w przedstawionym zagadnieniu prawnym. Uzasadnił je stwierdzeniem, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu ma charakter pomocniczy w stosunku do postępowania rozpoznawczego. Zdaniem tego Sądu może to oznaczać, że orzeczenia wydane w postępowaniu klauzulowym nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Kolejny wniosek o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, którego podstawę faktyczną tworzą te same okoliczności, nie podlegałby zatem odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 KPC, lecz należałoby go rozpoznać merytorycznie.

W doktrynie i judykaturze prezentowany jest – jak zaznaczył Sąd Okręgowy – także pogląd odmienny, zgodnie z którym postępowanie klauzulowe kwalifikowane jest jako autonomiczne, stanowiące „pomost” między postępowaniem rozpoznawczym i egzekucyjnym. W ramach tego postępowania często dochodzi do badania na podstawie dowodów z dokumentów uprawnień poprzedników prawnych wierzycieli oraz odpowiedzialności

następców prawnych dłużników, ich małżonków, współników spółek handlowych osobowych, nabywców przedsiębiorstw, a więc podmiotów, które z różnych względów nie brały udziału w postępowaniu rozpoznawczym. Ta okoliczność, świadcząca o samodzielności postępowania o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, może przemawiać za zasadnością odpowiedniego stosowania art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 KPC w postępowaniu klauzulowym.

- 1. Jaki charakter ma postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności?**
- 2. Jakie są skutki autonomicznego charakteru postępowania klauzulowego?**
- 3. Jakie zastosowanie ma art. 13 § 2 KPC w postępowaniu klauzulowym?**
- 4. Jakie są skutki powagi rzeczy osądzonej dla postępowania o nadanie klauzuli wykonalności?**
- 5. Jakie są skutki zakresu kognicji sądu w postępowaniu klauzulowym oraz subsydiarnej funkcji postępowania klauzulowego dla zastosowania art. 199 § 1 pkt 2 KPC?**

Ad 1. Postępowanie o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności uregulowane jest w Kodeksie postępowania cywilnego w ramach postępowania egzekucyjnego, obok właściwego postępowania egzekucyjnego oraz postępowania podziałowego. Pierwsze z nich ma na celu stworzenie podstawy egzekucji, tj. tytułu wykonawczego, celem drugiego jest przeprowadzenie egzekucji, w trzecim zaś postępowaniu następuje podział sumy uzyskanej z egzekucji świadczeń pieniężnych. Kryterium w postaci usytuowania przepisów normujących postępowanie klauzulowe nie może rozstrzygać o jego charakterze³³. W doktrynie oraz judykaturze dominuje pogląd, że postępowanie klauzulowe ma charakter autonomiczny. Podkreśla się, że jest postępowaniem odrębnym zarówno w stosunku do poprzedzającego go postępowania rozpoznawczego, jak i późniejszego właściwego postępowania egzekucyjnego. Różnice, jakie można dostrzec

³³ Uchwała SN z 9.11.1994 r., III CZP 143/94, OSNC 1995, Nr 3, poz. 46.

w wypowiedziach zawartych w judykatach oraz opracowaniach z zakresu prawa egzekucyjnego, dotyczą jedynie sposobu określenia postępowania klauzulowego, któremu przydaje się różne nazwy, tj. pomocniczego, przygotowawczego lub wstępnego do właściwego postępowania egzekucyjnego, a także określa jako pomost między postępowaniem rozpoznawczym i egzekucyjnym³⁴. W literaturze trafnie zauważono, że określenie postępowania klauzulowego jako pomostu między postępowaniem rozpoznawczym a postępowaniem egzekucyjnym ma charakter metaforyczny, podkreślający, że jest to postępowanie łączące postępowanie rozpoznawcze i właściwe postępowanie egzekucyjne; ma ono jednak swą autonomię i odrębność.

Ad 2. Autonomiczny charakter postępowania klauzulowego wynika przede wszystkim z jego funkcji. Sąd, rozpoznając wniosek o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, nie tylko sprawdza, czy spełnia on wymagania przewidziane dla danego rodzaju tytułu egzekucyjnego (np. art. 777 KPC) oraz czy nadaje się do wykonania w drodze egzekucji sądowej (art. 783 § 1 KPC), ale nierzadko bada również kwestie materialnoprawne w celu wyjaśnienia, czy wystąpiło zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie tytułu egzekucyjnego, tj. nadejście terminu spełnienia świadczenia albo ziszczenie się warunku uzależniającego wykonanie zobowiązania (art. 786–786² KPC). Ustala także podmiotowy i przedmiotowy zakres egzekucji, badając następstwo prawne lub kwestię, czy dłużnik oraz ewentualnie inne osoby ponoszą ograniczoną odpowiedzialność za określone zobowiązanie (art. 778¹, art. 783 § 1, art. 787–787¹, 788, 789–789¹ i 792 KPC). Kwestie te z oczywistych względów nie podlegają badaniu we właściwym postępowaniu egzekucyjnym, przekazane więc zostały do postępowania klauzulowego z jednoczesnym wprowadzeniem do tego postępowania istotnych ograniczeń dowodowych, zapobiegających przekształceniu się postępowania klauzulowego w *sui generis* postępowanie rozpoznawcze. Samoistny charakter postępowania klauzulowego

³⁴ Na przykład: uchw. SN z 24.1.2003 r., III CZP 90/02, OSNC 2003, Nr 11, poz. 145 lub post. SN z 10.5.2000 r., III CZ 48/00, Lex nr 51816.

można dostrzec w sposób wyraźny, gdy sąd nadaje klauzulę wykonalności pozasądowemu tytułowi egzekucyjnemu, np. aktowi notarialnemu lub bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a powstały w ten sposób tytuł wykonawczy nie będzie wykonywany we właściwym postępowaniu egzekucyjnym; w takiej sytuacji postępowanie klauzulowe jest jedynym postępowaniem sądowym w danej sprawie cywilnej. Mając na względzie rozróżnienie postępowań na główne (postępowanie w sprawie), wпадkowe (incydentalne) oraz uboczne, należy więc postępowanie klauzulowe kwalifikować jako postępowanie główne (w sprawie), w którym sąd orzeka o dopuszczalności wykonania w drodze egzekucji sądowej świadczenia stwierdzonego w określonym akcie (tytułe egzekucyjnym).

Ad 3. Postępowanie klauzulowe przebiega według art. 776–795 KPC; mają w nim zastosowanie także przepisy ogólne zamieszczone w tytule wstępnym Kodeksu postępowania cywilnego (art. 1–14 KPC) oraz część przepisów ogólnych o postępowaniu egzekucyjnym, które objęte są tytułem I (art. 758–843 KPC). Uznanie postępowania klauzulowego za autonomiczne pozwala w kwestiach nieuregulowanych jego przepisami na odpowiednie stosowanie – zgodnie z art. 13 § 2 KPC – przepisów o procesie, a zarazem determinuje prezentowany w doktrynie pogląd, według którego postanowienie w przedmiocie nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie.

Ad 4. Uznanie postępowania klauzulowego za autonomiczne, a wydanego w jego ramach postanowienia w przedmiocie nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności za postanowienie kończące postępowanie w sprawie nie oznacza, że w postępowaniu tym występuje przesłanka sprawy prawomocnie osądzonej. Powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*) jest definiowana jako rozstrzygnięcie co do istoty sprawy zawarte w prawomocnych wyrokach oraz postanowieniach orzekających co do istoty sprawy, z wyjątkiem postanowień oddalających wniosek, objętych tzw. względną powagą rzeczy osądzonej (art. 523 KPC). Abstrahując od rozważań teoretycznych, obej-

mujących aspekt pozytywny powagi rzeczy osądzonej (wiązące ustalenie istnienia albo nieistnienia określonej normy prawnej indywidualno-konkretnej) oraz jej aspekt negatywny, powodujący określone skutki procesowe (m.in. art. 199 § 1 pkt 2 i art. 379 pkt 3 KPC), a także prekluzję materiału procesowego, należy stwierdzić, że przesłanki sprawy prawomocnie osądzonej nie można odpowiednio stosować w postępowaniu klauzulowym, byłoby to bowiem sprzeczne z charakterem wskazanych funkcji postępowania klauzulowego. Jak zaznaczono, powaga rzeczy osądzonej jest atrybutem wyłącznie wyroków (art. 366 KPC) oraz postanowień rozstrzygających istotę sprawy w postępowaniu nieprocesowym, a więc orzeczeń merytorycznych (art. 366 w zw. z art. 13 § 2 KPC). W postępowaniu klauzulowym, mimo że ma ono charakter autonomiczny, w którym sąd bada – w przypadkach gdy mają zastosowanie art. 786–786², art. 788 § 1, art. 783 § 1, art. 787–787¹ lub art. 792 KPC – zagadnienia materialnoprawne, nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania sprawy cywilnej („osądzenia sprawy”).

Ad 5. Podstawowe funkcje postępowania klauzulowego polegają na ustaleniu, czy dany akt spełnia wymagania zawarte w przepisach ustawy dla określonego rodzaju tytułu egzekucyjnego, oraz stwierdzeniu, czy postanowienia aktu nadają się do wykonania w drodze egzekucji sądowej. Pozostałe funkcje tego postępowania dotyczące badania zagadnień materialnoprawnych (ustalenie podmiotowego i przedmiotowego zakresu egzekucji oraz zbadanie, czy wystąpiło zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie tytułu egzekucyjnego) mają charakter subsydiarny; zostały włączone do postępowania klauzulowego w celu przyśpieszenia postępowania i nieodsyłania wierzyciela na drogę postępowania rozpoznawczego w razie konieczności zbadania zagadnień nieskomplikowanych, z zastrzeżeniem, że może to nastąpić wyłącznie na podstawie dowodu z dokumentów oraz wyjątkowo, tylko bowiem w niektórych przypadkach, na podstawie wyraźnego przepisu ustawy. Zasadą jest, że ostateczna treść podstawy egzekucji sądowej jest określana w chwili wydania tytułu egzekucyjnego. Należy ponadto podkreślić, że badanie

w postępowaniu klauzulowym zagadnień o charakterze materialnoprawnym jest uzasadnione przede wszystkim w odniesieniu do tytułów egzekucyjnych pozasądowych (art. 786¹, 786² KPC). Z regulacji o charakterze wyjątkowym zawartych w przepisach określających zakres kognicji sądu w postępowaniu klauzulowym oraz z subsydiarnych funkcji postępowania klauzulowego nie można jednak wyprowadzać wniosku o możliwości stosowania art. 199 § 1 pkt 2 KPC, nawet w sposób odpowiedni (art. 13 § 2 KPC).

2.15. Powaga rzeczy osądzonej a zarzut potrącenia

1. Z powagi rzeczy osądzonej korzysta sentencja wyroku. Motywy rozstrzygnięcia istotne są natomiast dla określenia granic powagi rzeczy osądzonej, co ma szczególne znaczenie zwłaszcza wtedy, gdy powództwo zostało w całości lub części oddalone.

2. Sam fakt, że w poprzednim procesie orzeczono o zasadności zarzutu potrącenia, nie może decydować o tym, że zgłoszone obecnie roszczenie jest tożsame z tym, które już było przedmiotem rozstrzygnięcia.

Postanowienie SN z 3.2.2010 r., II CSK 414/09, Legalis

Sąd Okręgowy postanowieniem z 13.1.2009 r. odrzucił pozew syndyka masy upadłości przeciwko *Zygmuntowi D.* o zapłatę.

Rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach i ocenach. 16.1.2006 r. powód wniósł przeciwko pozwanemu pozew o stwierdzenie bezskuteczności w stosunku do masy upadłości „M.” potrąceń dokonanych 9.9.2005 r. przez pozwanego, a także o zasądzenie od pozwanego kwoty 2 990 916,41 zł, która nie weszła do masy upadłości na skutek bezprawnie dokonanych potrąceń. Wyrokiem z 21.1.2008 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Sąd ten uznał, że 9.9.2005 r. doszło do potrącenia ustawowego, dokonanego w drodze oświadczenia złożonego przez *Zygmunta D.* Wyrok ten jest prawomocny. Wierzytelności, które były przedmiotem potrącenia 9.9.2005 r., są tożsame z wierzytelnościami, których powód dochodzi wniesionym w niniejszej sprawie pozvem. Zdaniem Sądu pomimo innego charakteru i sposobu sformułowania żądań oraz ich odmiennej podstawy obie sprawy dotyczyły ustalenia istnienia oraz wysokości tej samej wierzytelności i w konsekwencji zasądzenia jej na rzecz powoda. Zaistniała zatem podstawa do odrzucenia pozwu, co też Sąd Okręgowy uczynił na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 KPC. Sąd Apelacyjny postanowieniem z 24.2.2009 r. oddalił zażalenie powoda od powyższego postanowienia.

1. Jakie są skutki prawomocnego wyroku dla stwierdzenia ustalenia powagi rzeczy osądzonej?

2. Przedstaw charakter zarzutu potrącenia.
3. Jaki jest zakres dochodzonego roszczenia przez powoda w aspekcie tożsamości podmiotowej uprzednio osadzonych roszczeń?

Ad 1. Jak wynika z art. 199 § 1 pkt 2 KPC, odrzucenie pozwu musi nastąpić m.in. wtedy, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona. W takim bowiem wypadku istnieje powaga rzeczy osądzonej (art. 366 KPC), a ponowne orzekanie o tym samym pomiędzy tymi samymi stronami stanowi uchybienie prowadzące do nieważności postępowania (art. 379 pkt 3 KPC). Odrzucając pozew, sąd ocenia zatem treść zgłoszonego w drugiej sprawie roszczenia oraz przedmiot rozstrzygnięcia wydanego w sprawie poprzednio osądzonej z udziałem tych samych stron.

Zgodnie z treścią art. 366 KPC, wyrok prawomocny korzysta z powagi rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia (które niekiedy różni się od treści rozpoznawanego roszczenia), a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Przepis zakłada przedmiotową i podmiotową tożsamość dwóch orzeczeń i dopiero kumulacja tych elementów pozwala na stwierdzenie, że doszło do powtórnego wydania orzeczenia w tej samej sprawie³⁵. Chodzi nie tylko o tożsamość przedmiotu rozstrzygnięcia w obu sprawach (po raz pierwszy i później ponownie osądzonej), lecz również tożsamość okoliczności faktycznych, z których wynika w jednej i drugiej sprawie roszczenie procesowe³⁶ oraz zbieżność podstawy prawnej³⁷. Należy także dodać, że z powagi rzeczy osądzonej korzysta sentencja wyroku. Motywy rozstrzygnięcia istotne są natomiast dla określenia granic powagi rzeczy osądzonej, co ma szczególne znaczenie zwłaszcza wtedy, gdy powództwo zostało w całości lub części oddalone, tak jak stało się w sprawie poprzednio rozpoznanej³⁸.

³⁵ Tak m.in. wyr. SN z 13.4.2007 r., I CSK 479/06, Legalis; post. SN z 30.11.2007 r., IV CSK 267/07, Legalis; wyr. SN z 6.3.2008 r., II UK 144/07, Legalis.

³⁶ Porównaj: post. SN z 9.6.1971 r., II CZ 59/71, OSNC 1971, Nr 12, poz. 226.

³⁷ Porównaj zwłaszcza: post. SN z 29.1.1997 r., I CKU 65/96, Prok. i Pr. – wkt. 1997, Nr 7–8, poz. 41; wyr. SN z 22.4.1967 r., I CR 570/66, OSPIKA 1968, Nr 7–8, poz. 158.

³⁸ Wyrok SO w Kaliszu z 21.1.2008 r., VI GC 21/06, niepubl.

Ad 2. Powstaje w tej sytuacji pytanie, czy rozstrzygnięcie o zasadności zarzutu potrącenia stwarza powagę rzeczy osądzonej.

W orzecznictwie przeważa pogląd, jakkolwiek wyrażane jest także inne stanowisko, że zarzut potrącenia jest środkiem obrony pozwanego w procesie³⁹. W konsekwencji uznaje się, że podniesienie zarzutu potrącenia nie powoduje stanu zawistości co do wierzytelności przedstawionej do potrącenia, jak też że powaga rzeczy osądzonej orzeczenia wydanego w procesie, w którym podniesiono zarzut potrącenia, nie obejmuje oceny zasadności tego zarzutu, a więc kwestii istnienia lub nieistnienia wierzytelności nim objętej⁴⁰. W uchwale z 20.11.1987 r. Sąd Najwyższy⁴¹ wskazał, że nieuwzględnienie przez sąd zarzutu potrącenia nie stanowi przeszkody w późniejszym dochodzeniu pozwem objętego tym zarzutem roszczenia oraz że zarzut potrącenia, którego uwzględnienie stanowić może przesłankę oddalenia powództwa, należy traktować jako element stanu faktycznego sprawy, a więc element uzasadnienia wyroku. Jak zaś wyżej wskazano, uzasadnienie ma znaczenie jedynie dla sprecyzowania przedmiotu rozstrzygnięcia, samo z powagi rzeczy osądzonej nie korzysta. Sam fakt zatem, że w poprzednim procesie orzeczono o zasadności zarzutu potrącenia, nie może decydować o tym, że zgłoszone obecnie roszczenie jest tożsame z tym, które już było przedmiotem rozstrzygnięcia.

Ad 3. Przepisy art. 127 i 128 PrUpadNaprz uznają za bezskuteczne z mocy samego prawa czynności prawne upadłego dokonane w określonym czasie przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości z określonym kręgiem podmiotów, a na podstawie art. 134 PrUpadNaprz orzeka się zwrot do masy upadłości tego, co na podstawie bezskutecznej czynności upadłego ubyło z masy lub do niej nie weszło. Chodzi zatem o czynności prawne upadłego,

³⁹ Między innymi uchw. SN z: 20.11.1987 r., III CZP 69/87, OSNCP 1989, Nr 4, poz. 64; 23.1.2007 r., III CZP 125/06, OSNC 2007, Nr 11, poz. 162; wyr. SN z: 6.9.1983 r., IV CR 260/83, OSNCP 1984, Nr 4, poz. 59; 11.9.1987 r., I CR 184/87, Legalis; 27.2.2004 r., V CK 190/03, Biul. SN 2004, Nr 7, s. 10 i z 7.5.2004 r., I CK 666/03, OSNC 2005, Nr 5, poz. 86.

⁴⁰ Wyrok SN z 6.9.1983 r., IV CR 260/83, OSNCP 1984, Nr 4, poz. 59.

⁴¹ III CZP 69/87, OSNCP 1989, Nr 4, poz. 64.

a nie innego podmiotu, tymczasem przedmiotem rozstrzygnięcia była skuteczność potrącenia dokonanego nie przez upadłego, ale przez pozwanego.

W obecnie dochodzonej sprawie powód żąda zapłaty kwoty 2 990 916,41 zł z tytułu umowy sprzedaży drutu i kleju. Tożsamość podmiotowa nie budzi wątpliwości, taka sama jest również wysokość dochodzonej kwoty. Trafnie zarzucał skarżący, że nie zachodzi, wbrew odmiennej ocenie orzekających sądów, tożsamość przedmiotowa obu roszczeń, inna jest bowiem podstawa faktyczna i prawna. Celem postępowania z art. 134 PrUpadNaprz nie jest rozstrzygnięcie o roszczeniu, lecz zachowanie nieuszczerplonej wskutek bezskutecznej czynności prawnej upadłego masy upadłości dla ochrony wierzycieli. Pomimo tego zatem, że w sprawie Sąd ocenił (jakkolwiek niezgodnie z art. 127 i 128 PrUpadNaprz) skuteczność potrącenia dokonanego przez pozwanego, przedmiotem rozstrzygnięcia nie było roszczenie o zapłatę z umowy sprzedaży, ale ochrona masy upadłości w interesie wierzycieli.

2.16. Zdolność sądowa organów jednostek samorządu terytorialnego reprezentujących Skarb Państwa

1. Nie ma podstaw do uznania, że art. 80 ust. 1 GospNierU stanowi przepis szczególny w stosunku do art. 64 KPC w zakresie dotyczącym kwestii zdolności sądowej w procesie wszczętym w sprawie aktualizacji opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej.

2. Będący organem wykonawczym miasta na prawach powiatu (gminy) Prezydent Miasta nie ma zdolności sądowej (art. 199 § 1 pkt 3 KPC).

3. Brak zdolności sądowej nie może być uzupełniony na podstawie art. 70 KPC przez wstąpienie do udziału w sprawie podmiotu posiadającego tę zdolność w miejsce podmiotu nieposiadającego zdolności sądowej. Ponieważ brak zdolności sądowej odnosi się do podmiotu będącego stroną procesową, to konieczną przesłanką uzupełnienia tego braku jest zachowanie tożsamości stron, a więc takiego stanu rzeczy, w którym zarówno przed uzupełnieniem, jak i po uzupełnieniu braku zdolności sądowej stroną pozostaje ta sama jednostka.

4. Zmiana oznaczenia strony na podstawie art. 350 KPC jest możliwa jedynie wtedy, gdy w sentencji orzeczenia sąd oznaczył stronę niezgodnie z zebrany w sprawie materiałem. Jest ona zatem niedopuszczalna wówczas, gdy powód wskazał jako stronę pozwaną osobę nieposiadającą zdolności sądowej.

Postanowienie SN z 15.5.2009 r., II CSK 681/08, Legalis

Postanowieniem z 28.8.2007 Sąd Rejonowy odrzucił pozew, ponieważ Prezydent Miasta P. – wskazany jako pozwany w sprawie – nie ma zdolności sądowej.

Sąd ustalił, że 30.6.2006 r. powódka złożyła sprzeciw od wydanego w tym samym dniu orzeczenia Samorządowego Kolegium Odwoławczego oddalającego jej wniosek o ustalenie, iż aktualizacja opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej jest nieuzasadniona. W oddalonym wniosku, który zgodnie z art. 80 ust. 2 GospNierU zastępuje pozew, jako pozwany został wskazany Prezydent Miasta. Re-

prezentujący powódkę w postępowaniu sądowym profesjonalny pełnomocnik procesowy nie zmienił oznaczenia strony pozwanej. Podkreślając, że stwierzonego braku w zakresie zdolności sądowej pozwanego nie da się uzupełnić, Sąd Rejonowy odrzucił pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 KPC.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił zażalenie powódki. Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu, że zdolność sądowa pozwanego wynika z art. 80 ust. 1 GospNierU. Ponadto podkreślił, że ustanowiony w sprawie 12.2.2007 r. profesjonalny pełnomocnik procesowy powódki powinien z własnej inicjatywy podjąć czynności zmierzające – ze względu na błędne oznaczenie strony pozwanej przez działającą samodzielnie powódkę – do wskazania w sprawie właściwego pozwanego.

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.

- 1. Jaki charakter ma art. 80 GospNierU i jakie są jego relacje do art. 64 KPC? Wskaż podmiot właściwy do występowania w sprawie o podwyższenie opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste i jego relacje do art. 199 § 2 KPC.**
- 2. Jakie są przesłanki zastosowania art. 70 KPC?**
- 3. Jakie są możliwości zastosowania art. 350 KPC do oznaczania strony pozwanej?**

Ad 1. Zarzut naruszenia art. 80 ust. 1 GospNierU i art. 64 KPC w sposób wskazany przez skarżącą nie uzasadnia oparcia skargi kasacyjnej na pierwszej podstawie, ponieważ została ona zarezerwowana dla naruszeń prawa materialnego. Tymczasem przytoczony zarzut – abstrahując od oceny jego zasadności – dotyczy kwestii zdolności sądowej, która niewątpliwie należy do zagadnień prawa procesowego, a nie prawa materialnego. Zdolność sądowa oznacza bowiem zdolność do zajmowania pozycji podmiotu postępowania cywilnego i jest regulowana przez przepisy prawa procesowego.

Niezależnie od tego nie ma też merytorycznych podstaw do stwierdzenia, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem art. 80 ust. 1 GospNierU i art. 64 KPC. Wbrew zarzutowi skarżącej przepis art. 80 ust. 1 GospNierU nie może być

traktowany jako *lex specialis* w stosunku do art. 64 KPC. Przyjęcie takiej relacji między wymienionymi przepisami wyklucza przede wszystkim całkowicie odmienny przedmiot regulacji obu przepisów. Z treści art. 80 ust. 1 GospNierU wynika jednoznacznie, że w ogóle nie dotyczy on kwestii zdolności sądowej, a reguluje jedynie sposób i konsekwencje wniesienia przystępującego właściwemu organowi lub użytkownikowi wieczystemu sprzeciwu od orzeczenia samorządowego kolegium odwoławczego w sprawie aktualizacji opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej. Nie ma zatem podstaw do uznania, że art. 80 ust. 1 GospNierU stanowi przepis szczególny w stosunku do art. 64 KPC w zakresie dotyczącym kwestii zdolności sądowej w procesie wszczętym w sprawie aktualizacji opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej.

Ad 2. Naruszenia art. 199 § 2 i art. 350 KPC przez ich niezastosowanie skarżąca dopatrzyła się w odrzuceniu pozwu bez wezwania jej do usunięcia braku formalnego stanowiącego przyczynę odrzucenia. Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (art. 398¹³ § 2 KPC) wynika, że skarżąca, będąca użytkownikiem wieczystym nieruchomości gruntowej Skarbu Państwa, wskazała jako pozwanego w sprawie Prezydenta Miasta i oznaczenia strony pozwanej nie zmieniła, mimo że od 12.2.2007 r. działała w sprawie z profesjonalnym pełnomocnikiem. Pozew zatem podlegał odrzuceniu, ponieważ będący organem wykonawczym miasta na prawach powiatu (gminy) Prezydent Miasta nie ma zdolności sądowej (art. 199 § 1 pkt 3 KPC). Błędne jest przekonanie skarżącej, że stwierdzony brak zdolności sądowej strony pozwanej podlegał usunięciu. Uzupelnienie w zakresie zdolności sądowej na podstawie art. 199 § 2 w zw. z art. 70 KPC dotyczy bowiem tylko braków usuwalnych. Tymczasem stwierdzony w sprawie brak zdolności sądowej ma charakter nieusuwalny. W doktrynie i judykaturze przyjmuje się zgodnie, że brak zdolności sądowej nie może być uzupełniony na podstawie art. 70 KPC przez wstąpienie do udziału w sprawie podmiotu posiadającego tę zdolność w miejsce podmiotu nieposiadającego zdolności sądowej. Ponie-

waż brak zdolności sądowej odnosi się do podmiotu będącego stroną procesową, to konieczną przesłanką uzupełnienia tego braku jest zachowanie tożsamości stron, a więc takiego stanu rzeczy, w którym zarówno przed uzupełnieniem, jak i po uzupełnieniu braku zdolności sądowej stroną pozostaje ta sama jednostka⁴². W rozpoznawanej sprawie ten warunek nie zostałby spełniony, ponieważ w miejsce pozwanego Prezydenta Miasta musiałby wstąpić Skarb Państwa. Tymczasem przepis art. 70 KPC wyklucza wyeliminowanie jednostki pierwotnie wskazanej jako strona i wprowadzenie w jej miejsce do procesu zupełnie innego podmiotu, posiadającego zdolność sądową⁴³.

Ad 3. Artykuł 350 KPC dotyczy prostowania omyłek sądu. Sprostowanie omyłek dotyczących oznaczenia stron jest zatem możliwe jedynie wówczas, gdy są one następstwem niestaranności sądu. Na podstawie art. 350 KPC nie może natomiast dochodzić do podmiotowego przekształcenia powództwa z obejściem właściwych przepisów (art. 194–198 KPC). Zmiana oznaczenia strony na podstawie art. 350 KPC jest możliwa jedynie wtedy, gdy w sentencji orzeczenia sąd oznaczył stronę niezgodnie z zebranym w sprawie materiałem. Jest ona zatem niedopuszczalna wówczas, gdy powód wskazał jako stronę pozwaną osobę nieposiadającą zdolności sądowej⁴⁴.

⁴² Porównaj: uchw. SN z 19.4.2001 r., III CZP 10/01, OSNC 2001, Nr 10, poz. 147.

⁴³ Porównaj: post. SN z 24.9.2004 r., I CK 131/04, OSNC 2005, Nr 9, poz. 156.

⁴⁴ Porównaj: wyr. SN z 18.6.1998 r., II CKN 817/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 16 i post. SN z 29.10.1982 r., II CZ 122/82, Legalis.

2.17. Środki odwoławcze od wyroku w zakresie wyrzeczenia odrzucającego pozew

Od postanowienia sądu I instancji o odrzuceniu pozwu w części przysługuje zażalenie, chociażby postanowienie to zostało zamieszczone w wyroku; zażalenie to podlega stosownej opłacie niezależnie od opłaty od apelacji wniesionej od zawartego w wyroku rozstrzygnięcia o dochodzonym roszczeniu.

Uchwała SN z 3.2.2009 r., I PZP 5/08, OSNP 2009, Nr 11–12, poz. 132

Wyrokiem z 10.6.2008 r. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Katowice-Zachód w Katowicach w sprawie z powództwa *Bolesława S.* przeciwko Katowickiemu Holdingowi Węglowemu SA w K. – KWK „S.” w K. o podwyższenie renty wyrównawczej w pkt 1 odrzucił pozew w zakresie żądania zasądzenia renty wyrównawczej za okres od 1.10.2004 r. do 30.9.2006 r.; w pkt 2 w pozostałej części powództwo oddalił; w pkt 3 odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej oraz wydatkami sądowymi.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją pełnomocnik powoda (będący adwokatem), uiszczając opłatę podstawową od apelacji w kwocie 30 zł.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w Katowicach, rozpoznając apelację powoda od powyższego wyroku Sądu Rejonowego, powziął wątpliwość co do prawidłowości opłacenia wniesionego przez powoda środka odwoławczego i na podstawie art. 390 § 1 KPC przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne o treści określonej w postanowieniu z 20.11.2008 r.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy stwierdził, że wyrok Sądu Rejonowego zawiera rozstrzygnięcie właściwe dla wyroku o częściowym oddaleniu powództwa, a oprócz tego postanowienie w przedmiocie odrzucenia pozwu. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 11.10.1995 r.⁴⁵ należy przyjąć, że środek odwoławczy od rozstrzygnięcia w przedmiocie częściowego odrzucenia pozwu zamieszczonego w wyroku podlega

⁴⁵ III CZP 138/95, OSNC 1996, Nr 2, poz. 20.

rozpoznaniu jako zażalenie z zachowaniem reguł procesowych związanych z tym środkiem, z wyjątkiem reguły co do zachowania terminu przewidzianego w art. 394 § 2 KPC. Postanowienia np. w przedmiocie częściowego odrzucenia pozwu czy częściowego umorzenia postępowania, choćby wydane w tej samej dacie co wyrok, powinny być wydawane w formie odrębnych postanowień. Do przyjętego w postępowaniu procesowym podziału orzeczeń sądu na wyroki i postanowienia ustawodawca dostosował system środków odwoławczych, stanowiąc, że na postanowienia kończące postępowanie w sprawie oraz inne postanowienia i zarządzenia przewodniczącego wskazane w art. 394 KPC przysługuje zażalenie. Ustawodawca od tej zasady wprowadził jeden wyjątek, stanowiąc wyraźnie w art. 394 § 1 pkt 9 KPC, że od zawartego w wyroku postanowienia dotyczącego rozstrzygnięcia o kosztach przysługuje apelacja. Poza tym przypadkiem ustawodawca nie przewidział, w postępowaniu procesowym, dopuszczalności takiego połączenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego powołana uchwała Sądu Najwyższego zachowała aktualność również w obecnym brzmieniu Kodeksu postępowania cywilnego. Aktualne sformułowanie punktu 9 art. 394 § 1 KPC jest efektem założenia, przyjętego przez autorów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, że wszystkie czynności sądowe powinny być unormowane w Kodeksie postępowania cywilnego. W związku z tym obecnie obowiązująca ustawa z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁴⁶ nie zawiera odpowiednika art. 22 poprzednio obowiązującej ustawy z 13.6.1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁴⁷, a regulacja zaskarżalności postanowień i zarządzeń dotyczących kosztów sądowych została przeniesiona do Kodeksu postępowania cywilnego. Przepis art. 22 ust. 1 ustawy z 13.6.1967 r. stanowił, że zażalenie przysługuje na zarządzenie przewodniczącego w przedmiocie obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, zwrotu pisma nieopłaconego należycie oraz zwrotu opłaty lub zaliczki na pokrycie wydatków. Zażalenie nie przysługiwało jednak na zarządzenie w przedmiocie określenia

⁴⁶ Tekst jedn.: Dz.U. z 2005 r. Nr 168, poz. 1398 ze zm., dalej jako: KSCU.

⁴⁷ Tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm., dalej jako: KSCU z 1967 r.

wpisu tymczasowego. W ust. 2 przepis ten stanowił, że zażalenie przysługuje też na postanowienie Sądu I instancji w przedmiocie odrzucenia z powodu nieuiszczenia należnej opłaty: apelacji, zażalenia, sprzeciwu od wyroku zaocznego lub zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy – w przedmiocie wymiaru opłaty lub obciążenia kosztami sądowymi. Ustawodawca wprowadził jeden wyjątek co do dopuszczalności zaskarżenia apelacją zamieszczonego w wyroku rozstrzygnięcia o zwrocie kosztów, określenia zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, wymiaru opłaty, zwrotu opłaty lub zaliczki, obciążenia kosztami sądowymi w sytuacji, gdy strona składa środek zaskarżenia co do istoty sprawy (art. 394 § 1 pkt 9 KPC). Jedynie w tej sytuacji opłacie podlega tylko apelacja.

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy uważa, że opłacie podlegają osobno oba środki odwoławcze – apelacja i zażalenie. Ponadto wskazał na art. 3 ust. 1 i 2 pkt 2 KSCU, stosownie do którego opłacie podlega pismo, jeżeli przepis ustawy przewiduje jej pobranie. Opłacie podlega zarówno apelacja, jak i zażalenie. Zgodnie z art. 19 ust. 3 pkt 2 KSCU od zażalenia pobiera się piątą część opłaty, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Przepisem szczególnym jest art. 35 ust. 1 przewidujący, że w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 zł – między innymi – od apelacji i zażalenia; w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50 000 zł, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową. Ten przepis szczególnie reguluje jedynie inną kwotowo, niż piątą część opłaty, wysokość opłat od zażalenia. Brak jest natomiast przepisu, który wyłączałby obowiązek uiszczenia opłaty od obu środków zaskarżenia, choć formalnie zawartych w jednym piśmie procesowym stanowiącym apelację. Pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy z 13.6.1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych na podstawie delegacji zawartej w art. 37 KSCU z 1967 r. zostało wydane rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 17.12.1996 r.

w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych⁴⁸, które w § 9 ust. 3 pkt 2 stanowiło, że piątą część wpisu pobiera się od zażalenia, jeżeli nie jest połączone z innym środkiem zażalenia. Obecnie żaden przepis ustawy o kosztach sądowych czy Kodeksu postępowania cywilnego nie daje takiej możliwości. Jedynym wyjątkiem jest apelacja połączona z zażaleniem na rozstrzygnięcie dotyczące kosztów (art. 394 § 1 pkt 9 KPC).

- 1. Omów rozstrzygnięcia Sądu I instancji podlegające rozpoznaniu przez sąd odwoławczy i ich charakter w okolicznościach sprawy oraz skutki zamieszczenia postanowienia o odrzuceniu pozwu w wyroku częściowo uwzględniającym powództwo.**
- 2. Jakie jest znaczenie formy nadanej rozstrzygnięciu dla przestanki dopuszczalności środka odwoławczego?**
- 3. Jakie są skutki zamieszczenia postanowienia w wyroku dla obowiązku uiszczenia opłaty od środka odwoławczego?**

Ad 1. Do rozpoznania przez Sąd Okręgowy działający w sprawie jako Sąd II instancji pozostawała apelacja (wyłącznie apelacja) wniesiona przez powoda od wyroku Sądu I instancji (całego wyroku), który zawierał dwa rozstrzygnięcia o wyraźnych różnicach rodzajowych. Jedno dotyczyło oddalenia (w określonej części) powództwa, drugie – odrzucenia pozwu (w części pozostałej). Oba te rozstrzygnięcia łącznie odnoszą się do dochodzonych w sprawie roszczeń, lecz w odmiennych istotowo typach rozstrzygnięć. Oddalenie powództwa stanowi rozstrzygnięcie co do istoty dochodzonej w sprawie ochrony; rozstrzyga o bezzasadności (o niepodleganiu ochronie) zgłoszonego w pozwie roszczenia po jego rozpoznaniu. Natomiast odrzucenie pozwu nie jest rozstrzygnięciem o powództwie (o przysługiwaniu lub zasadności zgłoszonych w pozwie roszczeń); nie rozstrzygając o powództwie, orzeczenie o odrzuceniu pozwu odnosi się wyłącznie do pozwu jako pisma sądowego i wyłącza – przez odrzucenie tego pisma – rozpoznanie zawartych w nim roszczeń. Zawarte w wyroku rozstrzygnięcie

⁴⁸ Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.

o żądaniach powoda należy do materii przewidzianej dla wyroku (por. w szczególności art. 316 § 1 i art. 325 KPC), drugie natomiast z przedmiotowych rozstrzygnięć, dotyczące odrzucenia pozwu bez rozpoznania określonego w tej części pozwu żądania, nie jest orzeczeniem, dla którego Kodeks postępowania cywilnego (por. art. 354) przewiduje wydanie wyroku i z tego powodu – zgodnie z powołanym art. 354 KPC – jest postanowieniem.

Sąd Okręgowy słusznie zatem stwierdził, że w wyroku, od którego wniesiono przedmiotową apelację, znajduje się postanowienie o odrzuceniu pozwu w jego określonej części. Stwierdzając powyższe, trzeba było określić konsekwencje zamieszczenia w sentencji wyroku, oprócz rozstrzygnięcia dla wyroku właściwego, postanowienia o odrzuceniu pozwu (w części). Powstała wątpliwość, czy zamieszczenie w wyroku orzeczenia w przedmiocie częściowego odrzucenia pozwu, a więc takie skonkretyzowanie formy orzeczenia, nie oznacza, że do tej urzeczywistnionej formy należy dostosować dalsze konsekwencje procesowe przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego dla wyroków. Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że postanowienie o odrzuceniu pozwu nie staje się wyrokiem tylko dlatego, że zostało w takiej formie wydane. Nie odnosi się ono do procedury, w jakiej następuje „wyrokowanie”, i w związku z tym nie może w szczególności stwarzać sytuacji powagi rzeczy osądzonej (por. art. 366 KPC) albo zmieniać określonych w Kodeksie środków i postępowania w zakresie zaskarżania orzeczeń – odrębnych w odniesieniu do postanowień. Kwestie te zostały jednoznacznie ukształtowane w praktyce sądów. W odniesieniu do przedstawionej kwestii dotyczącej środka odwoławczego od odrzucenia pozwu wyrokiem praktyka sądów została ustalona zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego połączonych izb: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 6.3.1972 r.⁴⁹, stwierdzającej, że „w razie odrzucenia pozwu wyrokiem środek odwoławczy podlega rozpoznaniu jako zażalenie również wtedy, gdy skarżący nazwał go rewizją, nie może być jednak odrzucony z powodu niezachowania terminu przewidzianego w art. 394 § 2 KPC”.

⁴⁹ III CZP 27/71, OSNCP 1973, Nr 1, poz. 1.

Powyższa uchwała – co do wynikającej z niej zasady – nie straciła znaczenia po zmianach Kodeksu postępowania cywilnego, gdyż nie dezaktualizują one założeń, na których została oparta, w szczególności co do podziału orzeczeń na wyroki i postanowienia, podziału zależnego od przedmiotu rozstrzygnięcia oraz konieczności dostosowania środka odwoławczego do przedmiotu rozstrzygnięcia, a nie do formy, jaką błędnie nadał swemu orzeczeniu Sąd I instancji. Pozostając w granicach przedstawionego zagadnienia prawnego i bacząc, by nie naruszyć kognicji Sądu II instancji (por. art. 390 § 2 KPC) przez wyrażenie ocen co do kwestii, których Sąd ten w trybie art. 390 § 1 KPC wyraźnie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia nie przedstawił, warto zwrócić uwagę na zawarte w uzasadnieniu powołanej uchwały (III CZP 27/71) wskazanie konsekwencji zaskarżenia orzeczenia o odrzuceniu pozwu, któremu sąd nadał formę wyroku, środkiem odwoławczym właściwym dla wyroku, że strona nie powinna ponieść ujemnych konsekwencji omyłki sądu, „ma ona bowiem prawo działać w zaufaniu do decyzji sądu, zwłaszcza gdy udzielono jej takiego pouczenia”.

Ad 2. Sytuacji procesowej podobnej do tej, która zaistniała w sprawie, w której powstało rozpatrywane zagadnienie prawne, dotyczy uchwała Sądu Najwyższego z 11.10.1995 r.⁵⁰. Zgodnie z nią „środek odwoławczy od rozstrzygnięcia w przedmiocie częściowego odrzucenia pozwu zamieszczonego w wyroku podlega rozpoznaniu jako zażalenie także w sytuacji, gdy jest on zawarty w rewizji wniesionej od orzeczenia w zakresie rozstrzygającym o istocie sprawy”. Utrwalenie się w orzecznictwie poglądu, że o rodzaju i dopuszczalności środka odwoławczego decyduje przedmiot rozstrzygnięcia, a nie forma, jaką nadano temu rozstrzygnięciu, stwierdzał Sąd Najwyższy także w późniejszych orzeczeniach uwzględniających liczne nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego, w tym także przepisów o środkach odwoławczych⁵¹.

⁵⁰ III CZP 138/95, OSNC 1996, Nr 2, poz. 20.

⁵¹ Porównaj np.: wyr. z 19.9.2002 r., II CKN 1090/00, OSNC 2003, Nr 12, poz. 166, post. z 20.5.2005 r., III CZ 40/05, Legalis; post. z 31.8.2006 r., I CZ 64/06, Legalis; post. z 19.12.2007 r., V CZ 123/07, Legalis.

W świetle powyższych uwag za niebudzące zastrzeżeń należy uznać w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach ustalenia, po pierwsze, że w wyroku Sądu I instancji zawarte jest rozstrzygnięcie o częściowym oddaleniu powództwa, od którego przysługuje apelacja (art. 367 § 1 KPC), oraz że w wyroku tym zawarte jest również postanowienie o odrzuceniu pozwu w części, od którego przysługuje zażalenie (art. 394 § 1 KPC), po drugie, że zaskarżenie tego wyroku Sądu I instancji apelacją powoduje w konsekwencji objęcie zaskarżeniem również postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu. W tym ostatnim zakresie Sąd II instancji powinien potraktować wniesiony środek odwoławczy jako zażalenie i rozpoznać je według reguł rządzących postępowaniem zażaleniowym.

Ad 3. Ustalenia powyższe prowadzą do potwierdzenia zasadności ostatniego elementu poglądu Sądu Okręgowego, że opłacie podlega apelacja od wyroku rozstrzygającego o powództwie oraz że osobnej opłacie podlega zażalenie (nazwane przez skarżącego apelacją) od zawartego w wyroku postanowienia.

Z uproszczeniem opisu przedmiotowej sytuacji do jej – wyżej wyjaśnionych – kwalifikacji przedstawia się ona jako zaskarżenie dwu orzeczeń (wyroku i postanowienia) dwoma środkami odwoławczymi (apelacją i zażaleniem). Z kolei jeżeli – jak to zasadnie przedstawił Sąd Okręgowy – według przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych opłacie podlega apelacja i zażalenie (art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 2), to wniosek jest dość jednoznaczny, skoro obowiązkowi opłacania apelacji i zażalenia nie można przeciwstawić regulacji, które przewidywałyby pobranie jednej opłaty od dwóch środków odwoławczych albo możliwość objęcia jednym środkiem odwoławczym (apelacją) także zawartego w wyroku postanowienia o odrzuceniu pozwu. Takich regulacji nie ma, gdyż tylko w sytuacji, gdy strona składa środek zaskarżenia co do istoty sporu (apelację), nie musi wnieść odrębnego środka w postaci zażalenia na postanowienie o kosztach zamieszczone w wyroku (art. 394 § 1 pkt 9 KPC).

Można do tej argumentacji dodać uwagę, że przyjęcie odmiennych konsekwencji wniesienia przez stronę apelacji od postano-

wienia o odrzuceniu pozwu zawartego w wyroku byłoby nie tylko sprzeczne z kodeksową konstrukcją środków odwoławczych od wyroku i od postanowienia, ale ponadto nie spełniałoby postulatu ochrony uzasadnionego interesu strony, która nie powinna ponosić ujemnych konsekwencji nadania postanowieniu o odrzuceniu pozwu nieodpowiedniej formy wyroku. Interes ten jest odpowiednio chroniony przez nadawanie biegu zażaleniu pomimo wniesienia wyłącznie apelacji. Zażalenie podlega bowiem, za wyjątkiem przypadków opłaty podstawowej z art. 35 ust. 1 zd. 1 KSCU, niższej opłacie od tej, której podlega apelacja.

2.18. Brak zdolności sądowej *statio comunale* i jej skutki procesowe

1. Zakład budżetowy gminy, który nie posiada osobowości prawnej, nie ma zdolności sądowej także w postępowaniu przed sądami gospodarczymi. W postępowaniu sądowym zatem zdolność sądową ma gmina, jednak jej właściwą jednostką organizacyjną, spełniającą podobną funkcję, co *statio fisci* w odniesieniu do Skarbu Państwa, występuje w procesie, reprezentując zarówno samą siebie, jak i gminę w zakresie kompetencji, jakie jednostka ta wykonuje w imieniu gminy.

2. W sytuacji gdy w procesie jako strona występuje Skarb Państwa, a wadliwie została określona jego jednostka organizacyjna, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, Sąd ma obowiązek z urzędu określić właściwą jednostkę organizacyjną, która, zgodnie z art. 67 § 2 KPC, powinna w sprawie reprezentować Skarb Państwa. Podobnie, stosując przepis art. 67 § 1 KPC, Sąd może określić właściwą jednostkę organizacyjną gminy, która powinna ją reprezentować w procesie.

3. Podmiot, który przypisuje sobie status strony powodowej i twierdzi, że jest podmiotem odrębnym od Skarbu Państwa (gminy), musi wykazać, że ma zdolność sądową, a jeśli nie jest w stanie tego uczynić, powinien jako stronę powodową wskazać Skarb Państwa (gminę), a siebie określić tylko jako *statio fisci*. Jeśli tego nie uczyni, Sąd powinien odrzucić pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 KPC.

Wyrok SN z 23.7.2004 r., III CK 266/03, Lex nr 174187

Zakład gospodarki mieszkaniowej wnosił o zasądzenie od pozwanej spółdzielni mieszkaniowej kwoty 46 176,95 zł z odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że jest zakładem budżetowym urzędu miasta i w ramach swojej działalności eksploatuje osiedlową ciepłownię dostarczającą ciepło wyłącznie na potrzeby osiedla pozwanej spółdzielni, która nie dopłaciła dochodzonej kwoty za dostawy ciepła zrealizowane w okresie od stycznia do kwietnia 2000 r. Do pozwu załączone zostało między innymi pełnomocnictwo udzielone przez zarząd miasta dla kierownika zakładu gospodarki mieszkaniowej do

reprezentowania miasta przed sądami w postępowaniu wynikającym z zakresu działania zakładu oraz pełnomocnictwo dla radcy prawnego do reprezentowania zakładu gospodarki mieszkaniowej, udzielone przez kierownika tego zakładu.

Wyrokiem z 23.7.2002 r. Sąd I instancji zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej dochodzoną pozwem kwotę w całości.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem z 19.12.2002 r., w którym w komparcji jako stronę powodową wskazał miasto N. – Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w N. – oddalił apelację strony pozwanej, opartą na zarzutach naruszenia art. 49 KC, art. 191 KC i art. 454 KC oraz na zarzucie pominięcia ustaleń prawomocnego wyroku w sprawie I C 276/01⁵², mającego charakter prejudycjalny.

W kasacji od powyższego wyroku, opartej jedynie na drugiej podstawie kasacyjnej wskazanej w art. 393¹ KPC, strona pozwana zarzuciła nieważność postępowania w wyniku naruszenia art. 64 § 1 i 2 KPC w zw. z art. 199 i art. 379 pkt 2 KPC w ten sposób, że postępowanie w obu instancjach prowadzone było mimo braku zdolności sądowej po stronie powoda, który jest brakiem nieusuwalnym, a zatem nie było podstaw, by Sąd Apelacyjny oznaczył w wyroku jako powoda miasto N., które nie wystąpiło z powództwem.

Sąd Najwyższy oddalił kasację.

1. **Jakie są skutki braku podniesienia w apelacji zarzutu nieważności dla skuteczności kasacji?**
2. **Jaki jest zakres kognicji Sądu Najwyższego w zakresie rozpoznania zarzutu nieważności postępowania przed sądem odwoławczym?**
3. **Omów zdolność sądową jednostki samorządu terytorialnego i jej jednostek organizacyjnych.**
4. **Czy istnieje możliwość uzupełnienia braków w zakresie zdolności sądowej na podstawie art. 70 i 71 KPC z uwzględnieniem reprezentacji Skarbu Państwa?**

⁵² I C 276/01, niepubl.

5. Omów możliwość prawidłowego oznaczenia strony działającej w imieniu jednostki samorządu terytorialnego w postępowaniu apelacyjnym.

Ad 1. Sąd Najwyższy nie jest także władny z urzędu uwzględnić nieważności postępowania przed Sądem I instancji, bowiem obowiązek w tym względzie, określony w art. 393¹¹ § 1 KPC, dotyczy tylko nieważności postępowania przed Sądem II instancji⁵³.

Wobec tego, że skarżąca nie podniosła w apelacji zarzutu nieważności postępowania przed Sądem I instancji, a w kasacji nie zarzuciła naruszenia przepisów art. 378 § 1 KPC ani art. 386 § 2 KPC, Sąd Najwyższy związany podstawami zaskarżenia (art. 393¹¹ § 1 KPC) nie może rozważać zarzutu nieważności postępowania przed Sądem I instancji, co sprawia, że zarzut ten należy uznać za nieskuteczny.

Ad 2. Pozostaje do rozważenia zarzut nieważności postępowania przed Sądem II instancji, wynikający z twierdzonego naruszenia przez ten Sąd art. 64 § 1 i 2 KPC, art. 199 KPC oraz art. 379 pkt 2 KPC. Z uwagi na to, że art. 199 KPC reguluje, w kilku paragrafach i punktach, różne przyczyny i tryb odrzucenia pozwu, niewskazanie przez skarżącą żadnego paragrafu ani punktu tego przepisu czyni zarzut naruszenia tego przepisu bezskutecznym.

Ad 3. Rację ma skarżąca, że zgodnie z przeważającym w doktrynie i orzecznictwie stanowiskiem zakład budżetowy gminy, który nie posiada osobowości prawnej, nie ma zdolności sądowej także w postępowaniu przed sądami gospodarczymi⁵⁴. I choć prezentowane jest również stanowisko przeciwne⁵⁵, za utrwalony należy uznać pierwszy pogląd. W postępowaniu sądowym zatem zdolność sądową ma gmina, jednak jej właściwą jednostką organizacyjną, spełniającą podobną funkcję co *statio fisci* w odniesieniu do Skarbu Państwa, występuje w procesie, reprezentując zarówno samą siebie, jak i gminę w zakresie

⁵³ Porównaj: wyr. SN z 21.11.1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, Nr 5, poz. 81.

⁵⁴ Porównaj m.in.: uchw. SN z 25.4.1996 r., II CZP 34/96, OSNC 1996, Nr 7–8, poz. 103.

⁵⁵ Porównaj m.in.: uchw. SN (7) z 18.6.1991 r., III CZP 40/91, OSNC 1992, Nr 2, poz. 17.

kompetencji, jakie jednostka ta wykonuje w imieniu gminy⁵⁶. W rozpoznawanej sprawie Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w N. jako zakład budżetowy gminy – miasta N. – nie ma zdolności sądowej, wobec czego w sprawie powinno jako strona powodowa występować miasto N. reprezentowane przez zakład gospodarki mieszkaniowej, w którego kompetencjach pozostaje między innymi działalność gospodarcza będąca podstawą dochodzonego roszczenia.

Ad 4. Rację ma także skarżąca, że co do zasady brak zdolności sądowej nie może być uzupełniony w trybie art. 70 i 71 KPC przez wstąpienie do procesu podmiotu mającego tę zdolność zamiast tego, który jej nie ma.

W sytuacji gdy w procesie jako strona występuje Skarb Państwa, a wadliwie została określona jego jednostka organizacyjna, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, sąd ma obowiązek z urzędu określić właściwą jednostkę organizacyjną, która, zgodnie z art. 67 § 2 KPC, powinna w sprawie reprezentować Skarb Państwa⁵⁷. Podobnie, stosując przepis art. 67 § 1 KPC, sąd może określić właściwą jednostkę organizacyjną gminy, która powinna ją reprezentować w procesie.

W rozpoznawanej sprawie sytuacja procesowa była jednak inna, bowiem przed Sądem I instancji przyjęto, że powodem jest zakład budżetowy gminy, zaś Sąd Apelacyjny z urzędu określił jako stronę powodową nie ów zakład budżetowy, lecz gminę reprezentowaną przez ten zakład. Rozważenia zatem wymaga, czy mógł tak uczynić, stosując odpowiednio wskazany wyżej przepis.

Sąd Najwyższy w sprawie, w której zamiast Skarbu Państwa występowała w procesie jego jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, stwierdził w uchwale z 19.4.2001 r.⁵⁸, że Sąd nie jest władny oznaczyć Skarbu Państwa jako strony powodowej wówczas, gdy żądanie zostało oparte na twierdzeniu, że jednostka wskazana jako strona powodowa jest podmiotem odrębnym od Skarbu Państwa. Niedopuszczalność takiego

⁵⁶ Porównaj: uchw. SN z 11.3.1994 r., III CZP 21/94, OSNCP 1994, Nr 11, poz. 203.

⁵⁷ Porównaj m.in.: wyr. SN z 11.1.1974 r., II CR 685/73, OSNCP 1975, Nr 1, poz. 10.

⁵⁸ III CZP 10/01, OSNC 2001, Nr 10, poz. 147.

działania wywiedziona została z zasady zakazującej narzucania komukolwiek roli powoda. Sąd Najwyższy stwierdził, że podmiot, który przypisuje sobie status strony powodowej i twierdzi, że jest podmiotem odrębnym od Skarbu Państwa, musi wykazać, że ma zdolność sądową, a jeśli nie jest w stanie tego uczynić, powinien jako stronę powodową wskazać Skarb Państwa, a siebie określić tylko jako *statio fisci*. Jeśli tego nie uczyni, Sąd powinien odrzucić pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 KPC.

Ad 5. Podzielając w pełni ten pogląd, stwierdzić jednocześnie trzeba, że w rozpoznawanej sprawie sytuacja oznaczenia strony powodowej przedstawiała się zupełnie inaczej. Wytaczając powództwo, Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w N. już w uzasadnieniu pozwu wyraźnie stwierdził, że jest zakładem budżetowym Urzędu Miasta w N., a do pozwu dołączył pełnomocnictwo udzielone przez Zarząd Miasta N. kierownikowi Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w N. do reprezentowania miasta N. przed sądami wszystkich instancji oraz pełnomocnictwo dla radcy prawnego, reprezentującego powoda przez cały proces, udzielone przez kierownika Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w N. Od początku procesu było zatem oczywiste, że zakład gospodarki mieszkaniowej, jako zakład budżetowy, reprezentuje jedynie miasto N. i bez wątplenia nie jest samodzielnym podmiotem, zdolnym do występowania w charakterze strony. W takiej sytuacji Sąd Apelacyjny miał podstawy, by w oparciu o przepis art. 67 § 1 KPC usunąć błąd w oznaczeniu strony powodowej i stwierdzić, że powodem jest miasto N. reprezentowane przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w N. Uczynił to wprawdzie nieprawidłowo, bowiem nie orzekł o tym postanowieniem, a jedynie we właściwy sposób oznaczył stronę powodową w protokole rozprawy i w komparycji wyroku, jednak nie ma to znaczenia dla oceny kasacji, skoro nie zarzuciła ona naruszenia art. 67 § 1 KPC, a jedynie art. 64 § 1 i 2 KPC. Uchybienie to nie miało także wpływu ani na rozstrzygnięcie sprawy, ani na możliwość obrony swoich praw przez stronę powodową, bowiem była ona reprezentowana zarówno przez właściwą jednostkę organizacyjną pełniącą funkcję organu, jak i przez właściwie ustanowionego pełnomocnika procesowego.

2.19. Immunitet Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach cywilnych

Ograniczenie odpowiedzialności Prezydenta Rzeczypospolitej, o którym mowa w art. 145 ust. 1 Konstytucji, nie odnosi się do odpowiedzialności cywilnej Skarbu Państwa. Skarbowi Państwa immunitet nie przysługuje. Nie można na podstawie art. 199 § 1 KPC w zw. z art. 145 ust. 1 Konstytucji RP odrzucić pozwu o ochronę dóbr osobistych skierowanego przeciwko Skarbowi Państwa.

Postanowienie SN z 7.7.2004 r., I CK 51/04, Legalis

Powód wystąpił z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa – Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej – o ochronę dóbr osobistych, wnosząc o: 1) zaniechanie naruszeń prawa, tj. wstrzymanie bezprawnie podjętych działań – uczestnictwa w napaści na Republikę Iracką lub uczestnictwa polskich oddziałów zbrojnych w okupacji Iraku, jeśli tylko w dacie orzekania postępowanie w tym zakresie nie stanie się bezprzedmiotowe; 2) usunięcia skutków naruszeń – tj. złożenia noty dyplomatycznej na ręce ambasadora Republiki Irackiej w Polsce, w której Prezydent Rzeczypospolitej wyrazi ubolewanie za współudział Rzeczypospolitej Polskiej w zbrojnej napaści na Irak, przeprosi naród iracki za wyrządzoną krzywdę oraz wyjaśni, że działania te zostały podjęte wbrew stanowisku opinii publicznej, w tym powoda, oraz wbrew zasadom, wartościom i tradycjom narodu polskiego, przeproszenia powoda w liście, w którym Prezydent Rzeczypospolitej wyrazi ubolewanie z powodu swoich sprzecznych z prawem działań oraz przeprosi za to, że obraził tradycję, kulturę i wiarę narodu polskiego oraz zbeczczył pamięć pokoleń patriotów, którzy dla dobra ojczyzny poświęcili swoje życie; zapłaty 100 000 zł na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża z przeznaczeniem na pomoc ofiarom wojny w Iraku.

Sąd Okręgowy postanowieniem z 23.5.2003 r. na podstawie art. 199 § 1 KPC odrzucił pozew, przyjmując, że zachodzi niedopuszczalność drogi sądowej, zgodnie bowiem z art. 145 ust. 1 Konstytucji RP Prezydent Rzeczypospolitej za naruszenie

Konstytucji, ustawy lub za popełnienie przestępstwa może być pociągnięty do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego powód podniósł, że pozwał Skarb Państwa, a nie osobiście Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z 24.11.2003 r. oddalił zażalenie. W uzasadnieniu stwierdził, że treść dochodzonego roszczenia i uzasadnienie pozwu jednoznacznie wskazuje, że pozwanym w niniejszej sprawie jest Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, sprawa zaś pomimo powołania się na przepisy dotyczące ochrony dóbr osobistych i art. 77 Konstytucji RP nie nosi charakteru sprawy cywilnej, ponieważ powód żądania wywodzi z decyzji Prezydenta RP podejmowanych na mocy ustawowych uprawnień. Wobec powyższego – w ocenie Sądu Apelacyjnego – Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że osoba piastująca funkcję głowy państwa może być pociągnięta do odpowiedzialności wyłącznie przed Trybunałem Stanu, z zachowaniem szczególnej procedury.

W kasacji od postanowienia Sądu Apelacyjnego, opartej na podstawie wymienionej w art. 393¹ pkt 2 KPC, powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 67 § 2 KPC i art. 130 § 1 zd. 2 KPC poprzez ich błędną wykładnię i zastosowanie polegające na uznaniu, że powództwo wbrew twierdzeniom powoda zostało wniesione nie przeciwko Skarbowi Państwa, za który winien działać Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jako organ, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, a osobiście przeciwko osobie piastującej urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, art. 199 § 1 pkt 1 KPC w zw. z art. 1 KPC, w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP i w zw. z art. 145 ust. 1 Konstytucji RP poprzez błędną wykładnię i zastosowanie wskazanych przepisów, polegające na przyjęciu, że sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej i z tego względu roszczenia pozwu podlegają odrzuceniu.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i poprzedzające postawienie Sądu Okręgowego.

1. Czy ograniczenie odpowiedzialności Prezydenta Rzeczypospolitej, o którym mowa w art. 145 ust. 1 Konstytucji RP, odnosi się do odpowiedzialności cywilnej Skarbu Państwa?

2. **Czy z okoliczności sprawy można wyprowadzić wniosek o pozwaniu Prezydenta RP?**
3. **Jakie skutki procesowe wywołuje przytoczenie jako podstawy faktycznej powództwa decyzji Prezydenta RP podejmowanych na mocy ustawowych uprawnień?**

Ad 1. Powód domaga się w pozwie ochrony dóbr osobistych, jest to więc sprawa *stricte* cywilna w rozumieniu art. 1 KPC. Powód jako osobę pozwaną oznaczył Skarb Państwa. Ograniczenie odpowiedzialności Prezydenta Rzeczypospolitej, o którym mowa w art. 145 ust. 1 Konstytucji RP, nie odnosi się do odpowiedzialności cywilnej Skarbu Państwa. Skarbowi Państwa immunitet nie przysługuje. Nie można na podstawie art. 199 § 1 KPC w zw. z art. 145 ust. 1 Konstytucji RP odrzucić pozwu o ochronę dóbr osobistych skierowanego przeciwko Skarbowi Państwa.

Ad 2. Powód jest gospodarzem procesu także w tym sensie, że on określa, kogo i o co pozywa. Jeżeli sąd *meriti* ocenia, że treść dochodzonego roszczenia i uzasadnienie pozwu wskazują, że pozwaną powinna być inna osoba niż wskazana w pozwie, może to prowadzić do oddalenia powództwa, ale nie ma żadnej podstawy, aby traktować tę inną osobę niewskazaną przez powoda jako stronę pozwaną. Zatem jeżeli powód wystąpił z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa, to nie wolno powiedzieć – jak to uczyniły sądy obu instancji – że niezależnie od oznaczenia osoby pozwanego przez powoda pozwanym jest prezydent *Aleksander Kwaśniewski*. Ponieważ prezydent nie został pozwany, zbędne byłoby rozważanie, czy ograniczenie odpowiedzialności z art. 145 ust. 1 Konstytucji RP obejmuje także odpowiedzialność cywilną za naruszenie dóbr osobistych.

Ad 3. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazano, że pomimo powołania w pozwie przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych i art. 77 Konstytucji RP sprawa nie nosi charakteru sprawy cywilnej, ponieważ powód żądania wywodzi z decyzji Prezydenta RP podejmowanych na mocy ustawowych uprawnień. Jeżeli w ocenie Sądu orzekającego z przytoczonych w pozwie okoliczności wynikałoby w sposób oczywisty, że nie

nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powoda lub że zachodzi brak przesłanki bezprawności, to mogłoby to mieć wpływ na rozstrzygnięcie w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych (art. 116 § 2 KPC), ale nie uzasadnia to przyjmowania niedopuszczalności drogi sądowej i odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 KPC.

Rozdział II. Właściwość miejscowa i rzeczowa sądu

1. Wprowadzenie

Kolejnym etapem wstępnego badania pozwu lub wniosku w postępowaniu nieprocesowym jest ustalenie, czy został on złożony do właściwego sądu. Dla oceny właściwości danego sądu właściwa jest chwila złożenia pozwu (art. 15 KPC). Zatem wszelkie okoliczności, jakie następują w toku postępowania, jak chociażby zmiana siedziby strony, z punktu widzenia właściwości sądu co do zasady nie mają znaczenia (zasada utrwalenia właściwości). Zastrzec należy jednak, że zgodnie z treścią art. 15 § 2 KPC sąd nie może uznać, że jest niewłaściwy, jeżeli w toku postępowania stał się właściwy.

Właściwość to uprawnienie, ale i obowiązek konkretnego sądu do rozpoznania i rozstrzygnięcia danej sprawy. Badanie właściwości następuje z urzędu i jest pierwszą czynnością, jaką podejmuje sąd po wpłynięciu pozwu lub wniosku w postępowaniu nieprocesowym. Zgodnie bowiem z treścią § 107 pkt 1 RegSądR, jeżeli pismo wszczynające postępowanie nie odpowiada warunkom formalnym, a z jego treści wynika, że podlega ono odrzuceniu albo że sprawę należy przekazać innemu sądowi lub innemu organowi, przewodniczący wydziału wyznacza posiedzenie niejawne bez wzywania strony do usunięcia braków formalnych pisma, chyba że bez ich usunięcia nie można wydać postanowienia w przedmiocie odrzucenia pisma lub przekazania sprawy. Nie wzywa się także do uiszczenia opłat sądowych ani nie rozpoznaje wniosku o przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych, chyba że składający pismo wniósł środek odwoławczy od postanowienia o odrzuceniu pisma lub przekazaniu sprawy. Zatem w przypad-

ku stwierdzenia swej niewłaściwości sąd ogranicza czynności do wydania postanowienia w przedmiocie przekazania sprawy do sądu właściwego. Zgodnie z treścią art. 394 § 1 pkt 1 KPC postanowienie o przekazaniu sprawy do sądu właściwego jest zaskarżalne, jeżeli przekazanie nastąpiło do sądu równorzędnego lub niższego rzędu. Co istotne, sąd równego lub niższego rzędu, do którego nastąpiło przekazanie, jest nim związany i ponowne badanie właściwości jest w tej sytuacji niedopuszczalne. Z kolei przekazanie do sądu wyższego rzędu nie wiąże go i w sytuacji, gdy uzna on, że czynność ta była nieprawidłowa, może postanowieniem sprawę przekazać do sądu właściwego, nie wyłączając sądu, który wcześniej dokonał przekazania. Zaznaczyć należy jednak, że niezwiązanie sądu wyższego rzędu dotyczy postanowienia o przekazaniu, natomiast nie dotyczy postanowienia o sprawdzeniu i ustaleniu wartości przedmiotu sporu, chyba że po doręczeniu przez ten sąd pozwu strona pozwana we właściwym czasie podniesienie stosowny zarzut.

W przypadkach gdy postanowienie wydane jest na posiedzeniu niejawnym (wówczas z uzasadnieniem), przewodniczący zarządza jego doręczenie obu stronom. Po uprawomocnieniu postanowienia przewodniczący zarządzeniem wydanym na posiedzeniu niejawnym nakazuje zakreślenie sprawy w odpowiednim repertorium oraz przekazanie akt sprawy według właściwości. W przypadku przekazania do sądu wyższego rzędu (postanowienie niezaskarżalne) zarządzenie o przekazaniu akt winno zostać wydane bezpośrednio po nadejściu dowodów doręczenia postanowienia, a w przypadku postanowienia wydanego na rozprawie – bezpośrednio po jego ogłoszeniu. W praktyce zdarzają się sytuacje, gdy sądy, do których nastąpiło przekazanie, zwracają się o reasumpcję wadliwych orzeczeń w tym zakresie. Jednak wobec prawomocności postanowienia o przekazaniu brak jest podstaw do jego zmiany. Trudno jest mówić w takiej sytuacji o oczywistej omyłce sądu bądź też zmianie okoliczności sprawy, która mogłaby pozwolić na reasumpcję takiego orzeczenia.

Istnieją dwa podstawowe rodzaje właściwości: rzeczowa i miejscowa. Ponadto wyróżnia się jako odmianę właściwości rzeczowej właściwość funkcjonalną (instancyjną).

Właściwość rzeczowa określa, który sąd jest właściwy do rozstrzygnięcia merytorycznego w danej instancji. Chodzi więc o podział spraw między sądy I instancji różnego rzędu, a więc między sądy rejonowe i sądy okręgowe. Na gruncie procesu cywilnego obowiązuje domniemanie właściwości sądu rejonowego jako sądu I instancji, z zastrzeżeniem wyjątków na rzecz sądu okręgowego działającego jako sąd I instancji. Wyjątki te zostały określone przede wszystkim przepisem art. 17 KPC, który określa właściwość rzeczową sądów okręgowych w postępowaniu procesowym przez przyjęcie kryterium charakteru i przedmiotu sprawy oraz kryterium wartości przedmiotu sporu. W postępowaniu nieprocesowym właściwość rzeczową określają art. 507, art. 544 § 1, art. 691¹ KPC, a w postępowaniu zabezpieczającym art. 734 zd. 1 KPC, zaś w postępowaniu dotyczącym powództw przeciwegzekucyjnych art. 843 § 1 KPC. Sąd bada właściwość rzeczową z urzędu. Nie podlega ona korekcie w drodze umowy stron. Jakikolwiek ustalenia zmieniające zasady właściwości rzeczowej uznać należy zatem za niedopuszczalne (niewłaściwość nieusuwalna). Naruszenie przepisów warunkujących właściwość rzeczową prowadzi do nieważności postępowania w przypadku, gdy sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której właściwy był sąd okręgowy, bez względu na wartość przedmiotu sporu (art. 379 pkt 6 KPC). Pozostałe przypadki naruszenia przepisów o właściwości rzeczowej należy rozpatrywać pod kątem ewentualnego wpływu tego uchybienia na rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie.

Z kolei właściwość miejscowa sądu oznacza uprawnienie, ale i obowiązek konkretnego sądu powszechnego do rozpoznania i rozstrzygnięcia danej sprawy ze względu na miejsce zamieszkania (siedzibę) pozwanego (uczestnika postępowania) lub ze względu na rodzaj dochodzonego roszczenia bądź wreszcie ze względu na gatunek konkretnej sprawy. Została ona określona przepisami od art. 27 do art. 46 KPC, które regulują ogólną właściwość miejscową oraz tzw. właściwość przemianą i właściwość wyłączną, oraz art. 508 KPC w zakresie postępowania nieprocesowego. W postępowaniu zabezpieczającym kwestię tę reguluje art. 734 zd. 2 KPC. W przeciwieństwie do właściwości rzeczowej sąd I instancji w ramach wstępnych czynności sądowych co do zasady nie bada

z urzędu swojej właściwości miejscowej, wyjątkiem jest tu tzw. właściwość miejscowa wyłączna. Wstępne badanie pozwu pod kątem właściwości miejscowej polega więc przede wszystkim na zbadaniu, czy w konkretnej sprawie zachodzi przypadek właściwości wyłącznej (niewłaściwość nieusuwalna). Następnie w przypadku stwierdzenia naruszenia właściwości wyłącznej sąd winien wydać z urzędu postanowienie w przedmiocie przekazania sprawy do sądu właściwego. Pozostałe przypadki niewłaściwości miejscowej (niewłaściwość usuwalna) sąd bierze pod uwagę tylko na zarzut pozwanego zgłoszony i należyście uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (art. 202 KPC). Tym samym jeśli przewodniczący w toku czynności sprawdzających stwierdzi niewłaściwość miejscową, która mogłaby być usunięta umową stron (art. 46 KPC), nada sprawie bieg na zasadach ogólnych. Dopiero w przypadku skutecznego zarzutu pozwanego wniesionego do chwili wdania się w spór sąd wyda stosowne postanowienie, przekazując sprawę do sądu właściwego.

Właściwość miejscowa, z wyłączeniem właściwości wyłącznej (przepisy od 38 do 42 KPC), może zostać zmieniona umową stron. Zgodnie bowiem z treścią art. 46 KPC istnieje możliwość zawarcia przez strony sporu pisemnej umowy, na mocy której spór już wynikły lub mogący wyniknąć w przyszłości z oznaczonego stosunku prawnego zostanie poddany pod rozstrzygnięcie sądowi I instancji, który według ustawy nie jest właściwy miejscowo (umowa prorogacyjna). Z reguły umowa taka jest częścią umowy regulującej dany stosunek prawny i przybiera formę klauzuli prorogacyjnej. Zawierając stosowną umowę, strony określają właściwość miejscową w sposób odmienny od uregulowań kodeksowych. W jej treści mogą wskazać sąd właściwy bądź też określić kryteria, według jakich sąd ten miałby być ustalony w przypadku zaistnienia sporu. Umowa prorogacyjna może zawierać również samo ograniczenie możliwości przysługującego powodowi prawa wyboru sądu wynikającego z właściwości przemiennej. Strony nie mogą natomiast w drodze umowy prorogacyjnej zmienić właściwości wyłącznej oraz właściwości rzeczowej. Sąd określony w umowie nie będzie również wyłącznie właściwy w razie złożenia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Zgodnie z aktu-

alnym brzmieniem art. 202 KPC sąd nie bada z urzędu właściwości wynikającej z umowy stron. Ewentualne badanie jest możliwe wyłącznie na zarzut pozwanego złożony i należyście uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Rozpatrując zarzut pozwanego zgłoszony w oparciu o umowę prorogacyjną, przewodniczący bada, czy strony dopełniły warunków formalnych takiej umowy (warunek pisemności) oraz czy umową tą nie została zmieniona właściwość miejscowa wyłączna. Zaznaczyć należy, że umowa prorogacyjna jest niedopuszczalna w sprawach rozpoznawanych w trybie nieprocesowym, gdzie określona przepisami kodeksu właściwość ma charakter wyłączny.

Reasumując zatem: przewodniczący po zbadaniu dopuszczalności drogi sądowej dokonuje analizy pozwu pod kątem właściwości sądu, do którego został złożony. Czynności te co do zasady wyprzedzają badanie braków formalnych pozwu. Jedynym wyjątkiem są tu braki uniemożliwiające wydanie postanowienia w przedmiocie przekazania do sądu właściwego. W przypadku stwierdzenia niewłaściwości rzeczowej bądź niewłaściwości miejscowej wyłącznej (niewłaściwość nieusuwalna) sąd wydaje postanowienie o przekazaniu sprawy do sądu właściwego. Pozostałe przypadki niewłaściwości (miejscowa ogólna, miejscowa przedmiotowa) sąd bierze pod uwagę wyłącznie na zarzut pozwanego zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Zatem za nieprawidłową uznać należy praktykę postanowień o przekazaniu sprawy do sądu właściwego według przepisów o właściwości ogólnej w sytuacji braku zarzutu ze strony pozwanego.

W tym miejscu zaznaczyć należy również, że stwierdzenie niewłaściwości nie dotyczy przekazania do innego wydziału tego samego sądu. Przepis art. 200 § 1 KPC dotyczy bowiem sądu, wydziały zaś są tylko jednostkami organizacyjnymi sądu, mimo że ustawodawca na gruncie ustrojowym nadaje im nazwę sądów, np. sąd gospodarczy. Dla przykładu: jeżeli sprawa wpłynie do wydziału rodzinnego, który stwierdzi, że ma ona charakter cywilny, to przewodniczący na posiedzeniu niejawnym wyda zarządzenie o przekazaniu akt sprawy wydziałowi rodzinnemu. Wyjątek stanowią jedynie sytuacje, gdy w danym sądzie nie ma określonego wydziału, np. wydziału pracy; wówczas przekazanie następuje w drodze postanowienia.

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Zasada utrwalenia właściwości sądu w kontekście przedmiotowej zmiany powództwa

Zmiana powództwa w sądzie rejonowym polegająca nie tylko na wystąpieniu z nowym, odrębnym roszczeniem, ale także na rozszerzeniu pierwotnego żądania w ramach tego samego roszczenia materialno-prawnego i mająca wpływ na właściwość rzeczową tego sądu, wyłącza stosowanie art. 15 § 1 KPC (art. 193 § 2 zd. 2 KPC).

Postanowienie SA w Gdańsku z 10.9.1992 r., I ACz 504/92, OSA 1993, Nr 1, poz. 5

Powód w pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego domagał się zapłaty kwoty mieszczącej się w granicach właściwości rzeczowej sądu rejonowego. W toku sporu dokonał jednak przedmiotowej zmiany powództwa, rozszerzając żądanie do kwoty, która przekraczała granicę właściwości sądu rejonowego. Na uzasadnienie zmiany żądania powód powołał się na dewaluację pieniędzy i tym samym konieczność waloryzacji spornej należności.

Sąd Rejonowy przekazał w tej sytuacji sprawę Sądowi Wojewódzkiemu jako rzeczowo właściwemu.

Sąd Wojewódzki na zasadzie art. 200 § 2 KPC przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu, stojąc na stanowisku, że w sprawie ma zastosowanie zasada *perpetuationis fori*, statuowana art. 15 § 1 KPC, a zatem mimo zwiększenia żądanej sumy ponad granicę właściwości rzeczowej Sądu Rejonowego Sąd ten pozostaje nadal właściwy – aż do ukończenia postępowania. W zaskarżonym postanowieniu Sąd argumentował, że wyłączenia stosowania tej zasady przewidziane w art. 193 § 2 KPC nie dotyczą rozpatrywanej sprawy, skoro powód nie wystąpił z nowym roszczeniem obok dotychczasowego, lecz dochodzi tego samego roszczenia – tylko w postaci zrewaloryzowanej.

W zażaleniu pozwany wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia, przy czym zażalenie bliżej nie rozprawia się z argumentacją Sądu *a quo*.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zmiana powództwa w Sądzie Rejonowym, mająca wpływ na jego właściwość rzeczową (art. 193 § 2 zd. 2 KPC), uchyla dyspozycję art. 15 § 1 KPC, statuującego zasadę, że sąd właściwy w chwili wniesienia pozwu pozostaje właściwy aż do ukończenia postępowania, choćby podstawy właściwości zmieniły się w toku sprawy. Bez znaczenia jest tu okoliczność, czy dokonana zmiana powództwa polega tylko na rozszerzeniu żądania w ramach tego samego roszczenia materialnoprawnego, czy też stanowi wystąpienie z nowym, odrębnym roszczeniem. Kwestionowane orzeczenie pozostawało w sprzeczności z tym poglądem. Sąd Okręgowy wywiódł odmienne wnioski ze sformułowania przepisu art. 193 § 2 zd. 1 KPC („... występuje z nowym roszczeniem obok pierwotnego”). W ocenie Sądu Apelacyjnego należy omawiany przepis rozumieć szerzej, niż to czyni Sąd *a quo* – a więc nie tylko chodzi w nim o wystąpienie z roszczeniem innym (*aliud*), lecz także z roszczeniem zwiększającym pierwotne (*plus*).

W pojęciu „więcej” – skoro ustawa tego nie rozróżnia – będzie się zatem mieścić nie tylko zmiana żądania poprzez rozszerzenie ilościowe żądania w ramach tej samej podstawy faktycznej i prawnej (czy ogólnie spełniającej warunki z art. 191 KPC), lecz także zwiększenie żądania poprzez waloryzację pierwotnego żądania

1. **Omów zasadę *perpetuatio fori* i jej ograniczenia w sytuacji zmiany przedmiotowej powództwa.**
2. **Czy przepis art. 193 § 1 KPC ogranicza zasadę utrwalenia właściwości sądu również w przypadku rozszerzenia żądania w ramach dotychczasowego roszczenia materialnoprawnego? Wskaż argumenty oparte na wykładni gramatycznej art. 193 § 1 KPC.**
3. **Jakie argumenty celowościowe przemawiają za wykładnią przyjętą przez Sąd Apelacyjny? Wskaż przykład możliwych nadużyć w przypadku odmiennej interpretacji art. 193 § 1 KPC.**

Ad 1. Przepis art. 15 § 1 KPC wprowadza zasadę, że sąd właściwy w chwili wniesienia pozwu pozostaje właściwy aż do

ukończenia postępowania, choćby dotychczasowe podstawy właściwości zmieniły się w toku sprawy. Nie jest to jednak zasada bezwzględna. Wśród wyjątków wyłączających jej stosowanie z praktycznego punktu widzenia największe znaczenie ma zasada określona w art. 193 § 2 KPC. Zgodnie bowiem z brzmieniem tego przepisu w razie przedmiotowej zmiany powództwa w Sądzie Rejonowym, która wpływa na właściwość rzeczową tego sądu, całe zmienione powództwo podlega przekazaniu Sądowi Okręgowemu, który dla zmienionego powództwa jest rzeczowo i miejscowo właściwy. W omawianym orzeczeniu Sąd Apelacyjny wskazuje na trudności interpretacyjne art. 193 § 2 KPC ze względu na zawichość jego sformułowania. Tym samym celowe dla dalszych rozważań jest usystematyzowanie rodzajów możliwych zmian powództwa, a następnie dopiero omówienie, w których sytuacjach art. 193 § 2 KPC nakazuje przełamanie zasady utrwalenia właściwości. Pierwszy przypadek to sytuacja, gdy powód występuje z nowym żądaniem obok dotychczasowego. Dochodzi zatem do kumulacji roszczeń i zmiana taka wymaga również zachowania przesłanek art. 191 KPC, gdyż w przeciwnym przypadku „nowe” żądanie podlegałoby wyłączeniu do odrębnego rozpoznania. Kolejna sytuacja dotyczy wystąpienia z nowym żądaniem zamiast pierwotnego. Zmiana ta zawiera w sobie dorozumiane cofnięcie żądania pierwotnego. Powód decyduje się na oddanie pod osąd roszczenia innego niż dotychczas. Natomiast trzecia możliwa sytuacja polega na rozszerzeniu pierwotnego roszczenia, czyli gdy powód na podstawie tych samych okoliczności faktycznych rozszerza dotychczasowe żądanie. Na tym tle rodzi się pytanie, czy we wszystkich tych przypadkach przepis art. 193 KPC uchyla zasadę *perpetuatio fori*. Wątpliwości interpretacyjne budzi sformułowanie omawianego przepisu, zgodnie z którym „powód zmienia powództwo w ten sposób, że występuje z nowym roszczeniem obok pierwotnego”. Zatem bez wątpliwości zasada utrwalenia właściwości zostanie przełamana, gdy powód obok pierwotnego roszczenia wystąpi z nowym, a sąd okręgowy będzie właściwy dla obu tych roszczeń, i to także gdy suma ich wartości przekroczy 75 000 zł. Nie może budzić wątpliwości również w przypadku, gdy powód wystąpi z nowym roszczeniem

w miejsce dotychczasowego. Jeżeli dla zmienionego roszczenia właściwy będzie Sąd Okręgowy, to należy je przekazać zgodnie z właściwością. Natomiast ze względu na sformułowanie przepisu art. 193 KPC wątpliwości może budzić sytuacja, gdy powód „jedynie” rozszerza dotychczasowe roszczenie. Z taką właśnie sytuacją spotykamy się w omawianej sprawie, gdzie powód dokonał waloryzacji dotychczasowego roszczenia. Tym samym w ocenie Sądu I instancji nie domagał się „nowego roszczenia obok pierwotnego”, tylko rozszerzył żądanie w ramach tego samego roszczenia.

Ad 2. Istota rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego sprowadza się właśnie do wyjaśnienia tej wątpliwości. Sąd Apelacyjny zajmuje stanowisko, że bez znaczenia jest tu okoliczność, czy dokonana zmiana powództwa polega tylko na rozszerzeniu żądania w ramach tego samego roszczenia materialnoprawnego, czy też stanowi wystąpienie z nowym, odrębnym roszczeniem. Przepis art. 193 KPC rozumieć należy szerzej, a więc nie tylko chodzi w nim o wystąpienie z roszczeniem innym, lecz także z roszczeniem zwiększającym pierwotne. Sąd stwierdza, że w pojęciu „więcej” – skoro ustawa tego nie rozróżnia – będzie się zatem mieścić nie tylko zmiana żądania poprzez rozszerzenie ilościowe żądania w ramach tej samej podstawy faktycznej i prawnej (czy ogólnie spełniającej warunki z art. 191 KPC), lecz także zwiększenie żądania poprzez waloryzację pierwotnego żądania. W uzupełnieniu argumentacji Sądu należałoby dodać, że art. 193 § 2 KPC nie rozróżnia roszczenia „pierwotnego” i „nowego”, ale stanowi ogólnie o zmianie powództwa. Tym samym przepis ten obejmuje zarówno sytuacje, w których doszło do kumulacji roszczeń, jak i sytuacje rozszerzenia żądania w ramach pierwotnego roszczenia.

Ad 3. Według Kodeksu postępowania cywilnego zasadą jest, że sąd rozpoznaje sprawę w granicach swej właściwości. Przepis art. 193 § 1 KPC wprowadza od tej zasady istotne odstępstwo na rzecz sądu okręgowego, polegające na tym, że jeżeli sąd ten jest rzeczowo i miejscowo właściwy dla nowego roszczenia, to wówczas sąd rejonowy przekazuje mu całe zmienione roszcze-

nie. Odstępstwo to jednocześnie w istotny sposób modyfikuje zasadę utrwalenia właściwości sądu. Celem rozwiązania przyjętego w tym przepisie jest uniknięcie rozdzielenia sprawy, opartej niekiedy na tej samej podstawie faktycznej, między różne sądy, co w efekcie mogłoby prowadzić do dwóch sprzecznych ze sobą orzeczeń. Na kanwie niniejszej sprawy zauważyć należy również, że przepis art. 193 KPC ogranicza zasadę *perpetuationis fori* (art. 15 § 1 KPC) przede wszystkim, aby nie mogła służyć obejściu przepisów o właściwości rzeczowej sądu. W przypadku braku omawianego rozwiązania dopuszczalna byłaby zmiana właściwości rzeczowej sądu w sytuacji, gdy powód pierwotnie dochodził jedynie części roszczenia, a następnie rozszerzył żądanie. Tym samym wbrew treści art. 17 KPC sądy rejonowe mogłyby orzekać w sprawach wyłączonych do właściwości sądów okręgowych. Ponadto sąd apelacyjny zwraca uwagę, że byłoby nieuzasadnione traktowanie sprawy, w której występuje się już w pozwie z żądaniem w zrewaloryzowanej kwocie (mimo że przed przeliczeniem waloryzującym w grę wchodziłaby właściwość sądu rejonowego), inaczej niż sprawy, w której to samo roszczenie ulega waloryzacji poprzez zmianę przedmiotową powództwa (zmianę wysokości żądania). Co do pierwszej sytuacji sprawa właściwości rzeczowej sądu jest prosta z powodu reguły art. 17 pkt 4 KPC, co do drugiej – problem właściwości ze względu na treść art. 15 § 1 KPC rozstrzyga wyjątek wprowadzony w art. 193 KPC.

2.2. Zagadnienie właściwości rzeczowej sądu w sprawach o ochronę dóbr osobistych

Właściwość sądu do rozpoznania w I instancji roszczenia majątkowego, wynikającego z naruszenia dóbr osobistych określa się na podstawie art. 17 pkt 4 KPC.

Wyrok SN z 18.4.2008 r., II CSK 636/07, LEX nr 646332

Powód *Andrzej S.* wnosił o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w W. – 50 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę odniesioną na skutek osadzenia go w celi, w której nie było należycie usytuowanej i szczelnie wygradzonej ubikacji, co uniemożliwiło mu nieskrępowane korzystanie z niej. W związku z tym powód powstrzymywał się często z załatwianiem potrzeb fizjologicznych, narażając się na stresy i częste bóle brzucha.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z 6.6.2006 r. oddalił powództwo. Apelacja powoda od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z 13.7.2007 r. Sąd ten podzielił prawidłowość ustaleń i ocen prawnych Sądu I instancji. W szczególności Sąd Okręgowy uznał, że wbrew zastrzeżeniom powoda usytuowanie urządzeń sanitarnych w celi było zgodne z obowiązującymi przepisami. Wyrok Sądu Okręgowego zakwestionował skargą kasacyjną powód. Zarzucił między innymi nieważność postępowania spowodowaną rozpoznaniem sprawy w I instancji przez Sąd Rejonowy z naruszeniem właściwości rzeczowej (art. 379 pkt 6 w zw. z art. 17 pkt 1 KPC). Na tej podstawie wnosił o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu jako sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy, nie podzielając argumentacji powoda dotyczącej nieważności postępowania, stwierdził, że właściwość w sprawie o ochronę dóbr osobistych określa się na podstawie art. 17 pkt 4 KPC. Wskazał przy tym, że naruszenie dobra osobistego może uzasadniać wystąpienie z roszczeniami zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Jeśli poszkodowany występuje z roszczeniem o charakterze niemajątkowym bądź – jednocześnie – z niemajątkowym i majątkowym, to sprawa należy do właściwości rzeczowej sądu okręgowego na podsta-

wie art. 17 pkt 1 KPC. Jeżeli jednak poszkodowany domaga się wyłącznie ochrony o charakterze majątkowym, np. występuje jedynie z roszczeniem o zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, wówczas właściwość rzeczową sądu okręgowego uzasadnia jedynie art. 17 pkt 4 KPC. Zgodnie zaś z tym przepisem do właściwości rzeczowej sądu okręgowego należą sprawy o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 75 000 zł, zatem rozpoznanie niniejszej sprawy w I instancji przez Sąd Rejonowy było prawidłowe.

- 1. Omów właściwość rzeczową sądu okręgowego i skutki jej naruszenia.**
- 2. Omów charakter prawny roszczeń o ochronę dóbr osobistych i konsekwencje tej oceny dla właściwości rzeczowej sądu.**
- 3. Oceń właściwość rzeczową sądu w sprawie, gdzie wyłącznym żądaniem jest zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych.**

Ad 1. Artykuł 16 KPC wprowadza zasadę domniemania właściwości rzeczowej sądów rejonowych. Właściwość sądu okręgowego została uregulowana w art. 17 KPC. Przepis ten szczegółowo wymienia kategorie spraw, dla których rozpoznania w I instancji właściwy jest sąd okręgowy. Przy określaniu poszczególnych grup tych spraw posłużono się różnymi kryteriami, w tym głównie ich majątkowym lub niemajątkowym charakterem. Sprawy o charakterze niemajątkowym generalnie przekazano do właściwości rzeczowej sądów okręgowych. Sądy okręgowe orzekają również w sprawach o charakterze majątkowym, jeżeli wartość przedmiotu sporu przekracza 75 000 zł (z wyłączeniem spraw określonych w pkt 4 art. 17 KPC). Zaznaczyć należy również, że w przypadku dochodzenia roszczeń o charakterze majątkowym wraz z roszczeniami niemajątkowymi to zgodnie z art. 17 KPC właściwy wyłącznie jest sąd okręgowy. Ustawodawca wyodrębnił również kategorię spraw oddanych pod osąd sądu okręgowego niezależnie od ich majątkowego lub niemajątkowego charakteru (pkt 2, 3, 4¹, 4², 4³ art. 17 KPC). Zatem z punktu widzenia ustalenia właściwości rzeczowej decydujące znaczenie ma majątkowy

lub niemajątkowy charakter roszczenia zawartego w pozwie. Jeżeli chodzi zaś o konsekwencje naruszenia zasad właściwości, to są one określone przepisem art. 399 pkt 6 KPC i zależą od kategorii sprawy, w jakiej doszło do naruszenia przepisów o właściwości rzeczowej. W sytuacji gdy sąd rejonowy orzekł w sprawie właściwej dla sądu okręgowego bez względu na wartość przedmiotu sporu, zachodzi nieważność postępowania, natomiast w sytuacji rozpoznania sprawy przez sąd rejonowy z naruszeniem przepisów o właściwości ze względu na wartość przedmiotu sporu, jest to uchybienie procesowe, które jednak nie skutkuje nieważnością postępowania. Kwestia oceny majątkowego bądź niemajątkowego charakteru roszczenia może zatem mieć decydujące znaczenie dla przebiegu postępowania. Stała się ona również istotą apelacji powoda, który zarzutu tego nie składał i dla ewentualnej skuteczności kasacji nie musiał składać w postępowaniu przed obiema instancjami.

Ad 2. W Kodeksie cywilnym brak jest definicji dóbr osobistych. Za zdecydowanie przeważającą w doktrynie i jednolicie przyjętą w orzecznictwie należy uznać koncepcję obiektywną, według której dobra osobiste są „wartościami o charakterze niemajątkowym, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w społeczeństwie”⁵⁹. Natomiast środki ochrony dóbr osobistych dzielą się na niemajątkowe i majątkowe. Do środków niemajątkowych należy roszczenie o zaniechanie, roszczenie o usunięcie skutków naruszenia oraz powództwo o ustalenie. Środkami majątkowymi są: roszczenie o zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, roszczenie o odszkodowanie za szkodę majątkową oraz roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. Zatem w zależności od typu roszczenia dochodzonego przez powoda właściwym w I instancji będzie sąd okręgowy lub sąd rejonowy. Powód może też oba typy żądań zgłosić łącznie w jednym procesie. W tym ostatnim tylko wypadku zgodnie z art. 17 pkt 1 KPC wyłącznie właściwy dla obu roszczeń jest sąd okręgowy.

⁵⁹ Tak m.in.: A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 106.

Ad 3. Żądanie uiszczenia sumy pieniężnej, bez względu na podstawę tego żądania, jest żądaniem procesowym majątkowym, a ściślej mówiąc – pieniężnym – między innymi przy określeniu zarówno wartości przedmiotu sporu, jak i właściwości rzeczowej sądu lub przy rozkładaniu świadczenia na raty. Określone w pozwie żądanie pieniężne (art. 187 pkt 1 KPC) jest obiektywną kategorią ekonomiczną. Tego charakteru procesowego nie mogą zmienić „zamierzenia” powoda ani treść uzasadnienia pozwu. Określenie w *petitum* pozwu żądania zasądzenia kwoty pieniężnej, bez względu na to, czy ma ona stanowić zadośćuczynienie pieniężne lub represję za naruszenie dobra osobistego, skutkuje jego majątkowym charakterem. W tym miejscu warto również zwrócić uwagę na ewentualne konsekwencje uznania roszczenia: żądanie zasądzenia określonej kwoty nie jest roszczeniem majątkowym w rozumieniu art. 17 pkt 1 KPC, lecz dochodzeniem prawa osobistego. Należałoby więc wbrew treści art. 19 KPC przyjąć, że podana w pozwie suma pieniężna nie stanowi wartości przedmiotu sporu. W konsekwencji, mimo wyrażonego w kwocie pieniężnej *petitum* pozwu, nie należałaby się opłata stosunkowa od tej ściśle określonej wartości, i to nawet w sytuacji, gdyby poszkodowany dochodził nie tylko zadośćuczynienia, ale nawet „zwrotu wydatków poniesionych w związku z naruszeniem dobra osobistego”, np. takiego jak nazwisko czy dobre imię. Za tym, że wyrok uwzględniający powództwo z art. 448 KC zasądza świadczenie majątkowe, przemawiają również takie okoliczności, jak dopuszczalność rozłożenia tego świadczenia na raty (art. 320 KPC) lub stosowania instytucji miarkowania (art. 440 KC) oraz egzekwowania go tylko według przepisów o egzekucji świadczeń pieniężnych⁶⁰.

⁶⁰ Porównaj również uchw. SN (7 – zasada prawna) z 26.6.1985 r. III CZP 27/85, OSNC 1985, Nr 12, poz. 185.

2.3. Umowa prorogacyjna. Sytuacje badania właściwości miejscowej z urzędu

Zawarcie umowy prorogacyjnej (art. 46 § 1 KPC) powoduje ten skutek, że oznaczony przez strony w umowie sąd jest wyłącznie właściwy, a tym samym brak jest podstaw do zastosowania przepisów o właściwości przemiennej (art. 31–37 KPC).

Postanowienie SA w Katowicach z 20.10.2011 r., I ACz 908/11, OSA w Katowicach 2011, Nr 4, poz. 9

Postępowanie zostało wywołane wnioskiem uprawnionych o udzielenie zabezpieczenia poprzez ustanowienie hipoteki na nieruchomościach obowiązanego. Wniosek został złożony przed wszczęciem postępowania (art. 730 § 2 KPC). Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w K. uznał się niewłaściwym miejscowo i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w W. Sąd ten wskazał, że uprawnieni domagają się udzielenia zabezpieczenia roszczenia, którego podstawę stanowi łącząca strony umowa deweloperska z 8.5.2008 r. (art. 480 KC). W § 11 pkt 1 umowy strony postanowiły, że spory wynikłe z wykonania tej umowy poddadzą rozstrzygnięciu sądu powszechnego właściwego miejscowo dla siedziby spółdzielni.

W tych okolicznościach Sąd I instancji uznał, że strony łączą umowa prorogacyjna z art. 46 KPC, a zatem określony w niej sąd jest właściwy do rozstrzygnięcia sporu. Z uwagi na wartość przedmiotu zabezpieczenia jest nim Sąd Okręgowy w W. Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że w postępowaniu zabezpieczającym art. 202 KPC nie może znaleźć zastosowania, gdyż obowiązany pozbawiony byłby jakiegokolwiek możliwości podniesienia zarzutu niewłaściwości miejscowej przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wnieśli uprawnieni J.M.-K. i P.K. Skarżący zarzucili naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 200 § 1 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC poprzez jego błędne zastosowanie, podczas gdy przepis art. 200 § 1 KPC w zw. z art. 202 KPC upoważnia sąd do stwierdzenia z urzędu wyłącznie niewłaściwości rzeczowej lub niewłaściwości miejscowej wyłącznej.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zgodnie z przepisem art. 734 KPC do udzielenia zabezpieczenia właściwy jest sąd, do którego właściwości należy rozpoznanie sprawy w I instancji. W sprawie ustalono, że strony zawarły umowę deweloperską, która zawierała tzw. klauzulę prorogacyjną, zgodnie z którą ewentualne spory wynikłe z umowy strony poddadzą rozstrzygnięciu sądu powszechnego właściwego miejscowo dla pozwanego. Na tej podstawie sąd apelacyjny stwierdził, że sądem właściwym do rozpoznania sprawy w I instancji jest Sąd Okręgowy w Warszawie. Następnie sąd apelacyjny podniósł, że wbrew zarzutom zażalenia w toku postępowania zabezpieczającego przed wniesieniem pozwu przepis art. 202 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC nie może znaleźć bezpośredniego zastosowania. Ponadto na uwzględnienie nie zasługuje podniesiony w zażaleniu zarzut naruszenia art. 34 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC, ponieważ zawarcie umowy prorogacyjnej (art. 46 § 1 KPC) powoduje ten skutek, że oznaczony przez strony w umowie sąd jest wyłącznie właściwy, a tym samym brak jest podstaw do zastosowania przepisów o właściwości przemiennej (art. 31–37 KPC).

Z tych przyczyn zażalenie okazało się bezzasadne i z mocy art. 385 KPC w zw. z art. 397 § 2 KPC podlegało oddaleniu.

- 1. Omów wymagania formalne i skutki umowy prorogacyjnej.**
- 2. Wskaż obowiązki sądu w zakresie badania właściwości miejscowej wynikającej z umowy prorogacyjnej.**
- 3. Omów zakres stosowania art. 202 KPC w postępowaniu zabezpieczającym.**

Ad 1. Istotą umowy prorogacyjnej jest określenie, że w konkretnej sprawie (już zaistniałej) lub w sprawie określonego rodzaju, która może wyniknąć w przyszłości z wiążącego strony stosunku prawnego, lub we wszystkich rodzajach spraw, jakie z wiążącego strony i wyraźnie w umowie tej określonego stosunku prawnego mogą w przyszłości powstać – sądem miejscowo właściwym będzie inny niż ten, którego właściwość wynika z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie

właściwości ogólnej lub przemiennej⁶¹. Zatem skutkiem umowy o właściwość jest wyłączenie zasad wynikających z kodeksu, a dotyczących ustalenia właściwości miejscowej sądu, i wprowadzenie w ich miejsce kryteriów umownych. Podkreślić należy niedopuszczalność zmian właściwości miejscowej wyłącznej oraz właściwości rzeczowej. Dla umowy prorogacyjnej wymagana jest zwykła forma pisemna. W jej treści musi być ponadto określony stosunek prawny, z którego wyniknęły lub mogą w przyszłości wyniknąć spory poddane rozpoznaniu wybranego przez strony sądu. Wybór sądu może być dokonany także przez umieszczenie klauzuli prorogacyjnej w treści innej umowy. Skutkiem umowy prorogacyjnej sąd wskazany jej treścią staje się wyłącznie właściwy do rozpoznania ewentualnego sporu. Z przedstawionego powyżej stanu faktycznego wynika, że umowa zawarta między stronami spełniała warunki określone przepisem art. 46 KPC i tym samym wyłączała w niniejszej sprawie właściwość przemiennej wynikającą z treści art. 34 KPC.

Ad 2. Zgodnie z treścią art. 202 KPC badanie niewłaściwości dającej się usunąć za pomocą umowy stron sąd bierze pod rozwagę tylko na zarzut pozwanego, zgłoszony i należycie uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Wskazany przepis limituje zakres badania z urzędu przez sąd swojej właściwości do określonego typu właściwości (rzeczowa i miejscowa wyłączna), a nadto określa, z czyjej inicjatywy i w którym momencie badanie takie może zostać przeprowadzone. W razie wniesienia sprawy do sądu właściwego z ustawy wbrew postanowieniom umowy prorogacyjnej pozwanemu służy zarzut niewłaściwości sądu. Może go podnieść do momentu wdania się w spór co do istoty sprawy. Sąd w takiej sytuacji nie bada z urzędu swej niewłaściwości, gdyż zgodnie z treścią art. 202 KPC da się ona usunąć za pomocą umowy stron (w tym przypadku byłaby to umowa kolejna). Sytuacji tej nie zmienia okoliczność, że sąd dysponuje już na tym etapie umową prorogacyjną. Pamiętaj

⁶¹ M. Jędrzejewska, [w:] T. Ereciński (red.), J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, część I. Postępowanie rozpoznawcze, tom I, Warszawa 1997, s. 168.

należy bowiem, że umowa ta teoretycznie również mogła zostać zmieniona. Ponadto idea art. 202 KPC w jego obecnym brzmieniu odnosi się do domniemanego porozumienia między stronami postępowania, które nie zgłaszając stosownego zarzutu, godzą się na rozpoznanie sprawy przez sąd niewłaściwy miejscowo.

Ad 3. Zgodnie z treścią art. 734 KPC do udzielenia zabezpieczenia właściwy jest sąd, do którego właściwości należy rozpoznanie sprawy w I instancji. Zgodnie z treścią umowy wiążącej strony sądem tym był Sąd Okręgowy w Warszawie. Na kanwie niniejszej sprawy rodzi się pytanie, czy w przypadku postępowania zabezpieczającego zastosowanie znajdują zasady określone w art. 202 zd. 2 KPC. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia stało się podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie. Zasadą jest, że przepisy normujące proces mają charakter ogólny, a zgodnie z art. 13 § 2 KPC należy je stosować odpowiednio do innych postępowań unormowanych w Kodeksie postępowania cywilnego, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Do postępowań, których dotyczy wspomniany przepis, zalicza się również postępowanie zabezpieczające. Odpowiedniemu stosowaniu w innych postępowaniach na tej zasadzie podlega zatem także art. 46 § 1 KPC, zamieszczony wśród przepisów o procesie, oraz przepis art. 202 KPC, który ogranicza zakres działań sądu z urzędu w odniesieniu do niewłaściwości miejscowej dającej się usunąć w drodze umowy stron. Podkreślić należy jednak, że o ile przepis ten odnosi się wprost do procesu wszczętego, tj. zainicjowanego prawidłowym złożeniem pozwu, o tyle w przypadku postępowania zainicjowanego jedynie wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia może być stosowany zgodnie z normą art. 13 § 2 KPC wyłącznie odpowiednio, co oznacza, że może dojść do sytuacji, że w ogóle nie znajdzie on zastosowania, co ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. Postępowanie zabezpieczające ma bowiem inny charakter niż postępowanie rozpoznawcze. Przede wszystkim zauważyć należy, że w sytuacji, jak miała miejsce w niniejszej sprawie, wniosek o zabezpieczenie został złożony jeszcze przed wszczęciem postępowania. Jak zauważył Sąd Apelacyjny, zastosowanie wprost przepisu art. 202 KPC mogłoby

prowadzić do sytuacji, w której obowiązuje, który nie wie jeszcze o toczącym się postępowaniu zabezpieczającym, zostałby w istocie pozbawiony możliwości podniesienia zarzutu niewłaściwości miejscowej. W przypadku wniesienia pozwu po uzyskaniu zabezpieczenia czas na zgłoszenie zarzutu niewłaściwości zostałby nadmiernie wydłużony, natomiast w okresie pomiędzy uzyskaniem przez uprawnionego zabezpieczenia a złożeniem pozwu (lub upadkiem zabezpieczenia) obowiązuje znajdzie się w stanie zawieszenia, gdyż będzie już wiedział o zabezpieczeniu, ale nie będzie miał możliwości obrony zarówno formalnej (np. podniesienia zarzutu niewłaściwości miejscowej), jak i merytorycznej, które to możliwości zaktualizują się, w świetle art. 202 KPC, dopiero po skutecznym doręczeniu mu pozwu. Sąd Apelacyjny zauważa ponadto, że wprowadzenie postępowania zabezpieczające ukierunkowane jest na szybką i efektywną ochronę interesów uprawnionych, niemniej jednak nie może prowadzić do przyznania jednej ze stron procesu arbitralnych uprawnień do kształtowania własności miejscowej. Zatem przepis art. 202 KPC nie może znaleźć zastosowania w postępowaniu zabezpieczającym, w którym sąd z urzędu winien zbadać swą niewłaściwość wynikającą z umowy prorogacyjnej.

2.4. Właściwość miejscowa w sprawach przeciwko osobom prawnym i jednostkom organizacyjnym określonym przepisem art. 331 § 1 KC

Stroną pozwaną w niniejszej sprawie jest Wspólnota Mieszkaniowa i okoliczność ta (tj. miejsce położenia nieruchomości wspólnej) ma decydujące znaczenie dla określenia właściwości miejscowej sądu. (...) W odniesieniu do wspólnot mieszkaniowych nie można wprost zastosować art. 41 KC. Odpowiednie zastosowanie (poprzez art. 31 § 1 KC) tego przepisu daje jednak podstawy do uznania, na potrzeby określenia właściwego miejscowo sądu do rozpoznania sprawy przeciwko wspólnocie mieszkaniowej, że nieruchomość wspólna stanowi odpowiednik siedziby osoby prawnej. Oznacza to, że miejscowo właściwym sądem w takiej sprawie będzie sąd, w którego okręgu położona jest nieruchomość wspólna, podlegająca zarządowi danej wspólnoty mieszkaniowej. Okoliczność ta wyłącza również możliwość odmiennego określenia „siedziby” wspólnoty mieszkaniowej w umowie właścicieli lokali.

Postanowienie SA w Katowicach z 28.2.2012 r., I ACz 1128/11, OSA w Katowicach 2012, Nr 1, poz. 1

Stroną pozwaną w niniejszej sprawie jest wspólnota mieszkaniowa. Nieruchomość wspólna położona jest w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w B.-B. Sąd Okręgowy w B.-B. na skutek zarzutu niewłaściwości miejscowej (202 KPC) „przekazał sprawę do rozpoznania jako właściwemu – Sądowi Okręgowemu w Warszawie”, wskazując, że pozwana wspólnota wykazała w załączonym zaświadczeniu GUS, że siedziba zarządu, a tym samym i wspólnoty, mieści się w Warszawie. Zażalenie na to postanowienie złożył powód, argumentując, że okolicznością miarodajną dla ustalenia właściwości miejscowej w niniejszej sprawie jest miejsce położenia nieruchomości wspólnej, a nie miejsce siedziby zarządu wspólnoty.

Na wstępie uzasadnienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że wspólnota mieszkaniowa należy do grupy podmiotów, do których zastosowanie znajdzie art. 33¹ § 1 KC. Następnie wskazał, że przepis

art. 41 KC, który dotyczy określenia siedziby osoby prawnej, nie może być stosowany wprost do podmiotów z art. 33¹ § 1 KC, lecz jedynie z odpowiednimi modyfikacjami. Zgodnie bowiem z art. 41 KC, jeżeli ustawa lub oparty na niej statut nie stanowi inaczej, siedzibą osoby prawnej jest miejscowość, w której ma siedzibę jej organ zarządzający. Natomiast stosownie do art. 6 zd. 1 WłLokU wspólnotę mieszkaniową tworzy ogół właścicieli, których lokale wchodzi w skład określonej nieruchomości, zaś kwestie związane z zarządaniem nieruchomością wspólną uregulowane są w art. 18 WłLokU i n. Zarząd ten właściciele mogą określić umownie, powierzając go osobie fizycznej albo prawnej (art. 18 WłLokU), a w sytuacji gdy członkowie wspólnoty mieszkaniowej nie osiągnęli w tym zakresie porozumienia, w grę wchodzi zarząd ustawowy. Sprawowanie zarządu nieruchomością wspólną może zatem przybrać różnorodną formę, w tym zarządzanie w pewnych sytuacjach może mieć miejsce bez powoływania zarządu. Względy te przemawiają zdaniem Sądu Apelacyjnego za tym, że w odniesieniu do wspólnot mieszkaniowych nie można wprost zastosować art. 41 KC. Odpowiednie zastosowanie (poprzez art. 33¹ § 1 KC) tego przepisu daje jednak podstawy do uznania, na potrzeby określenia właściwego miejscowo sądu do rozpoznania sprawy przeciwko wspólnocie mieszkaniowej, że nieruchomość wspólna stanowi odpowiednik siedziby osoby prawnej. Oznacza to, że miejscowo właściwym sądem w takiej sprawie będzie sąd, w którego okręgu położona jest nieruchomość wspólna podlegająca zarządowi danej wspólnoty mieszkaniowej. Okoliczność ta wyłącza również możliwość odmiennego określenia „siedziby” wspólnoty mieszkaniowej w umowie właścicieli lokali.

- 1. Omów właściwość miejscową sądu w sprawach przeciwko jednostkom organizacyjnym posiadającym zdolność sądową.**
- 2. Opisz status prawny wspólnoty mieszkaniowej i jego konsekwencje dla właściwości sądu.**
- 3. Określ właściwość ogólną w sprawach przeciwko wspólnocie mieszkaniowej i argumenty przemawiające za takim rozwiązaniem. Wskaż ewentualne argumenty przemawiające przeciwko rozwiązaniu przyjętemu w orzeczeniu.**

Ad 1. Zgodnie z treścią art. 30 KPC: „powództwo przeciwko osobie prawnej lub innemu podmiotowi niebędącemu osobą fizyczną wytacza się według miejsca ich siedziby”. Przepis ten określa w sposób jednolity właściwość miejscową ogólną sądów w sprawach przeciwko wszystkim, poza osobami fizycznymi, podmiotom, niezależnie od tego, czy podmioty te posiadają, czy nie posiadają osobowości prawnej. Jedyny wyjątek stanowi ustalenie właściwości w sprawach przeciwko Skarbowi Państwa według art. 29 KPC⁶². Zgodnie z treścią art. 41 KC: „jeżeli ustawa lub oparty na niej statut nie stanowi inaczej, siedzibą osoby prawnej jest miejscowość, w której ma siedzibę jej organ zarządzający”.

Ad 2. Jak zauważył Sąd Apelacyjny, status prawny wspólnoty mieszkaniowej był sporny, a wątpliwości w tej kwestii zostały rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy w – mającej moc zasady prawnej – uchwale z 21.12.2007 r.⁶³ W uchwale tej stwierdzono, że wspólnota mieszkaniowa jest jednostką organizacyjną (art. 33¹ KC), do której należy stosować odpowiednio przepisy dotyczące osób prawnych, oraz że w związku z tym może ona nabywać prawa i zaciągać zobowiązania do własnego majątku. Sposób zarządu wspólnotą mieszkaniową regulują przepisy ustawy z 24.6.1994 r. o własności lokali. Zgodnie z art. 18 WłLokU i nast. zarząd ten właściciele mogą określić umownie, powierzając go osobie fizycznej albo prawnej (art. 18 WłLokU), a w sytuacji gdy członkowie wspólnoty mieszkaniowej nie osiągnęli w tym zakresie porozumienia, przewidziane zostały dwa reżimy zarządu ustawowego, w zależności od liczby lokali wchodzących w skład nieruchomości wspólnej. Generalnie zaś obowiązek wyboru zarządu dotyczy jedynie tzw. dużych wspólnot (powyżej siedmiu lokali), a zarząd może być jedno- lub wieloosobowy.

Ad 3. Zgodnie zatem z przepisem art. 30 KPC sądem właściwym w sprawach przeciwko wspólnocie mieszkaniowej jest sąd

⁶² Zobacz: M. Jędrzejewska, [w:] T. Ereciński (red.), J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, część I. Postępowanie rozpoznawcze, tom I, Warszawa 1997, *op. cit.*, s. 153.

⁶³ III CZP 65/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 69.

siedziby tej wspólnoty. W tym miejscu należy zatem rozstrzygnąć problem określenia miejsca siedziby wspólnoty. Zagadnienie to stanowi istotę rozstrzygnięcia w omawianej sprawie i sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy siedzibą wspólnoty jest zgodnie z przepisem art. 41 KC adres zarządu wspólnoty, czy też miejsce właściwe ze względu na położenie nieruchomości wspólnej. W celu rozstrzygnięcia tego problemu Sąd Apelacyjny odwołuje się do odpowiedniego – poprzez powołany art. 33¹ § 1 KC – stosowania do wspólnoty mieszkaniowej przepisów o osobach prawnych, czyli cytowanego art. 41 KC. W ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiednie zastosowanie (poprzez art. 33¹ § 1 KC) tego przepisu daje podstawy do uznania, że nieruchomość wspólna stanowi odpowiednik siedziby osoby prawnej. Oznacza to, że miejscowo właściwym sądem w takiej sprawie będzie sąd, w którego okręgu położona jest nieruchomość wspólna podlegająca zarządowi danej wspólnoty mieszkaniowej. Uzasadniając to stanowisko, Sąd Apelacyjny odwołuje się przede wszystkim do argumentów celowościowych. Zwraca jednocześnie uwagę na problemy, jakie rodzi zastosowanie wprost przepisu art. 41 KC do wspólnot mieszkaniowych. Sprawowanie zarządu nieruchomością wspólną w przypadku tzw. małych wspólnot mieszkaniowych może i z reguły odbywa się bez powoływania zarządu. Tym samym do wspólnot tych bez wątpienia nie można przyjąć rozwiązania określonego w art. 41 KC. Wspólnoty te przy prostym zastosowaniu art. 41 KC nie posiadałyby siedziby albo też należałoby stosować różne kryteria ustalania siedziby wspólnoty w zależności od reżimu prawnego, jakiemu podlegają. Poza tym w odniesieniu do wspólnot mieszkaniowych, w których powołany został zarząd jednoosobowy sprawowany przez osobę fizyczną, siedzibą wspólnoty byłoby miejsce zamieszkania tej osoby, a każda zmiana miejsca jej zamieszkania skutkowałaby zmianą siedziby wspólnoty. Sytuacja taka jest trudna do zaakceptowania i rodziłaby wiele komplikacji nie tylko dla członków wspólnoty, ale również podmiotów wchodzących z nią w stosunki cywilnoprawne. Jeszcze większe problemy powstawałyby, gdyby zarząd był wieloosobowy, bowiem w sytuacji zamieszkiwania

członków zarządu w okręgach właściwości różnych sądów nie można byłoby w ogóle ustalić jednej siedziby wspólnoty.

W tym miejscu wskazać należy również na pojawiające się odmienne stanowisko w przedmiocie ustalenia adresu wspólnoty mieszkaniowej. W wyroku z 16.12.2008 r. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie⁶⁴ stwierdził, że adresem wspólnoty mieszkaniowej powinien być adres jej zarządu lub zarządcy. Orzeczenie to zapadło jednak w kontekście innego stanu faktycznego i oparte zostało na przepisie § 7 rozporządzenia Rady Ministrów z 27.7.1999 r. w sprawie sposobu i metodologii prowadzenia i aktualizacji rejestru podmiotów gospodarki narodowej⁶⁵, w świetle którego za adres siedziby osoby prawnej oraz jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej przyjmuje się adres siedziby organu zarządzającego. Na gruncie procesu cywilnego dla ustalenia właściwości sądu orzeczenie to uznać należy za nietrafne. Zostało ono oparte na przepisach prawa administracyjnego, które nie determinują właściwości sądu w postępowaniu cywilnym.

⁶⁴ II GSK 583/08, MoP 2009, Nr 3, s. 118.

⁶⁵ Rozporządzenie Rady Ministrów z 27.7.1999 r. w sprawie sposobu i metodologii prowadzenia i aktualizacji rejestru podmiotów gospodarki narodowej, w tym wzorów wniosków, ankiet i zaświadczeń, oraz szczegółowych warunków i trybu współdziałania służb statystyki publicznej z innymi organami prowadzącymi urzędowe rejestry i systemy informacyjne administracji publicznej, Dz.U. Nr 69, poz. 763 ze zm.

2.5. Właściwość miejscowa wyłączna w sprawach dotyczących nieruchomości

Powództwo o przeniesienie własności nieruchomości na podstawie art. 231 § 1 KC wytacza się przed sąd ogólnej właściwości miejscowej (art. 27 KPC), do powództwa takiego nie odnosi się bowiem właściwość wyłączna sądu miejsca położenia nieruchomości (art. 38 KPC).

Wyrok SN z 17.8.1983 r., III CRN 167/83, OSNC 1984, Nr 4, poz. 58

Sprawa dotyczyła żądania przeniesienia na rzecz powódki prawa własności nieruchomości stanowiącej własność pozwanego. Jako podstawę prawną żądania wskazano art. 231 KC. Postępowanie przed Sądem I instancji toczyło się przed Sądem Rejonowym w Strzelcach Opolskich, w którego okręgu pozwany ma miejsce zamieszkania. Natomiast nieruchomość, której własność miała zostać przeniesiona, znajdowała się w okręgu właściwości Sądu Rejonowego w Chrzanowie.

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich prawomocnym wyrokiem z 14.11.1982 r. uwzględniającym powództwo zobowiązał pozwanego do przeniesienia na rzecz powódki prawa własności działki o powierzchni 15 arów i 96 m², zapisanej w księdze wieczystej, w określonej formie i terminie, po którego bezskutecznym upływie wydane orzeczenie zastąpi oświadczenie woli pozwanego.

Wyrok powyższy zaskarżony został rewizją nadzwyczajną Ministra Sprawiedliwości, w której zarzucono między innymi rażące naruszenie art. 38, art. 200 § 1, art. 202 KPC.

Sąd Najwyższy, przychylając się do większości zarzutów stawianych w rewizji nadzwyczajnej, nie podzielił argumentacji istotnej z punktu widzenia niniejszego opracowania, tj. dotyczącej niewłaściwości Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich. W jego ocenie powództwo o przeniesienie własności nieruchomości na podstawie art. 231 § 1 KC wytacza się przed sąd ogólnej właściwości miejscowej (art. 27 KPC), do powództwa takiego nie odnosi się bowiem właściwość wyłączna sądu miejsca położenia nieruchomości (art. 38 KPC).

Właściwość miejscowa, wyłącznie przewidziana w art. 38 KPC i jako taka eliminująca każdą inną właściwość (zarówno ogólną, jak i przemianą), odnosi się głównie do spraw o własność, a więc do powództw o pozytywne lub negatywne ustalenie tego prawa, zmierzających do jego realizacji przez właściciela będącego już podmiotem tego prawa (według twierdzeń pozwu), a nie do powództw o przeniesienie prawa własności – w tym rzędzie i powództwa z art. 231 § 1 KC – w których powód pretenduje dopiero do przeniesienia na niego prawa własności.

- 1. Omów właściwość miejscową wyłączną, obowiązki sądu w zakresie jej badania i konsekwencje uchybień.**
- 2. Omów właściwość wyłączną w sprawach dotyczących nieruchomości i zagadnienie właściwości sądu w sprawach dotyczących przeniesienia własności nieruchomości.**

Ad 1. Co do zasady badanie właściwości miejscowej występuje w przypadku zgłoszenia skutecznego zarzutu pozwanego złożonego przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Podejmując czynności z urzędu, przewodniczący powinien jednak zbadać i ocenić właściwość miejscową wyłączną. W przypadku stwierdzenia tego rodzaju niewłaściwości miejscowej powinno zostać z urzędu wydane postanowienie stwierdzające niewłaściwość i przekazujące sprawę sądowi właściwemu (art. 200 KPC). Istota właściwości miejscowej wyłącznej polega na tym w sprawach wyliczonych w art. 38–42 KPC, że powództwo można wytoczyć tylko przed ściśle określony sąd, wskazany na podstawie kryteriów zawartych w tych przepisach. Wyłączone zostają przepisy o właściwości ogólnej i przemiennej, nie jest również możliwe w tym zakresie zawarcie umowy o właściwość⁶⁶. Rozpoznanie sprawy przez sąd I instancji z naruszeniem przepisów o właściwości wyłącznej stanowi uchybienie procesowe, które nie powoduje jednak nieważności postępowania. Sankcją taką objęte jest jedynie naruszenie właściwości, gdy sąd rejonowy orzekł

⁶⁶ Zobacz: M.P. Wójcik, [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2012, s. 66.

w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu (art. 379 pkt 4 i 6 KPC).

Ad 2. Zgodnie z przepisem art. 38 § 1 dla powództw o własność przewidziana jest właściwość wyłączna sądu miejsca położenia nieruchomości (*forum rei sitae*). Powództwa o prawo własności na nieruchomości mogą mieć charakter powództw o świadczenie, wśród których najczęstsze to powództwa windykacyjne i negatoryjne. Mogą też przybrać postać powództw o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa własności. Powództwa o własność mogą zmierzać także do usunięcia niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 KWU). Wobec treści art. 38 KPC nie może budzić wątpliwości fakt, że sądem wyłącznie właściwym w tego typu sprawach jest sąd miejsca położenia nieruchomości. Na tle niniejszej sprawy powstaje jednak pytanie, czy w zakresie dyspozycji wspomnianego przepisu mieszczą się również sprawy o przeniesienie prawa własności, a wśród nich powództwo oparte na treści art. 231 KC. W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy rozstrzygnął to zagadnienie, stwierdzając, że zakresem art. 38 KC nie jest objęte powództwo o przeniesienie własności nieruchomości na podstawie art. 231 § 1 KC. Podstawą dla takiego stwierdzenia był argument, że właściwość miejscowa wyłączna, przewidziana w art. 38 KPC odnosi się do spraw o własność, a więc do powództw o pozytywne lub negatywne ustalenie tego prawa, zmierzających do jego realizacji przez właściciela będącego już podmiotem tego prawa, a nie do powództw o przeniesienie prawa własności, w tym także powództwa z art. 231 § 1 KC, w którym powód pretenduje dopiero do przeniesienia na niego prawa własności.

2.6. Zagadnienie właściwości przemiennej. Właściwość sądu w sprawach dotyczących wykonania zobowiązania w drodze rozliczeń bezgotówkowych

W razie przelewu wierzytelności pieniężnej dłużnik powinien dokonać zapłaty, jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone, w miejscu zamieszkania lub w siedzibie (siedzibie przedsiębiorstwa) nabywcy wierzytelności w chwili spełnienia świadczenia. Samo wskazanie dłużnikowi przez wierzyciela rachunku bankowego, na który ma zapłacić, nie rozstrzyga o miejscu spełnienia świadczenia.

Gdy dłużnik nie zastosował się do żądania zapłaty na wskazany przez nabywcę wierzytelności rachunek, sądem miejsca wykonania zobowiązania (art. 34 i 488 § 1 KPC) jest sąd miejsca zamieszkania lub siedziby (siedziby przedsiębiorstwa) nabywcy wierzytelności w chwili wytoczenia powództwa.

Uchwała SN z 14.2.2002 r. III CZP 81/01, OSNC 2002, Nr 11, poz. 131

„P.I.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. wystąpiła w pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Gliwicach o zasądzenie od pozwanych kwoty 421,06 zł, wyjaśniając, że nabyła wierzytelność w stosunku do pozwanych w wyniku przelewu w dniu 3.1.2001 r. Wierzytelność ta, płatna w dniu 24.9.1999 r., powstała na rzecz zbywców wierzytelności, współników spółki cywilnej „F.”, w związku z prowadzonym przez nich przedsiębiorstwem w W. Pozwani również są współnikami spółki cywilnej, prowadzącymi przedsiębiorstwo w W. Zbywcy wierzytelności zawiadomili pozwanych o przelewie, a powodowa spółka wezwała ich do zapłaty należności na swój rachunek bankowy prowadzony przez wskazany oddział banku z siedzibą w G.

Sąd Rejonowy w Gliwicach postanowieniem z 7.5.2001 r. stwierdził swą niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu – Sądowi Gospodarczemu w Warszawie. Zdaniem Sądu Rejonowego przelew wierzytelności na powodową spółkę pozostał bez wpływu na miejsce spełnienia świadczenia przez dłużników, właściwość przemienną sądu (art. 34 KPC)

wyznacza zatem nadal to miejsce, w którym dłużnicy powinni spełnić świadczenie na rzecz zbywców wierzytelności.

Sąd Okręgowy, rozpoznając zażalenie powodowej spółki kwestionujące postanowienie Sądu Rejonowego, z powołaniem się na odmienne orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach, nabrał poważnych wątpliwości, które znalazły wyraz w przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym.

Stosownie do art. 34 KPC powództwo o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, jak też o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy można wytoczyć także przed sąd miejsca wykonania umowy. Miejsce to, według zgodnego stanowiska piśmiennictwa i orzecznictwa⁶⁷, podlega określeniu przy zastosowaniu norm prawa materialnego, tj. z uwzględnieniem przede wszystkim art. 454 KC, posługującego się terminem „miejsca spełnienia świadczenia”. Wykładnia ta utożsamia zatem miejsce wykonania zobowiązania z miejscem spełnienia świadczenia.

Zgodnie z art. 454 KC, jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia, a gdy zobowiązanie ma związek z przedsiębiorstwem wierzyciela – w siedzibie przedsiębiorstwa wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia. W razie zatem nieoznaczenia miejsca spełnienia świadczenia pieniężnego świadczenie to powinno być spełnione w zasadzie w miejscu zamieszkania lub siedzibie (siedzibie przedsiębiorstwa) wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia.

Pojęcie spełnienia świadczenia pieniężnego nie jest jednak jednorodne. Wykonanie zobowiązania, którego przedmiotem jest świadczenie pieniężne, może nastąpić przede wszystkim za pomocą gotówki, tj. przez przeniesienie na wierzyciela własności znaków pieniężnych wyrażających określoną sumę jednostek pieniężnych. Oprócz tego zobowiązania, których przedmiotem są świadczenia pieniężne, mogą być i w praktyce często są wyko-

⁶⁷ Zobacz: post. SN z 8.11.1991 r., II CO 16/91, OSNC 1993, Nr 3, poz. 40.

nywane w drodze rozliczeń bezgotówkowych za pośrednictwem banków.

Sądowi Najwyższemu nasunęło się zatem pytanie, czy obydwie te sposoby zapłaty, a więc nie tylko zapłata za pomocą pieniądza gotówkowego, ale i zapłata za pomocą pieniądza bezgotówkowego, są objęte uregulowaniem art. 454 KC. W odpowiedzi Sąd Najwyższy wyraził pogląd, według którego miejscem spełnienia świadczenia pieniężnego za pomocą rozliczeń bezgotówkowych jest siedziba banku prowadzącego rachunek wierzyciela. Uznanie siedziby banku prowadzącego rachunek wierzyciela za miejsce spełnienia świadczenia pieniężnego jest jednak dopuszczalne tylko w tych wypadkach, w których obie strony wyraziły zgodę na zapłatę na określony rachunek wierzyciela. Rozliczenia bezgotówkowe opierają się bowiem na założeniu, że wierzyciel nie ma obowiązku przyjęcia zapłaty za pomocą rozliczenia bez swej zgody, i tylko wtedy, gdy taka zgoda istnieje, miejscem spełnienia świadczenia pieniężnego jest siedziba banku prowadzącego rachunek wierzyciela; miejsce to wynika zatem z oznaczenia przez strony (art. 454 § 1 *in principio* KC).

Kolejną kwestią, jaką zajął się Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu, był problem wpływu zmiany osoby wierzyciela na ustalenie miejsca spełnienia świadczenia i tym samym właściwości sądu. Omawiając to zagadnienie, sąd przypomniał, że wskutek przelewu następuje zmiana osoby wierzyciela; wierzytelność, która przysługiwała cedentowi, staje się wierzytelnością cesjonariusza, który nabywa ją w takim stanie, w jakim przysługiwała cedentowi (art. 509 KC). Z regulacji tej wynika, że przelew pozostaje bez wpływu na treść objętej nim wierzytelności. Odnosi się to między innymi do miejsca spełnienia świadczenia. Po przelewie dłużnik wierzytelności pieniężnej powinien więc dokonać zapłaty już cesjonariuszowi, ale z uwzględnieniem obowiązujących dłużnika i cedenta zasad dotyczących miejsca spełnienia świadczenia. Jeżeli zatem strony stosunku, z którego wynika przelana wierzytelność pieniężna, oznaczyły miejsce spełnienia świadczenia, dłużnik powinien dokonać zapłaty na rzecz cesjonariusza w oznaczonym miejscu. Przelew wierzytelności pozostaje tu więc bez jakiegokolwiek wpływu na miejsce

spełnienia świadczenia, a co za tym idzie – na właściwość przemianą sądu.

- 1. Wskaż miejsce wykonania umowy jako podstawę właściwości przemiennej.**
- 2. Opisz sposoby wykonania świadczenia pieniężnego i ich wpływ na określenie właściwości miejscowej sądu.**
- 3. Czy i w jakich sytuacjach siedziba banku wierzyciela stanowi miejsce spełnienia świadczenia pieniężnego wynikającego z umowy?**
- 4. Omów wpływ przelewu wierzytelności na ustalenie właściwości miejscowej sądu w sprawie o zapłatę tej wierzytelności**

Ad 1. Istota właściwości przemiennej polega na tym, że umożliwia powodowi wytoczenie powództwa według jego wyboru albo przed sąd właściwości ogólnej pozwanego, albo przed sąd inny, wskazany w przepisach normujących właściwość przemianą. Jednym z przypadków regulujących właściwość przemianą jest art. 34 KPC, zgodnie z którym miejsce wykonania umowy może stanowić podstawę ustalenia właściwości miejscowej sądu w sprawach o zawarcie umowy, ustalenie jej treści, zmianę umowy oraz ustalenie istnienia umowy, jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, a także odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Zatem w przypadku, gdy powód korzysta z przywileju właściwości przemiennej, obowiązkiem sądu będzie ustalenie miejsca wykonania umowy i na tej podstawie określenie właściwości miejscowej.

W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy już na wstępie wskazuje, jakie normy prawne są właściwe dla ustalenia miejsca wykonania umowy. Otóż podlega ono określeniu przy zastosowaniu norm prawa materialnego, przede wszystkim zaś art. 454 KC, operującego terminem „miejsce spełnienia świadczenia”. Zgodnie natomiast z tym przepisem, jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia

świadczenia, a gdy zobowiązanie ma związek z przedsiębiorstwem wierzyciela – w siedzibie przedsiębiorstwa wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia.

Ad 2. Jak zauważa Sąd Najwyższy, pojęcie spełnienia świadczenia pieniężnego nie jest jednorodne. Jego wykonanie może nastąpić przede wszystkim za pomocą gotówki, czemu co do zasady wierzyciel nie może się przeciwstawić. Oprócz tego zobowiązania, których przedmiotem są świadczenia pieniężne, mogą być realizowane w drodze rozliczeń bezgotówkowych za pośrednictwem banków. Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu opowiada się za przyjęciem równorzędności obu sposobów spełnienia świadczenia pieniężnego. Ponadto, powołując się na dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, stwierdza, że miejscem spełnienia świadczenia pieniężnego za pomocą rozliczeń bezgotówkowych jest siedziba banku prowadzącego rachunek wierzyciela. Siedziba banku staje się więc niejako odpowiednikiem miejsca zamieszkania lub siedziby wierzyciela. Jeżeli więc strony nie postanowiły inaczej, zapłata w drodze rozliczeń bezgotówkowych powinna nastąpić w miejscu ulokowania przez wierzyciela rachunku bankowego. Na tym tle rodzi się również pytanie o chwilę spełnienia świadczenia dokonywanego w drodze przelewu bezgotówkowego. Rozstrzygając to pytanie, Sąd Najwyższy wskazuje, że jest to moment uznania kwoty na rachunku wierzyciela, co dodatkowo przemawia za uznaniem za miejsce spełnienia świadczenia pieniężnego siedziby banku prowadzącego rachunek wierzyciela, a nie banku dłużnika.

Na tle powyższych stwierdzeń rodzi się jednak pytanie, czy w każdej sytuacji zobowiązań pieniężnych siedziba banku wierzyciela może być traktowana jako miejsce wykonania umowy, czy też możliwość taka musi wynikać z treści łączącej strony umowy. Odpowiedź na to pytanie stała się istotą odpowiedzi udzielonej w omawianym orzeczeniu.

Ad 3. Udzielając odpowiedzi na powyższe pytanie, Sąd Najwyższy stwierdził, że uznanie siedziby banku prowadzącego rachunek wierzyciela za miejsce spełnienia świadczenia pieniężnego jest dopuszczalne tylko w tych wypadkach, w których obie strony

wyraziły zgodę na zapłatę na określony rachunek wierzyciela. Jednocześnie w uzasadnieniu wskazano szereg argumentów na poparcie tej tezy. Po pierwsze rozliczenia bezgotówkowe opierają się na założeniu, że wierzyciel nie ma obowiązku przyjęcia zapłaty za pomocą rozliczenia bez swej zgody. Sprzeciwia się temu także możliwość posiadania przez wierzyciela kilku rachunków. W takiej sytuacji nie wiadomo byłoby, który z nich należałoby mieć na względzie przy ustalaniu miejsca spełnienia świadczenia. Co więcej, nietrudno jest sobie wyobrazić sytuację, w której wierzyciel celowo zakłada kolejny rachunek, aby w ten sposób wpłynąć na ewentualną właściwość sądu. Poza tym w interesie wierzyciela leży możliwość sprzeciwienia się przyjęciu zapłaty na określony rachunek bankowy. Jako przykład wskazano w uzasadnieniu sytuację, gdy bank prowadzący rachunek wierzyciela znalazł się w sytuacji grożącej upadłością. Reasumując zatem, rozliczenie bezgotówkowe wymaga zgody obu stron na zapłatę na określony rachunek wierzyciela, i tylko wtedy, gdy taka zgoda istnieje, miejscem spełnienia świadczenia pieniężnego jest siedziba banku prowadzącego rachunek wierzyciela. Miejsce to wynika zatem z oznaczenia przez strony, a nie z właściwości świadczeń pieniężnych. Ustalając właściwość miejscową na podstawie miejsca wykonania zobowiązań pieniężnych, należy więc przede wszystkim zbadać, czy możliwość zapłaty bezgotówkowej została przez strony przewidziana w umowie, a w przypadku umów wykonanych – czy rzeczywiście doszło do przelewu na rachunek bankowy wierzyciela.

Ad 4. Na kanwie niniejszej sprawy powstał również problem właściwości miejscowej sądu w sytuacjach przelewu wierzytelności pieniężnej. Pytanie, czy miejscem spełnienia świadczenia jest siedziba pierwotnego wierzyciela (cedenta), czy też siedziba nabywcy wierzytelności (cesjonariusza). Omawiając to zagadnienie Sąd Najwyższy na wstępie stwierdza, że przelew pozostaje bez wpływu na treść objętej nim wierzytelności. Odnosi się to także do miejsca spełnienia świadczenia. Generalnie zatem po przelewie dłużnik wierzytelności pieniężnej powinien więc dokonać zapłaty już cesjonariuszowi, ale z uwzględnieniem obowiązują-

cych dłużnika i cedenta zasad dotyczących miejsca spełnienia świadczenia. Jeżeli zatem strony stosunku, z którego wynika przelana wierzytelność pieniężna, oznaczyły miejsce spełnienia świadczenia, dłużnik powinien dokonać zapłaty na rzecz cesjonariusza w oznaczonym miejscu. Przelew wierzytelności pozostaje tu więc bez jakiegokolwiek wpływu na miejsce spełnienia świadczenia, a co za tym idzie – na właściwość przemienną sądu. Odnosząc to do sytuacji w niniejszej sprawie, gdzie chodziło o wierzytelność pieniężną, do której zastosowanie ma przepis art. 454 § 1 KC, Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z tym przepisem za miejsce spełnienia świadczenia pieniężnego uznaje się miejsce zamieszkania lub siedzibę (siedzibę przedsiębiorstwa) wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia. Za miejsce spełnienia objętego przelewem świadczenia pieniężnego uznać należy zatem miejsce zamieszkania lub siedziby cesjonariusza w chwili spełnienia świadczenia. Stanowisko to według Sądu Najwyższego pozostaje w zgodzie z treścią przelanej wierzytelności i nie prowadzi do pogorszenia dotychczasowej pozycji prawnej dłużnika. Wniosek taki wynika z art. 454 § 1 zd. 2 KC, odnoszącego się do nakazu uwzględnienia zmiany miejsca zamieszkania wierzyciela po powstaniu zobowiązania. Podsumowując zatem, miejscem spełnienia świadczenia pieniężnego jest miejsce zamieszkania wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia bez względu na to, czy chodzi o pierwotnego wierzyciela, czy też o jego sukcesora w wyniku przelewu.

Rozdział III. Wartość przedmiotu sporu

1. Wprowadzenie

Oznaczenie wartości przedmiotu sporu jest jednym z wymagań formalnych przewidzianych dla pozwu oraz dla wniosku w postępowaniu nieprocesowym (art. 187 § 1 pkt 1 i art. 511 § 1 w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 KPC). Ma ona znaczenie prawne przy określaniu właściwości rzeczowej sądu (art. 17 pkt 4 KPC), ustalaniu wysokości opłat sądowych i wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

W sprawach o roszczenia pieniężne dochodzona kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu. W innych sprawach majątkowych powód obowiązany jest oznaczyć w pozwie kwotę pieniężną wartość przedmiotu sporu, uwzględniając przy tym zasady przewidziane w art. 20–25 KPC. Nieoznaczenie wartości przedmiotu sporu stanowi brak formalny, podlegający usunięciu na zarządzenie przewodniczącego w trybie art. 130 KPC. W zarządzeniu tym celowe byłoby przytoczenie powodowi zasady określania wartości przedmiotu sporu odpowiedniej do rodzaju danej sprawy.

W myśl art. 126¹ KPC w każdym piśmie należy podać wartość przedmiotu sporu (lub wartość przedmiotu zaskarżenia), jeżeli od tej wartości zależy właściwość rzeczowa sądu, wysokość opłaty lub dopuszczalność środka odwoławczego, a przedmiotem sprawy nie jest oznaczona kwota pieniężna. Pisma dotyczące części przedmiotu sporu lub zaskarżenia podlegają opłacie tylko w stosunku do wartości tej części. Wartości przedmiotu sporu lub zaskarżenia podaje się w złotych, zaokrąglając w górę do pełnego złotego.

Ogólne znaczenie mają przepisy art. 20 i 21 KPC, według których:

- do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek, pożytków i kosztów żądanych obok roszczenia głównego (przy czym odsetki skapitalizowane doliczane w skład kwoty głównej stanowią jej część),
- jeżeli powód dochodzi pozwem kilku roszczeń, zlicza się ich wartość.

Dalsze przepisy (art. 22–24 KPC) zawierają zasady naliczania wartości przedmiotu sporu w poszczególnych rodzajach spraw (o prawo do świadczeń powtarzających się, dotyczących prawa najmu, o roszczenia pracowników, o wydanie nieruchomości, o zabezpieczenie).

Podana w pozwie wartość przedmiotu sporu nie ulega zmianie do końca postępowania w danej sprawie (chyba że powód rozszerzy bądź ograniczy powództwo). Oznaczoną przez powoda wartość przedmiotu sporu sąd może sprawdzić na posiedzeniu niejawnym i w tym celu zarządzić dochodzenie. Dochodzenie to nie musi odbywać się według zasad postępowania dowodowego (może polegać na zasięgnięciu informacji pisemnych lub drogą telefoniczną lub na zasięgnięciu opinii biegłego). Po doręczeniu pozwu sprawdzenie ww. może nastąpić jedynie na zarzut pozwanego, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy.

Na postanowienie o ustaleniu wartości przedmiotu sporu zażalenie nie przysługuje. Jeżeli w wyniku sprawdzenia wartości sporu sąd uzna się za niewłaściwy, przekaże sprawę sądowi właściwemu (a jeżeli jest kilka sądów właściwych – przekaże temu z nich, który wskaże powód w myśl art. 25 § 3 KPC).

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Osobne naliczanie wartości przedmiotu sporu w zakresie kwoty świadczeń zaległych oraz w zakresie prawa do świadczeń powtarzających się – art. 19 i art. 22 KPC

Sprawa o wypłacenie wyrównania emerytury wynikająca z kwestionowania podstawy materialnej przeszłych waloryzacji nie jest sprawą o prawo do świadczeń powtarzających się w rozumieniu art. 22 KPC.

Gdy żądanie pozwu obejmuje tak świadczenia zaległe, jak i świadczenia, które mają powtarzać się w przyszłości, to o wartości przedmiotu sporu decydują dwa „roszczenia”. Wartość każdego z nich oblicza się inaczej i ich suma określa całkowitą wartość przedmiotu sporu.

Postanowienie SN z 3.2.2011 r., II UZ 46/10, OSNP 2012, Nr 7–8, poz. 10

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18.10.2010 r., odrzucające skargę kasacyjną *Jerzego S.* ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia.

W motywach postanowienia z 18.10.2010 r. Sąd Apelacyjny wskazał na art. 22 KPC, gdyż w sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi suma świadczeń za jeden rok. Skarżący wartość przedmiotu zaskarżenia określił na kwotę 11 000 zł i wyliczył ją jako sumę różnicy świadczeń za okres od 1999 r. do 2009 r. (jaka powinna być mu wpłacona przy prawidłowej waloryzacji świadczenia emerytalnego ponad sumę świadczeń faktycznie wypłaconych przez Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA w Warszawie).

Sąd Najwyższy wskazał, że odrzucenie skargi kasacyjnej wynikało z zastosowania przepisu art. 22 KPC, co nie było prawidłowe, gdyż skarżący nie żądał tylko weryfikacji jego aktualnego świadczenia przez stosowanie określonej (wyższej, uposażeniowej) waloryzacji, lecz żądał tego również wstecz, a co ważniejsze – żądał wyrównania emerytury z powodu nieprawidłowej waloryzacji za okres od 1.1.1999 r.

Taki też zakres żądania był przedmiotem decyzji i postępowania odwoławczego. Przedmiot żądania dotyczył więc świadczenia aktualnego i tego, które uprzednio nie zostało zapłacone w należytej wysokości. Świadczenia zaległe nie są świadczeniami powtarzającymi się w rozumieniu art. 22 KPC, o które wystąpił powód (odwołujący się ubezpieczony), lecz stanowią samoistne roszczenia pieniężne (art. 19 § 1 KPC). Wszak ubezpieczony mógłby ograniczyć żądanie tylko do świadczeń zaległych. Z punktu widzenia przepisów o wartości przedmiotu sporu nie może być w ogóle mowy o świadczeniach „powtarzających się” w przeszłości.

- 1. Jakie argumenty przemawiają za odmiennym traktowaniem zaległych świadczeń periodycznych od świadczeń periodycznych mających powtarzać się w przyszłości przy określaniu wartości sprawy?**
- 2. Jakie rodzaje wykładni zastosował Sąd Najwyższy w przedmiotowej sprawie?**
- 3. Jak powinien postąpić sąd w przypadku niemożności precyzyjnego wyliczenia wartości przedmiotu sporu przez stronę?**
- 4. Czy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w motywach analizowanego orzeczenia ma odosobniony charakter, czy mieści się w utrwalonej linii orzekania w tej materii?**

Ad 1. Świadczenia emerytalne należne za okres poprzedzający wytoczenie powództwa (złożenie wniosku o wypłatę różnicy między świadczeniem należnym według ustawy a świadczeniem wypłaconym już w zaniżonej wysokości) tracą charakter „świadczeń powtarzających się” w rozumieniu art. 22 KPC. Ich suma stanowi jednak konkretną kwotę wymagalną już w chwili złożenia tego rodzaju wniosku do sądu.

Ad 2. Sąd Najwyższy zastosował wykładnię:

- gramatyczną, gdy wskazywał na brak elementu powtarzania się świadczenia w zakresie świadczeń zaległych (nie będą się powtarzać w przyszłości i stanowią już jedną kwotę);
- systemową, gdy wskazał na ogólniejszy charakter normy z art. 19 KPC w stosunku do normy z art. 22 KPC, ale na

konieczność stosowania pierwszej z tych norm odnośnie do świadczeń zaległych jako nieobjętych zakresem działania normy szczególnej.

Ad 3. Powinien sprawdzić wartość zaskarżenia wskazaną we wniosku przez skarżącego. W myśl art. 25 KPC sąd I instancji może na posiedzeniu niejawnym sprawdzić wartość przedmiotu sprawy (i po jej ustaleniu nie może ona co do zasady podlegać zmianom, chyba że nastąpiło rozszerzenie bądź ograniczenie powództwa). Natomiast sąd odwoławczy ma obowiązek sprawdzić wskazaną wartość przedmiotu zaskarżenia, biorąc pod uwagę granice zaskarżenia oraz dyspozycję art. 19–25 KPC. Nie może być to utożsamiane ze sprawdzeniem wartości przedmiotu sporu⁶⁸.

Ad 4. Jest to pogląd zgodny z utrwaloną linią orzecniczą, poczynwszy od uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18.4.1958 r.⁶⁹ i uchwały Sądu Najwyższego z 15.1.1981 r.⁷⁰

⁶⁸ Postanowienie SN z 2.2.2011 r., II CZ 197/10, Legalis.

⁶⁹ I CO 5/58, OSNC 1958, Nr 3, poz. 61.

⁷⁰ III CZP 69/80, OSNC 1981, Nr 6, poz. 101.

2.2. Ustalanie wartości przedmiotu sporu w sprawach o ustalenie istnienia prawa lub stosunku prawnego tj. wszczętych na podstawie art. 189 KC

1. Sprawa wszczęta w wyniku wniesienia (na podstawie art. 189 KPC) powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego o charakterze majątkowym jest sprawą o prawa majątkowe, a żądanie ustalenia, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy, dotyczy ochrony prawa o charakterze majątkowym.

2. O majątkowym charakterze roszczenia procesowego decyduje ściśle powiązanie zasadniczego przedmiotu rozstrzygnięcia z mieniem powoda lub – inaczej ujmując – bezpośredni wpływ rozstrzygnięcia na stan mienia powoda lub bezpieczeństwo tego mienia. Jeżeli oczekiwania powoda co do rozstrzygnięcia sądu skierowane są bezpośrednio na zaspokojenie interesu ekonomicznego, to sprawa dotyczy praw majątkowych, jeżeli zaś zamiarem powoda jest ukształtowanie stosunków osobistych, to roszczenie ma charakter niemajątkowy, bo nie zmierza do osiągnięcia bezpośredniego skutku ekonomicznego.

3. W sprawie o ustalenie wypadku przy pracy z reguły jest możliwe (choćby w przybliżeniu, co jest wystarczające dla celów określonych w art. 126¹ § 1, art. 187 § 1 pkt 1, art. 368 § 2 i art. 398⁴ § 2 KPC) ustalenie wartości przedmiotu sporu, na przykład w odniesieniu do wartości ewentualnego roszczenia o jednorazowe odszkodowanie dla członka rodziny zmarłego ubezpieczonego (pracownika). W razie braku możliwości oznaczenia w sprawie o ustalenie wypadku przy pracy wartości przedmiotu sporu na podstawie art. 19 § 2 KPC (w zw. np. z art. 13 i 14 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych) należy zastosować art. 15 ustawy z 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, przewidujący sposób procedowania w przypadku pisma wniesionego w sprawie o prawa majątkowe, w której wartości przedmiotu sprawy nie da się ustalić w chwili jej wszczęcia.

4. W sprawach o ustalenie, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy, właściwy rzeczowo jest albo sąd re-

jonowy (art. 16 KPC), albo sąd okręgowy (art. 17 pkt 4 KPC), a zależy to od wartości przedmiotu sporu (ustalonej według zasad określonych w art. 19–25 KPC)

Postanowienie SN z 9.7.2009 r., II PK 240/08, Legalis

Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną pozwanej „H” S.A. w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (oddalającego apelację pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego ustalającego, że wypadek męża powódki z 19.1.2005 r. był wypadkiem przy pracy).

Sąd Najwyższy przyjął, że powództwo o ustalenie, iż konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jest dopuszczalne na podstawie art. 189 KPC⁷¹. W uzasadnieniu uchwały z 29.3.2006 r. Sąd Najwyższy⁷² wywiódł istnienie po stronie powoda interesu prawnego w domaganiu się ustalenia, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy (art. 189 KPC), przede wszystkim z bezpośredniego oddziaływania wyroku w sprawie o ustalenie wypadku na interesy majątkowe powoda (możliwość dochodzenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego i roszczeń odszkodowawczych). Co prawda, w uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę na pewien aspekt powództwa o ustalenie wypadku przy pracy zmierzający do ochrony praw osobistych - w szczególności wywiódł, że wypadek przy pracy w swoim skutku narusza podstawowe dobro osobiste pracownika, jakim jest jego zdrowie (art. 11¹ KP w zw. z art. 23 KC), co również uzasadnia istnienie interesu prawnego po stronie powoda w domaganiu się ustalenia – przyjął jednak, że jest to jedynie dodatkowy (uboczny) przedmiot ochrony, występujący wyjątkowo i tylko w przypadku, gdyby z naruszenia dobra osobistego miało być wyprowadzone roszczenie niemajątkowe (np. o przeproszenie za wyrządzenie krzywdy). Podstawowym (głównym) i bezpośred-

⁷¹ Uchwała SN z 29.3.2006 r., II PZP 14/05, Prok. i Pr. 2006, Nr 10, poz. 31 z glosą Ł. Kozłowskiego, PS 2008, Nr 2, s. 91; wyr. SN: z 16.3.1999 r., II UKN 510/98, OSNAPIUS 2000, Nr 9, poz. 366 oraz z 5.6.2007 r., I UK 8/07, OSNP 2008, Nr 15–16, poz. 228; poprzednio uchw. z 11.5.1994 r., I PZP 1/94, OSNAPIUS 1994, Nr 6, poz. 97 oraz post. z 15.2.1995 r., II PZP 1/95, OSNAPIUS 1995, Nr 15, poz. 188.

⁷² II PZP 14/05, OSNAPIUS 2006, Nr 15–16, poz. 228.

nim przedmiotem ochrony, którego dotyczy powództwo o ustalenie wypadku przy pracy, jest bowiem interes ekonomiczny powoda, a więc jest to sprawa o prawo majątkowe.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że spór pomiędzy stronami w rozpoznawanej sprawie – wbrew twierdzeniom strony pozwanej – dotyczył roszczenia (procesowego) o charakterze majątkowym. Z tej przyczyny obowiązkiem powódki było oznaczenie w pozwie wartości przedmiotu sporu (art. 126¹ § 1 i art. 187 § 1 pkt 1 KPC), choćby dla celów ustalenia właściwości rzeczowej sądu (obowiązek ten powinien być zostać wyegzekwowany od powódki przez Sąd Rejonowy), a obowiązkiem strony pozwanej składającej apelację od wyroku Sądu I instancji, a następnie skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji było określenie wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 368 § 2 KPC, art. 398⁴ § 2 KPC), między innymi dla celów ustalenia dopuszczalności skargi kasacyjnej w sprawie z zakresu prawa pracy o prawa majątkowe (art. 398² § 1 KPC). W tym kontekście twierdzenie strony skarżącej, że nie miała obowiązku oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia ze względu na niemajątkowy charakter sprawy, nie odpowiada przedstawionej wcześniej kwalifikacji spraw o ustalenie, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy, a oznaczenie tej wartości na kwotę 0 zł czyniło skargę niedopuszczalną ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia niższą niż 10 000 zł.

- 1. Jakie argumenty przemawiają za majątkowym charakterem żądania powódki w tej sprawie?**
- 2. W jaki sposób powódka powinna określić wartość przedmiotu sporu?**
- 3. Jak powinien postąpić sąd w razie braku możliwości oznaczenia wartości przedmiotu sporu według zasad z art. 19 § 2 KPC w zw. z art. 20–25 KPC?**

Ad 1. W sprawach tego rodzaju chodzi o ustalenie (na podstawie art. 189 KPC), że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy. To ustalenie zmierza zatem bezpośrednio do realizacji prawa mającego wpływ na stosunki majątkowe powódki (następuje bowiem przesądzenie w ten sposób co do zasady możliwości

uzyskania od organu rentowego świadczeń z tytułu wypadku przy pracy: jednorazowego odszkodowania, renty, zasiłku chorobowego) oraz możliwości uzyskania świadczeń od pracodawcy (odszkodowania za utratę przedmiotów osobistych, odszkodowań uzupełniających w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę z art. 445 KC lub renty uzupełniającej z art. 444 KC).

Ad 2. Powódka mogła ją wskazać na poziomie jednorazowego odszkodowania przysługującego członkowi rodziny zmarłego ubezpieczonego pracownika (jego zaś wysokość określa art. 14 ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych⁷³).

Ad 3. W razie braku możliwości oznaczenia wartości przedmiotu sprawy należy zastosować art. 15 KSCU, przewidujący sposób procedowania w przypadku pisma wniesionego w sprawie o prawa majątkowe, w której wartości przedmiotu sprawy nie da się ustalić w chwili jej wszczęcia. Według art. 15 KSCU od pisma wniesionego w sprawie o prawa majątkowe, w której wartości przedmiotu sprawy nie da się ustalić w chwili jej wszczęcia, przewodniczący określa opłatę tymczasową (ust. 1); opłatę tymczasową określa się w granicach od 30 zł do 1000 zł (ust. 2); w orzeczeniu kończącym postępowanie w I instancji sąd określa wysokość opłaty ostatecznej, która jest bądź opłatą stosunkową, obliczoną od wartości przedmiotu sporu ustalonej w toku postępowania, bądź opłatą określoną przez sąd, jeżeli wartości tej nie udało się ustalić. W tym wypadku opłatę ostateczną sąd określa w kwocie nie wyższej niż 5000 zł, mając na względzie społeczną doniosłość rozstrzygnięcia i stopień zawichości sprawy. Przepis ten nie dotyczy, co prawda, oznaczenia wartości przedmiotu sporu (a później zaskarżenia) na potrzeby oceny dopuszczalności skargi kasacyjnej, a jedynie na potrzeby określenia wysokości opłat sądowych od pism procesowych wnoszonych przez strony, jednak możliwe jest wykorzystanie opisanego w nim mechanizmu do ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia z punktu widzenia oceny dopuszczalności skargi kasacyjnej (art. 398² § 1 KPC).

⁷³ Tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.

2.3. Skutki podania błędnej wartości przedmiotu sporu

Zgodnie z przepisem art. 368 § 2 KPC w sprawach o prawa majątkowe w apelacji należy oznaczyć wartość przedmiotu zaskarżenia, przy czym w powyższej kwestii odpowiednio stosuje się, dotyczące wartości przedmiotu sporu, przepisy artykułów 19–24 i art. 25 § 1 KPC. Z kolei na mocy przepisu art. 19 § 1 KPC w sprawach o roszczenia pieniężne podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu. W apelacji profesjonalny pełnomocnik strony powodowej wprawdzie podał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 7245 zł, i uiścił opłatę stosunkową obliczoną od tej kwoty, jednakże z wniosków apelacji wynika, że wyrok zaskarżono w całości, a skarżący domaga się zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 319 692,95 zł, która to kwota odpowiada wartości przedmiotu sporu oznaczonej w niniejszej sprawie. Podana więc przez powódkę wartość przedmiotu zaskarżenia nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy. Wydaje się, że wskazanie przez powódkę niewłaściwej wartości przedmiotu zaskarżenia nie stanowi omyłki, a jest działaniem zamierzonym (...).

Skoro odrzuceniu podlega nieopłacona apelacja, w której nie podano wartości przedmiotu zaskarżenia, odrzucić również należy apelację, w której wartość tę podano błędnie i w konsekwencji uiszczono niewłaściwą opłatę.

Postanowienie SA w Katowicach z 23.11.2007 r., I ACa 677/07, OSA w Katowicach 2008, Nr 1, poz. 7

Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda, gdyż stwierdził brak uiszczenia właściwej opłaty (art. 373 KPC). Profesjonalny pełnomocnik powoda wskazał w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia jako 7245 zł i uiścił opłatę stosunkową obliczoną od tej kwoty. Z wniosków tej apelacji wynika jednak, że wyrok zaskarżono w całości, a powód nadal domaga się zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 319 692,95 zł (która to kwota odpowiada wartości przedmiotu sporu oznaczonej w niniejszej sprawie). Wydaje się, że wskazanie przez powoda niewłaściwej wartości przedmiotu zaskarżenia nie stanowiło pomyłki, a jest

działaniem zamierzonym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro odrzuceniu podlega apelacja nieopłacona (w której nie podano wartości przedmiotu zaskarżenia), to odrzucić należy także apelację, w której wartość tę podano błędnie i w konsekwencji uiszczono niewłaściwą opłatę.

- 1. Czy rozstrzygnięcie to byłoby prawidłowe w stanie prawnym po 5.6.2008 r., tj. po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20.5.2008 r.⁷⁴, stwierdzającego niezgodność z art. 370¹ KPC Konstytucją RP?**
- 2. Jakie czynności procesowe powinny być podjęte w związku z treścią przedmiotowej apelacji?**

Ad 1. Po 5.6.2008 r. przewodniczący powinien wezwać pełnomocnika powoda do usunięcia braku formalnego wniesionej apelacji poprzez sprecyzowanie oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia (wskazanie sposobu wyliczenia kwoty 7245 zł).

Ad 2. Sąd powinien sprawdzić wartość przedmiotu zaskarżenia w myśl art. 368 § 2 KPC (przewidującego odpowiednie stosowanie art. 19–25 KPC).

⁷⁴ P 18/07, Dz.U. z 2008 r. Nr 96, poz. 619.

2.4. Wpływ kapitalizacji odsetek na wartość przedmiotu sporu – obowiązek skonkretyzowania kwoty skapitalizowanych odsetek w ramach wymogów formalnych pozwu

Artykuł 20 KPC nie ma zastosowania w sytuacji, gdy do wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną zaliczone zostały skapitalizowane odsetki w znaczeniu prawnym.

W sensie prawnym kapitalizacja odsetek ma miejsce także wówczas, gdy odsetek nie wyliczono kwotowo, ale podano je jako procent od określonej kwoty za pewien zamknięty okres i od tak ujętych odsetek zażądano odsetek. Jednak takie sformułowanie pozwu narusza art. 19 § 2 KPC, zgodnie z którym powód obowiązany jest oznaczyć w pozwie kwotą pieniężną wartość przedmiotu sporu (a na dalszym etapie procesu - wartość przedmiotu zaskarżenia). W takiej sytuacji jednak sąd nie powinien zakwalifikować wskazanych odsetek jako dochodzonych obok roszczenia głównego w rozumieniu art. 20 KPC, ale wezwać powoda do poprawienia pozwu w trybie art. 130 § 1 KPC.

Postanowienie SN z 14.1.2009 r., III PZ 2/08, LEX nr 78418

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. z 4.9.2008 r., odrzucające skargę kasacyjną powódki. Sąd Najwyższy wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest wyższa niż 10 000 zł, co w sprawach o prawa majątkowe z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych przesądza o dopuszczalności skargi kasacyjnej (art. 398² § 1 KPC). Powódka dochodziła w pozwie kwoty 9996 zł oraz kwoty 3642 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych naliczonych za okres od 1.9.2004 r. do 30.8.2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi od obu ww. kwot od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Skapitalizowanie odsetek w znaczeniu prawnym (doliczenie odsetek do świadczenia głównego w znaczeniu prawnym) następuje wtedy, gdy obliczono ich sumę za określony czas, a następnie poddano je oprocentowaniu, tworząc w ten sposób kapitał stanowiący odrębną kategorię prawną. Taka kapitalizacja odsetek ma miejsce także, gdy tych „skapitalizowanych” odsetek nie wyliczono kwotowo, ale pobrano je jako procent od określonej kwoty za pewien zamknięty okres i od tak

ujętych odsetek zażądano odsetek. W tym przypadku znajduje zastosowanie art. 21 KPC, czyli wartością przedmiotu sporu jest suma roszczenia głównego i tych skapitalizowanych odsetek.

- 1. Jakie elementy mają decydujące znaczenie dla przyjęcia, że powód dokonał kapitalizacji odsetek i należy je doliczyć do roszczenia głównego w myśl art. 21 KPC? Jaki rodzaj wykładni zastosował Sąd Najwyższy?**
- 2. Czy zachodzą rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego w tej materii i ewentualnie czego one dotyczą?**
- 3. Czy pozew w niniejszej sprawie zawierał wadę formalną wymagającą usunięcia w trybie art. 130 § 1 KPC?**

Ad 1. Elementem decydującym jest określenie konkretnego okresu, za jaki dochodzone są skapitalizowane odsetki, oraz zażądanie od nich (jako wyodrębnionej sumy lub sumy doliczonej do żądania głównego) odsetek dalszych. Zastosowana tu została wykładnia funkcjonalna, prowadząca do oceny, że „skapitalizowana” także w ten sposób suma odsetek traci charakter roszczenia odsetkowego dochodzonego obok roszczenia głównego w rozumieniu art. 20 KPC.

Ad 2. Uznać należy za utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego⁷⁵. Jedynie w postanowieniu z 2.4.1998 r. Sąd Najwyższy⁷⁶ uznał za właściwe zastosowanie art. 20 KPC, gdy powód dochodził określonej kwoty z odsetkami obliczonymi kwotowo, a nie jedynie w stosunku procentowym (lecz nie domagał się odsetek od odsetek celem ich kapitalizacji prawnej).

Ad 3. Za wadę formalną pozwu można uznać w tej sprawie brak sprecyzowania roszczenia, tj. brak obliczenia odsetek za wskazany okres i podania ich jako określonej kwoty (w ramach określania wartości przedmiotu sporu, którą powinna stanowić konkretna kwota). Do usunięcia takiej wady przewodniczący powinien wezwać powoda w ramach art. 130 § 1 KPC.

⁷⁵ Uchwała SN (7) z 21.10.1997 r., III ZP 16/97, OSNAPIUS 1998, Nr 7, poz. 204; post. z 29.9.2000 r., V CKN 71/00, LEX nr 52582; post. z 30.5.2007 r., I CZ 38/07, Legalis oraz uzasadnienie uchw. SN (7) z 28.6.1999 r., III CZP 12/99, OSNC 2000, Nr 1, poz. 1.

⁷⁶ I CZ 13/98, Wokanda 1998, Nr 8, poz. 5.

2.5. Sposób określania wartości przedmiotu sporu przy żądaniach ewentualnych dochodzonych pozwem

Przepis art. 21 KPC, nakazujący zliczenie wartości kilku roszczeń dochodzonych pozwem, nie ma zastosowania do żądań ewentualnych.

Wniesiona przez samą stronę nieopłacona apelacja nie może być odrzucona bez uprzedniego wezwania o uiszczenie opłaty od tego środka zaskarżenia (art. 130 § 1 w zw. z art. 370 KPC).

Postanowienie SN z 18.10.2008 r., I PZ 25/08, OSNP 2010, Nr 5–6, poz. 70

Sąd Najwyższy uchylił postanowienie Sądu Okręgowego–Sądu Pracy i Ubezpieczeń w Krakowie z 28.5.2008 r., odrzucając apelację powoda.

Sąd Okręgowy, odrzucając apelację, wskazał na uiszczenie opłaty sądowej przez pełnomocnika powoda w nieprawidłowej wysokości. Stwierdził, że pozew zawierał dwa samoistne roszczenia majątkowe, niezależnie od tego, że pełnomocnik powoda drugie z nich nazwał ewentualnym. W pierwszym roszczeniu powód żądał ustalenia nieistnienia stosunku pracy, a w drugim ustalenia braku ciężenia na powodzie obowiązku zapłaty kwoty 10 000 euro (określonego w § 5 umowy o pracę na okres próbny zawartej z pozwaną 9.3.2007 r.). Oba roszczenia majątkowe powoda wymagają odrębnej oceny prawnej i odrębnego orzeczenia sądu, zatem faktyczną wartość przedmiotu sporu obliczyć należało zgodnie z zasadą wynikającą z art. 21 KPC (czyli jako sumę wartości obu roszczeń majątkowych). Suma ta jest wyższa niż 50 000 zł i uiszczenie od apelacji tylko 30 zł (jako opłaty podstawowej z art. 35 ust. 1 zd. 2 KSCU) jest wadą środka zaskarżenia uzasadniającą jej odrzucenie bez uprzedniego wzywania do uzupełnienia tego braku.

Sąd Najwyższy wskazał, że wyraźnie określono w pozwie, że drugie roszczenie wysunięte zostało na wypadek, gdyby żądanie zasadnicze (główne) nie mogło być uwzględnione. Taka konstrukcja była logiczna, gdyż skutkiem ustalenia nieistnienia stosunku pracy (tj. uwzględnienia żądania zasadniczego) byłby

brak po stronie powoda obowiązku zwrotu pozwanej kwoty 10 000 euro. Potrzeba orzekania o drugim roszczeniu zachodziłaby tylko „ewentualnie” na wypadek oddalenia pierwszego z żądań. Skoro wyrokiem załatwione jest tylko jedno z roszczeń (zgłoszonych jako roszczenia ewentualne lub alternatywne), to mamy do czynienia z jednym powództwem i problemem pozostaje tylko, które z roszczeń (główne czy ewentualne) ma być brane pod uwagę za podstawę określenia wartości przedmiotu sporu. W motywach postanowienia z 20.5.1987 r. Sąd Najwyższy⁷⁷ przyjął, że decyduje ta wartość roszczenia głównego, natomiast w uzasadnieniu postanowienia z 6.12.2006 r.⁷⁸ zajął stanowisko, iż gdy jedno z roszczeń ma postać sumy pieniężnej, to ta kwota stanowi wartość przedmiotu sporu zgodnie z art. 19 § 1 KPC, zaś gdy żadne z nich (ani główne, ani ewentualne) nie jest wyrażone w pieniądzu, to o wartości przedmiotu sporu decyduje wartość roszczenia głównego. Wartość przedmiotu sporu w tej sprawie wynosiła 42 000 zł (wyliczona zgodnie z art. 23¹ KPC jako suma wynagrodzenia za jeden rok) i uiszczona została opłata od apelacji w prawidłowej wysokości 30 zł. Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazał, że odrzucenie apelacji bez wzywania powoda do uiszczenia „brakującej” części opłaty od apelacji było naruszeniem art. 370 KPC w zw. z art. 130 § 1 KPC (pełnomocnikiem procesowym powoda była żona, a nie adwokat lub radca prawny – nie miał więc zastosowania art. 130² § 3 KPC).

- 1. Dlaczego w przypadku roszczeń głównego i ewentualnego nie zlicza się ich wartości w myśl art. 21 KPC?**
- 2. Czy wystarczające jest samo nazwanie drugiego z roszczeń „ewentualnym”, czy też zachodzić musi też wzajemny związek pomiędzy nimi (tj. uwzględnienie pierwszego z nich powoduje brak potrzeby rozstrzygnięcia o zasadności drugiego w kontekście interesów prawnych powoda)?**
- 3. Jakie argumenty przemawiają za przyjęciem wartości roszczenia głównego jako wartości przedmiotu sporu, co zaś**

⁷⁷ I CZ 55/97, niepubl.

⁷⁸ IV CZ 96/06, Legalis.

przemawia za koncepcją, że decydująca będzie jednak wartość roszczenia „wyższego”?

4. Czy po 1.7.2009 r. (po uchyleniu § 3 art. 130² KPC) możliwe jest odrzucenie apelacji bez wzywania do uzupełnienia brakującej części należnej od niej opłaty sądowej?

Ad 1. Ponieważ przyjęto w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego, że w przypadku takim mamy do czynienia z jednym w istocie żądaniem (powództwem) – żądanie zgłoszone jako drugie w pozwie często nie jest rozpoznawane (tj. gdy uwzględnione zostaje żądanie główne).

Ad 2. Zachodzić musi też wzajemny związek między oboma roszczeniami. Przy braku tego rodzaju związku powód mógłby zawsze zgłosić bezzasadne żądanie główne o charakterze pieniężnym (od którego przewidziana jest bardzo niska opłata sądowa) i jako ewentualne wskazać żądanie o charakterze niepieniężnym, istotne dla jego sytuacji prawnej (od którego przewidziana jest bardzo wysoka opłata sądowa). Wówczas uiszcząby tylko tę bardzo niską opłatę i w istocie byłoby to obejście prawa określającego wysokość opłat sądowych należnych w danego rodzaju sprawie.

Ad 3. Argumentem za określeniem wartości przedmiotu sporu w oparciu o wartość roszczenia głównego jest fakt, że o jego zasadności orzeka sąd w każdym przypadku merytorycznego wyrokowania w danej sprawie (wyrokowanie zaś o roszczeniu ewentualnym następuje tylko w przypadku uznania roszczenia głównego za bezzasadne). Za koncepcją drugą przemawia wzgląd na interes fiskalny Skarbu Państwa (czemu nie można przypisywać dominującego znaczenia). Ciekawym zabiegiem interpretacyjnym jest sięganie do wykładni „historycznej”, tj. do pobierania wpisu od pozwu tylko od roszczenia głównego przed uchwaleniem obecnie obowiązującej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Ad 4. Po uchyleniu art. 130² § 3 KPC nie jest możliwe odrzucenie apelacji bez wezwania strony do uzupełnienia brakującej części należnej opłaty sądowej, nawet gdy apelację sporządził pełnomocnik zawodowy.

2.6. Zasady naliczania wartości przedmiotu sporu przy roszczeniach emerytalnych i rentowych

Jeżeli przedmiotem sporu sądowego nie jest prawo do emerytury, lecz tylko jej wysokość, to o zaskarżeniu skargą kasacyjną decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia obliczona na podstawie art. 22 KPC. Stanowi ona różnicę wysokości świadczenia wypłacanego przez organ rentowy i wysokości świadczenia dochodzonego przez ubezpieczonego w skali jednego roku.

Postanowienie SN z 23.1.2012 r., II UZ 52/11, Legalis

Sąd Najwyższy oddalił zażalenie wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego ustalające wartość przedmiotu zaskarżenia w kwocie 3308 zł i odrzucające skargę pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku z 17.2.2011 r. w przedmiocie wysokości emerytury.

Sąd Apelacyjny wskazał, że różnica między dochodzoną wysokością emerytury a wyliczoną przez organ rentowy wynosi 257,67 zł miesięcznie (a zatem w skali roku jedynie 3308 zł). Wnioskodawca jako wartość przedmiotu zaskarżenia konsekwentnie wskazywał 10 200 zł, co miało stanowić równowartość ww. różnicy wysokości renty wnioskodawcy za 37 miesięcy (tj. od daty złożenia wniosku do miesiąca wniesienia skargi kasacyjnej). Ten sposób naliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia naruszył dyspozycję art. 22 KPC, według którego w sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi suma świadczeń za jeden rok.

Sąd Najwyższy podzielił ww. stanowisko. Wskazał na szereg orzeczeń dotyczących sporów nie o samo prawo do emerytury, lecz tylko o jej wysokość. Wówczas wartość przedmiotu zaskarżenia oblicza się na podstawie art. 22 KPC jako różnicę wysokości świadczenia wypłaconego przez organ rentowy i wysokości świadczenia dochodzonego przez ubezpieczonego w skali jednego roku. Za niesłuszny uznał zarzut skarżącego, że sprawdzenie wartości przedmiotu sporu może nastąpić (po doręczeniu pozwu) wyłącznie na zarzut pozwanego zgłoszony

przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia może nastąpić z urzędu w myśl art. 368 § 2 KPC (który odsyła do odpowiedniego stosowania reguł z art. 19–24 KPC). Ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia następuje w ramach badania dopuszczalności skargi kasacyjnej (spełniania wymogów ustawowych). Przepis art. 398² KPC ma charakter bezwzględny i wyklucza dowolność stron przy oznaczaniu wartości przedmiotu zaskarżenia (w celu uzyskania dostępu do tzw. III instancji). Nawet więc w przypadku niedokonywania zmian wartości przedmiotu zaskarżenia przy przyjęciu apelacji pozostaje potrzeba kontroli i sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia na etapie nadawania biegu skardze kasacyjnej.

- 1. Jakie znaczenie ma rozróżnienie, czy wnioskodawca dochodzi prawa do świadczeń powtarzających się (co do zasady ich przysługiwania), czy spór ogranicza się do wysokości wypłacanej mu renty lub emerytury, w kontekście stosowania normy z art. 22 KPC?**
- 2. Jaki rodzaj wykładni przemawia za stanowiskiem Sądu Najwyższego?**
- 3. Czy możliwe jest sprawdzenie przez sąd z urzędu wartości przedmiotu zaskarżenia wskazanej przez skarżącego w apelacji po doręczeniu odpisu apelacji stronie przeciwnej?**

Ad 1. W obu przypadkach wysokość przedmiotu sporu ustala-
na jest w ramach dyspozycji art. 22 KPC. W sprawach dotyczących
samej zasady przysługiwania świadczenia (tj. prawa do renty
lub prawa do emerytury) wartością przedmiotu sporu będzie
suma świadczenia należnego za jeden rok (a jeżeli sporny okres
świadczenia byłby krótszy – za cały ten okres). Natomiast w spo-
rach o wysokość świadczenia (gdy sama zasada przysługującego
prawa do renty lub emerytury nie jest kwestionowana, a spór
dotyczy wysokości świadczenia należnego) wartością przedmiotu
sporu jest różnica między ww. wysokościami świadczeń wylczono-
na za jeden rok lub za cały okres ich trwania (gdy te świadczenia
trwają krócej).

Ad 2. Przemawia za tym wykładnia celowościowa. Brak bowiem argumentów za odmiennym sposobem naliczania wartości przedmiotu sporu w zależności od tego, czy spór dotyczy samego uprawnienia do pobierania renty lub emerytury, czy ich wysokości. Wykładnia gramatyczna mogłaby wskazywać, że normą z art. 22 KPC objęte są tylko sprawy pierwszego z ww. rodzajów (gdyby położyć nacisk na słowa „o prawo”) lub obu rodzajów (gdyby większe znaczenie przydać słowom „do świadczeń”).

Ad 3. Sąd z urzędu może sprawdzić podaną wartość przedmiotu zaskarżenia, gdyż art. 368 § 2 KPC odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów art. 19–24 i art. 25 § 1 KPC. Nie odsyła on natomiast do § 2 art. 25 KPC, czyli nie ogranicza sądu do sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia jedynie na zarzut strony przeciwnej (po doręczeniu odpisu apelacji).

2.7. Sposób określenia wartości przedmiotu sporu w sprawach odszkodowawczych

W sprawie o zasądzenie odszkodowania z tytułu bezprawnego rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 KP wartość przedmiotu sporu stanowi podana kwota pieniężna (art. 19 § 1 KPC), a nie suma wynagrodzenia za pracę za okres jednego roku (art. 23¹ KPC).

Postanowienie SN z 10.2010 r., II PZ 28/10, Legalis

Sąd Najwyższy oddalił zażalenie powoda na postanowienie Sądu Okręgowego z 14.4.2010 r., odrzucające skargę kasacyjną powoda, gdyż wartość przedmiotu zaskarżenia była niższa niż 10 000 zł (tj. w myśl art. 398⁶ § 2 KPC).

W zażaleniu tym powód:

- a) podnosił, że żądał w pozwie ustalenia braku prawdziwości okoliczności podanych w uzasadnieniu rozwiązania stosunku pracy i braku podstaw do rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia;
- b) zarzucił brak wypowiedzenia się Sądu Okręgowego w postanowieniu o odrzuceniu skargi kasacyjnej na temat wszystkich zarzutów tej skargi, a szczególnie mogących skutkować nieważnością postępowania.

Sąd Najwyższy wskazał, że przedmiotem postępowania w postępowaniu apelacyjnym był tylko wyrok sądu I instancji, zasądzający odszkodowanie powodowi za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę (powód nie zaskarżył tego wyroku i nie domagał się przywrócenia go do pracy na poprzednich warunkach). Wyrok zaskarżony zasądzał konkretną kwotę świadczenia pieniężnego – 7000 zł – tytułem odszkodowania, zatem wartość przedmiotu sporu stanowi podana przez pozwanego w apelacji ww. kwota (w myśl art. 19 § 1 KPC), a nie suma wynagrodzenia za pracę za okres jednego roku, przewidziana w art. 23¹ KPC. Odrzucając niedopuszczalną procesowo skargę kasacyjną powoda, Sąd Okręgowy nie miał obowiązku odnosić się merytorycznie do zarzutów zawartych w samej skardze. Taka

ocena możliwa jest dopiero w postępowaniu kasacyjnym po skutecznym wniesieniu skargi.

- 1. Co należy uznać za przedmiot zaskarżenia (którego wartość wskazać ma strona w apelacji) w przypadku częściowego zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji?**
- 2. Dlaczego roszczenie o świadczenie odszkodowawcze za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy nie należy do roszczeń pracowników dotyczących istnienia lub rozwiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 23¹ KPC?**
- 3. Jaki jest zakres badania skargi kasacyjnej na etapie badania jej dopuszczalności?**

Ad 1. Przedmiotem zaskarżenia apelacją są tylko te roszczenia zasądzone (lub oddalone) przez sąd I instancji, które mają podlegać osądowi przez sąd odwoławczy w ramach wniosków apelacji, czyli w jej granicach. W części obejmującej pozostałą część roszczeń powoda (tj. poza granicami apelacji) wyrok jest prawomocny z chwilą upływu ustawowego terminu do jej wniesienia. Wskazując w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia, strona ma zatem obowiązek określić wartość tych roszczeń, których zasadność uwzględnienia bądź oddalenia zakwestionowała strona w apelacji i objęta granicami wniosków apelacyjnych. W analizowanej sprawie pozwany zaskarżył tylko zasądzenie od niego 7000 zł odszkodowania na rzecz powoda – i ta kwota stanowi wartość przedmiotu zaskarżenia w myśl art. 19 § 1 KPC.

Ad 2. Sąd odwoławczy orzekać będzie nie o istnieniu lub rozwiązaniu stosunku pracy, nie będzie rozpatrywać żądania przywrócenia powoda do pracy lub inne żądania dotyczące bytu tego stosunku pracy, lecz będzie jedynie badał zasadność zasądzonych świadczenia odszkodowawczego. Świadczenie to ma niewątpliwie charakter pieniężny, co decyduje o określaniu wartości przedmiotu zaskarżenia w ramach art. 19 § 1 KPC.

Ad 3. W ramach badania dopuszczalności skargi kasacyjnej w danej sprawie cywilnej przewodniczący w sądzie II instancji wzywa skarżącego do usunięcia braków formalnych w terminie

tygodniowym pod rygorem odrzucenia skargi (w szczególności do braków takich należy brak oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej w myśl art. 398⁴ § 3 KPC). Odrzucenie skargi kasacyjnej przez sąd II instancji następuje w ramach art. 398⁶ § 3 KPC, tj. gdy:

- wniesiona została po terminie;
- nie spełnia wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 KPC;
- nie została opłacona;
- nie usunięto jej braków w określonym terminie;
- z innych przyczyn jest niedopuszczalna.

Oczywiście na tym etapie nie są badane merytorycznie zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej.

2.8. Sposób naliczania wartości przedmiotu sporu w sprawach o roszczenia pracownicze

Dla odróżnienia sprawy o prawo majątkowe od sprawy o prawo niemajątkowe znaczenie ma to, czy zgłoszone żądanie zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na uprawnienie majątkowe strony. Sprawy dotyczące bytu stosunku pracy (nawiązania, ustalenia, przekształcenia, rozwiązania, przywrócenia do pracy) mają charakter majątkowy, choć nie zawsze dochodzone świadczenie ma charakter pieniężny. Roszczenie dotyczące przywrócenia do pracy wiąże się bezpośrednio z osiągnięciem wynagrodzenia za pracę oraz innych świadczeń o charakterze majątkowym. Majątkowy aspekt tego prawa wynika także z art. 23¹ KPC.

Nadestanie – na wezwanie Sądu pisma procesowego z dokładnie podaną wartością przedmiotu zaskarżenia tylko w jednym egzemplarzu – w sytuacji, gdy podana wartość nie budzi wątpliwości i ma znaczenie tylko dla precyzyjnego określenia wysokości opłaty od apelacji, nie stanowi uzasadnionej przyczyny odrzucenia apelacji na podstawie art. 373 KPC.

Postanowienie SN z 14.1.2011 r., II PZ 48/10, Legalis

Sąd Najwyższy uchylił postanowienie Sądu Okręgowego z 19.7.2010 r., odrzucające apelację pozwanej, gdyż pozwana pismo procesowe uzupełniająca braki formalne apelacji (określająca wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 33 439 zł) złożyła tylko w jednym egzemplarzu zamiast w dwóch.

Sąd Najwyższy nie zgodził się z zarzutem pozwanej, że żądanie przywrócenia powoda do pracy ma niemajątkowy charakter. Dla odróżnienia sprawy o prawo majątkowe od sprawy o prawo niemajątkowe znaczenie ma to, czy zgłoszone żądanie zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na uprawnienie majątkowe strony. Sprawy dotyczące bytu stosunku pracy (nawiązania, ustalenia, przekształcenia, rozwiązania, przywrócenia do pracy) mają charakter majątkowy, choć nie zawsze dochodzone świadczenie ma charakter pieniężny. Roszczenie dotyczące przywrócenia do pracy wiąże się bezpośrednio

z osiągnięciem wynagrodzenia za pracę oraz innych świadczeń o charakterze majątkowym. Majątkowy aspekt tego prawa wynika także z art. 23¹ KPC⁷⁹.

Wezwanie pozwanej do usunięcia braków formalnych apelacji przez podanie wartości przedmiotu zaskarżenia było więc prawidłowe. Przepisy art. 370 i art. 373 KPC należy jednak odczytywać łącznie z art. 130 KPC. Odrzucenie apelacji mogłoby nastąpić tylko wówczas, gdyby uniemożliwiło nadanie apelacji prawidłowego biegu. W sprawie tej nie chodzi o odpisy apelacji, lecz o odpis pisma z podaną wartością przedmiotu zaskarżenia (pозwana nie została wezwana do usunięcia jego braku formalnego poprzez nadesłanie jego odpisu dla strony przeciwnej). Od podanej przez skarżącą wartości przedmiotu zaskarżenia zależała wyłącznie wysokość opłaty sądowej od apelacji. Konkretna wartość przedmiotu zaskarżenia odpowiadała uiszczonej już przez pozwaną opłacie od apelacji (nie wystąpił więc brak fiskalny tej apelacji). Nadesłanie zatem pisma procesowego z dokładnie podaną wartością przedmiotu zaskarżenia tylko w jednym egzemplarzu – w sytuacji gdy podana wartość nie budzi wątpliwości i ma znaczenie tylko dla określenia wysokości opłaty od apelacji – nie stanowi uzasadnionej przyczyny odrzucenia apelacji na podstawie art. 373 KPC.

- 1. Jakie argumenty przemawiają za majątkowym charakterem spraw dotyczących bytu stosunku pracy (w tym przywrócenia do pracy)?**
- 2. Czy brak dołączenia odpisu pisma procesowego precyzującego wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi brak formalny apelacji w rozumieniu art. 373 KPC?**

Ad 1. Majątkowy charakter roszczenia o przywrócenie do pracy wynika wprost z możliwości osiągnięcia wynagrodzenia za pracę oraz innych świadczeń związanych ze stosunkiem pracy, co jest rezultatem przywrócenia do pracy. W art. 23¹ KPC

⁷⁹ Podobne stanowisko zajął SN w postanowieniu z 11.4.2008 r., I PZ 4/08, OSNP 2009, Nr 15–16, poz. 204.

przewidziany został obowiązek wskazania wartości przedmiotu sporu w sprawach m.in. dotyczących istnienia lub rozwiązania stosunku pracy. Określenie to mieści w sobie niewątpliwie także roszczenie o przywrócenie do pracy. Z wykładni gramatycznej i systemowej art. 23¹ KPC wynika zatem majątkowy charakter roszczenia o przywrócenie do pracy (choćby nie było ono połączone z roszczeniem pieniężnym).

Ad 2. Nadsyłając pismo procesowe określające wartość przedmiotu zaskarżenia, pozwana usunęła brak formalny apelacji w rozumieniu art. 373 KPC. Nie występują już przeszkody uniemożliwiające nadanie biegu tej apelacji. Wskazać można, że podaną przez skarżącego wartość przedmiotu zaskarżenia kontroluje sąd z urzędu w kontekście przepisów art. 19–24 KPC (odesłanie do nich zawarte w art. 368 § 2 KPC, nakazujące stosowanie odpowiednio także art. 25 § 1 KPC).

2.9. Wartość przedmiotu sporu w sprawach o opróżnienie lokalu mieszkalnego

Pełnienie przez lokal socjalny i uprawnienie do niego funkcji polegającej na zapewnieniu minimum poszanowania godności człowieka nie budzi wprawdzie wątpliwości, lecz stąd nie można wywodzić wniosku o niemajątkowym charakterze sprawy o eksmisję – ani w części dotyczącej orzeczenia o uprawnieniu do lokalu socjalnego, ani tym bardziej w ogóle.

Jeżeli powód dochodzi opróżnienia lokalu mieszkalnego, to sprawa ma – także wtedy, gdy sąd jest obowiązany orzec co do uprawnienia do lokalu socjalnego (art. 14 ustawy z 21.6.2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego⁸⁰) – charakter majątkowy, nie wyłączając części dotyczącej tego orzeczenia, i stosują się do niej, również w tej części, przepisy o obliczaniu wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia) w sprawach o wydanie przedmiotu najmu.

Postanowienie SN z 8.1.2009 r., I CZ 112/08, Legalis

Sąd Najwyższy oddalił zażalenie pozwanych na postanowienie Sądu Okręgowego z 28.8.2008 r., odrzucające skargę kasacyjną pozwanych ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia niższą niż 50 000 zł. Wskazał, że apelacja dotyczyła braku przyznania pozwanym prawa do lokalu socjalnego w wyroku orzekającym ich eksmisję z lokalu. Przytoczył szereg orzeczeń wcześniejszych, przyjmujących, że sprawy o eksmisję podlegają przepisom uzależniającym dopuszczalność zaskarżenia kasacyjnego od wartości przedmiotu zaskarżenia (bez względu na to, czy orzeka się w nich o uprawnieniu do lokalu socjalnego, czy też nie orzeka). Nie zgodził się z określeniem sprawy o eksmisję (w zakresie dotyczącym orzekania o uprawnieniu do lokalu socjalnego) jako sprawy o roszczenie niemajątkowe, co przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 15.1.2004 r.⁸¹ Pełnienie przez lokal socjalny funkcji zapewnienia minimum poszanowania godności człowieka

⁸⁰ Tekst jedn.: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.

⁸¹ II CZ 134/03, Legalis.

nie budzi wątpliwości. Nie można stąd jednak wywodzić wniosku o niemajątkowym charakterze sprawy o eksmisję. Funkcja ww. spełniana jest bowiem przez przedmiot materialny w postaci odpowiedniego mieszkania. Uprawnienie do mieszkania socjalnego nie jest pozbawione wartości majątkowej, a samo mieszkanie jest przedmiotem obrotu gospodarczego. W sprawach o eksmisję nie ma zarazem podstaw do odrębnego ustalenia wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia) w części dotyczącej uprawnienia do lokalu socjalnego.

- 1. Czy wykładnia gramatyczna i wykładnia systemowa nadsuwają wątpliwości odnośnie do zakresu zastosowania art. 23 KPC? Jaki jest wynik wykładni celowościowej (funkcjonalnej) tego przepisu?**
- 2. Czy funkcja lokalu socjalnego jest jednorodna, czy spełnia on różne funkcje?**
- 3. Jakie jeszcze argumenty przemawiają za poglądem Sądu Najwyższego przyjętym w analizowanym orzeczeniu?**

Ad 1. Wykładnia gramatyczna art. 23 KPC daje jednoznaczny wynik, tj. nakazuje on określać wartość przedmiotu sporu w kwotach równych odpowiednim sumom czynszu w każdej sprawie o istnienie, unieważnienie albo rozwiązanie umowy najmu lub dzierżawy, o wydanie albo odebranie przedmiotu najmu lub dzierżawy. To samo wynika z wykładni systemowej, gdyż art. 23 KPC umieszczony jest w oddziale 2 rozdziału 1 działu I tytułu I księgi pierwszej części pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego, który to oddział reguluje określanie wartości przedmiotu sporu w sprawach majątkowych. W sprawach niemajątkowych nie następuje określenie wartości przedmiotu sporu. Wykładnia celowościowa art. 23 KPC nie niweczy racjonalności i wyniku dwóch poprzednich rodzajów wykładni, gdyż funkcja społeczna (ochrona godności człowieka) lokalu socjalnego jest tylko jedną z jego funkcji i następuje przez zastosowanie środka o charakterze majątkowym.

Ad 2. Lokal socjalny spełnia jednocześnie różne funkcje, tj.:
– społeczną, polegającą na ochronie osób o słabszej kondycji materialnej przed bezdomnością;

- majątkową, polegającą na przyznaniu uprawnienia do lokalu na warunkach korzystniejszych od rynkowych.

Ad 3. Ustawodawca mógłby wyłączyć sprawy o eksmisję z lokalu mieszkalnego spod zakresu działania art. 23 KPC lub zaliczyć je do objętych możliwością wniesienia skargi kasacyjnej (poprzez stosowne zastrzeżenie wyjątku w art. 398² § 1 KPC), lecz tego nie uczynił.

Rozdział IV. Badanie wymogów formalnych pisma wszczynającego postępowanie

1. Wprowadzenie

Braki formalne pisma wszczynającego postępowanie w sprawie (pozwu, wniosku w postępowaniu nieprocesowym czy egzekucyjnym) uzyskują doniosłość prawnie sankcjonowaną, jeżeli stanowią przeszkody rzeczywiście uniemożliwiające nadanie sprawie dalszego biegu.

W obrębie analizowanej problematyki, dla potrzeb dydaktycznych, w pierwszej kolejności należy wskazać na potrzebę wypracowania umiejętności odróżnienia braków formalnych pisma wszczynającego postępowanie w sprawie od jego merytorycznych niedostatków, w szczególności w zakresie powołania stosownych dowodów na stwierdzone okoliczności. Należy jednak pamiętać, że każdy element żądania pozwu (wniosku) musi – w sensie formalnym – zawierać uzasadnienie.

W sferze braków formalnych niezbędną umiejętnością sędziego występującego w roli przewodniczącego, a także referendarza sądowego (art. 130⁵ KPC), jest prawidłowa ich kwalifikacja, uwzględniająca rzeczywistą niemożność nadania pismu biegu, jednocześnie unikająca nadmiernego formalizmu, który w niedopuszczalny sposób utrudnia dostęp do sądu.

Wytyczenie granicy braków formalnych może w wielu przypadkach być trudne. Jedną z metod pomocniczych należytej ich identyfikacji jest opanowanie umiejętności należytej interpretacji (wykładni) treści składanych pism, dokonywanej z perspektywy umiejętności językowych jego autora.

Należy również mieć na uwadze, że problematyka braków formalnych pism inicjujących postępowanie nieprocesowe wykazuje pewne swoiste cechy, będące konsekwencją cech charakterystycznych tego postępowania, generalnie nakładającego na sąd większy zakres powinności podejmowania czynności z urzędu, co jest powodowane większym komponentem ochrony o charakterze publicznoprawnym. Inne, też specyficzne, problemy występują w postępowaniu egzekucyjnym.

Należyta identyfikacja braków formalnych nakłada na przewodniczącego (referendarza sądowego) powinność zredagowania czytelnego, zrozumiałego dla przeciętnego odbiorcy zarządzenia wzywającego do uzupełnienia braków, wraz z podaniem stosownego rygoru na wypadek braku należytej reakcji na wezwanie. Postulat sprawności postępowania nakazuje też, aby bezwzględnie każde zarządzenie było kompleksowe, to znaczy od razu wzywające do uzupełnienia wszystkich istniejących braków, do czego wystarczającym wymogiem jest staranna lektura badanego pisma.

Ten etap stadialny postępowania cywilnego jest bardzo ważny, gdyż umożliwia właściwą identyfikację problematyki danej sprawy, umożliwiającą wypracowanie właściwej koncepcji jej sprawnego prowadzenia.

Należy też bezwzględnie pamiętać, że etap badania formalnego pisma procesowego definitywnie kończy się z chwilą doręczenia stronie pozwanej (uczestnikowi) odpisu pozwu (wniosku). Niedostrzeżone uchybienia mogą być sankcjonowane w inny sposób (np. przez zawieszenie postępowania).

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Mylne nazwanie pisma (case nr 1)

Przepis art. 130 § 1 zd. 2 KPC wskazuje na wyraźną wolę ustawodawcy, aby przy stosowaniu przepisów będących podstawą oceny prawidłowości składanych pism procesowych nie kierować się nadmiernym formalizmem.

Postanowienie SN z 3.8.2006 r., IV CZ 66/06, LEX nr 479361

W analizowanej przez Sąd Najwyższy sprawie o zniesienie współwłasności skarżący w terminie 7 dni od wydania postanowienia co do istoty sprawy wniósł „o doręczenie odpisu postanowienia celem jego zaskarżenia” i uiścił 20 zł opłaty kancelaryjnej. Sąd I instancji w uwzględnieniu tego wniosku sporządził uzasadnienie. Następnie w terminie 14 dni została wniesiona apelacja. Sąd II instancji apelację odrzucił, jako wniesioną po termie, uznając, że nie został prawidłowo złożony wniosek o sporządzenie uzasadnienia. Sąd Najwyższy, uchylając orzeczenie sądu odwoławczego, stwierdził, że stanowisko to jest nadmiernie formalne.

Wskazane orzeczenie skłania do przypomnienia podstawowej zasady językoznawstwa, że każda wypowiedź językowa, zarówno pisemna, jak i ustna, podlega interpretacji (wykładni) zgodnie z powszechnie uznanymi regułami semantycznymi i syntaktycznymi, przy uwzględnieniu logicznej struktury całej wypowiedzi i dającej się w sposób oczywisty odczytać intencji autora wypowiedzi. Jest to szczególnie istotne w postępowaniu cywilnym, w którym dominuje brak przymusu radcowsko-adwokackiego, a zatem wypowiedziom samych stron może często brakować prawniczej precyzji.

Interpretacja wypowiedzi strony jest procesem myślowym mającym na celu odczytanie rzeczywistej treści wypowiedzi strony (uczestnika) postępowania. Nie może natomiast prowadzić do przypisania treści niewypowiedzianej. Zagadnienia tego dotyczy kolejne postanowienie Sądu Najwyższego, z 2.2.2012 r.⁸²,

⁸² II CZ 155/11, Legalis.

którego teza brzmi: „Bezskuteczne jest przypisywanie pismu *ex post* – czy to przez sąd, czy przez stronę – domniemanej intencji, nieznaną odzwierciedlenia w treści pisma i mającej w konsekwencji prowadzić do zmiany tak treści, jak i sensu pisma”. W sprawie tej doszło do wadliwego przypisania powodowi intencji złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia przez Sąd I instancji. Pozwany w dniu zamknięcia rozprawy nadesłał pismo, z którego treści wynikało, że o nieobecności na rozprawie i jej przyczynach informował telefonicznie. Przewodnicząca wydziału wezwała pozwanego do „wyjaśnienia, w jaki sposób należy traktować to pismo, pod rygorem przyjęcia, że jest to wniosek o sporządzenie uzasadnienia”. W odpowiedzi pozwany wskazał, że „podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko”, a jeżeli sprawa ma dalej się toczyć, to wnosi o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Sąd I instancji sporządził uzasadnienie i ustanowił pełnomocnika z urzędu, który wniósł apelację w terminie 14 dni od doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację jako spóźnioną. Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy, trafnie zauważając, że art. 130 § 1 zd. 2 KPC „nie dopuszcza możliwości przypisania pismu procesowemu treści innej niż w nim wyrażona”. Rzeczywiście we wskazanych wypowiedziach pozwanego brak było nawet sugestii, że domaga się sporządzenia uzasadnienia zapadłego wyroku.

2.2. Mylne nazwanie pisma (case nr 2)

Artykuł 130 § 1 zd. 2 KPC ma walor ogólny i ustanawia regułę bez jej różnicowania podmiotowego. Bez znaczenia jest, czy strona (uczestnik postępowania nieprocesowego) działa osobiście, czy przez pełnomocnika, w tym zawodowego.

Postanowienie SN z 4.7.2012 r., I CZ 86/12, Legalis

We wskazanej sprawie o stwierdzenie nabycia spadku (czyli toczącej się w postępowaniu nieprocesowym), Sąd Okręgowy odmówił wnioskodawcy – reprezentowanemu przez fachowego pełnomocnika – doręczenia „wyroku z uzasadnieniem”, kierując się tym, że w sprawie zostało wydane postanowienie co do istoty sprawy, a nie wyrok. Sąd Najwyższy, uchylając postanowienie o odmowie sporządzenia uzasadnienia, trafnie wskazał, że Sąd Okręgowy, wykazując się skrajnym, niepożądanym z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości, formalizmem i przechodząc do porządku nad regulacją zawartą w art. 130 § 1 zd. 2 KPC, przyjął, że wniosek nie może zostać zrealizowany, gdyż w sprawie – toczącej się w postępowaniu nieprocesowym – orzeczenie w postaci wyroku w ogóle nie zostało wydane. A przecież z przepisu tego wyraźnie wynika, że mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym. Przepis ten ma walor ogólny i ustanawia regułę bez jej różnicowania podmiotowego. Bez znaczenia jest więc, czy strona (uczestnik postępowania nieprocesowego) działa osobiście, czy przez pełnomocnika, w tym zawodowego. Trzeba podkreślić, że pełnomocnik wnioskodawcy w przedmiotowym wniosku dokładnie oznaczył sygnaturę akt sprawy oraz podał prawidłową datę orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie (k. 1115). Nie mogło zatem ulegać wątpliwości, że wniosek dotknięty był oczywistą omyłką piarską i powinnością Sądu Okręgowego (orzekającego w składzie trzech sędziów zawodowych) było dostosowanie się do dyrektywy zawartej w art. 130 § 1 zd. 2 w zw. z art. 391 § 1 KPC.

Dodać tu należy, że postulat unikania przez sądy nadmiernego formalizmu przy stosowaniu przepisów proceduralnych

ma charakter uniwersalny. Formalizm procesowy ma na celu uporządkowanie struktury procesu, zapewnić mu odpowiednią sprawności i szybkość przy jednoczesnym zachowaniu pełnej gwarancji efektywnej ochrony prawnej stron (uczestników) postępowania. Nadużyciem ze strony sądu jest wykorzystywanie oczywistych omyłek stron lub ich pełnomocników czy też stosowanie niczym nieuzasadnionej, zbyt restrykcyjnej wykładni przepisów prawa, z pominięciem wskazanej uprzednio funkcji formalizmu procesowego. Jest to zarzut istotny, gdyż wiąże się z naruszeniem konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Również w uzasadnieniu postanowienia z 28.6.2007 r.⁸³ Sąd Najwyższy trafnie określił, że przepis art. 130 § 1 zd. 2 KPC „nie zawiera zastrzeżenia, że nie dotyczy on pism wnoszonych przez adwokatów, radców prawnych bądź rzeczników patentowych, a zatem ma także do nich zastosowanie”. Jest to bez wątpienia wyraz złagodzenia formułowanych w dawniejszym orzecznictwie bardzo wysokich wymagań wobec fachowych pełnomocników.

W nieco szerszym ujęciu stanowisko Sądu Najwyższego odnosi się do jednej z dyrektyw wykładni językowej *lege non distinguente* (tam, gdzie ustawa nie wprowadza rozróżnień, tam nie można ich czynić interpretatorowi). Zatem nie jest właściwa praktyka, w której sądy stawiają bardzo restrykcyjne wymagania profesjonalnym pełnomocnikom; można tu raczej odnieść wrażenie swoistej, źle pojętej rywalizacji zawodów prawniczych (sędziego - przedstawiciel wolnego zawodu). Oczywiście w interpretacji pism wnoszonych przez fachowych pełnomocników można założyć świadomość użycia terminów języka prawnego i prawniczego, a więc stawiać wyższy poziom wymagań językowych, z pominięciem jednak przesadnego formalizmu; celem nadrzędnym jest tu bowiem prawidłowa ochrona interesów prawnych stron (uczestników) postępowania. Zatem pisma fachowych pełnomocników też podlegają interpretacji, której granicą jest niedopuszczalne przypisanie treści niewypowiedzianej przez stronę czy też „wyręczanie” fachowego pełnomocnika. Wydaje

⁸³ IV CZ 40/07, LEX nr 955037.

się, że nadal wysokie wymagania formalne odnoszą się do występowania fachowych pełnomocników w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, gdzie z woli ustawodawcy istnieje przymus adwokacko-radcowski, mający zapewnić profesjonalny charakter środków prawnych kierowanych do tego Sądu.

- 1. Czy pisma procesowe składane przez strony podlegają interpretacji co do ich rzeczywistego znaczenia?**
- 2. Jaka jest granica ewentualnej interpretacji pisma procesowego strony?**
- 3. Czy pismo wniesione przez fachowego pełnomocnika podlega szczególnym restrykcjom?**

Ad 1. Pisma procesowe podlegają interpretacji (wykładni) tak jak każda pisemna wypowiedź.

Ad 2. Sąd nie może przypisać stronie treści przez nią niewypowiedzianych.

Ad 3. Do takiego stanowiska nie ma podstaw prawnych. W procesie wykładni wypowiedzi fachowych pełnomocników można jednak uwzględniać świadomy zamiar użycia określonych pojęć języka prawnego i prawniczego.

2.3. Charakter terminu do usunięcia braków

Przewidziany w art. 130 § 1 KPC tygodniowy termin do uzupełnienia braków pism procesowych, jako termin ustawowy, nie może być przez sąd przedłużony.

Postanowienie SN z 15.3.2000 r., II CKN 553/00, Legalis

Teza wypowiedziana w tym orzeczeniu nie budzi obecnie żadnych wątpliwości w orzecznictwie i literaturze. Zatem uchybienie temu terminowi powoduje, że czynność jest bezskuteczna (art. 167 KPC) i rodzi dla strony (uczestnika postępowania) negatywne konsekwencje procesowe (takie jak np. zwrot pisma, odrzucenie środka zaskarżenia). Jeżeli strona nie dokonała czynności bez swojej winy, może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu (art. 168 i n. KPC).

Powszechnie przyjmuje się, że pismo procesowe uzupełnione po upływie wyznaczonego terminu jest traktowane jako wniesione w dacie uzupełnienia, ze stosownymi konsekwencjami procesowymi.

Za odosobnione i nietrafne należy uznać stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z 31.8.1972 r.⁸⁴, wedle którego w wypadku, gdy strona wezwana w trybie art. 130 KPC do uzupełnienia w terminie tygodniowym pisma procesowego wykaże, że uzupełnienie w wyznaczonym terminie jest z przyczyn obiektywnych niemożliwe, a zwrot pisma może narazić stronę na utratę lub niemożność dochodzenia przysługującego jej prawa, sąd wyznaczy stronie dalszy odpowiedni – stosownie do okoliczności – termin do uzupełnienia pisma pod rygorem jego zwrotu.

Na marginesie należy przypomnieć, że instrukcyjny charakter ma termin określony w art. 130 § 1¹ KPC, stanowiący, że jeżeli pismo wniosła osoba zamieszkała lub mająca siedzibę za granicą, która nie ma w kraju przedstawiciela, przewodniczący „wyznacza” termin do poprawienia lub uzupełnienia pisma albo uiszczenia opłaty nie krótszy niż miesiąc. Również instrukcyjny

⁸⁴ | CZ 95/72, OSPIKA 1973, Nr 9, poz. 186.

charakter ma termin do uzupełnienia braków apelacji (art. 370 KPC). Konsekwencją istnienia terminu instrukcyjnego jest możliwość jego przedłużenia lub skrócenia przez przewodniczącego (art. 166 KPC).

- 1. Czy strona zamieszkała w kraju może złożyć wniosek o przedłużenie terminu do uzupełnienia braku formalnego pozwu?**
- 2. Czy w przypadku, gdy strona niedopełniła obowiązku uzupełnienia braku formalnego pozwu z powodu hospitalizacji, może podjąć jakieś działanie mające na celu usunięcie negatywnych skutków procesowych?**

Ad 1. Strona nie może złożyć takiego wniosku, ponieważ jest to termin ustawowy.

Ad 2. Strona może złożyć wniosek o przywrócenie terminu.

2.4. Prawidłowe oznaczenie strony postępowania

Rzeczą sądu nie jest samodzielne oznaczanie strony procesu, gdyż oznaczałoby to poszukiwanie przez sąd strony pozwanej, co stanowiłoby naruszenie jednej z podstawowych zasad postępowania cywilnego wyrażonej w art. 126 § 1 pkt 1 KPC w zw. z art. 187 § 1 KPC.

Zwrot pozwu z przyczyn formalnych nie zamyka powodowi możliwości ponownego wytoczenia powództwa w tym samym przedmiocie.

Postanowienie SA we Wrocławiu z 23.2.2012 r., I ACz 195/11, LEX nr 1166851

W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu powód wskazał jako stronę pozwaną „dzielnicę” miasta W. Trafnie Sąd ten wskazał, że rzeczą sądu nie jest samodzielne poszukiwanie „strony pozwanej, co stanowiłoby naruszenie jednej z podstawowych zasad postępowania cywilnego wyrażonej w art. 126 § 1 pkt 1 KPC w zw. z art. 187 § 1 KPC”. Dodać należy, że naruszyłoby to też zasadę bezstronności sądu w warunkach współcześnie ukształtowanej zasady kontradyktoryjności procesu cywilnego. Teza ta nie budzi żadnych zastrzeżeń w przypadku podejmowania przez sąd aktywnego trudu „poszukiwania” podmiotu rzeczywiście pozwanego.

Jednak w praktyce często można zauważyć pozywanie „urzędu” zamiast np. gminy, chociaż intencja rzeczywistego pozwania gminy jest oczywista, w szczególności w zestawieniu treści żądania i jego uzasadnienia. Odwołując się do wyżej zaprezentowanego stanowiska w kwestii wykładni składanych pism procesowych, prawa do sądu, które może doznać ograniczeń przez nadmierny, źle rozumiany formalizm, należałoby, jak się wydaje, takie oznaczenie strony potraktować jako oczywistą niedokładność pisarską, mogącą być usuniętą w ramach postępowania naprawczego przewidzianego w art. 130 § 1 KPC. Posiłkowo można odwołać się tu do stanowiska Sądu Najwyższego, zawar-

tego w wyroku z 18.9.2008 r.⁸⁵, zgodnie z którym: oczywiście niedokładne (mylne) wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę przeciwko organowi pozwanego pracodawcy, zamiast przeciwko pracodawcy, może być usunięte przez sąd pracy (art. 130 § 1 KPC zd. 2 w zw. z art. 467 KPC), jeżeli pracownik potwierdził w zweryfikowany sposób oznaczenia strony pozwanej. Nie wydaje się, aby odrębności z zakresu prawa pracy były przeszkodą do rozciągnięcia tego stanowiska na pozostałe tryby postępowania sądowego.

- 1. Powód domagał się zapłaty 15 000 zł od swojej „niedobrej siostry Ewy”. Przewodniczący w Sądzie Rejonowym wezwał powoda do wskazania w terminie 7 dni nazwiska pozwanej i jej adresu. W odpowiedzi powód podał jedynie, że pozwana zamieszkuje „w pobliskim budynku”. Kto i jaką decyzję powinien podjąć?**
- 2. Powód w pozwie o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu wskazał jako stronę pozwaną „Wydział Spraw Lokalowych” w mieście K. W uzasadnieniu podał, że zmarłą matkę, z którą stale zamieszkiwał, łączył stosunek najmu z gminą K. Kto i jaką decyzję powinien podjąć?**

Ad 1. Przewodniczący powinien zwrócić pozew na podstawie art. 130 § 2 KPC, ponieważ strona pozwana nie została dostatecznie oznaczona, co uniemożliwia nadanie sprawie dalszego biegu.

Ad 2. Przewodniczący powinien wezwać powoda do wyjaśnienia, kto jest stroną pozwaną, udzielając stosownego pouczenia, że „urząd” jest jedynie jednostką organizacyjną gminy, przy pozostawieniu powodowi ostatecznej decyzji w przedmiocie wskazania strony pozwanej.

⁸⁵ II PK 16/08, OSNP 2010, Nr 3–4, poz. 39.

2.5. Brak dokumentu pełnomocnictwa

Postępowanie sądowe z udziałem osoby, która wprowadzie może być pełnomocnikiem, ale nie przedłożyła dokumentów pełnomocnictwa wykazujących umocowanie do występowania w imieniu strony i nie została wezwana w trybie art. 130 § 1 KPC do ich przedłożenia, a brak formalny pism procesowych w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika nie został usunięty, jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 2 KPC. Nieważne z tej przyczyny jest również postępowanie przed sądem II instancji. Wydanie przez ten sąd postanowienia o przedstawieniu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego z naruszeniem przepisów gwarantujących ważność postępowania stanowi także podstawę do odmowy podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy.

Postanowienie SN z 9.7.2009 r., III CZP 19/09, OSNC 2010, Nr B, poz. 48

W sytuacji gdy osoba podająca się za pełnomocnika procesowego strony i załączająca dokument w postaci pełnomocnictwa w ocenie sądu orzekającego nie posiada przymiotu pełnomocnika, gdyż nie odpowiada kryteriom określonym przez ustawodawcę w treści art. 87 § 1 KPC, nie ma podstaw do zakwalifikowania tego braku jako braku formalnego, dającego się usunąć w trybie, terminie i pod rygorem określonym w art. 130 KPC. W istocie bowiem jest to brak o charakterze przestanki procesowej, tj. brak należycie umocowanego pełnomocnika strony.

W przypadku więc stwierdzenia, że osoba podająca się za pełnomocnika strony i posiadająca pochodzące od niej pełnomocnictwo nie odpowiada kryteriom określonym w art. 87 § 1 KPC, sąd powinien postąpić w myśl art. 97 § 2 KPC.

Postanowienie SA w Łodzi z 14.12.1993 r. I ACz 540/93, Wo-kanda 1994, Nr 8, poz. 54

Cytowane orzeczenia nie budzą wątpliwości; ich znajomość jest jednak konieczna w codziennej praktyce orzeczniczej. Należy oczywiście pamiętać, że orzeczenia odnoszą się do etapu

badania formalnych wymogów pisma procesowego, nie dotyczą natomiast już sytuacji, gdy pismo pomimo braku stosownego pełnomocnictwa uzyskało bieg. Wówczas w grę może wchodzić jedynie potwierdzenie przez stronę czynności dokonanej przez pełnomocnika, określane też jako następcze udzielenie pełnomocnictwa, które jest co do zasady dopuszczalne. Wyjątek stanowią czynności osoby, która nie odpowiada kryteriom określonym w art. 87 KPC. Obecnie dominuje trafny pogląd, że w takiej sytuacji nie jest dopuszczalne zatwierdzenie czynności, a postępowanie dotknięte jest wadą nieważności, określoną w art. 379 pkt 2 KPC. Takie stanowisko w szczególności zajął Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 8.7.2008 r.⁸⁶, wskazując między innymi, że akceptacja zatwierdzania czynności dokonanych przez osobę, która nie wykazała umocowania, nie uzasadnia dopuszczenia takiej możliwości w sytuacji zasadniczo odmiennej, jaką jest występowanie w charakterze pełnomocnika osoby, której ustawa na to nie pozwala. W tym wypadku uchybienie polega na naruszeniu bezwzględnie obowiązujących przepisów określających, kto może być pełnomocnikiem procesowym w postępowaniu cywilnym. Osoba, której ustawa nie przyznaje zdolności postulacyjnej, nie może być dopuszczona do działania na jakimkolwiek etapie postępowania; nie może jej na to zezwolić sąd, a przeszkody tej nie może usunąć wola strony. Braku określonej cechy, wymaganej dla przypisania określonemu podmiotowi zdolności postulacyjnej, nie da się, w odróżnieniu od braku pełnomocnictwa, usunąć, gdyż nie jest to brak przejściowy, usuwalny. O ile przy pierwszej postaci niewłaściwego umocowania strona może danej osobie udzielić pełnomocnictwa i jednocześnie, w związku z tym umocowaniem, rozciągnąć jego skutki na wcześniejsze - dokonane przed jego udzieleniem - czynności przez ich potwierdzenie, o tyle w drugim wypadku na żadnym etapie postępowania pełnomocnictwo nie może być w ogóle skutecznie udzielone przez stronę i przyjęte przez sąd, a tym samym nie może dojść do zatwierdzenia wcześniejszych czynności „pełnomocnika”.

⁸⁶ III CZP 154/07, OSNC 2008, Nr 12, poz. 133.

Należy też pamiętać o treści art. 130 § 5 KPC, zgodnie z którym pisma procesowe sporządzone z naruszeniem art. 87¹ KPC podlegają zwrotowi bez wzywania do uzupełnienia braków formalnych, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Również poza etapem uzupełniania braków formalnych pisma pozostaje problematyka art. 97 KPC, który odnosi się do tymczasowego dopuszczenia „do podjęcia naglącej czynności” osoby niemogącej „na razie” przedstawić pełnomocnictwa. Jest to zupełnie inne zagadnienie, z tym, że w praktyce da się dostrzec zbyt liberalne stosowanie tego przepisu, zwłaszcza co do przesłanki „naglącej” czynności.

- 1. Adwokat wniósł imieniem swojego klienta pozew o zapłatę 15 000 zł. Do pozwu dołączył jedynie jego odpis dla strony przeciwnej i dowód uiszczenia opłaty od pozwu, a także dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Czy wymogi formalne zostały wypełnione, a jeżeli nie, to jaką decyzję powinien podjąć?**
- 2. Wujek powódki wniósł o zasądzenie na rzecz swojej bratanicy kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia, wskazując, że nie może dalej widzieć, jak cierpi z powodu pomówień jej przez pozwanego. Czy sprawa może uzyskać dalszy bieg? Kto i jaką decyzję powinien podjąć?**
- 3. Młody, bardzo zdolny absolwent studiów prawniczych w 3 miesiące po obronie pracy magisterskiej wniósł w imieniu swojej matki skargę kasacyjną od wyroku sądu II instancji. Kto w tej sytuacji i jaką decyzję powinien podjąć?**

Ad 1. Przewodniczący w sądzie rejonowym powinien wezwać adwokata o uzupełnienie braku formalnego pozwu poprzez dołączenie odpisu pełnomocnictwa w terminie 7 dni.

Ad 2. Sąd powinien pozew odrzucić (art. 199 § 1 pkt 3 KPC).

Ad 3. Sąd II instancji powinien odrzucić apelację, ponieważ pełnomocnik nie spełnia wymogów określonych w art. 87¹ KPC.

2.6. Uchybienia w zakresie redakcji żądania pozwu

Zgodnie z art. 187 § 1 KPC powód powinien dokładnie określić żądanie, granicami którego związany jest rozpoznający sprawę sąd. Związywanie granicami żądania nie oznacza jednak bezwzględności związania samym sformułowaniem żądania. Sąd na każdym etapie powinien dbać o prawidłowe i dostatecznie szczegółowe i precyzyjne jego sformułowanie, a braki w tym zakresie uzupełniane są na żądanie przewodniczącego, w przypadku pozwu, w trybie art. 130 KPC, a w toku procesu w trybie art. 212 KPC.

Postanowienie SN z 18.3.2010 r., V CZ 10/10, Legalis

W tej sprawie powodowie domagali się naprawienia szkody górniczej poprzez dokonanie „rektyfikacji (wyprostowania)” ich budynku mieszkalnego; nie wskazali w pozwie szczegółowego zakresu prac, jakie należy wykonać, aby zrealizować ich roszczenie. Sąd Okręgowy, uznając zasadność roszczenia, w wyroku szczegółowo opisał wszystkie czynności, do jakich zobowiązana jest strona pozwana, a mających na celu przywrócenie stanu poprzedniego. Sąd I instancji nie orzekł o oddaleniu powództwa w pozostałej części. Z wyrokiem tym częściowo – w zakresie nakazanych prac – nie zgodzili się powodowie. Jednak Sąd Apelacyjny odrzucił apelację, uznając, że powodowie nie mają interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku, nadto nie składali wniosku o uzupełnienie wyroku w części mającej oddalić powództwo.

Sąd Najwyższy, uwzględniając zażalenie, trafnie przedstawił przytoczoną powyżej tezę, dodając, że wymóg dokładnego określenia żądania przez powodów należało uznać za spełniony, ponieważ podali oni żądany sposób naprawienia szkody: przywrócenie stanu poprzedniego poprzez dokonanie rektyfikacji (wyprostowania) budynku mieszkalnego. Nie było przy tym przeszkód, aby powodowie określili szczegółowo metodę oraz czynności, jakie ma wykonać pozwany, nie było to jednak konieczne, ponieważ wymagałoby posiadania szczegółowej wiedzy specjalistycznej. Jeżeli Sąd I instancji doszedł do wniosku, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy konieczne było bardziej

szczegółowe i precyzyjne określenie przez powodów metody przywrócenia stanu poprzedniego lub dokonanie wyboru pomiędzy jedną z kilku możliwych metod, powinien wezwać ich do odpowiedniego sprecyzowania roszczenia po dokonaniu w toku procesu wszelkich potrzebnych w tym celu ustaleń. Ponieważ tego nie uczynił i wskazał w sentencji orzeczenia przytoczoną wyżej metodę przywrócenia stanu poprzedniego, to powodowie, jeżeli nie zgadzają się z takim rozstrzygnięciem, mają interes prawny w jego zaskarżeniu. Choć bowiem nie doszło do oddalenia powództwa w żadnej części, istnieje przedmiot (substrat) zaskarżenia, którym jest wskazany w sentencji sposób zachowania pozwanego, określony, zdaniem powodów, nie dość precyzyjnie, oraz interes prawny, polegający na żądaniu jego doprecyzowania albo zastosowania innej metody naprawienia szkody.

Stanowisko to należy w pełni podzielić. Nawiązuje ono do wspomnianej wyżej powinności interpretacji (wykładni) każdej wypowiedzi językowej. Sąd powinien jednak czuwać nad tym, aby nie przekroczyć granic wykładni i dokonać przypisania stronie treści niewypowiedzianej.

Wyraźnie wskazuje na to Sąd Najwyższy w wyroku z 9.6.2009 r., którego jedna z tez brzmi: „W sprawie, w której strona – na podstawie art. 390 § 2 KC w zw. z art. 64 KC – domaga się złożenia przez pozwanego oświadczenia woli kreującego zarazem umowę przyrzeczoną, żądanie musi obejmować treść oświadczenia, jakiego powód oczekuje i domaga się od pozwanego. Tak sformułowane żądanie wyznacza zakres rozpoznania sprawy przez sąd. Możliwość korygowania żądania w trybie przewidzianym w art. 130 § 1 KPC jest bardzo ograniczona, wiązać się może tylko z oczywistymi brakami dotyczącymi dokładności żądania, nie może jednak prowadzić do ingerencji w merytoryczną treść powództwa, nawet jeśli zachodzą ewidentne sprzeczności pomiędzy żądaniem a dokumentami mającymi je uzasadnić”⁸⁷.

Warto też zwrócić uwagę na wyrok SN z 20.7.2005 r.⁸⁸, w którym wskazano, że żądanie „sprecyzowania”, dlaczego powódka

⁸⁷ II CSK 24/09, Legalis.

⁸⁸ II CK 778/04, Legalis.

domaga się określonej kwoty odszkodowania oraz w jaki sposób wylicza swoją szkodę, dotyczy materii zasadności powództwa, a nie wymogów formalnych pozwu, określonych w art. 187 § 1 KPC. Ewentualne uznanie, że powódka nie uczyniła zadość temu wezwaniu, może skutkować oddaleniem powództwa w całości lub części z uwagi na jego nieudowodnienie w całości lub odpowiedniej części, natomiast nie może stanowić podstawy zwrotu pozwu w trybie art. 130 § 2 KPC. Pismo powódki, w którym skarżąca zakwestionowała zasadność motywów, jakimi kierował się przewodniczący w zarządzeniu o zwrocie pozwu, oraz wyraźnie wносиła o kontynuowanie postępowania, należy potraktować jako zażalenie na zwrot pozwu.

Omawiane zagadnienie, wbrew pozorom, nie ma marginalnego znaczenia. Pojawia się tam, gdzie w pełni wyczerpujący opis żądania wymaga umiejętności na poziomie specjalistycznym; stosunkowo częstym przykładem są sprawy związane z nieruchomościami, gdzie wystarczające jest opisowe wskazanie przedmiotu sporu, bez szczegółowego nawiązania do opisu geodezyjnego.

Częste są również sytuacje, że sąd (czy przewodniczący na etapie formalnego badania pozwu) dostrzega, że przytoczony stan faktyczny uzasadnia roszczenie powoda, ale o innej, czy nawet nieco odmiennej, treści. Nie jest to jednak kwestia braku formalnego, ale merytoryczna, pozostająca wyłącznie w gestii stron.

- 1. Powód domaga się od pozwanego wydania pasa gruntu o szerokości 3 metrów, znajdującego się bezpośrednio przy jedynej granicy, jaka rozdziela nieruchomość powoda i pozwanego. Czy takie żądanie wypełnia wskazany w art. 187 § 1 pkt KPC wymóg „dokładnego określenia żądania”?**
- 2. Przewodniczący podczas badania pozwu na jego wstępnym etapie dostrzegł, że przytoczony w uzasadnieniu stan faktyczny uzasadnia żądanie powoda, ale o treści nieco innej niż wysłowiona w żądaniu pozwu. Czy przewodniczący może podjąć jakieś czynności naprowadzające na właściwe żądanie, kierując się pragmatyczną pobudką, że i tak w przyszłości powód złoży prawidłowe żądanie?**

Ad 1. Żądanie będzie uznane za dokładnie określone; stwierdzeniu temu nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że zapewne dojdzie do szczegółowego opisu przedmiotu sporu przez geodetę.

Ad 2. Przewodniczący ani sąd nie mogą pobudzać stron do merytorycznej zmiany żądań, byłoby to sprzeczne z zasadą kontradyktoryjności i bezstronności sądu.

2.7. Sposób wzywania do uzupełnienia braków formalnych

Wezwanie o uzupełnienie braków pisma procesowego, aby mogło osiągnąć swój cel, powinno być precyzyjne, tj. oznaczać braki w sposób dokładny, podać termin ich uzupełnienia oraz jednoznacznie określić skutek niezachowania terminu. Wezwanie dopuszczające dwojaką interpretację nie czyni zadość tym wymaganiom i nie może skutkować sankcji przewidzianych w odpowiednich przepisach.

Postanowienie SN z 24.11.2009 r., V CZ 54/09, LEX nr 688060

Przewodniczący, wzywając do uzupełnienia lub poprawienia pisma procesowego, musi m.in. dokładnie oznaczyć braki formalne i sposób ich usunięcia. Niezachowanie tego wymagania pozbawia możliwości zastosowania sankcji z art. 130 § 2 i art. 370 KPC.

Postanowienie SN z 23.11.2005 r., II CZ 100/05, Legalis

Zarządzenie przewodniczącego o wezwaniu strony (jej pełnomocnika) do poprawienia lub uzupełnienia pisma procesowego (art. 130 § 1 zd. 1 KPC) powinno dokładnie określać te czynności. Uchybienie temu wymaganiu sprawia, że termin do wykonania czynności przez stronę nie zaczyna biec.

Postanowienie SN z 17.11.1998 r., III CKN 871/98, Legalis

Przewodniczący, zarządzając wezwaniem strony (uczestnika postępowania) do usunięcia braków formalnych pisma procesowego, powinien określić dokładnie te braki (art. 130 § 1 KPC). Pismo sądowe, kierowane w tym przedmiocie do strony (uczestnika postępowania), powinno odpowiadać temu zarządzeniu. Warunkiem zwrotu (odrzućcenia) pisma procesowego z powodu nieusunięcia w zakreślonym terminie braków formalnych jest prawidłowe doręczenie wezwania do ich usunięcia (art. 130 § 2, art. 370 i 393⁵ KPC).

Postanowienie SN z 30.7.1998 r., III CZ 92/98, Legalis

Przytoczone orzeczenia nie budzą żadnych wątpliwości, są jednak niezmiernie ważne w praktyce orzeczniczej. Wyrażane

i utrwalone stanowisko w kwestii jednoznacznego, zrozumiałego i precyzyjnego kierowania do stron zarządzeń w przedmiocie uzupełnienia braków formalnych pisma procesowego ma szerszy walor; każda czynność sądu powinna charakteryzować się takimi przymiotami. Wypływa to z ogólnego założenia prawa publicznego (do którego należy także postępowanie cywilne), że wszelkie nakazy organu władzy, aby mogły być egzekwowane, muszą być wyrażone w sposób przejrzysty dla jego adresata. Jest to istotna gwarancja państwa prawa, które przyznając określonym podmiotom kompetencje władcze, musi czuwać nad wyeliminowaniem dowolności czy arbitralności działań władczych. Transparentność (przejrzystość) władzy (w tym również sądowniczej) jest jednym z istotnych postulatów współczesnej demokracji.

Oczywistość tych stwierdzeń musi się przekładać na niemały trud ich dostosowania do codziennej praktyki sądów, kierowanej do indywidualnych cech stron postępowania, dających się dostrzec na podstawie pisemnych lub ustnych wypowiedzi. W szczególności należy unikać pojęć z języka prawnego czy prawniczego bez objaśnienia ich treści osobom nieobeznanim z tą terminologią, a zwłaszcza osobom o niskim wykształceniu.

Istotnego przykładu dostarcza postanowienie SN z 12.1.2000 r.: „Mogą być usprawiedliwione różnice w stopniu szczegółowości opisu wezwania do usunięcia braków formalnych pisma. W zależności od adresata tego wezwania. W pierwszym rzędzie różnice te mogą być uzasadnione tym, czy adresatem jest sama strona (uczestnik postępowania), czy też jego fachowy pełnomocnik. W tym drugim przypadku treść wezwania może być ogólniejsza i odwoływać się do pojęć i określeń instytucji procesowych, które powinny być znane profesjonalistom. Wezwanie kierowane do pełnomocnika wnioskodawcy o złożenie trzech odpisów kasacji nie musi zawierać pouczenia, że chodzi o odpisy poświadczone przez niego za zgodność z oryginałem. Adwokat powinien zdawać sobie sprawę z tego, że samo odwzorowanie treści dokumentu, niezależnie od zastosowanej techniki, nie ma znaczenia urzędowego, bez potwierdzenia jego zgodności z oryginałem”⁸⁹.

⁸⁹ III CZ 161/99, Legalis.

Powyższa teza nie przekreśla wyżej wskazanego braku zróżnicowania podmiotowego fachowych pełnomocników od innych osób występujących przed sądem, ale podkreśla potrzebę zróżnicowania szczególności treści kierowanych przez sąd do indywidualnie oznaczonych adresatów.

- 1. Powód wniósł w jednym egzemplarzu powództwo o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu. Przewodniczący zarządzeniem wezwał powoda „do złożenia 1 egzemplarza pozwu, w terminie 7 dni”. Powód brak uzupełnił w 8. dniu. W tej sytuacji przewodniczący zarządził zwrot pozwu. W zażaleniu powód podał, że po wezwaniu do uzupełnienia braków był bardzo zapracowany, a nadto nie wiedział, że za przekroczenie terminu spotka go „sankcja”. Czy zażalenie zostanie uwzględnione?**
- 2. Powód w dość nieporadnie zredagowanym piśmie, złożonym w 1 egzemplarzu, zatytułowanym „podanie”, domaga się zapłaty od swojego nieuczciwego sąsiada kwoty 10 000 zł jako odszkodowania za „zbite wszelakim kamieniem szyby w mej wielkiej szklarniani, jaką odziedziczyłem po ojcu”. Przewodniczący wezwał zarządzeniem powoda, aby w terminie 7 dni uiścić opłatę sądową w kwocie 500 zł i dołączyć 1 egzemplarz pozwu w terminie 7 dni, pod rygorem zwrotu pozwu. Powód uiścił opłatę i na piśmie poprosił o podanie, „o co chodzi z tym pozwem”. W tej sytuacji przewodniczący zarządził zwrot pozwu, wskazując, że powód nie uzupełnił wszystkich braków, a mianowicie nie doręczył odpisu pozwu. W zażaleniu powód wskazał, że nadal nie wie, co ma dołączyć, a opłatę „zapłacił tak, jak Sąd chciał”. Czy zażalenie zostanie uwzględnione?**

Ad 1. Zażalenie będzie zasadne, gdyż przewodniczący nie pouczył o skutkach uchybienia terminu.

Ad 2. Zażalenie również będzie zasadne, gdyż okoliczności wskazują, że powód nie rozumie pojęcia „pозew”, zatem przewodniczący powinien go pouczyć, że chodzi o odpis pisma zatytułowanego „podanie”.

2.8. Doręczenie pozwu jako końcowy moment wzywania do uzupełnienia braków formalnych

Braki formalne pozwu, a także uchybienia związane z opłaceniem zgłoszonego żądania podlegają uzupełnieniu w trybie i pod rygorami wskazanymi w art. 130–130³ KPC jedynie na wstępnym etapie postępowania, który kończy doręczenie pozwu stronie przeciwnej.

Przepisy procedury cywilnej dostrzegają możliwość uchybień sądu w zakresie poboru i kontroli uiszczania kosztów sądowych i umożliwiają obciążenie strony i ściągnięcie należności Skarbu Państwa z tego tytułu nawet po prawomocnym zakończeniu postępowania (art. 108¹ KPC).

Wyrok SN z 30.9.2010 r., I CSK 555/09, Legalis

Stan faktyczny wskazanej powyżej sprawy nie jest istotny dla omówienia kwestii braków formalnych pozwu, która w niniejszej sprawie była jedynie jednym z elementów skargi kasacyjnej od wyroku sądu II instancji, dlatego jego szczegóły zostaną pominięte. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację i oddalił skargę w pozostałym zakresie. Powód dotknięty treścią artykułu w prasie zwrócił się do redaktora naczelnego pisma o zamieszczenie na jego łamach sprostowania, a gdy ten odmówił, wystąpił przeciwko redaktorowi naczelnemu, wydawcy i autorce artykułu o ochronę dóbr osobistych oraz o zasądzenie od pozwanych określonej kwoty na cel społeczny. Sąd Okręgowy nakazał pozwanym dokonanie stosownych przeprosin oraz zasądził żadaną kwotę na cel społeczny. Apelacja pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego została oddalona. Wyrok Sądu Apelacyjnego pozwani w całości zaskarżyli skargą kasacyjną opartą na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 KPC. Podstawę naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy wypełniał między innymi zarzut uchybienia art. 126² § 1 KPC w zw. z art. 130² § 1 KPC i z art. 391 KPC przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że po nadaniu biegu sprawie w zakresie nieopłaconych roszczeń niemajątkowych nie można już stosować rygoru zwrotu pozwu, co

miało wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, ponieważ zwrot pozwu w stosunku do dwóch pozwanych spowodowałby niezrozumienie nieopłaconych roszczeń.

Sąd Najwyższy nie uwzględnił tak sformułowanego zarzutu. Stwierdził, że Sąd Apelacyjny nie dopuścił się uchybień procesowych, jakie zarzuca mu skarżący. Uznał, że nie naruszył on przepisów normujących podstawy zwrotu pozwu (art. 126² § 1 KPC w zw. z art. 130² § 1 KPC i z art. 391 KPC). Wskazał też, że w nauce i orzecznictwie panuje ustabilizowany pogląd, wiążący się ze stadialnym tokiem procesu cywilnego, że braki formalne pozwu, a także uchybienia związane z opłaceniem zgłoszonego żądania podlegają uzupełnieniu w trybie i pod rygorami wskazanymi w art. 130–130³ KPC jedynie na wstępnym etapie postępowania, który kończy doręczenie pozwu stronie przeciwnej⁹⁰. Orzeczenie wskazane przez skarżących w skardze kasacyjnej dotyczy innego problemu – prawidłowego opłacenia apelacji obejmującej kilka żądań i zasadności jej odrzucenia w całości w sytuacji, kiedy uiszczona opłata odpowiada należnej od jednego z roszczeń objętych zaskarżeniem. Przedmiotem rozpoznawanego przez Sąd Najwyższy zarzutu jest natomiast zaniedbanie uzupełnienia braków opłaty na etapie składania pozwu i badania jego prawidłowości formalnej. Sąd Apelacyjny nie mógł zastosować wskazanych przez skarżącego przepisów i zwrócić powodowi pozwu w zakresie roszczeń rozpoznanych i osądzonych przez Sąd I instancji. Nadanie sprawie biegu wywołało takie skutki, jakby uchybień nie było, i uniemożliwia na późniejszym etapie wyciągnięcie z faktu nieopłacenia określonych żądań pozwu negatywnych dla strony konsekwencji. Takiego rozwiązania nie przewiduje art. 386 KPC ani przepisy regulujące problematykę kosztów sądowych. Przepisy procedury cywilnej dostrzegają możliwość uchybień sądu w zakresie poboru i kontroli uiszczania kosztów sądowych i umożliwiają obciążenie strony i ściągnięcie należności Skarbu Państwa z tego tytułu nawet po prawomocnym zakończeniu postępowania (art. 108¹ KPC). Rozwiązanie takie nie narusza konstytucyjnej

⁹⁰ Porównaj orz. SN: z 6.5.1955 r., IV CZ 75/55, OSN 1955, Nr 4, poz. 93 i z 25.2.1954 r., II CZ 15/54, NP 1954, Nr 9, s. 92.

zasady równości obywateli wobec prawa, zważywszy, że zwrot pozwu dokonany na początku postępowania nie stanowiłby dla pozwanych zabezpieczenia przed rozpoznaniem kierowanych przeciwko nim roszczeń, skoro powód mógł skorzystać z przewidzianej w art. 130² § 2 KPC drogi uzupełnienia braku opłaty bądź też wystąpić z nowym powództwem.

- 1. Do jakiego momentu możliwe jest wezwanie powoda (wnioskodawcy) do usunięcia braku formalnego (i fiskalnego) pisma pod rygorem zwrotu pozwu (wniosku)?**
- 2. Jak powinien postąpić sąd, jeżeli już po nadaniu sprawie biegu ujawnią się braki pozwu uniemożliwiające kontynuowanie postępowania?**
- 3. Jak powinien postąpić sąd w przypadku niewłaściwego pobrania opłaty od pozwu w niewłaściwej wysokości, zarówno w sposób zanizony, jak i zawyżony?**

Ad 1. Zgodnie z art. 130 § 1 KPC, jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych lub jeżeli od pisma nie uiszczono należnej opłaty, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia go w terminie tygodniowym. Mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym.

Braki formalne pozwu, a także uchybienia związane z opłaceniem zgłoszonego żądania podlegają uzupełnieniu w trybie i pod rygorem wskazanymi w art. 130–130³ KPC jedynie na wstępnym etapie postępowania, który kończy doręczenie odpisu pozwu stronie przeciwnej. Doręczenie stronie przeciwnej odpisu pozwu jest zasadniczo momentem nadania sprawie biegu, z którym prawo łączy szereg skutków procesowych, jak zawistość sporu, możliwość wytoczenia powództwa wzajemnego, bezskuteczność zbycia rzeczy objętej postępowaniem na dalszy bieg sprawy (art. 192 KPC). Nie zawsze jednak momentem nadania sprawie biegu, od którego wykluczone jest badanie braków formalnych pozwu, jest moment doręczenia odpisu pozwu stronie przeciwnej. Wstępny etap kontroli pozwu kończy bowiem każda czynność

kierująca sprawę do właściwego rozpoznania. Przykładem jest sytuacja, w której sąd (lub referendarz) wydał nakaz zapłaty, a nie mogło nastąpić jego doręczenie (art. 492¹ § 1 KPC). W tej sytuacji wstępny etap postępowania, w trakcie którego możliwe jest badanie wymogów formalnych pozwu, kończy wydanie nakazu zapłaty. Chociaż nakaz ten ostatecznie nie został doręczony pozwanemu, po jego wydaniu brak jest możliwości badania formalnego pozwu i żądania usunięcia uchybień, chociażby należały one do kategorii objętej art. 130 § 1 KPC.

Ad 2. Po zakończeniu wstępnego etapu postępowania, który zamyka – co do zasady – doręczenie odpisu pozwu pozwanemu lub każda czynność sądu kierująca sprawę do właściwego rozpoznania, jeżeli pozew zawiera braki formalne uniemożliwiające nadanie sprawie dalszego biegu, zasadne jest wydanie przez przewodniczącego zarządzenia zobowiązującego powoda do poprawienia lub uzupełnienia pisma w wyznaczonym terminie pod rygorem zawieszenia postępowania. Podstawą zawieszenia postępowania będzie art. 177 § 1 pkt 6 KPC, który daje sądowi możliwość zawieszenia postępowania z urzędu w razie niewykonania przez powoda zarządzenia przewodniczącego, gdy powoduje to niemożność nadania sprawie dalszego biegu.

Ad 3. Powyższe uwagi nie dotyczą przypadku nieuiszczenia przez powoda opłaty od pozwu lub uiszczenia jej w zaniżonej wysokości. Na etapie wstępnego badania pozwu wykrycie takiego faktu powoduje wezwanie powoda do uiszczenia opłaty lub uiszczenia jej brakującej części, jeżeli powód uiścił ją w wysokości niższej, niż przewidują to przepisy normujące tę materię. W obu przypadkach w sytuacji nieuiszczenia należnej opłaty przewodniczący zarządzi zwrot pozwu. Pismo wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, które nie zostało należycie opłacone, przewodniczący zwraca bez wezwania o uiszczenie opłaty, jeżeli podlega opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej, obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu (art. 130² § 1 KPC). Jeżeli pismo nie zostało opłacone (lub uiszczono opłatę w niższej wysokości, niż przewidują to właściwe przepisy), a sprawie nadano bieg, brak

możliwości wzywania powoda do jej uiszczenia pod rygorem zwrotu pozwu. Brak także możliwości wzywania do uzupełnienia braku fiskalnego pod rygorem zawieszenia postępowania. Nieuiszczenie opłaty od pozwu nie powoduje niemożności nadania sprawie biegu (o czym stanowi art. 177 § 1 pkt 6 KPC), nadano jej już bowiem bieg. W takiej sytuacji sąd o nieuiszczonej opłacie powinien rozstrzygnąć w orzeczeniu kończącym postępowanie (zgodnie z art. 108 § 1 KPC), stosownie do jego wyników. Przykładowo, jeżeli powództwo zostało oddalone, a powód nie był (w trakcie postępowania) zwolniony od kosztów sądowych, sąd powinien ściągnąć od niego brakującą opłatę. Jeżeli powództwo zostało uwzględnione, sąd, stosując tę samą zasadę (tj. odpowiedzialności za wynik procesu – art. 98 KPC), nakaze ściągnąć brakującą opłatę na rzecz Skarbu Państwa od przegranego pozwanego, jeżeli ten nie był zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych. Gdyby jednak sąd pominął w orzeczeniu kończącym postępowanie kwestię nieuiszczonej przy wniesieniu pozwu opłaty, może o tym rozstrzygnąć na podstawie art. 108¹ KPC. Przepis ten stanowi, że jeżeli w toku postępowania sąd nie orzekł o obowiązku poniesienia kosztów sądowych lub orzeczeniem nie objął całej kwoty należnej z tego tytułu, postanowienie w tym przedmiocie wydaje na posiedzeniu niejawnym sąd, przed którym sprawa toczyła się w I instancji. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury uprawnienie sądu w zakresie uzupełnienia rozstrzygnięcia co do kosztów sądowych zakłada zgodność tego uzupełniającego orzeczenia z ustalonymi już w postępowaniu zasadami w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu⁹¹.

Artykuł 108¹ KPC dotyczy wyłącznie rozstrzygnięć w kwestii kosztów sądowych i nie obejmuje w związku z tym rozstrzygnięć co do kosztów procesu. Jak podnosi się w literaturze, w odniesieniu do tych ostatnich możliwe jest uzupełnienie postanowienia w tym przedmiocie na podstawie art. 351 w zw. z art. 361 KPC⁹².

⁹¹ Porównaj: post. SN z 24.5.1972 r., II PZ 13/72, Legalis.

⁹² Zobacz także: post. SA we Wrocławiu z 8.2.2010 r., I ACz 202/10, OSA we Wrocławiu 2010, Nr 4, poz. 195. W postanowieniu tym SN wskazała, że art. 108¹ KPC ma zastosowanie do brakujących opłat sądowych wydatków, gdyż jego celem jest dbałość o należne Skarbowi Państwa koszty sądowe, i nie reguluje on tym samym zwrotu kosztów procesu między stronami, które swych racji mogą dochodzić drogą zażalenia lub wnioskiem o uzupełnienie brakującego orzeczenia.

2.9. Brak uniemożliwiający nadanie sprawie biegu (case nr 1)

Niedołączenie bankowego tytułu egzekucyjnego do wniosku o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności nie jest brakiem formalnym wniosku w rozumieniu art. 130 § 1 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC.

Uchwała SN z 24.10.2001 r., III CZP 53/01, Prok. i Pr.–wkt. 2002, Nr 5, poz. 37

W przytoczonej uchwale Sąd Najwyższy analizował charakter braku pisma procesowego, który jest brakiem formalnym powodującym konieczność zastosowania art. 130 KPC. Wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie generalnie przyjmuje się, że określony w art. 130 § 1 i 2 KPC tryb usuwania braków formalnych pism procesowych ma zastosowanie zarówno do wymogów formalnych określonych w art. 126 KPC, jak i warunków szczególnych pism wskazanych w przepisach regulujących wymogi poszczególnych pism procesowych (np.: art. 187, 368, art. 393³ § 2, art. 479¹² § 2, art. 485, 784, 797 KPC, art. 114⁷ § 2 KPC). Wskazał na orzeczenie z 5.11.1970 r.⁹³. Ten kierunek orzecznictwa był kontynuowany między innymi w orzeczeniach z 6.6.1977 r.⁹⁴ i z 10.3.1980 r.⁹⁵, w których Sąd Najwyższy stwierdził, że niedołączenie do wniosku o uznanie orzeczenia zagranicznego dokumentu stwierdzającego jego prawomocność (art. 1146 § 1 pkt 1 KPC) stanowi brak formalny wniosku, uzasadniający jego zwrot na podstawie art. 130 § 1 i 2 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC. Podobnie niedołączenie przez wnioskodawcę żądającego uznania zaoczno orzeczenia sądu zagranicznego zaświadczenia, że pozwanemu zostało należycie doręczone wezwanie, stanowi brak formalny wniosku w rozumieniu art. 130 § 1 i 2 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC. W uchwale z 7.12.1993 r.⁹⁶ Sąd Najwyższy stwierdził, że niedołączenie do pozwu o wydanie nakazu zapłaty oryginałów dokumentów przewidzianych w art. 485 KPC stanowi brak formalny, uzasadniający zastosowanie art. 130 § 1 i 2 KPC. W taki sam sposób ocenił Sąd

⁹³ II CZ 136/70, niepubl.

⁹⁴ II CZ 45/77, OSNC 1978, Nr 3, poz. 51.

⁹⁵ IV CR 28/80, niepubl.

⁹⁶ III CZP 165/93, OSNC 1994, Nr 6, poz. 134.

Najwyższy wielokrotnie braki formalne pozwu, apelacji i kasacji, polegające na niezłączeniu odpisów tych pism (np. postanowienie z 9.2.2001 r.⁹⁷), pełnomocnictwa adwokata (np. postanowienie z 17.3.1999 r.⁹⁸), niewskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia (np. postanowienie z 22.7.1997 r.⁹⁹). Wskazał też, że wielokrotnie w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy dawał wyraz stanowisku, iż pojęcie „warunki formalne” pisma procesowego, o których mowa w art. 130 § 1 KPC, należy rozumieć ściśle. I tak na przykład w uchwale z 1.12.1988 r.¹⁰⁰ stwierdził, że niedołączenie do pozwu w postępowaniu nakazowym dokumentu potwierdzającego prowadzenie działalności gospodarczej nie stanowi braku formalnego w rozumieniu art. 130 § 1 i 2 KPC, a w postanowieniu z 16.9.1971 r.¹⁰¹ wskazał, że niezłożenie w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa aktu urodzenia dziecka, aktu małżeństwa czy oświadczenia, kiedy powód dowiedział się o urodzeniu dziecka, nie stanowi braków formalnych pozwu w rozumieniu art. 130 § 1 i 2 KPC.

- 1. Czym charakteryzuje się brak pisma procesowego i w jaki sposób odróżnić go od braków merytorycznych pisma?**
- 2. Dlaczego Sąd Najwyższy uznał, że niedołączenie do wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności takiego tytułu nie jest brakiem formalnym tego wniosku?**
- 3. Jaki jest skutek niedołączenia do wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności takiego tytułu?**

Ad 1. Warunki formalne pisma to ogólne warunki pism procesowych, wskazane w art. 126 KPC, oraz tylko takie warunki szczególne, które zostały wyraźnie określone w przepisach szczególnych dla poszczególnych pism procesowych jako te, które muszą być spełnione przy wnoszeniu pisma do sądu i bez speł-

⁹⁷ III CZ 125/00, OSNC 2001, Nr 7–8, poz. 121.

⁹⁸ II UZ 30/99, OSNAP 2000, Nr 20, poz. 766.

⁹⁹ I CZ 83/97, Prok. i Pr. 1998, Nr 4, poz. 40.

¹⁰⁰ III CZP 52/98, OSNC 1999, Nr 5, poz. 90.

¹⁰¹ II CZ 114/71, OSNC 1972, Nr 2, poz. 39.

nienia których pismo nie może otrzymać prawidłowego biegu. Jeśli zatem ani przepisy art. 126 KPC, ani przepisy szczególnie nie zawierają wymogu zachowania określonego warunku przy składaniu pisma do sądu, warunek ten nie może być uznany za warunek formalny pisma w rozumieniu art. 130 § 1 i 2 KPC. Z kolei nawet jeśli można uznać, że jakiś wymóg dotyczący wnoszenia pisma procesowego jest warunkiem formalnym, ponieważ przewidziany został w art. 126 KPC lub przepisach szczególnych, to nie przesądza to o dopuszczalności zastosowania trybu przewidzianego w art. 130 § 1 i 2 KPC do usunięcia takiego braku. Przepis ten bowiem ma zastosowanie tylko wtedy, gdy wskutek niezachowania warunków formalnych pismo nie może otrzymać prawidłowego biegu.

Ad 2. Ustawa z 29.8.1997 r. – Prawo bankowe¹⁰², wprowadzając w art. 97 wymóg uzyskania przez bank klauzuli wykonalności nadanej przez sąd bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, który ma być podstawą egzekucji, nie uregulowała w sposób szczególny trybu uzyskania takiej klauzuli (...). Skoro brak przepisów szczególnych, do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu będą mieć zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego regulujące zasady postępowania klauzulowego, zawarte w dziale II księgi drugiej tytułu pierwszego, a w szczególności w przepisach art. 781–786 KPC, zaś w kwestiach w nich nieuregulowanych – przepisy części pierwszej księgi pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego, w myśl art. 13 § 2 KPC. Regulując zasady postępowania o nadanie klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym, przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie określają warunków, jakim powinien odpowiadać wniosek o nadanie klauzuli wykonalności, jak również nie zawierają ogólnego wymogu dołączenia do takiego wniosku tytułu egzekucyjnego, któremu ma być nadana klauzula. Skoro zatem przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące postępowania klauzulowego nie regulują (poza wskazanym wyżej wyjątkiem z art. 784 KPC) warunków, jakim powinien odpowiadać wniosek o nadanie klauzuli wykonalności,

¹⁰² Tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r., poz. 1376 ze zm., dalej jako: PrBank.

ani nie określają, jakie dokumenty mają być do niego dołączone, to zgodnie z art. 13 § 2 KPC należy stosować w tym zakresie ogólne przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o pismach procesowych, w tym art. 125–130 KPC oraz art. 187 KPC, dotyczący pozwu jako pisma wszczynającego postępowanie w sprawie. Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności, w tym także wniosek o nadanie takiej klauzuli bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, powinien zatem odpowiadać ogólnym warunkom określonym w art. 125, 126, 127 i 187 KPC, wymaganym dla pism procesowych, w tym pisma wszczynającego postępowanie. Żaden z powyższych przepisów nie zawiera wymogu załączenia do pisma jakiegokolwiek (poza pełnomocnictwem procesowym) dokumentu, nawet mającego decydujące znaczenie dla rozpoznania sprawy. Jedynie z postanowień art. 126 § 1 pkt 3 KPC wynika, że każde pismo procesowe powinno zawierać między innymi osnowę wniosku lub oświadczenia oraz dowody na poparcie przytoczonych okoliczności.

Ad 3. Konieczność załączenia przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego do wniosku o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności jest określonym w art. 126 § 1 pkt 3 KPC warunkiem wynikającym z konieczności poparcia takiego wniosku dowodem z tego właśnie dokumentu. Nietołączenie takiego tytułu do wniosku nie uniemożliwia nadania mu prawidłowego biegu, a zatem taki brak nie może być usunięty w sposób i ze skutkiem przewidzianymi w art. 130 § 1 i 2 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC. Może natomiast doprowadzić ostatecznie do oddalenia wniosku, jeśli nie zostanie złożony mimo wezwania wnioskodawcy w trybie art. 208 § 1 pkt 5 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC do jego złożenia. Dokument ten bowiem ma w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu charakter dowodu wyłącznego i jego niezłożenie prowadzi do niewykazania istnienia przesłanek z art. 97 PrBank, umożliwiających nadanie takiej klauzuli.

2.10. Brak uniemożliwiający nadanie sprawie biegu (case nr 2)

Jeżeli w pozwie nie zaznaczono miejsca zamieszkania pozwanego przy równoczesnym załączeniu do pozwu informacji Biura Ewidencji Ludności Urzędu Miejskiego, iż nie figuruje on w kartotece mieszkańców danej miejscowości, to w takim wypadku niewskazanie adresu pozwanego nie stanowi braku formalnego pozwu w rozumieniu art. 130 KPC.

Postanowienie SN z 26.4.1979 r., II CZ 44/79, OSNC 1979, Nr 11, poz. 224

W sprawie o zaprzeczenie ojcostwa przewodniczący zarządził zwrot pozwu w trybie art. 130 KPC. W uzasadnieniu zarządzenia wskazano, że zwrot nastąpił z uwagi na niewykonanie przez powódkę zarządzenia przewodniczącego nakazującego jej wskazanie miejsca zamieszkania pozwanego. Rozpoznając zażalenie, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone zarządzenie. Do pozwu była dołączona informacja z Centralnego Biura Adresowego, z której wynikało, że pozwany w niej nie figuruje.

- 1. Dlaczego Sąd Najwyższy uznał, że brak wskazania w pozwie adresu pozwanego nie jest brakiem formalnym?**
- 2. Czy w przypadku stwierdzenia, że powód wnoszący w pozwie o ustanowienie kuratora procesowego dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego nie uprawdopodobni, że miejsce jego pobytu nie jest znane, przewodniczący może zwrócić pozew?**

Ad 1. Załączenie do pozwu informacji z CBA w ocenie Sądu Najwyższego należało rozumieć jako mające na celu uprawdopodobnienie, że miejsce pobytu pozwanego nie jest znane, i w związku z tym jako wyrażające żądanie ustanowienia dla pozwanego kuratora, stosownie do postanowień art. 143 i 144 KPC. Do uprawdopodobnienia, o którym mowa w ostatnio powołanym przepisie, nie wystarcza stwierdzenie właściwego organu, że strona nie jest zameldowana i w związku z tym nie figuruje w rejestrze mieszkańców danej miejscowości. Konieczne jest

poza tym wykazanie, że nie tylko żądający ustanowienia kuratora, lecz i inne osoby, które mogą mieć informacje o miejscu pobytu strony, a w szczególności jej krewni, powinowaci i inne osoby bliskie, m.in. także zakład pracy, w którym strona była ostatnio zatrudniona, nie mają wiadomości potrzebnych dla doręczenia stronie pisma procesowego lub zawiadomienia o posiedzeniu sądu. Dla umożliwienia żądającemu ustanowienia kuratora poczynienia stosowanych w tym zakresie starań przewodniczący powinien mu określić odpowiedni termin. W razie potrzeby przewodniczący może z urzędu przeprowadzić stosowne dochodzenie w celu wyjaśnienia kwestii niezajomości pobytu strony.

Ad 2. Ocena, że przesłanka uprawdopodobnienia, konieczna w myśl art. 144 KPC dla ustanowienia kuratora, nie jest spełniona, nie uzasadnia zwrotu pozwu. W takim przypadku może mieć zastosowanie art. 177 § 1 pkt 6 KPC.

2.11. Brak uniemożliwiający nadanie sprawie biegu (case nr 3)

Do warunków formalnych pozwu, oprócz wymagań przewidzianych w art. 126 i 128 KPC, należy dokładne określenie żądania i przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 § 1 KPC).

Gdy żądanie pozwu obejmuje odsetki, jego ścisłe określenie polega na podaniu wysokości odsetek oraz okresu czasu, za jaki mają być zasądzone. W spełnieniu tych wymagań Sąd nie może wyręczyć powoda, ponieważ nie może żadnej ze stron pomagać, lecz musi w sposób całkowicie bezstronny rozpoznawać żądanie stron. Nie może więc Sąd uzupełnić luk w zredagowaniu żądania pozwu i następnie to żądanie rozpatrywać.

Postanowienie SA w Poznaniu z 29.5.1992 r., I ACz 196/92, OSA 1993, Nr 4, poz. 27

Powód żądał w pozwie zasądzenia na jego rzecz od pozwanego 40 000 000 zł „wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności”. Przewodniczący w Sądzie Wojewódzkim zarządził wezwanie powoda do uzupełnienia pozwu przez wskazanie terminu, od którego żąda odsetek, i to w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu. Powód nie wykonał przytoczonego zarządzenia, które mu doręczono 19.2.1992 r. Wobec tego przewodniczący zarządził zwrot pozwu na zasadzie art. 130 § 2 i art. 187 § 1 pkt 2 KPC.

W zażaleniu powód zarzucił, że gdy żądał odsetek od dnia wymagalności, a do pozwu dołączona była faktura z 6.4.1991 r. z żądaniem zapłaty w ciągu 14 dni od daty wysyłki, Sąd mógł z łatwością ustalić, od kiedy się powodowi należą odsetki. Sąd Apelacyjny, uznając zażalenie za niezasadne, wskazał, że do warunków formalnych pozwu oprócz wymagań przewidzianych w art. 126 i 128 KPC należy dokładne określenie żądania i przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a gdy żądanie pozwu obejmuje odsetki, jego ścisłe określenie polega na podaniu wysokości odsetek oraz okresu, za jaki mają być zasądzone, i w spełnieniu tych wymagań Sąd nie może wyręczać powoda.

- 1. Jak należy potraktować pozew, w którym powód, żądając odsetek od wskazanej sumy, nie podał dokładnie początkowej i końcowej daty okresu, za który żąda odsetek?**
- 2. Dlaczego sąd nie może zamiast powoda ustalić okresu, za jaki powód żąda odsetek, np. na podstawie dołączonych do pozwu dokumentów?**

Ad 1. Pozew taki musi zostać uzupełniony w trybie art. 130 KPC. Przewodniczący powinien wezwać powoda do dokładnego wskazania początkowego i końcowego terminu biegu odsetek pod rygorem zwrotu pozwu. Wskazany brak ma bowiem charakter braku formalnego, bez którego uzupełnienia nie można nadać sprawie dalszego biegu.

Ad 2. Gdyby sąd zamiast powoda ustalił np. początkową datę biegu odsetek (w niniejszej sprawie do pozwu była dołączona faktura, z której wynikał termin wymagalności dochodzonego roszczenia), dla strony mogłyby wyniknąć komplikacje. W szczególności w razie przyjęcia innej daty początkowej biegu odsetek niż postulowana przez powoda powód nie mógłby odwołać się od wyroku niezawierającego substratu zaskarżenia (oddalenia roszczenia) ani żądać uzupełnienia orzeczenia, którego porównanie z treścią pozwu nie pozwoliłoby na stwierdzenie, że część żądania pominięto.

2.12. Brak uniemożliwiający nadanie sprawie biegu (case nr 4)

Wezwanie do uzupełnienia braków formalnych pozwu w trybie art. 130 KPC jest zastrzeżone i ograniczone wyłącznie do takich braków, które faktycznie uniemożliwiają nadanie sprawie biegu. Tym samym wyłączona jest jakakolwiek dowolność.

Postanowienie SA we Wrocławiu z 31.1.2012 r., I ACz 144/12, LEX nr 1113043

Przewodniczący w Sądzie Okręgowym zwrócił pozew gminy W. o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej z uwagi na nieusunięcie braków formalnych pozwu, tj. z uwagi na nieprzedłożenie uchwały wspólnoty o powołaniu zarządu, do czego została zobowiązana w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu. W konsekwencji zdaniem Sądu I instancji nie było możliwe ustalenie składu powołanego zarządu, ilości członków zarządu i ich danych osobowych oraz adresowych, co uniemożliwia prawidłowe doręczenie odpisu pozwu pozwanej, a tym samym nie pozwala na nadanie sprawie dalszego biegu.

Zażalenie na to postanowienie wywiodła powódka, domagając się jego uchylenia. W uzasadnieniu skarżąca wskazywała na trudności w uzyskaniu od pozwanej ostatecznej wersji zaskarżonej uchwały, wyjaśniła przyjętą w pozwanej wspólnocie praktykę, która nie przewiduje sporządzania na piśmie ostatecznej wersji poddanej pod głosowanie uchwały, tym samym nie było możliwe uczynienie zadość żądaniu Sądu. Wreszcie podkreśliła, że Sąd I instancji nie przeprowadził zawnioskowanych przez powoda dowodów z zeznań świadków, co pozwoliłoby ustalić, w sposób niebudzący wątpliwości, treść zaskarżonej uchwały.

Sąd Apelacyjny uwzględnił zażalenie.

- 1. Co legło u podstaw uwzględnienia zażalenia powoda?**
- 2. Jak Sąd Apelacyjny scharakteryzował braki formalne pozwu?**

Ad 1. Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z art. 126 KPC powód w pozwie zobligowany jest podać miejsce zamieszkania lub siedziby stron. Skoro zaś ustawodawca przyznał wspólnotom

mieszkaniowym podmiotowość prawną, to może ona samodzielnie, poprzez swoje organy, występować w niniejszym procesie. Co za tym idzie, jedynie brak adresu wspólnoty (a nie adresów członków jej zarządu) stanowiłby brak, który uniemożliwiłby nadanie sprawie biegu. Odmienną kwestią jest późniejsza właściwa reprezentacja pozwanej wspólnoty w procesie, niemniej obowiązki związane z wykazaniem organu lub osób uprawnionych do reprezentacji strony pozwanej spoczywają na tej stronie, a nie na powodzie.

Sąd Apelacyjny uznał, że powódka w pozwie wskazała adres pozwanej – adres jej zarządcy – a skoro tak, to nie zaistniały przeszkody do nadania sprawie biegu, a zwrot pozwu ocenić należało jako nieuzasadniony. Pozew należy doręczyć wskazanemu przez powodową gminę zarządcy; wówczas na pozwanej będzie ciążył obowiązek wykazania, że jest reprezentowana w sposób prawidłowy, czyli w tym przypadku zgodnie z ustawą z 24.6.1994 r. o własności lokali¹⁰³.

Ad 2. Sąd Apelacyjny wskazał, że żądanie wypełnienia przez stronę wymogów formalnych pisma procesowego nie należy do sfery uznaniowości. Sąd (przewodniczący) zobligowany jest do dbałości o to, aby pismo procesowe spełniało przewidziane prawem procesowym warunki formalne. W razie dostrzeżenia braków jest zobligowany do skierowania do strony stosownego wezwania pod rygorem zwrotu pozwu. Z powyższego Sąd wywiódł, że wezwanie do uzupełnienia braków formalnych pozwu w trybie art. 130 KPC jest zastrzeżone i ograniczone wyłącznie do takich braków, które faktycznie uniemożliwiają nadanie sprawie biegu, a tym samym wyłączona jest jakakolwiek dowolność.

¹⁰³ Tekst jedn.: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.

2.13. Braki formalne wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe (case nr 1)

Artykuł 609 § 2 KPC stosuje się tylko wtedy, gdy wnioskodawca nie może wskazać osób zainteresowanych, ponieważ są one nieznane, a ustalenie tych osób jest dla niego zadaniem praktycznie niewykonalnym. Przepis ten nie wchodzi natomiast w rachubę, gdy osoby te są znane wnioskodawcy, ale nie jest znane miejsce ich pobytu. W takim bowiem wypadku obowiązuje zasada ogólna, w myśl której dla osoby, której miejsce pobytu nie jest znane, ustanawia się kuratora procesowego (art. 143, 144 i 510 § 2 KPC).

Postanowienie SN z 19.2.1966 r., II CZ 50/66, OSP 1967, Nr 6, poz. 36

Wnioskodawczyni złożyła wniosek o zasiedzenie nieruchomości. Jako uczestnika wskazała *Andrzeja G.*, twierdząc, że osoba ta rości sobie prawo do nieruchomości objętej wnioskiem. W księdze wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości jako współwłaścicieli ujawnionych było szereg osób. Przewodniczący wezwał wnioskodawczynię do podania adresów osób ujawnionych w księdze wieczystej pod rygorem zawieszenia postępowania. Wnioskodawczyni nie wykonała powyższego zarządzenia, twierdząc, że jest to dla niej praktycznie niewykonalne. Sąd I instancji zawiesił postępowanie. Sąd II instancji, rozpoznając zażalenie na takie rozstrzygnięcie, nabrął wątpliwości, czy wskazanie osób zainteresowanych wynikiem postępowania jest zależne wyłącznie od woli wnioskodawcy, czy też – jeżeli osoby te ujawnione są w księdze wieczystej – jest on zobowiązany do ich wymienienia we wniosku, a w przypadku odpowiedzi pozytywnej, jak daleko sięga ten obowiązek. Sąd Najwyższy wskazał, że w każdym postępowaniu sądowym powinny brać udział wszystkie osoby, których praw ma dotknąć wynik postępowania. W przypadku postępowania nieprocesowego sąd jest zobowiązany wezwać takie osoby do wzięcia udziału w sprawie (art. 510 § 2 KPC). Ponieważ ciężar prowadzenia postępowania spoczywa na wnioskodawcy, wskazanie tych osób należy do jego obowiązków, rolą sądu jest jedynie uzupełnienie jego ini-

cjatywy w tym zakresie. Obowiązkwowi wskazania uczestników postępowania wnioskodawca nie jest w stanie zadośćuczynić w każdej sytuacji. Należy odróżnić sytuację, gdy wnioskodawca ma możliwość wskazania osób zainteresowanych, a jedynie uchyła się od tego obowiązku, od sytuacji, gdy zadanie to jest niewykonalne. Jeżeli wnioskodawca zna uczestników bądź ma możliwość ich ustalenia, powinien zostać wezwany o ich podanie. Dokonanie ogłoszenia o toczącym się postępowaniu (art. 609 § 2 KPC) jest możliwe tylko w sytuacji, gdy wnioskodawca nie ma możliwości ustalenia kręgu osób zainteresowanych wynikiem postępowania.

- 1. Czy niewymienienie we wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego wszystkich zainteresowanych wynikiem postępowania jest brakiem formalnym wniosku?**
- 2. Co powinien zawierać wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego, jeżeli wnioskodawca nie jest w stanie wskazać wszystkich osób zainteresowanych?**
- 3. Kiedy sąd powinien dokonać ogłoszenia o toczącym się postępowaniu, a kiedy ustanowić kuratora dla uczestnika nieznanego z miejsca pobytu?**
- 4. Kto powinien być uczestnikiem postępowania o stwierdzenie zasiedzenia?**

Ad 1. We wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego wnioskodawca co do zasady jest zobowiązany wymienić wszystkie osoby będące zainteresowanymi w sprawie. Brak takiego wskazania jest brakiem formalnym, którego usunięcie następuje w trybie art. 130 i n. KPC. W przypadku niewykonania zarządzenia przewodniczącego wzywającego o wskazanie uczestników postępowania (wraz z adresami) wniosek podlega zwrotowi. Reguła ta jednak nie może być stosowana bezwzględnie. W niektórych sytuacjach prawidłowe ustalenie pełnego kręgu osób zainteresowanych wynikiem postępowania jest niewykonalne. Przykładem mogą być sytuacje, w których postępowanie dotyczy nieruchomości, co do której nie istnieją żadne dokumenty wskazujące jej właścicieli czy też dokumenty te wskazują osoby, które według posiadanych danych już od dłuższego czasu nie żyją,

przykładowo w księdze wieczystej ujawnione są osoby wpisane tam na przełomie wieków, a więc z pewnością już nieżyjące. W podanym przykładzie, jeżeli wnioskodawca nie ma żadnej realnej możliwości wskazania następców prawnych osób ujawnionych w księdze wieczystej, a które z pewnością już nie żyją, nie może być wzywany do wskazania tych osób pod rygorem zwrotu wniosku. Dla takich sytuacji przewidziano ogłoszenie o toczącym się postępowaniu (art. 609 § 2 KPC). Wnioskodawca nie może natomiast odmówić podania wskazanych danych z powołaniem się na art. 609 § 2 KPC, wnosząc od razu o dokonanie ogłoszenia, jeżeli ma obiektywne możliwości ustalenia osób zainteresowanych wynikiem postępowania. Przykładowo wnioskodawca nie zna uczestników, lecz ich imiona i nazwiska wpisane są w księdze wieczystej, a adresy znajdują się w dokumentach stanowiących podstawę odpowiednich wpisów (najczęściej są to wypisy aktów notarialnych, które zawierają adresy osób będących stronami umowy). Pozostawienie wskazania uczestników wyłączenie do dyspozycji wnioskodawcy (który wnosiłby wtedy o ogłoszenie o toczącym się postępowaniu) mogłoby powodować, że ten często nie wskazywałby uczestnika, mimo że miałby jego dane lub realną możliwość ich uzyskania, chcąc w ten sposób uniknąć postępowania z jego udziałem (uczestnik mógłby bowiem sprzeciwiać się wnioskowi).

Ad 2. Jak wskazano powyżej, w niektórych sytuacjach wnioskodawca nie jest w stanie wskazać kręgu osób zainteresowanych wynikiem postępowania (uczestników) i przeszkoda do wykonania takiego obowiązku ma charakter niezależny od niego. Przewodniczący może wezwać wnioskodawcę do wskazania uczestników postępowania, jeżeli ma on wiedzę na ich temat lub możliwości dokonania ustaleń w tym względzie. O tym, czy taka sytuacja zachodzi, sąd powinien posiadać informację z uzasadnienia wniosku. Jeżeli wnioskodawca nie zna uczestników postępowania i nie ma jakichkolwiek możliwości prawidłowego ustalenia ich kręgu, powinien we wniosku wskazać sądowi te okoliczności. Dopiero bowiem ustalenie przez sąd, że wnioskodawca nie jest w stanie wskazać osób zainteresowanych, pozwala na dokonanie ogłoszenia na podstawie art. 609 § 2 KPC. Podanie

w uzasadnieniu wniosku, że wnioskodawca nie ma możliwości wskazania uczestników postępowania, pozwole sądowi na odstąpienie od dokonywania wzywania wnioskodawcy o usunięcie braku formalnego w postaci niewskazania uczestników i dokonanie odpowiedniego ogłoszenia. Oczywiście wskazane przez wnioskodawcę twierdzenia na okoliczność braku możliwości wskazania uczestników postępowania podlegają weryfikacji przez sąd, który może nie uznać argumentacji wnioskodawcy i pomimo twierdzenia, że wnioskodawca nie jest w stanie wskazać uczestników (lub wszystkich uczestników) postępowania, wezwie go do ich wskazania, nie dokonując ogłoszenia (w tym przypadku sąd nie wydaje postanowienia oddalającego wniosek wnioskodawcy o dokonanie ogłoszenia). Przykładem może być sytuacja, w której wnioskodawca we wniosku podaje, że nie ma możliwości wskazania kręgu uczestników, zaś sąd ustala, iż wnioskodawca ma możliwości dokonania takich ustaleń na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach księgi wieczystej lub ewidencji gruntów. W takiej sytuacji pomimo wskazania wnioskodawcy przewodniczący wzywa go do wskazania uczestników pod rygorem zwrotu wniosku (zaś w trakcie postępowania pod rygorem zawieszenia postępowania).

Ad 3. Wnioskodawca może nie posiadać wiedzy o osobach zainteresowanych wynikiem postępowania w ogóle (nie znać ich imion, nazwisk i adresów), a może nie mieć tylko wiadomości co do ich miejsca zamieszkania. Ta ostatnia sytuacja występuje najczęściej w sytuacji, gdy dla nieruchomości objętej wnioskiem została założona księga wieczysta (lub istnieje dawna księga wieczysta), lecz brak adresów ujawnionych tam osób lub adresy tam ujawnione są nieaktualne. Ogłoszenia o toczącym się postępowaniu sąd dokonuje tylko w sytuacjach, gdy istnieje całkowity brak możliwości ustalenia uczestników. W przypadku wniosku o zasiedzenie nieruchomości sytuacja taka występuje, gdy brak jakichkolwiek dokumentów dotyczących objętej wnioskiem nieruchomości lub gdy w dokumentach tych widnieją osoby, co do których istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie żyją (np. wpis w księdze wieczystej dokonany został sto lat temu), a brak wiedzy co do ich następców prawnych. W takich sytuacjach,

jeżeli wnioskodawca nie wskazuje innych zainteresowanych, orzeczenie może zapaść dopiero po wezwaniu innych zainteresowanych przez ogłoszenie. Celem wezwania zainteresowanych przez ogłoszenie jest zapewnienie im możliwości obrony swych praw. Taki pogląd Sąd Najwyższy wyraził także w postanowieniu z 29.5.1998 r.¹⁰⁴, w którym stwierdził, że wezwanie obligatoryjne wchodzi w rachubę wtedy, gdy wnioskodawca pomimo obowiązku przewidzianego w art. 511 § 1 KPC nie może ustalić tożsamości osoby zainteresowanej, zwłaszcza dotychczasowego właściciela, a materiał sprawy nie daje podstaw do ustalenia takiej osoby i wezwania jej do udziału w sprawie z urzędu.

Kurator dla nieznanego z miejsca pobytu uczestnika zostaje ustanowiony w sytuacji, gdy uczestnik jest znany (z imienia i nazwiska), lecz nie jest znane miejsce jego zamieszkania. W takiej sytuacji zastosowanie mają ogólne reguły zawarte w art. 142 i 144 w zw. z art. 13 § 2 KPC. Wyznaczenie kuratora dla uczestnika, którego miejsce pobytu nie jest znane, następuje z urzędu (art. 510 § 2 zd. 3 KPC).

Ad 4. W sprawie o stwierdzenie zasiedzenia zainteresowanymi są posiadacz samoistny, który nabył własność rzeczy, osoba korzystająca ze służebności gruntowej w zakresie wskazanym w art. 292 zd. 1 KPC, osoby uprawnione z tytułu praw rzeczowych do rzeczy oraz posiadacze nieruchomości sąsiednich w przypadku sporu co do przebiegu granicy nieruchomości¹⁰⁵. Do kręgu osób zainteresowanych przede wszystkim należy zaliczyć dotychczasowego właściciela rzeczy¹⁰⁶. W każdym przypadku sąd ma obowiązek ustalenia, kto jest właścicielem rzeczy, której dotyczy wniosek¹⁰⁷.

W razie niewskazania osoby zainteresowanej sąd nie oddala wniosku o ustanowienie służebności drogi koniecznej, lecz powinien wezwać tę osobę do udziału w sprawie¹⁰⁸.

¹⁰⁴ II CKU 172/97, Prok. i Pr. – wkł. 1999, Nr 1, poz. 41.

¹⁰⁵ Zobacz: post. SN z 5.10.1971 r., III CRN 271/71, OSNCP 1972, Nr 2, poz. 41.

¹⁰⁶ Postanowienie SN z 19.7.1983 r., III CRN 154/83, LEX nr 8555.

¹⁰⁷ Postanowienie SN z 10.11.2004 r., II CK 185/04, Legalis.

¹⁰⁸ Postanowienie SN z 19.7.1983 r., III CRN 154/83, Legalis.

2.14. Braki formalne wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe (case nr 2)

Dokumentami stwierdzającymi prawo własności nieruchomości (...) są te dokumenty, które z mocy przepisów prawa stwierdzają nabycie własności lub stanowią dowód, że takie nabycie miało miejsce; w szczególności do dokumentów tych zaliczyć należy odpisy z ksiąg wieczystych, odpowiednie orzeczenia sądowe lub administracyjne, odpisy umów notarialnych o przeniesieniu własności oraz wyciągi z tabel likwidacyjnych.

Ustalenie w postępowaniu działowym lub w postępowaniu o zniesienie współwłasności prawa własności nieruchomości uczestników postępowania lub spadkodawcy dopuszczalne jest także w drodze innych środków dowodowych.

Uchwała SN z 25.5.1957 r., I Co 39/56, OSNC 1958, Nr 4, poz. 91

W przytoczonej uchwale Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi na pytania, co należy rozumieć pod pojęciem dokumentu stwierdzającego własność oraz czy w razie braku takiego dokumentu dopuszczalne jest w postępowaniu nieprocesowym w toku postępowania działowego albo postępowania o zniesienie współwłasności prawa objętego podziałem ustalenie prawa własności nieruchomości przy pomocy innych dokumentów przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego. Pomimo że wskazana uchwała została podjęta pod rządem nieobowiązującego już stanu prawnego, zachowała aktualność na gruncie obecnego art. 607 KPC. Przepis ten zobowiązuje wnioskodawcę w postępowaniu nieprocesowym do dołączenia do wniosku dotyczącego nieruchomości ujawnionej w księdze wieczystej lub dla której prowadzony jest zbiór dokumentów, odpisu z takiej księgi lub zaświadczenia o stanie prawnym, jaki wynika ze zbioru dokumentów. Przepisy obowiązujące w chwili podejmowania uchwały¹⁰⁹ zobowiązywały wnioskodawcę do dołączenia do wniosku dokumentu stwierdzającego prawo własności nieruchomości,

¹⁰⁹ Artykuł 142 § 2 dekretu z 8.11.1946 r. o postępowaniu spadkowym (Dz.U. Nr 63, poz. 346, dalej jako: PostSpadD) oraz art. 29 § 2 dekretu z 8.11.1946 r. o postępowaniu niespornym z zakresu prawa rzeczowego (Dz.U. Nr 63, poz. 345, dalej jako: PostPrRzecD).

której dotyczył wniosek. Pojawiło się zagadnienie charakteru dokumentów obrazujących prawo własności nieruchomości będącej przedmiotem wniosku w postępowaniu nieprocesowym oraz skutków, jakie powoduje niedołączenie ich do wniosku. Sąd Najwyższy rozważał, czy nieprzedstawienie przez wnioskodawcę tych dokumentów uniemożliwia wszczęcie postępowania oraz czy wymienione przepisy wprowadzają ograniczenia dowodowe. Sąd Najwyższy wskazał, że obowiązujące przepisy w wielu wypadkach nakazują składanie dokumentów, jednak tylko wyjątkowo uzależniają od tego złożenia wszczęcie postępowania. Ma to w zasadzie miejsce, gdy chodzi o dokument ustalający istotne dla sprawy okoliczności, a uzyskanie go leży w granicach możliwości osoby zobowiązanej do jego przedstawienia. W bliskim związku z tym zagadnieniem pozostaje nałóżony na wnioskodawcę obowiązek złożenia testamentu, jeżeli był sporządzony, wobec czego należy rozważyć pod kątem widzenia rozpatrywanego zagadnienia również ten obowiązek. Jest oczywiste, że wspomniany obowiązek złożenia testamentu nie ma charakteru bezwzględnego. Wnioskodawca może bowiem nie mieć wiadomości o tym, że testament był sporządzony, złożony testament może nie być jedynym, gdyż nie wyłącza istnienia innego testamentu, itp. Nie można przedstawić dowodu negatywnego, że spadkodawca nie sporządził żadnego testamentu lub że żaden inny testament poza złożonym przez wnioskodawcę nie istnieje. Poza tym samo złożenie testamentu przy wniosku o dział spadku nie przesądza jeszcze o jego znaczeniu prawnym. Sąd jest bowiem zobowiązany badać, czy spadkodawca pozostawił testament, i bada jego ważność w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku, a stwierdzenie praw do spadku nie jest przesłanką wszczęcia postępowania działowego i nastąpić może w toku tego postępowania. Już więc z tego powodu sprawa złożenia testamentu przy zgłoszeniu wniosku o dział spadku nie może być badana pod kątem widzenia formalnych braków wniosku i wszczęcie postępowania działowego nie może być uzależnione od wyników tego badania. Większość tych argumentów, które charakteryzują obowiązek złożenia testamentu przy zgłaszaniu wniosku o dział spadku, przemawia również

za podobną interpretacją następnego obecnego art. 607 KPC. Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że niezłożenie dokumentów, o których mowa w art. 607 KPC, nie wywołuje niemożności wszczęcia postępowania.

Następnie Sąd Najwyższy rozważa, czy wymienione przepisy nie wprowadzają ograniczeń dowodowych. Na wstępie trzeba wskazać, że zasadą postępowania dowodowego jest możliwość posługiwania się wszelkimi dowodami, jego zaś ograniczenie jest czymś zupełnie wyjątkowym i niezgodnym z tendencjami nowoczesnego procesu. Dlatego ograniczenia te wynikać muszą z wyraźnego przepisu. Za taki przepis nie można uznać ani art. 142 § 2 PostSpadD, ani art. 29 § 2 PostPrRzeczD (których odpowiednik co do zasady obecnie stanowi art. 607 KPC), gdyż ich brzmienie na to nie wskazuje. Ustawodawca, mówiąc o dokumentach stwierdzających prawo własności, użył więc tego wyrażenia w znaczeniu dokumentu stwierdzającego nabycie własności lub stanowiącego dowód, że takie nabycie miało miejsce. Dokumentami tego rodzaju mogą być odpisy z ksiąg wieczystych, odpisy orzeczeń i ugód sądowych lub administracyjnych, akty notarialne w przedmiocie przeniesienia własności nieruchomości, wyciągi z tabel likwidacyjnych i inne. Szczególne znaczenie mają odpisy z ksiąg wieczystych, ponieważ nie tylko stwierdzają nabycie własności przez osobę ujawnioną we wpisie jako właściciel, ale ponadto istnieje domniemanie, że treść księgi wieczystej odpowiada aktualnemu rzeczywistemu stanowi prawnemu. W wypadku odpisu dotyczy to stanu prawnego w chwili jego wydania. Sąd powinien dokonać tych ustaleń w toku postępowania i nie może przerzucać tego obowiązku na wnioskodawców. Brak też podstaw prawnych, aby żądać od wnioskodawcy uprzedniego ustalenia stanu własności nieruchomości w drodze postępowania o założenie księgi wieczystej w wypadku, gdy nieruchomość jej nie ma. W świetle powyższych wywodów Sąd Najwyższy uznał, że wymienione w pytaniach prawnych przepisy, jako porządkowe, mają na celu ułatwienie sądowi prawidłowego przeprowadzenia postępowania. Ani wadliwe czy niekompletne oznaczenie majątku spadkowego lub rzeczy, których współwłasność ma być zniesiona, ani nieprzedstawienie wszystkich lub

niektórych dokumentów nie mogą więc być uważane za brak formalny wniosku, tym bardziej że przewodniczący przy wstępnym badaniu wniosku nie jest w stanie ustalić, czy dołączono do niego właściwe dokumenty lub czy prawidłowo oznaczono przedmiotowe nieruchomości. Wymienione dokumenty nie mają charakteru dowodu wyłącznego, a powołane w pytaniach prawnych przepisy nie zawierają żadnych ograniczeń dowodowych.

- 1. Jakie dokumenty należy dołączyć do wniosku inicjującego postępowanie nieprocesowe dotyczące nieruchomości?**
- 2. Czy niedołączenie do wniosku odpisu z księgi wieczystej lub zaświadczenia ze zbioru dokumentów stanowi brak formalny podlegający usunięciu na podstawie art. 130 KPC?**
- 3. Jak powinien postąpić sąd w przypadku niedołączenia przez wnioskodawcę do wniosku odpisu z księgi wieczystej?**
- 4. Jaki wpływ na treść orzeczenia końcowego w sprawie o zniesienie współwłasności lub o podział będzie miało niewykazanie prawa własności do nieruchomości będącej przedmiotem postępowania?**
- 5. Czy wnioskodawca może w postępowaniu wykazywać prawo własności nieruchomości dokumentami innymi niż odpis z księgi wieczystej w sytuacji, gdy dla danej nieruchomości taka księga została założona?**

Ad 1. Do wniosku dotyczącego nieruchomości, jeżeli jest ona ujawniona w księdze wieczystej lub dla której prowadzony jest zbiór dokumentów, należy dołączyć odpis z księgi wieczystej albo zaświadczenie o stanie prawnym, jaki wynika ze zbioru dokumentów (art. 607 KPC). Niedołączenie jednak takiego dokumentu nie stanowi braku formalnego wniosku, który powodowałby niemożność nadania wnioskowi biegu.

Zgodnie z art. 1 KWU księgi wieczyste prowadzi się w celu ustalenia stanu prawnego nieruchomości. Księgi te zakłada się i prowadzi dla nieruchomości, które nie mają ksiąg wieczystych albo których księgi zaginęły lub uległy zniszczeniu. Dla nieruchomości, które nie mają założonych ksiąg wieczystych we właściwych sądach rejonowych, do czasu założenia księgi wieczystej prowadzi się zbiory dokumentów przeznaczone do składania

wniosków i dokumentów dotyczących ograniczonych praw rzeczowych i ograniczeń w rozporządzaniu tymi nieruchomościami.

W przypadku gdy dla nieruchomości będącej przedmiotem postępowania nieprocesowego nie jest prowadzona księga wieczysta lub zbiór dokumentów, do wniosku należy dołączyć dokument obrazujący stan prawny nieruchomości.

Ad 2. Nietołączenie dokumentu, o którym mowa w art. 607 KPC, nie stanowi braku formalnego w rozumieniu art. 130 KPC. Brak odpisu księgi wieczystej lub zaświadczenia ze zbioru dokumentów czy też – w przypadku braku księgi wieczystej i zbioru dokumentów – innego dokumentu obrazującego stan własności nieruchomości nie stanowi przeszkody, z powodu której wniosek nie może otrzymać prawidłowego biegu. Artykuł 607 KPC ma jedynie charakter porządkowy, a jego celem jest ułatwienie sądowi prawidłowego prowadzenia postępowania. Podobnie sytuacja przedstawia się w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, gdzie nietołączenie do wniosku takiego tytułu nie uniemożliwia nadania sprawie biegu. Brak taki nie będzie zatem usuwany w trybie art. 130 § 1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 KPC, natomiast doprowadzi do oddalenia wniosku, jeżeli dokument ten nie zostanie złożony mimo wezwania wnioskodawcy w trybie art. 208 § 1 pkt 5 KPC do jego złożenia¹¹⁰.

Ad 3. W przypadku nietołączenia do wniosku odpisu księgi wieczystej (lub zaświadczenia ze zbioru dokumentów) przewodniczący nie powinien wzywać do uzupełnienia takiego braku w trybie art. 130 KPC, ponieważ – jak wskazano wyżej – nie jest to brak formalny uniemożliwiający nadanie sprawie biegu. W takiej sytuacji sąd na podstawie art. 208 § 1 pkt 5 w zw. z art. 13 § 2 KPC wezwie wnioskodawcę do złożenia odpowiedniego dokumentu przed pierwszą rozprawą lub może wydać odpowiednie postanowienie dowodowe na podstawie art. 232 zd. 2 KPC, który stanowi, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki

¹¹⁰ Zobacz: A. Biel, Glosa do uchwały SN z dnia 30 stycznia 2002 r., III CZP 80/01, Pr. Bankowe 2003, Nr 4, s. 37.

prawne, a sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Dopuszczenie przez sąd dowodu z dokumentu obrazującego stan prawny nieruchomości możliwe będzie w tych przypadkach, gdy sąd będzie posiadał wiedzę co do podstawy prawnej stanu własności nieruchomości. W przypadku gdy dla nieruchomości jest prowadzona księga wieczysta w systemie informatycznym, przeprowadzenie takiego dowodu może polegać na sprawdzeniu stanu wpisu w takiej księdze. Nie wydaje się, by konieczne było uzyskanie odpisu takiej księgi, wystarczy sporządzenie odpowiedniego zapisku urzędowego.

Powyższe uwagi są szczególnie istotne w postępowaniu o zniesienie współwłasności, a także tych sprawach, do których stosuje się przepisy o zniesieniu (tj. dział spadku – art. 688 KPC, podział majątku dorobkowego – art. 567 § 3 KPC, podział majątku współników spółki cywilnej po jej rozwiązaniu – art. 875 § 1 KC). W sprawach tych niezbędne jest ustalenie prawa własności przedmiotu wniosku. Dlatego w art. 617 KPC ustawodawca powtarza obowiązek dołączenia do wniosku o zniesienie współwłasności dowodu prawa własności rzeczy stanowiącej przedmiot postępowania. Obowiązku tego w stosunku do nieruchomości jednak nie ogranicza tylko do przypadków, gdy nieruchomość będąca przedmiotem wniosku posiada założoną księgę wieczystą. Wymóg dołączenia odpisu z księgi wieczystej w postępowaniu o zniesienie współwłasności został powtórzony w § 137 ust. 3. RegSądR, który dodatkowo wskazuje, że odpis z księgi wieczystej ma być aktualny.

Ad 4. W każdej sprawie nieprocesowej dotyczącej nieruchomości obowiązkiem sądu jest co do zasady ustalenie stanu prawnego nieruchomości. W części postępowań ustalenie to jest warunkiem koniecznym do uwzględnienia wniosku, w części zaś konieczne jest wyłącznie dla prawidłowego określenia stron postępowania. Przykładem pierwszego przypadku są postępowania dotyczące zniesienia współwłasności¹¹¹. Tu ustalenie własności rzeczy będącej przedmiotem postępowania jest warunkiem ko-

¹¹¹ I, jak już wskazywano, odpowiednio o dział spadku, podział majątku dorobkowego oraz podział majątku współników po ustaniu spółki cywilnej.

niecznym do zniesienia współwłasności. Sąd nie może dokonać zniesienia, jeżeli uprzednio nie ustali, że przedmiot wniosku stanowi współwłasność uczestników. Ustalenia takiego dokona albo na podstawie dokumentów dołączonych do wniosku, albo na podstawie dowodów przeprowadzonych z urzędu (np. przez wgląd do elektronicznej księgi wieczystej, do której posiada dostęp), albo wreszcie na podstawie dowodów przedłożonych przez stronę wezwaną na podstawie art. 208 § 1 pkt 5 KPC. Jeżeli własność przedmiotu wniosku nie zostanie w którykolwiek z wymienionych wyżej sposobów wykazana, sąd oddali wniosek. Nie będzie możliwości merytorycznego rozpoznawania wniosku o zniesienie współwłasności¹¹², jeżeli nie zostanie wykazane prawo stron postępowania do rzeczy będącej jego przedmiotem. Odmiennie sytuacja przedstawia się w postępowaniach, w których poznanie stanu własności przedmiotu wniosku konieczne jest wyłącznie do ustalenia kręgu osób zainteresowanych w sprawie (np. w sprawie o zasiedzenie, gdzie właściciel rzeczy będącej przedmiotem postępowania powinien być uczestnikiem). Jeżeli wnioskodawca w takim postępowaniu nie wykazuje, kto jest właścicielem przedmiotu wniosku, przewodniczący wezwie go o przedłożenie odpowiednich dokumentów, a po bezskutecznym upływie określonego terminu sąd zawiesi postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 w zw. z art. 13 § 2 KPC. Nie będzie bowiem możliwości kontynuowania postępowania bez prawidłowego ustalenia kręgu osób zainteresowanych.

Ad 5. Przepisy nie przyznają odpisowi księgi wieczystej wyłączności w zakresie wykazywania stanu prawnego nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta¹¹³ wyłącznej mocy dowodowej. Prawo własności nieruchomości można więc wykazywać wszelkimi dowodami, z których wynika nabycie tego prawa, np. wypisami z aktów notarialnych, prawomocnymi orze-

¹¹² Oddalenie wniosku także jest orzeczeniem merytorycznym, jednak w podanym przykładzie dochodzi do niego niejako przed badaniem zasadności żądania o zniesienie i sposobów jego dokonania, bowiem do oddalenia wniosku dochodzi na skutek niewykazania prawa własności do przedmiotu wniosku.

¹¹³ Przykładem dokumentu, który posiada wyłączną moc dowodową, jest akt stanu cywilnego, który zgodnie z art. 4 PrASC stanowi wyłączny dowód zdarzeń w nim stwierdzonych.

czynami sądu czy decyzjami administracyjnymi. Z wpisem do księgi wieczystej wiąże się jednak domniemanie zgodności prawa wpisanego w tej księdze z rzeczywistym stanem prawnym. Tak więc w przypadku gdy dla nieruchomości będącej przedmiotem wniosku jest prowadzona księga wieczysta, dokumentem wykazującym stan własności powinien być co do zasady odpis z tej księgi. Możliwe jest wykazanie tego prawa innymi dokumentami, jeżeli nie są one w swej treści sprzeczne z wpisem do wspomnianej księgi wieczystej.

2.15. Braki formalne wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe (case nr 3)

W sprawach o zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego obowiązek podania we wniosku wartości przedmiotu sprawy (art. 511 w związku z art. 187 § 1 pkt 1 i art. 19 § 2 KPC), a w apelacji – wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 368 § 2 w związku z art. 19 § 2 i art. 13 § 2 KPC), podlega o tyle modyfikacji, że zgodnie z art. 619 § 1 KPC, ustalenie wartości gospodarstwa rolnego należy do sądu. Sąd *meriti* powinien więc zawsze tę wartość ustalić, działając z urzędu. Nigdy nie jest dla niego w tym względzie wiążące stanowisko współwłaścicieli.

Postanowienie SN z 24.5.2001 r., IV CZ 20/01, Legalis

Sąd Rejonowy w Z. postanowieniem z 21.3.2000 r. dokonał zniesienia współwłasności nieruchomości objętej wnioskiem, przyznając stronom postępowania poszczególne jej części. Ustalił także wartość będącego przedmiotem postępowania gospodarstwa rolnego na kwotę 31 293 zł. *Jadwiga W. i Janina M.* wniosły apelację od postanowienia Sądu Rejonowego z 21.3.2000 r. Domagały się w niej przydzielenia im własności całego gospodarstwa rolnego, zaś wnioskodawczynie przyznania jedynie prawa dożywotniego użytkowania części gospodarstwa. Kwestionowały również ustalenie, że budynki na siedlisku stanowią wyłączny nakład wnioskodawczynie, ich matki, *Marianny R.*

Sąd Okręgowy postanowieniem z 13.9.2000 r. oddalił apelację uczestniczek.

Uczestniczki wniosły od postanowienia oddalającego apelację skargę kasacyjną. Zaskarżyły to postanowienie w całości, podając, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 51 000 zł.

Sąd Okręgowy postanowieniem z 27.11.2000 r. odrzucił skargę kasacyjną uczestniczek dlatego, że zgodnie z art. 519¹ § 4 pkt 4 KPC kasacja nie przysługuje w sprawach o zniesienie współwłasności, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 50 000 zł. Wprawdzie uczestniczki określiły wartość przedmiotu zaskarżenia na 51 000 zł¹¹⁴, jednak wartość ta nie może być

¹¹⁴ Obecnie – od 6.2.2005 r. – 150 000 zł.

wyższa od ustalonej przez sąd wartości przedmiotu zniesienia współwłasności, zaś ta ostatnia wynosi jedynie 31 293 zł. Zażalenie kwestionuje zasadność odrzucenia skargi kasacyjnej; podnosi, że treść postanowienia o zniesieniu współwłasności nie daje podstaw do przyjęcia, iż wartością przedmiotu zniesienia współwłasności jest kwota 31 293 zł.

Sąd Najwyższy uchylił zakwestionowane postanowienie. Wskazał, że w sprawach o zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego obowiązek podania we wniosku wartości przedmiotu sprawy (art. 511 w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i art. 19 § 2 KPC), a w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 368 § 2 w zw. z art. 19 § 2 i art. 13 § 2 KPC) podlega o tyle modyfikacji, że zgodnie z art. 619 § 1 KPC ustalenie wartości gospodarstwa rolnego należy do sądu. Sąd *meriti* powinien więc zawsze tę wartość ustalić, działając z urzędu. Nigdy nie jest dla niego w tym względzie wiążące stanowisko współwłaścicieli. Podobnie, w ostatecznym rezultacie, przedstawia się sprawa określenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego. Uczestnik postępowania o zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego wnoszący skargę kasacyjną powinien w niej wskazać, stosownie do art. 393³ § 2 w zw. z art. 13 § 2 KPC, wartość przedmiotu zaskarżenia. Wskazana wartość przedmiotu zaskarżenia nie jest jednak wiążąca dla sądu II instancji ani dla Sądu Najwyższego. Mogą one bowiem poddać ją weryfikacji na podstawie akt sprawy z pominięciem zasad określonych w art. 25 i 26 KPC. Dominujący obecnie nurt orzecznictwa, który ukształtował się jeszcze na tle art. 393 pkt 1 KPC w brzmieniu sprzed 1.7.2000 r., wiąże wspomnianą możliwość weryfikacji wartości przedmiotu zaskarżenia z tym, że wartość ta rzutuje na dopuszczalność kasacji. Unormowania zawarte w art. 25 i 26 KPC podyktowane są potrzebą jednoznacznego przesądzenia (ustabilizowania) wartości przedmiotu sporu w celu określenia właściwości rzeczowej sądu i wysokości należnych opłat sądowych. Gdy chodzi o oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia w celu ustalenia dopuszczalności kasacji, wzgląd ten odpada. Istotne natomiast jest, aby w sprawach, w których dopuszczalność kasacji uzależniona została od odpowiedniej wartości przedmiotu zaskarżenia, rozpo-

znaniu podlegały jedynie skargi kasacyjne rzeczywiście czyniące zadość wymaganiom ustawy. Praktyczne znaczenie omawianej weryfikacji ujawnia się w wypadkach oczywiście nieprawidłowego wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia, w zamiarze zapewnienia sobie dostępu do III instancji. Przykładem może być zwłaszcza podanie wartości przedmiotu zaskarżenia wyższej od wartości przedmiotu sporu. W sprawach takich jak obecnie rozpoznawana tę górną granicę wyznacza wskazana w postanowieniu sądu orzekającym co do istoty wartość przedmiotu zniesienia współwłasności. Powyższe uwagi są odpowiednio aktualne także w sprawach o dział spadku (art. 519¹ § 4 w zw. z art. 684 KPC) i w sprawach o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami (art. 519¹ § 2 w zw. z art. 567 § 3 KPC). Samo zatem uprawnienie Sądu Okręgowego do weryfikacji wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w skardze kasacyjnej pod kątem dopuszczalności kasacji nie może być kwestionowane. Sposób jednak, w jaki Sąd Okręgowy dokonał tej weryfikacji, jest zdecydowanie wadliwy. Wartość przedmiotu niniejszej sprawy wyznacza oczywiście nie tylko wartość gruntu, wynosząca według ustalenia Sądu Rejonowego 31 293 zł, ale także określona oddzielnie przez Sąd Rejonowy wartość budynków stanowiących części składowe gruntu (art. 48 i 191 KC), wynosząca 26 1191 zł¹¹⁵. W związku z tym, że uczestniczki podtrzymują w skardze kasacyjnej, zawarte także w apelacji, żądanie przydzielenia im gruntu, na którym znajdują się budynki o wskazanej wyżej wartości, prawidłowo określona wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego powinna uwzględniać również wartość tych budynków. Przy tej zaś korekcie osiąga ona niewątpliwie pułap zakreślony w art. 519¹ § 4 KPC.

- 1. Czy niepodanie we wniosku wszczynającym postępowanie nieprocesowe wartości przedmiotu sprawy jest brakiem formalnym podlegającym usunięciu w trybie art. 130 KPC?**
- 2. Czy we wszystkich rodzajach spraw w postępowaniu nieprocesowym możliwe jest podanie wartości przedmiotu sprawy?**

¹¹⁵ Porównaj np.: uchw. SN z 5.5.1978 r., III CZP 26/78, OSNC 1979, Nr 1, poz. 3.

3. W jakich rodzajach spraw podanie wartości przedmiotu sprawy jest konieczne i jego niewskazanie stanowi brak formalny, a w jakich nie ma zastosowania reguła z art. 126¹ § 1 KPC?

Ad 1. Zgodnie z art. 19 § 1 i 2 KPC w sprawach o roszczenia pieniężne, zgłoszone choćby w zamian innego przedmiotu, podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu. W innych sprawach majątkowych powód obowiązany jest oznaczyć w pozwie kwotą pieniężną wartość przedmiotu sporu. Artykuł 126¹ § 1 KPC stanowi, że w każdym piśmie należy podać wartość przedmiotu sporu lub wartość przedmiotu zaskarżenia, jeżeli od tej wartości zależy właściwość rzeczowa sądu, wysokość opłaty lub dopuszczalność środka odwoławczego, a przedmiotem sprawy nie jest oznaczona kwota pieniężna.

Wartość przedmiotu sporu jako instytucja prawa procesowego spełnia kilka doniosłych funkcji:

- 1) decyduje o właściwości rzeczowej sądu (w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza kwoty 75 000 zł, właściwy rzeczowo jest sąd rejonowy, powyżej tych kwot – sąd okręgowy, z pewnymi wyjątkami) - art. 17 pkt 4;
- 2) wyznacza wysokość opłat – opłata stosunkowa w sprawach o prawa majątkowe wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia – art. 13 KSCU;
- 3) wpływa na dopuszczalność środka odwoławczego – np. niedopuszczalność skargi kasacyjnej;
- 4) decyduje o wysokości opłat pełnomocników procesowych – § 4 i 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.9.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu¹¹⁶.

W postępowaniu procesowym nieokreślenie wartości przedmiotu sporu (lub zaskarżenia) stanowi brak formalny, podlegający uzupełnieniu w ramach art. 130 KPC¹¹⁷.

¹¹⁶ Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm., dalej jako: TAdwRadR.

¹¹⁷ Postanowienie SA w Katowicach z 28.6.1991 r., I ACz 110/91, OSA 1991, Nr 4, poz. 26.

Należy odpowiedzieć na pytanie, czy przytoczone powyżej przepisy dotyczące określenia wartości przedmiotu sporu w postępowaniu procesowym nie mają odpowiedniego zastosowania do postępowania nieprocesowego. Sprawy rozstrzygane w postępowaniu nieprocesowym mają różnorodny charakter, dotyczą zagadnień z zakresu prawa osobowego, rodzinnego, opiekuńczego, kurateli, prawa rzeczowego, spraw z zakresu prawa spadkowego, przedsiębiorstw państwowych, depozytów oraz postępowania rejestrowego. Dlatego brak możliwości wskazania jednej wspólnej reguły wiążącej we wszystkich rodzajach spraw rozstrzyganych w tym postępowaniu. W niektórych rodzajach postępowania nieprocesowych sąd jest zobowiązany samodzielnie ustalić wartość rzeczy będącej przedmiotem sprawy (np. art. 619 § 1 KPC). Niepodanie tej wartości we wniosku nie będzie więc stanowiło przeszkody w nadaniu sprawie biegu; nawet zaś gdyby strony wskazały tę wartość, nie będzie ona wiążąca dla sądu. W części spraw (np. w postępowaniu o stwierdzenia nabycia spadku) nie ma w ogóle możliwości podania wartości przedmiotu sprawy; w tego rodzaju postępowaniach przepisy dotyczące wartości przedmiotu sporu nie mają zastosowania. W części zaś postępowań sąd nie jest zobowiązany ustalać wartości przedmiotu postępowania, a wartość ta jest konieczna chociażby dla ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika. Do tego rodzaju spraw należy postępowanie o zasiedzenie, w którym brak wskazania we wniosku wartości przedmiotu sprawy może być uznany za brak formalny.

Ad 2 i 3. Nie we wszystkich sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym możliwe jest podanie wartości przedmiotu postępowania. Pozostałe sprawy, to jest te, w których istnieje możliwość podania wartości przedmiotu postępowania, należy podzielić na te, w których wskazanie tej wartości jest konieczne do nadania sprawie biegu (a więc możliwe jest usunięcie tego braku na podstawie art. 130 KPC), i te, w których sąd jest zobowiązany samodzielnie ustalić wartość przedmiotu postępowania.

Przykładem postępowania nieprocesowego, w którym z jego istoty wynika niemożność podania wartości przedmiotu postę-

powania, jest postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku. Zgodnie z ogólnie przyjętymi w prawie i w doktrynie zasadami „odpowiedniego” stosowania przepisów niektóre z nich znajdą zastosowanie wprost, bez żadnych modyfikacji i zabiegów adaptacyjnych, inne tylko pośrednio, a więc z uwzględnieniem konstrukcji, istoty i odrębności postępowania, w którym znajdują zastosowanie, a jeszcze inne nie będą mogły być wykorzystane w żadnym zakresie. „Odpowiednie” oznacza przeto w szczególności niezbędną adaptację (i ewentualnie zmianę niektórych elementów) normy do zasadniczych celów i form danego postępowania, jak również pełne uwzględnienie charakteru i celu danego postępowania oraz wynikających stąd różnic w stosunku do uregulowań, które mają być zastosowane¹¹⁸. Według art. 126¹ § 1 KPC w każdym piśmie procesowym należy podać wartość przedmiotu sprawy, jeżeli od tej wartości zależy właściwość rzeczowa sądu, wysokość opłaty lub dopuszczalność środka odwoławczego, a przedmiotem sprawy nie jest oznaczona kwota pieniężna. Artykuł 398⁴ § 3 KPC stanowi, że skarga kasacyjna w sprawach o prawa majątkowe powinna zawierać m.in. oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. W postępowaniu procesowym *ratio legis* polega m.in. na tym, że wartość przedmiotu zaskarżenia decyduje o dopuszczalności kasacji w sprawach o świadczenia, oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia potrzebne jest do określenia wysokości opłaty od kasacji, a także do określenia wysokości opłat za czynności adwokata i radcy prawnego¹¹⁹. Mając powyższe na uwadze, należy przyjąć, że wymóg oznaczenia wartości przedmiotu postępowania nie ma zastosowania w postępowaniu nieprocesowym w sprawach, w których – z ich istoty – nie da się określić wartości przedmiotu postępowania (zaskarżenia) i w których – w konsekwencji – wartość ta nie ma znaczenia dla wysokości opłaty sądowej lub opłat za czynności adwokackie oraz radców prawnych¹²⁰. Przyjęcie tego poglądu uzasadnia kilka racji:

¹¹⁸ Patrz uzasadnienie uchw. SN z 15.9.1995 r. III CZP 110/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 177.

¹¹⁹ Porównaj w tym przedmiocie np. uzasadnienie post. SN z 19.12.1996 r. II CKN 67/96, Legalis.

¹²⁰ Tak SN w post. z 26.5.1998 r., III CZ 68/98, OSNC 1999, Nr 2, poz. 26.

- a) przepis określający sprawy, w których kasacja nie przysługuje, ma zastosowanie wyłącznie do spraw rozpoznawanych w procesie. W postępowaniu nieprocesowym zagadnienie to reguluje art. 519¹ KPC, według którego wartość przedmiotu zaskarżenia co do zasady nie ma znaczenia dla dopuszczalności kasacji;
- b) sprawa o stwierdzenie nabycia spadku czy też o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku rozpoznawana jest w postępowaniu nieprocesowym. Z natury jej wynika, że niemożliwe jest podanie „wartości” przedmiotu sprawy i przepisy nie wymagają, by taką wartość oznaczać. Świadczy o tym 126¹ § 1 KPC, według którego w każdym piśmie procesowym należy podać wartość przedmiotu sprawy, jeżeli od tej wartości zależy wysokość opłaty, a przedmiotem sprawy nie jest oznaczona kwota pieniężna. Wysokość opłaty od wniosku nie zależy zaś tutaj od „wartości” przedmiotu sprawy, gdyż art. 49 ust 1 pkt 1 KSCU przewiduje stałą opłatę od wniosku o stwierdzenie nabycia spadku.

Do postępowań, w których sąd jest zobowiązany samodzielnie ustalić wartość przedmiotu postępowania, należy postępowanie o zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego. Zgodnie z art. 619 § 1 KPC w postępowaniu o zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego sąd ustala jego skład i wartość. W sprawach tych obowiązek podania we wniosku wartości przedmiotu sprawy (art. 511 w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i art. 19 § 2 KPC), a w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 368 § 2 w zw. z art. 19 § 2 i art. 13 § 2 KPC) podlega więc o tyle modyfikacji, że zgodnie z art. 619 § 1 KPC ustalenie wartości gospodarstwa rolnego należy do sądu. Sąd *meriti* powinien zawsze tę wartość ustalić, działając z urzędu. Nigdy nie jest dla niego w tym względzie wiążące stanowisko współwłaścicieli. Unormowania zawarte w art. 25 i 26 KPC podyktowane są potrzebą jednoznacznego przesądzenia (ustabilizowania) wartości przedmiotu sporu w celu określenia właściwości rzeczowej sądu i wysokości należnych opłat sądowych, w sprawie o zniesienie współwłasności nie ma to znaczenia. Powyższe uwagi są odpowiednio aktualne także w sprawach o dział spadku (art. 519¹ § 4 w zw.

z art. 684 KPC) i w sprawach o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami (art. 519¹ § 2 w zw. z art. 567 § 3 KPC).

Nieco inaczej sytuacja przedstawia się w postępowaniu o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie. Tu sąd nie ma obowiązku ustalania wartości przedmiotu postępowania z urzędu. Co prawda wartość przedmiotu postępowania w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia nie determinuje właściwości rzeczowej sądu ani wysokości opłaty od wniosku (która to opłata jest stała i wynosi 2000 zł), ale jest konieczna do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika strony. Zgodnie z § 8 pkt 1 TAdwRadR stawka minimalna za prowadzenie sprawy o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości wynosi 50% stawki obliczonej na podstawie § 6 TAdwRadR, a więc wyliczonej od wartości przedmiotu sprawy. W tego rodzaju sprawach brak wskazania we wniosku wartości przedmiotu postępowania może być więc uznany za brak formalny wniosku. Uniemożliwia on bowiem ustalenie w orzeczeniu końcowym wysokości wynagrodzenia pełnomocnika strony¹²¹.

¹²¹ Dotyczy to zarówno sytuacji, w której strona działała przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, jak i w przypadku gdy sąd, stosując art. 520 § 2 KPC, przyzna od jednego z uczestników na rzecz drugiego poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego.

2.16. Braki formalne wniosku wszczynającego postępowanie wieczystoksięgowe (case nr 1)

Wniosek o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości lokalowej powinien być połączony z wnioskiem o wpisanie w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości wspólnej współużytkowania wieczystego gruntu związanego z odrębną własnością lokalu. Należy rozumieć, że ten ostatni wniosek, nawet jeżeli nie jest to w nim *expressis verbis* zawarte, obejmuje żądanie dokonania wszystkich potrzebnych wpisów związanych z współużytkowaniem wieczystym, w tym wpisu terminu, do kiedy zostało ono ustanowione.

Wprawdzie stosownie do art. 626⁸ § 1 KPC sąd wieczystoksięgowy dokonuje wpisu jedynie na wniosek i w jego granicach, ale brak we wniosku o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości lokalowej żądania dokonania wpisu w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości wspólnej prawa współużytkowania wieczystego tej nieruchomości powinien być potraktowany jako brak formalny, usuwalny na podstawie art. 130 § 1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 KPC.

Postanowienie SN z 17.12.2009 r., IV CSK 229/09, Pal. 2010, Nr 1–2, s. 266

Sąd Rejonowy oddalił wniosek J. i E.D. o wyodrębnienie z księgi wieczystej (...) prowadzonej przez wymieniony Sąd Rejonowy dla nieruchomości położonej przy (...), stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 170 m², lokalu nr 3, założenie dla tego lokalu księgi wieczystej i wpisanie w niej wnioskodawców jako właścicieli lokalu - na prawach wspólności ustawowej – oraz ujawnienie ich jako współużytkowników wieczystych działki i współwłaścicieli części budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, w udziale wynoszącym 101/700 części, a w związku z tym o wpisanie w dziale II księgi wieczystej właścicieli lokali jako współużytkowników wieczystych w udziale 101/700. Powołując się na § 37 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17.9.2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg

wieczystych i zbioru dokumentów¹²², Sąd Rejonowy uznał, że brak wniosku o ujawnienie w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości terminu, do kiedy zostało ustanowione użytkowanie wieczyste, skutkuje oddaleniem wniosku. Sąd Okręgowy, oddalając apelację, zaakceptował orzeczenie Sądu I instancji. Jego postanowienie zaskarżyła skargą kasacyjną uczestniczka postępowania – gmina miasta. Rozpoznając kasację, Sąd Najwyższy przypomniał, że stosownie do art. 7 ust. 2 WłLokU do powstania odrębnej własności lokalu niezbędny jest wpis do księgi wieczystej. Gdy prawo to jest związane ze współużytkowaniem wieczystym gruntu, nie może ono powstać bez dokonania – również konstytutywnego (art. 27 GospNierU) – wpisu współużytkowania wieczystego gruntu na rzecz właściciela lokalu. Wpisu tego, ze wskazaniem terminu, do kiedy zostało ustanowione użytkowanie wieczyste, dokonuje się w dziale I-Sp księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości wspólnej (§ 37 ust. 5 ProwKWR, § 28 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 20.8.2003 r. w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg wieczystych w systemie informatycznym¹²³). Wniosek o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości lokalowej powinien zatem być połączony z wnioskiem o wpisanie w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości wspólnej współużytkowania wieczystego gruntu związanego z odrębną własnością lokalu. Sąd Najwyższy wskazał, że ten ostatni wniosek, nawet jeżeli nie jest to w nim *expressis verbis* zawarte, obejmuje żądanie dokonania wszystkich potrzebnych wpisów związanych ze współużytkowaniem wieczystym, w tym wpisu terminu, do kiedy zostało ono ustanowione. Rozpoznawany w sprawie wniosek obejmuje żądanie wpisania w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości wspólnej prawa współużytkowania wieczystego związanego z odrębną własnością lokalu. Trzeba zauważyć, że brak w tym zakresie nie uzasadniałby oddalenia wniosku, które powinno nastąpić w razie przeszkody materialnoprawnej do dokonania wpisu (art. 626⁹ KPC). Wprawdzie stosownie do art. 626⁸ § 1 KPC sąd

¹²² Dz.U. Nr 102, poz. 1122 ze zm., dalej jako: ProwKWR.

¹²³ Dz.U. Nr 162, poz. 1575 ze zm., dalej jako: ZakłProwKWSysInfr.

wieczystoksięgowy dokonuje wpisu jedynie na wniosek i w jego granicach, jednak brak we wniosku o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości lokalowej żądania dokonania wpisu w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości wspólnej prawa współużytkowania wieczystego tej nieruchomości powinien być potraktowany jako brak formalny, usuwalny na podstawie art. 130 § 1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 KPC¹²⁴.

Jaka jest różnica między brakiem formalnym wniosku a brakiem podstaw wpisów i przeszkodą wpisów?

Zgodnie z art. 626⁸ § 1 i 2 KPC wpis dokonywany jest jedynie na wniosek i w jego granicach, chyba że przepis szczególnie przewiduje dokonanie wpisu z urzędu. Rozpoznając wniosek o wpis, sąd bada jedynie treść i formę wniosku, dołączonych do wniosku dokumentów oraz treść księgi wieczystej. Z kolei art. 626⁹ KPC stanowi, że sąd oddali wniosek o wpis, jeżeli brak jest podstaw albo istnieją przeszkody do jego dokonania. Artykuł 626⁹ KPC ma zastosowanie, gdy wniosek nie może zostać uwzględniony. Brak podstaw wpisów stanowi w szczególności brak odpowiednich dokumentów wskazujących następstwo prawne po osobie wpisanej w księdze wieczystej. Przykładowo do wniosku o wpis w dziale drugim księgi wieczystej wnioskodawca dołącza odpis aktu zgonu ujawnionego w księdze właściciela nieruchomości i testament, w którym do całości spadku powołuje on wnioskodawcę. Pomimo że wnioskodawca (na podstawie testamentu) jest sukcesorem właściciela nieruchomości, sąd wieczystoksięgowy oddali wniosek, ponieważ podstawą ujawnienia wnioskodawcy w takim przypadku może być wyłącznie odpis prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub wypis zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia. Sąd wieczystoksięgowy nie wezwie wnioskodawcy o dołączenie do wniosku stosowanego dokumentu na podstawie art. 130 KPC, lecz oddali wniosek.

¹²⁴ Zobacz post. SN: z 15.5.2009 r., II CSK 9/09, Legalis i z 17.6.2009 r., IV CSK 68/09, Legalis.

Przeszkodą wpisu jest przykładowo dołączenie przez bank do wniosku o wpis hipoteki oświadczenia w trybie art. 95 ust. 4 PrBank i oświadczenia kredytobiorców, jeżeli w dziale II księgi wieczystej figuruje poprzedni właściciel. Zarówno stwierdzenie braku podstawy, jak i przeszkody w znaczeniu materialnoprawnym powoduje zgodnie z art. 626⁹ KPC oddalenie wniosku *a limine*. W obowiązującym, zmienionym w stosunku do poprzedniego (uchylony art. 48 ust. KWU), stanie prawnym nie istnieje podstawa do wzywania do usunięcia przeszkody wpisu. Jednoznaczne brzmienie art. 626⁹ KPC nakazuje w wypadku istnienia przeszkody wpisu oddalenie wniosku wprost. Dotyczy to również sytuacji, w której złożenie wniosku następuje w drodze przekazania sądowi przez notariusza wypisu aktu notarialnego zawierającego wniosek o wpis (art. 626⁴ KPC), brak jest bowiem w przepisach podstawy do jego odmiennego traktowania; przepis art. 626⁹ KPC ma zastosowanie do wszystkich wniosków o wpis¹²⁵.

Brak formalny to brak wniosku jako pisma procesowego i możliwość usuwania takiego braku na podstawie wezwania, przy odpowiednim (art. 13 § 2 KPC) zastosowaniu art. 130 KPC, istotnie się dopuszcza. Brak formalny występuje w sytuacji, gdy istnieją podstawy wpisu przy jednoczesnym braku przeszkód wpisu (istnieje więc teoretycznie możliwość dokonania wpisu), jednak wpis nie może być dokonany ze względu na wadliwość samego wniosku. Brak formalny wniosku o wpis może być uzupełniony na podstawie art. 130 § 1 w związku z art. 13 § 2 KPC, a po bezskutecznym upływie terminu do jego uzupełnienia wniosek podlega zwrotowi. Niezachowanie warunków formalnych wniosku składanego na urzędowym formularzu (art. 626² § 1 KPC) skutkuje jego zwrotem na podstawie art. 130¹ § 1 KPC. W judykaturze i piśmiennictwie jest zgodność, że art. 130 KPC ma zastosowanie zarówno wówczas, gdy pismo procesowe nie odpowiada warunkom formalnym przewidzianym dla pism procesowych w ogóle, jak i gdy nie odpowiada szczególnym warunkom formalnym przewidzianym dla pism danego rodzaju¹²⁶.

¹²⁵ Tak SN w post. z 9.3.2004 r., V CK 448/03, LEX nr 183791.

¹²⁶ Na przykład uzasadnienie uchw. SN z 12.12.2001 r., III CZP 70/01, OSNC 2002, Nr 10, poz. 116.

Oprócz braków wniosku (czego dotyczy omawiane orzeczenie Sądu Najwyższego) brakiem formalnym niepowodującym oddalenia wniosku jest także niedołączenie do wniosku dokumentów, które nie stanowią podstawy dokonania wpisu. Przykładem jest niedołączenie do wniosku o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości odłączonej i dokonanie wpisu własności dokumentów będących podstawą oznaczenia nieruchomości zgodnie z § 36 ProwKWR – stanowi to brak formalny wniosku¹²⁷. Na temat braku formalnego wniosku o wpis w księdze wieczystej Sąd Najwyższy wypowiedział się także w postanowieniu z 9.10.2009 r.¹²⁸, w którym stwierdził, że z § 37 ust. 5 ProwKWR wynika obowiązek wpisania w dziale I-Sp księgi wieczystej prowadzonej dla gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste terminu, do kiedy zostało ustanowione prawo użytkowania wieczystego. Termin ten nie podlega ujawnieniu w księdze prowadzonej dla nieruchomości lokalowej (§ 37 ust. 3 ProwKWR). Wpisu takiego nie można dokonać z urzędu. Nie oznacza to jednak, że brak wniosku o wpis terminu prawa użytkowania wieczystego w księdze „macierzystej” stanowi przeszkodę materialnoprawną, uzasadniającą oddalenie wniosku o założenie księgi lokalowej. Termin został określony w dokumencie stanowiącym materialną podstawę wpisu. Brak wniosku o jego wpis w księdze „macierzystej” stanowi zaś przeszkodę o charakterze jedynie formalnoprawnym, skutkującą wdrożeniem postępowania określonego w art. 130 § 1 i 2 w zw. z art. 13 § 2 KPC.

¹²⁷ Tak SN w post. z 10.10.2007 r., I CSK 230/07, OSNC 2008, Nr C, poz. 80.

¹²⁸ IV CSK 195/09, Legalis.

2.17. Braki formalne wniosku wszczynającego postępowanie wieczystoksięgowe (case nr 2)

Do przeszkód do dokonania wpisu (w rozumieniu art. 626⁹ KPC) nie należą braki formalne wniosku, będące przeszkodą do rozpoznania wniosku.

Niedotączenie do wniosku o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości odłączanej i dokonanie wpisu własności dokumentów będących podstawą oznaczenia nieruchomości zgodnie z § 36 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17.9.2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz.U. Nr 102, poz. 112 ze zm.) stanowi brak formalny wniosku.

Postanowienie SN z 10.10.2007 r., I CSK 230/07, OSNC 2008, Nr C, poz. 80

Postanowieniem z 14.3.2006 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa oddalił wnioski o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości położonej w W., dzielnica B., przy ul. R., stanowiącej działkę nr 145/1 o pow. 456 m² z obrębem 6.11.15, i wpisanie wnioskodawców: *Pawła G.* i *Bożeny G.*, jako właścicieli na podstawie umowy sprzedaży z 25.2.2002 r., sporządzonej przez notariusza *Pawła C.* Przyczyną oddalenia wniosku było nieprzedstawienie przez wnioskodawców – zgodnie z wymogami określonymi w § 28 ust. 1 i § 36 ProwKWR – mapy stanowiącej podstawę oznaczenia nieruchomości pozostałej po odłączeniu z księgi wieczystej nr (...) działki 145/1. Sąd Okręgowy w Warszawie podzielił to stanowisko i uznał, że Sąd Rejonowy, rozpoznając sprawę na podstawie dołączonych przez wnioskodawców dokumentów, nie mógł ich wniosku uwzględnić. Wskazał, że z nieruchomości nr 11 i terenu pod ulicę o łącznej powierzchni 29 052 m², dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), wydzielono wiele działek, w tym działkę nr 145/1. Mapa z projektem podziału została dołączona do aktu notarialnego, jednak dotyczy ona tylko części nieruchomości opisaną w tej księdze wieczystej. Nie wiadomo więc, jakie działki pozostaną po wydzieleniu z tej księgi działki nr 145/1, co powoduje, że zgodnie z § 36 ProwKWR nie jest

możliwe odłączenie objętej wnioskiem nieruchomości. Z tych przyczyn oddalił apelację wnioskodawców.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 96 GospNierU w zw. z § 36 ProwKWR przez niewłaściwą wykładnię i uznanie, że mapa sytuacyjna do celów prawnych z projektowanym podziałem sporządzona przez uprawnionego geodetę, przyjęta do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, stanowiąca integralną część decyzji zatwierdzającej projekt podziału, wydanej przez Burmistrza Gminy W.B., powołana we wniosku i dołączona do aktu notarialnego, nie stanowi dokumentu wystarczającego do odłączenia z księgi wieczystej przedmiotowej działki, a także naruszenie art. 626⁹ KPC przez uznanie, że brak mapy ewidencyjnej obejmującej wszystkie działki objęte księgą wieczystą nr (...), z której miało być dokonane odłączenie, stanowi przeszkodę do dokonania wpisu skutkującą oddaleniem wniosku, z zastrzeżeniem, iż do wniosku o wpis załączone zostały wszelkie dokumenty wymagane w postępowaniu podziałowym, o których mowa w ustawie o gospodarce nieruchomościami, oraz dokumenty potwierdzające nabycie przez wnioskodawców prawa własności nieruchomości.

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa z 14.3.2006 r. i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Mokotowa do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego. Wskazał, że zarzut naruszenia prawa materialnego jest nieuzasadniony. Uznał, że niedołączenie do wniosku o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości odłączanej mapy stanowi błąd formalny wniosku, podlegający usunięciu na podstawie art. 130 § 1 KPC. Wskazał, że przeszkodami wpisu są braki w zakresie przesłanek wpisu, które nie zostały określone jako podstawy wpisu.

- 1. Co jest podstawą oznaczenia nieruchomości gruntowej w księdze wieczystej w przypadku fizycznego podziału nieruchomości?**
- 2. Jak należy zakwalifikować niedopełnienie przez wnioskodawców obowiązku dołączenia mapy do wniosku?**

3. **Jaka jest różnica między przeszkodą dokonania wpisu a brakiem formalnym wniosku o wpis w księdze wieczystej?**
4. **Czy pomimo oddalenia lub zwrotu wniosku sąd wieczystoksięgowy powinien dokonać wpisu ostrzeżenia o niezgodności stanu ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym?**

Ad 1. Stosownie do art. 26 KWU podstawą oznaczenia nieruchomości w księdze wieczystej są dane z ewidencji gruntów. Przepis § 20 ust. 1 ProwKWR stanowi, że do wniosku o założenie księgi wieczystej powinny być dołączone dokumenty stwierdzające nabycie własności nieruchomości określonej we wniosku oraz dokumenty stanowiące podstawę oznaczenia nieruchomości. Przepis § 28 ProwKWR wskazuje, że podstawę oznaczenia nieruchomości w księdze wieczystej stanowi wyrys z mapy ewidencyjnej gruntów lub mapy zasadniczej, sporządzonej na podstawie przepisów o ewidencji gruntów i budynków, oraz wypis z rejestru gruntów lub wykaz zmian gruntowych, chyba że dalsze przepisy rozporządzenia stanowią inaczej.

W razie dokonywania fizycznego podziału nieruchomości sporządzona przez uprawnionego geodetę mapa podziału ze stosownym wykazem zmian oznaczenia nieruchomości oraz potwierdzeniem przez organ prowadzący ewidencję gruntów dokonania w niej zmian zgodnych z tym dokumentem może stanowić podstawę dokonania wpisów w dziale pierwszym księgi wieczystej¹²⁹. Jednak w sytuacji, w której odłączenie części nieruchomości połączone jest z geodezyjnym wydzieleniem i utworzeniem nowej działki, w następstwie czego pozostała część nieruchomości ulega zmianie pod względem obszaru i konfiguracji w takim stopniu, że nie znajduje to odbicia w mapie ewidencyjnej znajdującej się w aktach dotychczasowej księgi, konieczne jest – zgodnie z § 36 ProwKWR – przedłożenie sądowi wieczystoksięgowemu wraz z wnioskiem wyrysu z mapy ewidencyjnej i wypisu z rejestru gruntów zarówno co do części odłączonej, jak i co do części pozostałej. Przedstawienie tych dokumentów dotyczących działki macierzystej jest natomiast

¹²⁹ Uchwała SN z 22.2.2001 r., III CZP 47/00, OSNC 2001, Nr 7–8, poz. 100.

zbędne, gdy odłączeniu ulega cała dotychczasowa działka bez zmiany jej konfiguracji.

Ad 2. W ujęciu art. 626² § 3 KPC, który został zamieszczony wśród przepisów normujących warunki formalne wniosku o wpis, wymaganie dołączenia do wniosku dokumentów stanowiących podstawę wpisu – gdy nie zachodzi obowiązek złożenia wniosku na urzędowym formularzu – stanowi szczególnie warunek formalny wniosku, podlegający uzupełnieniu na podstawie art. 130 § 1 KPC; na gruncie art. 130¹ § 1 KPC mieści się w pojęciu innych warunków formalnych wniosku. Nietołączenie do wniosku o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości odłączonej i dokonanie wpisu własności dokumentów będących podstawą oznaczenia nieruchomości zgodnie z wymogiem § 36 ProwKWR stanowi brak formalny wniosku.

Ad 3. W postępowaniu wieczystoksięgowym istotnym zagadnieniem na gruncie art. 626⁹ KPC jest, czy niedopełnienie przez wnioskodawcę wymogu określonego w § 36 ProwKWR jest przeszkodą do wpisu (jak to przyjęły sądy merytoryczne w przedmiotowej sprawie), powodującą konieczność oddalenia wniosku, czy brakiem formalnym, skutkującym obowiązkiem wezwania do jego uzupełnienia. Sąd oddala wniosek o wpis, jeżeli nie ma podstaw albo istnieją przeszkody do jego dokonania (art. 626⁹ KPC). Brak podstaw do wpisu zachodzi w razie merytorycznej bezzasadności wniosku, a więc gdy nie ma materialnoprawnych przesłanek zmiany stanu prawnego nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej. Za przeszkody wpisu uznać należy braki w zakresie przesłanek wpisu o charakterze zarówno usuwalnym, jak i nieusuwalnym, które nie zostały określone jako podstawy wpisu. Należy do nich przykładowo niewykazanie następstwa prawnego po osobie wpisanej do księgi wieczystej, nieudokumentowanie zgody współwłaściciela nieruchomości na ustanowienie hipoteki, brak legitymacji do złożenia wniosku albo brak odpowiedniego przepisu zezwalającego na ujawnienie w księdze wieczystej prawa osobistego lub roszczenia.

Do przeszkód do dokonania wpisu nie należą braki formalne wniosku, będące przeszkodą do rozpoznania wniosku. Przeszko-

dy do dokonania wpisu mogą natomiast powstać wówczas, gdy dochodzi do badania przez sąd, czy ze względu na przepisy prawa materialnego wniosek może być uwzględniony. Brak formalny wniosku o wpis może być uzupełniony na podstawie art. 130 § 1 w zw. z art. 13 § 2 KPC, a po bezskutecznym upływie terminu do jego uzupełnienia wniosek podlega zwrotowi. Niezachowanie warunków formalnych wniosku składanego na urzędowym formularzu (art. 626² § 1 KPC) skutkuje jego zwrotem na podstawie art. 130¹ § 1 KPC.

W judykaturze i piśmiennictwie panuje zgodność, że art. 130 KPC ma zastosowanie zarówno wówczas, gdy pismo procesowe nie odpowiada warunkom formalnym przewidzianym dla pism procesowych w ogóle, jak i gdy nie odpowiada szczególnym warunkom formalnym przewidzianym dla pism danego rodzaju¹³⁰.

Ad 4. Jeżeli z dokumentów dołączonych do wniosku wynika, że nastąpiła zmiana w prawie własności, sąd – zwracając wniosek – dokonuje z urzędu wpisu ostrzeżenia (art. 626² § 4 w związku z art. 626¹³ § 1 KPC).

¹³⁰ Na przykład uzasadnienie uchw. SN z 12.12.2001 r., III CZP 70/01, OSNC 2002, Nr 10, poz. 116.

Rozdział V. Pełnomocnicy procesowi

1. Wprowadzenie

Czynności procesowe w postępowaniu cywilnym mogą być w określonych przypadkach dokonywane przez inne niż strony osoby. Kodeks postępowania cywilnego określa taką sytuację jako „reprezentowanie”. Obejmuje ono oprócz działania przedstawiciela ustawowego, działanie pełnomocnika procesowego w rozumieniu przepisów KPC. Pełnomocnictwo procesowe jest szczególnym rodzajem przedstawicielstwa, o którym mowa w art. 95–109 KC. Do jego ustanowienia zastosowanie mają w pierwszym rzędzie przepisy KPC (art. 86–97), a w sprawach w nich nieunormowanych stosuje się powyższe przepisy KC, gdyż pełnomocnik w procesie reprezentuje interesy swego mocodawcy nie tylko wobec drugiej strony, ale także wobec sądu.

Istotą pełnomocnictwa jest składanie przed sądem (w postępowaniu egzekucyjnym także przed komornikiem) w imieniu reprezentowanego oświadczeń woli, oświadczeń wiedzy oraz podejmowanie innych czynności procesowych określonych w przepisach KPC i ustawach szczególnych. Pełnomocnik procesowy działa na podstawie pełnomocnictwa procesowego. Źródłem umocowania jest wola strony udzielającej pełnomocnictwo. Pełnomocnictwo nadaje osobie działającej w charakterze pełnomocnika moc działania w imieniu i z wiążącym skutkiem dla mocodawcy. Udzielenie pełnomocnictwa w żadnym zakresie nie pozbawia strony możliwości samodzielnego podejmowania czynności procesowych lub aktów dyspozytywnych. Pełnomocnictwa może udzielić strona, która ma zdolność do czynności procesowych (zdolność procesową), jak również jej przedstawiciel ustawowy oraz pełnomocnik umocowany na podstawie przepisów prawa materialnego, pod warunkiem że należy do kategorii osób wymienionych w art. 87 § 1–7 KPC. Pełnomocnik

obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzitelny odpis pełnomocnictwa. Krąg podmiotów uprawnionych do reprezentacji stron w charakterze pełnomocników ustawowych wskazany został w art. 87 § 1–7 KPC oraz uzupełniająco w art. 465 § 1, art. 479²⁹ § 3, art. 479⁵¹, 479⁶², 479⁶³, 691⁵ KPC. W artykule 87 § 1 KPC można wyodrębnić trzy grupy osób uprawnionych do występowania w charakterze pełnomocników. Do pierwszej należą adwokaci i radcy prawni oraz w sprawach z zakresu własności przemysłowej rzecznicy patentowi, do drugiej osoby sprawujące zarząd majątkiem lub interesami strony oraz pozostające ze stroną w stałym stosunku zlecenia, a do trzeciej osoby, które ze względu na osobisty lub procesowy stosunek do stron są lub mogą być bezpośrednio albo pośrednio zainteresowane wynikiem sprawy. Wyczerpujące wyliczenie, kto może być pełnomocnikiem procesowym, oznacza, że żadna inna osoba nie może być skutecznie ustanowiona pełnomocnikiem procesowym. Zakres umocowania pełnomocnika procesowego wynika z treści pełnomocnictwa (oświadczenia woli mocodawcy) oraz treści przepisów prawnych (art. 92 KPC). Mocodawca może powierzyć pełnomocnikowi prowadzenie całej sprawy sądowej lub upoważnić go do niektórych tylko czynności procesowych. Jeśli nie określi on w pełnomocnictwie zakresu uprawnień pełnomocnika, o zakresie tym będzie decydowała treść art. 91 KPC.

Zagadnienia pełnomocnictwa procesowego wywołują ciągłe wątpliwości interpretacyjne w judykaturze i doktrynie. Sąd Najwyższy w swoich uchwałach stara się w wielu kwestiach związanych z pełnomocnictwem eliminować brak jednolitej linii orzeczniczej.

Niniejszy rozdział zawiera wybrane orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące zagadnień związanych z pełnomocnictwem procesowym powstających głównie na etapie przygotowania do rozprawy przed sądem I instancji. Podstawowym celem przygotowania tego rodzaju orzeczeń jest przybliżenie aplikantom prawniczego sposobu rozumowania. Orzeczenia te, a także próba odpowiedzi na związane z nimi pytania nie stanowią kompleksowego ujęcia zagadnienia pełnomocnictwa procesowego. Stanowią jedynie źródło inspiracji do samodzielnej refleksji nad przedstawionymi problemami.

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Pełnomocnik pozostający ze stroną w stałym stosunku zlecenia

Umowa zlecenia obejmująca stałe prowadzenie obsługi prawnej mocodawcy, w tym reprezentowanie go przed sądem, może być podstawą pełnomocnictwa procesowego tylko wtedy, gdy przedmiot sprawy obejmuje określoną w tej umowie czynność prawną, faktyczną lub usługę.

Uchwała SN z 23.9.2010 r., III CZP 52/10, OSNC 2011, Nr 5, poz. 51

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa „P.P.H.U.B.” Piotr B. i Barbara B. spółka jawna w W. przeciwko *Dariuszowi K.* o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 23 września 2010 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu, postanowieniem z 8.4.2010 r.:

„Czy umowa zlecenia obejmująca stałe prowadzenie obsługi prawnej, w tym reprezentowanie zleceniodawcy przed sądami powszechnymi w zakresie spraw, które nie zostały skonkretyzowane w umowie zlecenia, jest stałym stosunkiem zlecenia w rozumieniu art. 87 § 1 KPC i może stanowić podstawę udzielenia pełnomocnictwa procesowego w sprawie, która dotyczy wykonania umowy cywilnoprawnej?”,
podjął uchwałę o treści wskazanej na wstępie. Pytanie prawne zadane zostało w sprawie, w której „P.P.H.U.B.” Piotr B. i Barbara B. spółka jawna w W. wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku z 17.12.2009 r., którym uchylono wyrok zaoczny z 16.9.2009 r. i oddalono powództwo przeciwko *Dariuszowi K.* o zapłatę ceny za kupiony towar. W apelacji podniesiono zarzut nieważności postępowania spowodowanej tym, że pozwanego w sprawie reprezentował pełnomocnik procesowy, który nie mógł nim być zgodnie z art. 87 § 1 KPC.

Wskutek podniesionego zarzutu pełnomocnik procesowy pozwanego przedłożył umowę z 10.11.2008 r. o obsługę prawną, według której przedmiotem zlecenia jest obsługa prawna przed-

siębiorstwa pozwanego. Wykonanie zlecenia polega w szczególności na prowadzeniu spraw sądowych, opiniowaniu umów cywilnoprawnych, projektowaniu umów i pism oraz konsultacjach prawnych. Zlecenie konkretnej sprawy następuje w chwili przekazania przez zleceniodawcę dla zleceniobiorcy odpowiednich dokumentów i informacji związanych ze sprawą.

Sąd Najwyższy wskazał, że z orzecznictwa dotyczącego art. 87 § 1 KPC wynika aktualna teza o ograniczeniu możliwości występowania w sprawach sądowych nieprofesjonalnych pełnomocników. Artykuł nie może być interpretowany w ten sposób, że stwarza podstawę do zlecenia osobom nielegitymującym się odpowiednim przygotowaniem zawodowym wykonywanie funkcji pełnomocnika procesowego. Taka interpretacja, przez pozostawienie form pomocy prawnej poza kontrolą państwową lub samorządową, zagrażałaby sprawności wymiaru sprawiedliwości i mogłaby rodzić niekorzystne skutki społeczne.

Zastępstwo procesowe jest jedną z form pomocy prawnej, której wykonywanie co do zasady wymaga spełnienia odpowiednich warunków formalnych w postaci wykonywania jednego z zawodów prawniczych. Wyjątkiem od tej zasady jest możliwość występowania w charakterze pełnomocnika procesowego innej osoby, niespełniającej tego kryterium. Ustanowienie takiej osoby pełnomocnikiem procesowym strony jest konsekwencją istnienia innego stosunku prawnego (podstawowego) w postaci m.in. stałej umowy zlecenia, w której zakres wchodzi przedmiot sporu. Pełnomocnictwo procesowe jest więc czynnością wtórną w stosunku do umowy podstawowej, jaką jest umowa zlecenia albo umowa zarządu majątkiem lub interesami strony¹³¹. Zważył Sąd Najwyższy, że art. 87 § 1 KPC obejmuje zarówno umowę zlecenia (art. 734 KC), jak i umowy o świadczenie usług, do których stosuje odpowiednie przepisy o zleceniu.

- 1. Kto może być pełnomocnikiem procesowym stron w sądowym postępowaniu cywilnym?**
- 2. Jakie wymagania musi spełniać stosunek zlecenia, by mógł stanowić podstawę pełnomocnictwa procesowego?**

¹³¹ Porównaj: uchw. SN z 21.5.1991 r., III CZP 41/91, OSNCP 1992, Nr 2, poz. 28.

3. Czy w charakterze pełnomocnika procesowego może występować także osoba, która zawarła z reprezentowaną przez siebie stroną umowę o świadczenie usług?

Ad 1. Artykuł 87 § 1 KPC jest przepisem zasadniczym dla określenia kręgu osób, które mogą być pełnomocnikami procesowymi stron w sądowym postępowaniu cywilnym. Pozwala on na wyodrębnienie dwóch grup osób należących do tego kręgu. Do pierwszej należą profesjonalni pełnomocnicy, tj. adwokaci, radcowie prawni oraz rzecznik patentowy, którzy do działania w cudzym imieniu przed sądami posiadają odpowiednie kwalifikacje fachowe i działając w tym charakterze, wykonują jednocześnie swoje czynności zawodowe. Drugą grupę stanowią osoby, które ze względu na ich stosunek do stron procesowych w postępowaniu, a także poza tym postępowaniem, oraz ze względu na rodzaj spraw znają jej przedmiot bądź rozstrzygnięcie, a rozpatrywanie sprawy na korzyść strony leży w ich interesie lub nie jest im obojętne. W podziale tym mieszczą się osoby, które mogą być pełnomocnikami procesowymi na podstawie innych przepisów (np. art. 87 § 2–5, art. 465 § 1, art. 691⁵ § 1–3 KPC). W wyróżnionej wyżej grupie osób mogących być pełnomocnikami mieści się m.in. „osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia”.

Ad 2. Stosunek zlecenia w wypadku, gdy stanowi podstawę pełnomocnictwa, powinien spełniać wymagania stawiane umowie zlecenia przez przepisy prawa materialnego (art. 734 i n. KC).

Musi być to przy tym stosunek zlecenia stałego, o czym decydują wzajemnie powiązane elementy czasu trwania tego stosunku i powtarzalności czynności stanowiących jego treść. Ponadto musi to być stosunek zlecenia o treści obejmującej przedmiot sprawy, w której zleceniobiorca ma być pełnomocnikiem. Nie wystarcza jednak, gdy zlecenie ogranicza się jedynie do upoważnienia do reprezentowania interesów zleceniodawcy przed sądami i organami administracji. Artykuł 87 § 1 KPC nie może bowiem być rozumiany jako obejmujący, wśród innych osób

mogących być pełnomocnikami procesowymi, zleceniobiorców pozostających w takiego rodzaju stosunku zlecenia. Ze stosunku takiego nie wynikają mianowicie żadne cechy charakterystyczne dla wyróżnionej wyżej drugiej grupy osób, uzasadniające możliwość bycia przez te osoby pełnomocnikami procesowymi. Możliwość bycia pełnomocnikiem procesowym jest w ich wypadku okolicznością wtórną, wynikającą ze stosunku, który uprzednio już łączył je ze stroną i który można określić jako „stosunek podstawowy”. W wypadku umowy stałego zlecenia stosunkiem podstawowym jest „zlecenie dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie” (art. 734 § 1 KC), z którym może (ale nie musi) się wiązać konieczność lub potrzeba wystąpienia zleceniodawcy w procesie cywilnym. Gdy zajdzie taka konieczność lub potrzeba, zleceniobiorca może być pełnomocnikiem procesowym zleceniodawcy. Brak stosunku określonego wyżej jako „podstawowy” wyłącza możliwość bycia przez jedną stronę stosunku pełnomocnikiem drugiej jego strony.

Zlecenie, którego zakres obejmuje wyłącznie umocowanie do występowania w sprawach cywilnych w charakterze pełnomocnika, jest w istocie ogólnym pełnomocnictwem procesowym (art. 88 KPC), którego podstawą – tak jak każdego pełnomocnictwa – musi być okoliczność kwalifikująca daną osobę do kręgu osób, które w myśl art. 87 § 1 KPC i innych przepisów mogą być pełnomocnikami procesowymi. Kwalifikacji takiej nie daje więc umowa, która tylko z nazwy jest umową stałego stosunku zlecenia.

Ad 3. Możliwość występowania w charakterze pełnomocnika procesowego osoby legitymującej się stałym stosunkiem zlecenia ze względu na jej funkcjonalny związek z przedmiotem sprawy stanowi argument uzasadniający szeroką wykładnię pojęcia tego stosunku, tj. obejmującego również umowy o świadczenie usług. Tak samo bowiem silny związek funkcjonalny z przedmiotem sprawy istnieje zarówno w przypadku osoby przyjmującej zlecenie, jak i osoby podejmującej się wykonania usług, do których – zgodnie z art. 750 KC – stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Przedmiotem zobowiązania na podstawie umowy o świadczeniu usług jest dokonanie czynności faktycznych, a niekiedy również czynności prawnych. W konsekwencji zleceniobiorca nie mógłby reprezentować mocodawcy w charakterze pełnomocnika procesowego, mimo że elementem łączącego ich stosunku obligacyjnego byłoby także dokonanie czynności prawnych. Ponadto spór sądowy, którego podłożem jest czynność prawna, wymaga nie mniejszej znajomości prawa niż spór związany z umową o świadczenie usług. Brak więc argumentów celowościowych, które uzasadniałyby odstąpienie od wymagania posiadania przez pełnomocnika procesowego odpowiedniego cenzusu zawodowego tylko wtedy, gdy legitymuje się stałą umową zlecenia, o której stanowi art. 734 KC, a nie także wówczas, gdy jego związek z przedmiotem sprawy wynika z zawartej umowy o świadczenie usług, do której mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu. Według tych zamierzeń chodziło o przywrócenie dotychczas obowiązującej regulacji dotyczącej kręgu pełnomocników procesowych ze względu na interesy osób posługujących się osobami trzecimi przy prowadzeniu ich spraw, co obejmuje jak najszerszy krąg przedmiotowy.

Dokonując wykładni art. 87 § 1 KPC, należy uwzględnić, że ustawodawca niekiedy utożsamia umowę zlecenia z umową o świadczenie usług, o czym przekonuje art. 22 ust. 2 RadPrU, według którego umową zlecenia jest umowa cywilnoprawna, na podstawie której radca prawny świadczy pomoc prawną w ramach wykonywanego zawodu. Należy przy tym mieć na względzie, że świadczenie pomocy prawnej przez radcę prawnego może i zazwyczaj obejmuje także inne czynności niż czynności prawne.

2.2. Pełnomocnik sprawujący zarząd majątkiem strony

Nie może być pełnomocnikiem procesowym osoba, której strona powierzyła zarząd majątku lub interesów jedynie w celu dochodzenia określonego roszczenia (art. 87 § 1 KPC).

Uchwała SN z 21.5.1991 r. III CZP 41/91, OSNC 1992, Nr 2, poz. 28

Sąd Najwyższy powyższą uchwałę podjął w sprawie z powództwa *Jana B.* przeciwko Państwowemu Zakładowi Ubezpieczeń – IV Inspektoratowi w K. – o zapłatę po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z 6.3.1991 r. do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 KPC:

„Czy można uznać za osobę uprawnioną do występowania w charakterze pełnomocnika procesowego spółkę akcyjną, jeżeli podstawą do udzielenia pełnomocnictwa w sprawie o odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia majątkowego jest powierzenie tej spółce po powstaniu szkody zarządu majątkiem i interesami powoda w sposób nieokreślający bliżej przedmiotu tego zarządu w celu dochodzenia roszczenia odszkodowawczego?”.

Powód twierdził, że 12.8.1989 r. miało miejsce włamanie do jego mieszkania i kradzież przedmiotów wartości 5 500 000 zł. W związku z tym żąda zasądzenia od pozwanego PZU kwoty 5 000 000 zł z odsetkami z tytułu odszkodowania należnego na podstawie umowy ubezpieczenia mieszkania od kradzieży z włamaniem i rabunku, ognia i innych zdarzeń losowych, odpowiedzialności cywilnej oraz zalania. Powód wniósł pozew i był reprezentowany w procesie przez pełnomocnika, którym był dyrektor Biura Prawnego (...) Spółki Akcyjnej w K., z tym, że ze spółką tą zawarł umowę „o zarząd majątkiem i interesami”.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że nie było kradzieży z włamaniem w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, rozpoznając sprawę, przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia, jako budzące poważ-

ne wątpliwości, zagadnienie prawne przytoczone w sentencji uchwały.

Rozstrzygając to zagadnienie w sposób wskazany w uchwale, Sąd Najwyższy wskazał, że Kodeks postępowania cywilnego w art. 87 § 1 dopuszcza do działania w charakterze pełnomocnika procesowego osób fizycznych oprócz adwokatów liczne grono osób. Możliwość udzielenia pełnomocnictwa procesowego (art. 87 § 1 KPC) osobie pozostającej ze stroną w określonym stosunku prawnym w sferze praw majątkowych, a więc sprawującej zarząd majątku lub interesów strony, ograniczona jest przedmiotowo tylko do spraw dotyczących majątku lub interesów powierzonych zarządcy.

W doktrynie przeważa pogląd, że osobą sprawującą zarząd majątku lub interesów jest tylko taka osoba, która funkcje swoje pełni stale, a nie tylko przejściowo lub dorywczo. Zarząd nie musi się rozciągać na cały majątek strony¹³². Wystarczy, że odnosi się on do części tego majątku, jeżeli przedmiot sporu wchodzi w zakres majątku objętego zarządem. Ponadto osoba prawna sprawująca zarząd majątku lub interesów strony może być jej pełnomocnikiem procesowym¹³³.

Z istoty swojej zarząd majątku lub interesów, w rozumieniu art. 87 § 1 KPC, polega na odnoszących się do nich czynnościach zachowawczych i czynnościach rozporządzających, a nie może ograniczyć się jedynie do prowadzenia sprawy sądowej, tj. sprowadzać się jedynie do zastępstwa w procesie w konkretnej sprawie.

Sprawowanie „zarządu interesów strony” w rozumieniu cyt. przepisu nie może być utożsamiane z pełnieniem funkcji pełnomocnika procesowego. Określenie „interes” ma w języku polskim wiele znaczeń (...). W kontekście cytowanego przepisu należy jednak przyjąć, że oznacza ono „przedsięwzięcie przynoszące korzyść materialną, zarobek” lub w potocznym znaczeniu: „sklep, zakład handlowy, przemysłowy, przedsiębiorstwo”. Określenie to jest zatem zbliżone do określenia „majątek”, występującego w tym samym przepisie.

¹³² Wyrok SN z 30.8.1971 r., III CRN 118/71, Legalis.

¹³³ Uchwała SN (7) z 23.9.1963 r., III CO 42/63, OSNCP 1965, Nr 2, poz. 22.

Pełnomocnictwo procesowe dla osoby sprawującej zarząd majątku lub interesów strony jest zatem czymś wtórnym do stosunku podstawowego, jakim jest właśnie sprawowanie wymienionego zarządu. Rzeczą zarządcy występującego jako pełnomocnik jest więc wykazanie, że obok zastępstwa sądowego sprawuje także inne funkcje dotyczące konkretnych spraw zarządu. W przeciwnym razie nie można uznać go za mającego kwalifikacje do powołania na pełnomocnika procesowego.

- 1. Na czym polega zarządzanie czyimś majątkiem lub interesami?**
- 2. Jakich ograniczeń doznaje udzielenie pełnomocnictwa osobie sprawującej zarząd majątkiem lub interesami strony?**
- 3. Jaka jest relacja pełnomocnictwa procesowego dla osoby sprawującej zarząd majątkiem lub interesami strony do stosunku podstawowego, jakim jest sprawowanie wymienionego zarządu?**

Ad 1. Przez zarządzanie czyimś majątkiem lub interesami należy rozumieć wykonywanie czynności administrowania oddanym w zarząd mieniem (w tym koniecznych dla sprawowania zarządu czynności prawnych), kierowanie pracą innych ludzi, prowadzenie spraw bieżących, dbanie o utrzymanie mienia i interesów w dobrym stanie, a także – w zależności od umowy – pomnażanie dochodów, egzekwowanie wierzytelności, pobieranie pożytków, regulowanie, długów (w tym podatków i innych należności publicznoprawnych) oraz podejmowanie innych podobnych czynności wykonywanych na rzecz i w interesie mocodawcy, zazwyczaj za wynagrodzenie¹³⁴.

Osobą sprawującą zarząd majątkiem lub interesami strony jest taka osoba, która pełni tę funkcję stale, a nie tylko przejściowo lub dorywczo, choć zarząd nie musi się rozciągać na cały majątek, może więc dotyczyć tylko określonego składnika lub zespołu składników, np. przedsiębiorstwa¹³⁵. Wprawdzie wyma-

¹³⁴ T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Tom 1, Warszawa 2009, s. 304.

¹³⁵ Porównaj: post. SN z 30.8.1971, III CRN 118/71, MoP 2000, Nr 8, s. 527.

ganie „stałości” zarządu nie wynika wprost z treści komentowanego przepisu, jednak orzecznictwo i doktryna w zasadzie wykluczają – jako podstawę umocowania – zarząd okazjonalny, epizodyczny, ograniczony do z góry określonych działań lub czynności prawnych albo ustanowiony tylko w celu dochodzenia określonego roszczenia¹³⁶. Podkreślić należy, że zarząd stały nie oznacza długotrwały, chodzi jedynie o cechę pewnej permanencji i ciągłości zarządu, a także o zamiar, konieczność sprawowania go w przyszłości.

Ad 2. Dopuszczalność udzielania zarządcy pełnomocnictwa procesowego mieści w sobie upoważnienie do podejmowania wszystkich działań, których prowadzenie zarządu wymaga, w tym – oczywiście – dokonywania czynności procesowych. Możliwość udzielenia pełnomocnictwa osobie sprawującej zarząd majątku lub interesów strony jest zatem przedmiotowo ograniczona tylko do spraw dotyczących majątku lub interesów powierzonych zarządcy¹³⁷.

Sprawa, w której zarządca może być umocowany, musi pozostać w bezpośrednim związku ze sprawowanym zarządem lub prowadzonymi interesami mocodawcy, chodzi bowiem o otoczenie powierzonego mienia lub interesów opieką prawną także w toku spraw przed sądem. W konsekwencji z zakresu umocowania *a limie* wyłączone są nie tylko sprawy niemajątkowe mocodawcy, osobiste, rodzinne itp.¹³⁸, ale także sprawy, których przedmiot wykracza poza zakres zarządu lub interesów strony.

Ad 3. W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że pełnomocnictwo procesowe dla osoby sprawującej zarząd majątku lub interesów strony jest zatem czymś wtórnym do stosunku podstawowego, jakim jest właśnie sprawowanie wymienionego zarządu. Rzeczą zarządcy występującego jako pełnomocnik jest więc wykazanie, że obok zastępstwa sądowego sprawuje on także inne funkcje dotyczące konkretnych spraw zarządu. W prze-

¹³⁶ Porównaj: uchw. SN z 21.5.1991 r., III CZP 41/91, OSNCP 19992, Nr 2, poz. 28.

¹³⁷ Porównaj: uchw. SN z 25.7.1978 r., III CZP 43/78, OSNCP 1979, Nr 3, poz. 46.

¹³⁸ Porównaj: post. SN z 7.11.1984 r., II CZ 105/84, Legalis.

ciwnym razie nie można uznać go za mającego kwalifikacje do powołania na pełnomocnika procesowego. Odmienna wykładnia przekreślałaby sens i cel art. 87 § 1 KPC w części dotyczącej osób sprawujących zarząd majątku lub interesów strony bądź pozostających z nią w stałym stosunku zlecenia i prowadziłaby do obejścia przepisów o adwokaturze, w szczególności art. 65 i n. ustawy z 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze¹³⁹.

¹³⁹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.

2.3. Występowanie w charakterze pełnomocnika osoby, która pełnomocnikiem być nie może

Występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania powodujący nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 KPC).

Uchwała SN (7) z 8.7.2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, Nr 12, poz. 133¹⁴⁰

Sąd Najwyższy – Izba Cywilna po rozpoznaniu przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z 19.12.2007 r. zagadnienia prawnego:

„Czy występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania, co powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 KPC), czy też uchybienie to może być usunięte przez zatwierdzenie przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę?”,

podjął uchwałę jak wyżej. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o podjęcie uchwały mającej na celu wyjaśnienie istniejących w orzecznictwie sądowym rozbieżności co do wykładni i stosowania art. 97 KPC, które ujął w formie pytania prawnego przytoczonego na wstępie.

Zdaniem Rzecznika zasadnicza różnica stanowisk dotyczy tego, czy udział w charakterze pełnomocnika osoby, która nim być nie może, zawsze powoduje nieważność postępowania, czy tylko wtedy, gdy jej czynności nie zostały potwierdzone lub gdy prowadziło to do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw.

Prokurator wniósł o podjęcie uchwały, że występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, jest brakiem należytego umocowania niemożliwym do usunięcia w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności procesowych dokonanych przez tę osobę, powodującym na podstawie art. 379 pkt 2 KPC nieważność postępowania.

¹⁴⁰ Powyższa uchwała była przedmiotem glosy A. Zielińskiego, MoP 2008, Nr 21, s. 1165–1166.

Rozpoznając przedstawione zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy powołał się na należące do potwierdzającego tezę kierunku orzecznictwa zapoczątkowanego wyrokiem Sądu Najwyższego z 20.8.2001 r.¹⁴¹, wskazując jednocześnie, że już wcześniej, w wyrokach z 29.9.1998 r.¹⁴² i z 10.8.2000 r.¹⁴³, Sąd Najwyższy uznał, że nie jest dopuszczalne potwierdzenie przez stronę czynności dokonanych przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem, gdyż strona może skutecznie zatwierdzić czynności dokonane przez osobę nielegitymującą się jej pełnomocnictwem, ale mogącą być pełnomocnikiem w chwili dokonywania czynności.

W wyroku z 20.8.2001 r.¹⁴⁴ oraz w uchwale z 28.7.2004 r.¹⁴⁵ Sąd Najwyższy, wyraźnie odstępując od wykładni uprzednio dominującej w judykaturze, stwierdził, że występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania, co powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 KPC), a uchybienie to nie może być usunięte w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę.

W pierwszym z tych orzeczeń Sąd Najwyższy podkreślił, że brak należytego umocowania pełnomocnika występuje zarówno wtedy, gdy w tym charakterze występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, lecz istniały braki w udzieleniu pełnomocnictwa, jak i wtedy, gdy jako pełnomocnik podejmowała czynności osoba, która w ogóle pełnomocnikiem być nie mogła. W ocenie Sądu Najwyższego art. 97 KPC nie przemawia za dopuszczalnością potwierdzenia czynności pełnomocnika w drugim z wymienionych przypadków, gdyż dotyczy on ściśle określonej sytuacji procesowej. Z przepisu tego należy raczej wyprowadzać wniosek, że nie jest możliwe potwierdzenie czynności źle umocowanego pełnomocnika, jeżeli nie występują wymienione w nim przesłanki. Sąd Najwyższy odrzucił argument, że dopuszczalność zatwierdzania czynności pełnomocnika wynika

¹⁴¹ I PKN 586/00, OSNP 2003, Nr 14, poz. 335.

¹⁴² II CKN 529/98, Legalis.

¹⁴³ IV CKN 1137/00, Legalis.

¹⁴⁴ I PKN 586/00, OSNAPIUS 2003, Nr 14, poz. 335.

¹⁴⁵ III CZP 32/04, OSNC 2006, Nr 1, poz. 2.

z istoty pełnomocnictwa, jak również argument odwołujący się do art. 93 KPC, przewidującego możliwość prostowania i odwoływania oświadczeń pełnomocnika. Wskazał, że argumentacja ta pomija istotę takich uchybień procesowych, które powodują nieważność postępowania, bez względu na to, czy i jaki miały wpływ na przebieg sprawy i jej wynik.

Także w uzasadnieniu uchwały z 28.7.2004 r.¹⁴⁶ Sąd Najwyższy uznał za chybione odwoływanie się do istoty pełnomocnictwa oraz podkreślił, że uprawnienie strony do działania przed sądem przez pełnomocnika nie ma charakteru bezwzględnego, gdyż strona nie może ustanowić swoim pełnomocnikiem w sprawie każdej osoby.

Stanowisko, że nie jest możliwe potwierdzenie czynności i usunięcie w ten sposób uchybienia polegającego na ustanowieniu pełnomocnikiem osoby, która pełnomocnikiem procesowym być nie może, Sąd Najwyższy konsekwentnie, i bez odstępstw, zajmował w późniejszych orzeczeniach¹⁴⁷. W nowszym orzecznictwie stanowisko to jest więc wyraźnie ustabilizowane.

W literaturze także wystąpiły zasadnicze różnice w ocenie skutków działania jako pełnomocnika procesowego osoby, która nim być nie może. Można też dostrzec, że – jakkolwiek nie bez różnic, to jednak wyraźnie – ostatnio w piśmiennictwie dominuje pogląd odpowiadający nowemu kierunkowi judykatury.

Pogląd o dopuszczalności zatwierdzenia czynności pełnomocnika niemającego zdolności postulacyjnej uzasadnia się, stwierdzając, że udzielenie pełnomocnictwa jest czynnością prawną dokonaną na podstawie prawa materialnego, co ma oznaczać, iż jego prawna skuteczność w ogóle nie jest uzależniona od tego, czy osoba tak umocowana ma kwalifikacje prawne wymagane przez ustawę procesową. W konsekwencji nie dostrzega się przeszkód do uznania, że czynności podjęte na podstawie pełnomocnictwa udzielonego osobie niemającej kwalifikacji wymaganych przez przepisy procesowe mogą być

¹⁴⁶ *Ibidem*.

¹⁴⁷ Porównaj post. SN: z 18.2.2005 r., V CK 519/04, Legalis; z 18.11.2005 r., IV CZ 112/05, niepubl. oraz wyr. SN: z 4.3.2008 r., IV CSK 457/07, Legalis; z 18.3.2008 r., II CSK 582/07, OSNC 2009, Nr A, poz. 2.

potwierdzone przez mocodawcę, uzyskując w ten sposób skuteczność w postępowaniu sądowym. Z art. 103 § 1 KC, przewidującego możliwość konwalidacji umowy zawartej przez osobę występującą bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu w drodze potwierdzenia umowy przez osobę, w której imieniu została zawarta, wyprowadza się wniosek o dopuszczalności konwalidacji także czynności procesowych dokonanych przez osobę niewłaściwie umocowaną.

Artykuł 91 KPC stanowi podstawę rozumowania, że jeżeli strona może zatwierdzić nawet takie czynności procesowe, które zostały w jej imieniu dokonane przez osobę niemającą żadnego umocowania, to tym bardziej może zatwierdzić czynności osoby, której pełnomocnictwa udzieliła, chociaż nie miała zdolności postulacyjnej.

Dalszy argument wyprowadza się z art. 401 ust. 2 *in fine* KPC, twierdząc, że jednoznacznie – choć pośrednio – wprowadza on instytucję konwalidacji czynności dokonanych przez nienależycie umocowanego pełnomocnika dla sytuacji, w których sąd dowiedział się o braku umocowania już po dokonaniu czynności procesowych. W tym przepisie, przy uwzględnieniu także art. 70 i 97 KPC, dostrzega się wyraźną tendencję kodeksu do konwalidowania braku należytego umocowania, przy czym ma to dotyczyć czynności podejmowanych zarówno przez osobę niemającą pełnomocnictwa, jak i osobę dysponującą pełnomocnictwem, lecz niemogącą być pełnomocnikiem procesowym. Na uzasadnienie tego poglądu powołuje się także względy ekonomii procesowej i ochrony interesów stron postępowania cywilnego.

Na rzecz poglądu przeciwnego, wykluczającego dopuszczalność zatwierdzenia czynności dokonanych w imieniu strony przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem, powołuje się argumenty, że uregulowanie kwestii działania w postępowaniu w cudzym imieniu osoby bez pełnomocnictwa wyłącza sięganie w tym zakresie do przepisów prawa materialnego (art. 103–105 KC). Artykuł 97 KPC dotyczy sytuacji ściśle w nim określonych i wykluczone jest jego stosowanie do czynności osób niemogących być pełnomocnikami procesowymi.

Przechodząc do rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia, Sąd Najwyższy stwierdził, że pełnomocnictwo jest oświadczeniem woli upoważniającym określoną osobę do działania w imieniu i ze skutkiem dla reprezentowanego. Z zasady granice umocowania pełnomocnika określa mocodawca w oświadczeniu o udzieleniu pełnomocnictwa (art. 96 KC). W wypadku pełnomocnictwa procesowego zakres umocowania określa ustawa (art. 91 KPC), która nie wyklucza możliwości jego ograniczenia ani innych zmian zakresu umocowania, wymagających jednak ujęcia w treści pełnomocnictwa (art. 92 KPC). Pełnomocnictwo procesowe kształtuje autonomiczny stosunek prawny, którego istotnym elementem jest stosunek zewnętrzny zachodzący pomiędzy pełnomocnikiem a sądem i drugą stroną procesu (uczestnikiem postępowania), normowany przepisami prawa procesowego o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Pełnomocnictwo to wywołuje skutki tylko dla niego właściwe, a istotne warunki określające jego udzielenie wynikają z przepisów prawa procesowego.

Należyte umocowanie pełnomocnika procesowego jest zatem umocowaniem udzielonym zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego o pełnomocnikach procesowych, w tym – z przepisami określającymi krąg podmiotów uprawnionych do występowania w takim charakterze. Trafny jest dominujący w orzecznictwie i piśmiennictwie pogląd, że nienależyte umocowanie pełnomocnika zachodzi zarówno wtedy, gdy jako pełnomocnik działa osoba nielegitymująca się pełnomocnictwem, jak i wtedy, gdy działa osoba, której strona udzieliła wprawdzie pełnomocnictwa, lecz z przyczyn prawnych nie może ona być pełnomocnikiem, gdyż nie należy do kręgu osób mogących w danej sprawie być pełnomocnikiem procesowym.

Stosownie do art. 379 pkt 2 KPC nienależyte umocowanie pełnomocnika strony stanowi przyczynę nieważności postępowania, wymaga zatem rozważenia, czy w odniesieniu do dwóch wymienionych postaci nienależytego umocowania występuje różnicowanie skutków procesowych oraz możliwości zapobieżenia im przez podjęcie określonych czynności przez wadliwie reprezentowaną stronę.

Szczególna regulacja dotycząca podjęcia czynności przez osobę nieumocowaną zawarta jest w art. 97 KPC, który określa szczegółowe przesłanki jego zastosowania, przewidując możliwość dopuszczenia przez sąd tymczasowo do podjęcia naglącej czynności procesowej osoby niemogącej na razie przedstawić pełnomocnictwa, z uzależnieniem skuteczności tej czynności od jej zatwierdzenia przez stronę w terminie wyznaczonym przez sąd (...). Z przepisu jasno wynika, że dotyczy on czynności jednorazowej, a nie działania (występowania) w toku postępowania, oraz że dotyczy osoby, która nie legitymuje się pełnomocnictwem „na razie”, a więc przejściowo, tymczasowo. Osoba, która ze względu na ograniczenia wynikające z ustawy nie może być pełnomocnikiem procesowym, nie tylko „na razie”, ale w ogóle należytego pełnomocnictwa przedstawić nie może; osoby takiej sąd nie może dopuścić do podjęcia czynności na podstawie art. 97 § 1 KPC.

Za nieprzekonujące zatem należy uznać te argumenty podnieszone w orzecznictwie i piśmiennictwie, które odwołują się do art. 97 KPC, mającego przemawiać za dopuszczalnością zatwierdzenia czynności osoby niemogącej być pełnomocnikiem, skoro „wola strony może niwelować całkowity brak umocowania”. Brak umocowania może być wolą strony „zniwelowany” jedynie przy kumulatywnym spełnieniu przesłanek, które są wręcz przeciwstawne do okoliczności reprezentowania strony w toku postępowania przez osobę, która nie może pełnić funkcji pełnomocnika. Także cel unormowania jest jasny i wyraża się tylko w doraźnym zapobieżeniu negatywnym skutkom nieprzedstawienia pełnomocnictwa przed lub w chwili dokonania czynności.

Unormowanie w Kodeksie postępowania cywilnego w sposób szczególny kwestii następczego potwierdzenia czynności procesowych dokonanych bez należytego umocowania ma także to znaczenie, że wyklucza możliwość stosowania w tym zakresie przepisów Kodeksu cywilnego (art. 103–104 KC). Przepisy te odnoszą się zresztą tylko do sytuacji, w których pełnomocnik działał bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, a więc nie obejmują stanów faktycznych, w których czynności były podejmowane przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem.

Brak ogólnego unormowania następczego zatwierdzania czynności procesowych nienależycie umocowanego pełnomocnika oraz istnienie przepisu szczególnego, przewidującego taką możliwość w ściśle określonej sytuacji procesowej to poważne argumenty na rzecz tezy o generalnej niedopuszczalności potwierdzania takich czynności ze skutkiem w postaci sanowania skutków uchybienia. Przemawia za tym także ciężar uchybienia, wyrażający się w zaliczeniu go do przyczyn nieważności postępowania, jak również brzmienie art. 379 pkt 2 KPC, który skutek ten łączy wprost z zaistniałym stanem przeszłym (pełnomocnik „nie był należycie umocowany”). Ma także swoją wymowę argument, że w wyniku dopuszczenia skutecznego zatwierdzania przez stronę czynności nienależycie umocowanego pełnomocnika ostatecznie doniosły skutek procesowy w postaci nieważności postępowania jest uzależniony od zachowania strony decydującej się na zatwierdzenie (lub niezatwierdzenie) czynności procesowych dokonanych w jej imieniu.

Stanowczemu zanegowaniu dopuszczalności potwierdzania takich czynności sprzeciwia się natomiast art. 401 pkt 2 KPC, który wyłącza wznowienie postępowania na podstawie przyczyn nieważności w postaci nienależytego reprezentowania strony lub pozbawienia możliwości działania, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe. Z tego przepisu wynika, że ustawa przewiduje – a tym samym dopuszcza – potwierdzenie przez stronę czynności dokonanych w jej imieniu przez osobę nienależycie umocowaną. Jest przy tym niewątpliwe, że nie dotyczy to sytuacji przewidzianej w art. 97 KPC, w której sąd bezpośrednio i w określonym czasie decyduje o skuteczności konkretnej czynności. Odnosi się to zatem do innych stanów faktycznych, takich, w których stwierdzenie działania nieumocowanego pełnomocnika nastąpiło *post factum*, a stronie umożliwiono potwierdzenie czynności.

Z konstrukcji art. 401 ust. 2 KPC wynika, że potwierdzenie czynności wyłącza możliwość powołania się na niewłaściwą reprezentację jako podstawę wznowienia. W przepisie tym dostrzeżę się wyraz ogólnej zasady dopuszczalności potwierdzania przez

stronę czynności procesowych. Tezę tę wspiera argumentacja odwołująca się do względów pragmatycznych, a więc zapobiegania negatywnym skutkom nieważności postępowania.

Dopuszczenie do zatwierdzania czynności dokonanych przez osobę, której ustawa nie zezwala na podejmowanie czynności procesowych w imieniu strony, byłoby równoznaczne z niestosowaniem przepisów wyczerpująco określających krąg podmiotów wyposażonych w uprawnienie do reprezentowania strony (uczestnika) w postępowaniu cywilnym. Nie chodziłoby tu zatem jedynie o zgodę na naprawienie jednostkowej niezgodnej z prawem czynności, ale o zgodę na generalne dopuszczenie możliwości „legalizowania” sytuacji, której – pozostając w zgodzie z przepisami – naprawić się nie da. Przyjęcie możliwości zatwierdzania czynności dokonywanych przez osoby niedopuszczone przez ustawę do pełnienia roli pełnomocnika procesowego byłoby w istocie udzieloną *a priori* zgodą na naruszanie bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa procesowego.

Znaczenie, jakie ustawa przywiązuje do prawidłowej reprezentacji strony, wyraża się w uznaniu braku należytej reprezentacji za przyczynę nieważności postępowania. Podobnie jak przy innych przyczynach nieważności uchybienie w zakresie należytej reprezentacji nie podlega badaniu pod kątem wpływu uchybienia na przebieg i wynik sprawy. Z tego względu błędny jest pogląd, jakoby brak należytego umocowania pełnomocnika strony prowadził do nieważności tylko wtedy, gdy w jego konsekwencji doszło do istotnego naruszenia praw procesowych strony, co nie zachodzi w przypadku zaakceptowania przez stronę czynności nieuprawnionego pełnomocnika.

Nieprzekonujące jest powoływanie się na to, że zapewnienie należytej reprezentacji jest podyktowane potrzebą ochrony interesów strony, która nie wymaga takiej ochrony, jeżeli zgodnie z własną wolą chce potwierdzić czynności nieuprawnionego pełnomocnika. Kwestię tę należy postrzegać w szerszym kontekście. Właściwie rozumiany interes prawny każdej strony wymaga, by sprawa została rozpoznana przy zachowaniu wszystkich wymagań procesowych. Chociaż niejednolicie, to jednak w orzecznictwie przyznaje się obu stronom możliwość powołania się na

przyczynę nieważności, a nie tylko tej stronie, której dotyczyło uchybienie¹⁴⁸. Rygory procesowe są ustanawiane nie tylko dla ochrony konkretnych praw i interesów procesowych stron; ich przestrzeganie służy w wymiarze ogólnym zarówno stronom, jak i interesowi wymiaru sprawiedliwości.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy przyjął, że pełnomocnikiem procesowym strony w postępowaniu cywilnym może być tylko osoba, którą ustawa procesowa wyposaża w takie uprawnienie. Wynika z tego ograniczenie swobody stron w wyborze osoby pełnomocnika procesowego, bezwzględnie wiążące strony i sąd. Występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, której ustawa na to nie zezwala, powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 KPC). Uchybienie to nie może być usunięte przez zatwierdzenie czynności dokonanych przez tę osobę.

- 1. Jaka jest istota i jaki jest charakter pracy pełnomocnika procesowego?**
- 2. Na czym polega tzw. następne potwierdzenie czynności procesowych dokonanych bez należytego umocowania i w jakich sytuacjach znajduje ono zastosowanie?**
- 3. Jakie argumenty przytacza Sąd Najwyższy na poparcie stanowiska, że udział w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania, powodujący nieważność postępowania?**

Ad 1. Pełnomocnictwo jest oświadczeniem woli upoważniającym określoną osobę do działania w imieniu i ze skutkiem dla reprezentowanego. W wypadku pełnomocnictwa procesowego zakres umocowania określa w sposób wyczerpujący ustawa (art. 91 KPC).

Pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do:

¹⁴⁸ Porównaj wyr. SN: z 13.2.2004 r., IV CK 269/02, Legalis i z 23.3.2006 r., IV CSK 115/05, Biul. SN 2006, Nr 6, s. 9.

- 1) wszystkich łączyących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając powództwa wzajemnego, skargi o wznowienie postępowania i postępowania wywołanego ich wniesieniem, a także wniesieniem interwencji głównej przeciwko mocodawcy;
- 2) wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji;
- 3) udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu;
- 4) zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa, jeżeli czynności te nie zostały wyłączone w danym pełnomocnictwie;
- 5) odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej.

Zmiana zakresu umocowania (rozszerzenie lub ograniczenie) jest dopuszczalna, ale wymaga wyraźnego zaznaczenia w treści pełnomocnictwa (art. 92 KPC). Niewykluczone jest także udzielenie pełnomocnictwa na czas oznaczony. Żaden natomiast z obowiązujących przepisów prawa nie dopuszcza możliwości ograniczenia określonego w art. 91 zakresu pełnomocnictwa w drodze jednostronnego oświadczenia pełnomocnika, nawet jeżeli oświadczenie to zostało złożone wobec sądu.¹⁴⁹ Zakres umocowania określony w art. 91 z mocy prawa obejmuje w zasadzie wszystkie czynności procesowe podejmowane w postępowaniu rozpoznawczym i egzekucyjnym (zabezpieczającym). Nie stanowi jednak upoważnienia do dokonania zapisu na sąd polubowny, występowania w sprawach z powództw przeciwegzekucyjnych (art. 840–841) ani odbioru kosztów zasądzonych od osób innych niż strona przeciwna (art. 103 i 110)¹⁵⁰.

Pełnomocnictwo procesowe kształtuje autonomiczny stosunek prawny, którego istotnym elementem jest stosunek zewnętrzny zachodzący pomiędzy pełnomocnikiem a sądem i drugą stroną procesu (uczestnikiem postępowania), unormowany przepisami prawa procesowego o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Pełnomocnictwo to wywołuje tylko dla niego właściwe skutki,

¹⁴⁹ Porównaj w tym zakresie uzasadnienie uchw. SN z 23.12.1981 r. IV PZP 3/81, OSNCP 1982, Nr 2-3, poz. 24.

¹⁵⁰ T. Ereciński (red.), J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, część I. Postępowanie rozpoznawcze, tom I, Warszawa 1997, s. 174.

a istotne warunki określające jego udzielenie wynikają z przepisów prawa procesowego.

Ad 2. Należyte umocowanie pełnomocnika procesowego jest umocowaniem udzielonym zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, w tym – z przepisami określającymi krąg podmiotów uprawnionych do występowania w takim charakterze.

Przepis art. 87 KPC wymienia osoby (podmioty) mogące pełnić w postępowaniu cywilnym funkcję pełnomocnika. Zgodnie z tym przepisem pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny, a w sprawach własności przemysłowej także rzecznik patentowy, a ponadto osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia, współuczestnik sporu, jak również rodzice, małżonek, rodzeństwo lub zstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia.

Wyliczenie jest wyczerpujące, co oznacza, że osoba spoza kręgu określonego w tym przepisie nie może być skutecznie ustanowiona pełnomocnikiem procesowym.

W piśmiennictwie i orzecznictwie dominuje pogląd, że nienależyte umocowanie pełnomocnika zachodzi, gdy jako pełnomocnik działa osoba nielegitymująca się pełnomocnictwem lub gdy działa osoba, której strona udzieliła wprawdzie pełnomocnictwa, lecz z przyczyn prawnych nie może ona być pełnomocnikiem, gdyż nie należy do kręgu osób mogących w danej sprawie być pełnomocnikiem procesowym.

Zgodnie z treścią art. 379 pkt 2 KPC nienależyte umocowanie pełnomocnika strony stanowi przyczynę nieważności postępowania.

W przepisie art. 97 KPC zawarta jest szczególna regulacja dotycząca podjęcia czynności przez osobę nieumocowaną. Przewiduje ona możliwość dopuszczenia przez sąd tymczasowo do podjęcia naglącej czynności procesowej osoby niemogącej na razie przedstawić pełnomocnictwa i uzależnia skuteczność tej czynności od jej zatwierdzenia przez stronę w terminie wyzna-

czonym przez sąd. Przepis art. 97 KPC dotyczy czynności jednorazowej, a nie działania w toku całego procesu, oraz dotyczy osoby, która nie legitymuje się pełnomocnictwem „na razie”, tzn. przejściowo, tymczasowo.

Ad 3. Sąd Najwyższy, wyprowadzając tezę, że występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania powodujący nieważność postępowania, powołał się na następujące argumenty:

Artykuł 87 KPC ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może być obchodzony ani przez sąd, ani przez strony, a do tego prowadziłyby akceptowanie udziału w postępowaniu osób ustawowo nieupoważnionych do występowania w charakterze pełnomocnika procesowego. Dopuszczenie zatwierdzania czynności dokonanych przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem umożliwiłoby niezgodne z interesem wymiaru sprawiedliwości „legalizowanie” udziału w postępowaniu cywilnym osób spoza ustawowego kręgu. Zgoda na konwalidowanie takiego uchybienia prowadziłaby do stanu niepewności i dowolności ze względu na uzależnienie poważnych skutków procesowych od decyzji strony o zatwierdzeniu lub niezatwierdzeniu czynności.

Uprawnienie strony do działania przed sądem przez pełnomocnika nie jest tożsame z uprawnieniem do ustanowienia skutecznie pełnomocnikiem procesowym każdej osoby. (...) Warto przy tym wskazać, że w ocenie Trybunału Konstytucyjnego¹⁵¹ to, że pełnomocnictwo procesowe jako odrębna instytucja prawna ma zakres węższy w stosunku do pełnomocnictwa udzielonego „na zasadach ogólnych” oraz że ograniczony jest krąg podmiotów, spośród których strona może wybrać pełnomocnika, ani nie pozbawia stron prawa do odpowiedniej reprezentacji, ani nie narusza zasady równości stron.

Szczególna regulacja dotycząca podjęcia czynności przez osobę nieumocowaną zawarta jest w art. 97 KPC, który określa szczegółowe przesłanki jego zastosowania, przewidując możliwość dopuszczenia przez sąd tymczasowo do podjęcia naglącej

¹⁵¹ Wyrok SN z 16.11.2004 r., P 19/03, OTK-A 2004, Nr 10, poz. 106.

czynności procesowej osoby niemogącej na razie przedstawić pełnomocnictwa, z uzależnieniem skuteczności tej czynności od jej zatwierdzenia przez stronę w terminie wyznaczonym przez sąd. (...) Z przepisu jasno wynika, że dotyczy on czynności jednoznacznej, a nie działania (występowania) w toku postępowania, oraz że dotyczy osoby, która nie legitymuje się pełnomocnictwem „na razie”, a więc przejściowo, tymczasowo. Osoba, która ze względu na ograniczenia wynikające z ustawy nie może być pełnomocnikiem procesowym, nie tylko „na razie”, ale w ogóle należytego pełnomocnictwa przedstawić nie może; osoby takiej sąd nie może dopuścić do podjęcia czynności na podstawie art. 97 § 1 KPC.

Unormowanie w Kodeksie postępowania cywilnego w sposób szczególny kwestii następczego potwierdzenia czynności procesowych dokonanych bez należytego umocowania ma także to znaczenie, że wyklucza możliwość stosowania w tym zakresie przepisów Kodeksu cywilnego (art. 103–104 KC). Przepisy te odnoszą się zresztą tylko do sytuacji, w których pełnomocnik działał bez umocowania lub z przekroczeniem umocowania, a więc nie obejmują stanów faktycznych, w których czynności były podejmowane przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem.

Osoba, której ustawa nie przyznaje zdolności postulacyjnej, nie może być dopuszczona do działania na jakimkolwiek etapie postępowania; nie może jej na to zezwolić sąd, a przeszkody tej nie może usunąć wola strony. Braku określonej cechy, wymaganej dla przypisania określonemu podmiotowi zdolności postulacyjnej, nie da się, w odróżnieniu od braku pełnomocnictwa, usunąć, gdyż nie jest to brak przejściowy, usuwalny.

Przyjęcie możliwości zatwierdzania czynności dokonywanych przez osoby niedopuszczone przez ustawę do pełnienia roli pełnomocnika procesowego byłoby w istocie udzieloną *a priori* zgodą na naruszanie bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa procesowego.

2.4. Pełnomocnika procesowy działający bez należytego umocowania

Postępowanie sądowe z udziałem osoby, która wprowadzie może być pełnomocnikiem, ale nie przedłożyła dokumentów pełnomocnictwa wykazujących umocowanie do występowania w imieniu strony i nie została wezwana w trybie art. 130 § 1 KPC do ich przedłożenia, a brak formalny pism procesowych w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika nie został usunięty, jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 2 KPC.

Postanowienie SN z 9.7.2009 r., III CZP 19/09, OSNC 2010, Nr B, poz. 48

Sąd Najwyższy – Izba Cywilna w sprawie z powództwa gminy W. przeciwko M. i A.B. o zapłatę, na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy postanowieniem z 6.1.2009 r.:

„Czy regulacja art. 68 ust. 2a pkt 5 ustawy z 21.8.1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 24.8.2007 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 173, poz. 1218), przewidująca zwolnienie nabywcy nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny od obowiązku zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji w przypadku sprzedaży lokalu mieszkalnego przed upływem 5 lat, jeżeli środki uzyskane z jego sprzedaży przeznaczone zostaną w ciągu 12 miesięcy na nabycie innego lokalu mieszkalnego albo nieruchomości przeznaczonej lub wykorzystanej na cele mieszkaniowe, odnosi się wyłącznie do umów sprzedaży zawieranych przez gminę z najemcami po dacie wejścia w życie wskazanej nowelizacji, tj. po 22.10.2007 r., czy też znajduje zastosowanie także do umów sprzedaży zawieranych przez gminę z najemcami w czasie obowiązywania art. 68 ust. 2 wymienionej ustawy w jej brzmieniu nadanym ustawą z 28.11.2003 r. (Dz.U. z 2004 r. Nr 141, poz. 1492), tj. od 22.9.2004 r. do 21.10.2007 r.?”

odmówił podjęcia uchwały.

Odmawiając udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy zważył, że nie zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 KPC zagadnienia prawnego związanego z merytorycznym rozpoznaniem apelacji, jeżeli postępowanie przed sądem I instancji lub II instancji jest nieważne.

W przedmiotowej sprawie o istnieniu wymienionej przyczyny odmowy podjęcia uchwały przekonuje brak należytego umocowania pełnomocnika procesowego strony powodowej, a wadliwość tego rodzaju, zgodnie z treścią art. 379 pkt 2 KPC, stanowi przyczynę nieważności postępowania. Pełnomocnictwo procesowe dla radcy prawnego *K.Ł.* podpisał „z upoważnienia prezydenta *W.P.* Sekretarz Rady Miasta. Zgodnie z art. 31 w zw. z art. 11a ust. 3 ustawy z 8.3.1990 r. o samorządzie gminnym¹⁵² organem, który kieruje bieżącymi sprawami powodowej gminy oraz reprezentuje ją na zewnątrz, jest Prezydent Miasta. Tylko ten podmiot może bezpośrednio przed sądem reprezentować powodową jednostkę samorządową, jak też może w ramach tych samych uprawnień ustanowić pełnomocnika procesowego.

W przypadku gdy pełnomocnik ustanowiony przez stronę udzielił dalszego pełnomocnictwa, pełnomocnik substytucyjny występujący w imieniu strony powinien przy pierwszej czynności procesowej przedłożyć zarówno dokument pełnomocnictwa substytucyjnego, jak i pełnomocnictwa udzielonego osobie, która udzieliła pełnomocnictwa substytucyjnego. Obowiązkiem pełnomocnika procesowego reprezentującego stronę postępowania jest przedstawienie wszelkich stosownych dokumentów umożliwiających zweryfikowanie umocowania. Oznacza to konieczność przedstawienia całego ciągu dokumentów prowadzących aż do mocodawcy, potwierdzających także umocowanie organu udzielającego pełnomocnictwa do działania za mocodawcę. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwałach z 19.5.2004 r.¹⁵³, z 30.3.2006 r.¹⁵⁴, a także w uchwale składu siedmiu sędziów

¹⁵² Tekst jedn.: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.

¹⁵³ III CZP 21/04, OSNC 2005, Nr 7–8, poz. 118.

¹⁵⁴ III CZP 14/06, OSP 2006, Nr 12, poz. 140.

z 23.1.2009 r.¹⁵⁵. Tylko w ten sposób można zrealizować, przewidziany w art. 89 § 1 KPC, obowiązek wykazania umocowania pełnomocnika.

Postępowanie sądowe z udziałem osoby, która wprawdzie może być pełnomocnikiem, ale nie przedłożyła dokumentów pełnomocnictwa wykazujących umocowanie do występowania w imieniu strony i nie została wezwana w trybie art. 130 § 1 KPC do ich przedłożenia, a brak formalny pism procesowych w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika nie został usunięty¹⁵⁶, jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 2 KPC.

- 1. W jaki sposób udziela się pełnomocnictwa procesowego?**
- 2. Czy sam dokument pełnomocnictwa jest wystarczającym dowodem potwierdzającym umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy będącego osobą prawną?**
- 3. Czy radca prawny (adwokat, rzecznik patentowy) działający jako pełnomocnik substytucyjny jest uprawniony do uwierzytelnienia nie tylko odpisu udzielonego mu pełnomocnictwa substytucyjnego, ale także odpisu pełnomocnictwa udzielonego osobie wystawiającej pełnomocnictwo procesowe?**
- 4. Czy dopuszczalna jest konwalidacja braku formalnego pisma procesowego w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika przez zatwierdzenie przez stronę czynności dokonanych przez pełnomocnika, który nie był należycie umocowany, a jeżeli tak, to czy sąd rozpoznający sprawę obowiązany jest wezwać stronę do potwierdzenia takich czynności?**

Ad 1. Jeżeli pierwsza czynność procesowa dokonywana przez pełnomocnika polega na złożeniu pisma procesowego (np. pozwu lub wniosku w postępowaniu nieprocesowym), należy do niego dołączyć dokument pełnomocnictwa (art. 126 § 3 KPC). W toku sprawy natomiast pełnomocnictwo może być udzielone ustnie

¹⁵⁵ III CZP 118/08, OSNC 2009, Nr 6, poz. 76.

¹⁵⁶ Porównaj: *ibidem*.

na posiedzeniu sądu przez oświadczenie złożone przez stronę i wciągnięte do protokołu (art. 89 § 2 KPC). Ze wskazanych przepisów jednoznacznie wynika zatem, że w razie gdy pełnomocnik dokonuje w sprawie pierwszej czynności procesowej polegającej na wniesieniu pisma procesowego, ma obowiązek dołączyć do tego pisma dokument pełnomocnictwa zaopatrzony w podpis mocodawcy, przy czym dopuszczalne jest posłużenie się wierzytelnym odpisem dokumentu pełnomocnictwa. Jeśli pełnomocnikiem jest adwokat, radca prawny albo rzecznik patentowy, to mogą oni sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa. Nietołączenie do pisma procesowego dokumentu pełnomocnictwa albo dołączenie jego odpisu, który nie jest należycie uwierzytelniony, stanowi niedochowanie wymogów formalnych pisma procesowego w rozumieniu art. 130 § 1 KPC. Taki brak formalny podlega usunięciu w sposób przewidziany w tym przepisie, a jego nieusunięcie w terminie tygodniowym prowadzi do zwrotu pisma procesowego (art. 130 § 2 KPC).

W myśl art. 89 § 1 zd. 1 w zw. z art. 126 § 3 KPC obowiązek wykazania pełnomocnictwa (umocowania) wchodzi w rachubę zarówno wówczas, gdy dokonujący czynności procesowej pełnomocnik działa na podstawie pełnomocnictwa udzielonego bezpośrednio przez stronę (uczestnika postępowania), jak i wówczas, gdy działa na podstawie tzw. pełnomocnictwa substytucyjnego. W tym drugim wypadku wykazanie pełnomocnictwa przez pełnomocnika substytucyjnego polega na przedstawieniu oryginału (uwierzytelnionego odpisu) dokumentu pełnomocnictwa substytucyjnego oraz dokumentu pełnomocnictwa udzielonego osobie, która wystawiła pełnomocnictwo substytucyjne, chyba że dokument pełnomocnictwa w oryginale (uwierzytelnionym odpisie) został wcześniej złożony do akt sprawy. W ten sposób dochodzi do udowodnienia istnienia umocowania pełnomocnika do dokonywania czynności procesowych w imieniu strony (uczestnika postępowania)¹⁵⁷.

Ad 2. Nie ulega wątpliwości, że w sytuacji gdy pełnomocnik procesowy ma wykazać swoje umocowanie do działania, speł-

¹⁵⁷ Uchwała SN z 19.5.2004 r. III CZP 21/04, OSNC 2005, Nr 7–8, poz. 118.

nienie tego wymagania może nastąpić przez przedstawienie dokumentów, z których wynika istnienie jego prawa do działania za mocodawcę. W sytuacjach typowych, gdy mocodawca jest osobą fizyczną, wystarczające będzie z reguły załączenie do pisma procesowego samego tylko dokumentu pełnomocnictwa lub jego wierzytelnego odpisu, natomiast w sytuacji gdy mocodawca jest osobą prawną działającą przez swoje organy (art. 39 KC), wykazanie umocowania jedynie za pomocą dokumentu pełnomocnictwa nie będzie możliwe. Podobnie jest, gdy w imieniu mocodawcy działa jego pełnomocnik lub przedstawiciel ustawowy, w takich wypadkach bowiem wykazanie umocowania może nastąpić tylko przez jednoczesne przedstawienie dokumentu pełnomocnictwa oraz innych stosownych dokumentów potwierdzających, że osoba udzielająca pełnomocnictwa jest uprawniona do działania za mocodawcę. Te „inne stosowne dokumenty” stają się zatem koniecznym elementem pełnomocnictwa procesowego; innymi słowy – stanowią jego część składową. Skoro zaś wynikający z art. 89 § 1 KPC obowiązek wykazania umocowania pełnomocnika obejmuje w rozważanych sytuacjach także konieczność wykazania źródła tego umocowania sięgającego do osoby mocodawcy, należy konsekwentnie przyjąć, że obowiązek załączenia do pisma procesowego pełnomocnictwa obejmuje wszystkie dokumenty potwierdzające umocowanie pełnomocnika, poczynając od osoby mocodawcy (np. postanowienie sądu o ustanowieniu opiekuna, jeżeli pełnomocnictwa udzielił opiekun, pełnomocnictwo podstawowe, jeżeli doszło do udzielenia pełnomocnictwa substytucyjnego, lub odpis z właściwego rejestru, jeżeli mocodawcą jest osoba prawna wpisana do tego rejestru). Oznacza to, że w sytuacji gdy mocodawca jest osobą prawną, dla dochowania wymogu formalnego przewidzianego w art. 126 § 3 KPC konieczne jest dołączenie do pisma procesowego – obok dokumentu pełnomocnictwa – także dokumentu lub dokumentów wykazujących umocowanie organu udzielającego pełnomocnictwa do działania za mocodawcę¹⁵⁸.

¹⁵⁸ Wyrok SN z 30.3.2006 r. III CZP 14/06, OSNC 2006, Nr 10, poz. 165.

Ad 3. Ustawa z 6.7.1982 r. o radcach prawnych¹⁵⁹ nie przewiduje dla radców prawnych generalnego uprawnienia do uwierzytelniania odpisów dokumentów. Tak samo ma się rzecz w odniesieniu do adwokatów na gruncie ustawy z 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze¹⁶⁰. W tym zakresie pozycja ustrojowa radców prawnych (adwokatów) jest zatem diametralnie odmienna niż pozycja notariuszy, do których zadań, zgodnie z art. 79 pkt 7 ustawy z 14.2.1991 r. – Prawo o notariacie¹⁶¹, należy m.in. sporządzanie odpisów dokumentów, a ponadto – w myśl art. 96 pkt 2 tej ustawy – poświadczanie zgodności odpisu lub kopii z okazanym dokumentem. Z tego m.in. względu można za wyjątkowe uznać przyznane radcom prawnym (adwokatom) uprawnienie do uwierzytelniania odpisów określonych dokumentów. Uprawnienie ustanowione zostało na potrzeby postępowania cywilnego w konkretnych przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Oprócz przytoczonego art. 89 § 1 zd. 2 KPC chodzi także o art. 485 § 4 KPC, stosownie do którego do pozwu wraz z wnioskiem o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym można dołączyć odpisy dokumentów wymienionych enumeratywnie w art. 485 § 1 KPC.

Przy dokonywaniu oceny, czy radca prawny (adwokat, rzecznik patentowy) działający jako pełnomocnik substytucyjny jest ewentualnie uprawniony do uwierzytelnienia nie tylko odpisu udzielonego mu pełnomocnictwa substytucyjnego, ale także odpisu pełnomocnictwa udzielonego osobie wystawiającej pełnomocnictwo substytucyjne, trzeba odwoływać się wprost do treści art. 89 § 1 zd. 2 KPC, stanowiącego, że adwokat i radca prawny, a także rzecznik patentowy mogą sami uwierzytelić odpis udzielonego im pełnomocnictwa. Należy ponadto zdawać sobie sprawę z tego, że w ujęciu redakcyjnym art. 89 § 1 zd. 1 KPC wierzytelny odpis pełnomocnictwa to odpis, który ma mieć taką samą moc jak oryginał pełnomocnictwa, a więc dokument zaopatrzony w podpis mocodawcy.

¹⁵⁹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.

¹⁶⁰ Tekst jedn.: Dz.U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.

¹⁶¹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.

Nasuwa się zatem konkluzja, że należy wykluczyć możliwość uwiarytelniania przez radcę prawnego (adwokata, rzecznika patentowego) odpisu pełnomocnictwa udzielonego przez stronę (uczestnika postępowania) osobie, która następnie udzieliła radcy prawemu (adwokatowi, rzecznikowi patentowemu) pełnomocnictwa substytucyjnego.

Ad 4. Przepis artykułu 97 § 2 KPC dotyczący tymczasowego zastępstwa strony przez pełnomocnika nieposiadającego umocowania wprost dopuszcza następcze potwierdzenie czynności przez stronę, nie może jednak mieć zastosowania w rozpoznawanej sprawie, odnosi się bowiem do sytuacji, w której sąd z góry wie o braku pełnomocnictwa i tymczasowo dopuszcza do udziału w sprawie osobę występującą w charakterze pełnomocnika, uzależniając jednak skuteczność dokonanych czynności procesowych od złożenia w określonym terminie pełnomocnictwa lub potwierdzenia tych czynności przez stronę i w ten sposób zapobiegając wystąpieniu nieważności postępowania. Przepis art. 379 pkt 2 KPC stanowi, że nieważność postępowania zachodzi m.in. wówczas, gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Jego brzmienie może zatem wskazywać, że w takiej sytuacji następcze potwierdzenie czynności procesowych przez stronę jest co najmniej nieskuteczne, a nawet niedopuszczalne, tym bardziej że nie wynika z niego, aby przewidziany został jakikolwiek mechanizm pozwalający na taki zabieg.

Wniosek taki nie jest jednak uzasadniony w świetle art. 401 pkt 2 KPC, który stanowi, że można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe. Brak należytej reprezentacji obejmuje także przypadek braku należytego umocowania pełnomocnika i ma charakter odrębny od pozbawienia strony możliwości działania (art. 379 pkt 2 i 5 KPC).

Jeżeli zatem przepis wyklucza wznowienie postępowania, gdy strona przed uprawomocnieniem się wyroku potwierdziła dokonane czynności procesowe, to znaczy, że następcze potwierdzenie czynności procesowych przez stronę jest dopuszczalne. Jeśli strona z takiej możliwości skorzystała, przyczyna nieważności, o jakiej mowa w art. 379 pkt 2 KPC, zostaje usunięta ze skutkiem *ex tunc*, co powoduje brak podstaw do uchylenia wydanego w sprawie wyroku na podstawie art. 386 § 2 KPC, a gdy wyrok się uprawomocni – brak podstaw do wznowienia postępowania (art. 401 pkt 2 *in fine* KPC).

Rozważania te dotyczą wszystkich czynności procesowych dokonanych przez pełnomocnika procesowego działającego bez należytego umocowania, nie wyłączając środków odwoławczych, z wyjątkiem jedynie tych czynności procesowych, dla których istnieje przymus adwokacki. Stwierdziwszy, że pełnomocnik strony jest nienależycie umocowany, sąd powinien wezwać stronę do potwierdzenia czynności procesowych dokonanych przez niego, wyznaczając jej termin, a w razie jego bezskutecznego upływu – ocenić brak umocowania pełnomocnika stosownie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

Uzasadnione zatem jest stwierdzenie, że brak formalny pisma procesowego w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika może być usunięty potwierdzeniem strony dokonanych przez niego czynności. W tym celu sąd powinien wyznaczyć stronie odpowiedni termin¹⁶².

¹⁶² Uchwała SN (7) z 23.1.2009 r. III CZP 118/08, OSNC 2009, Nr 6, poz. 76.

2.5. Pełnomocnik osoby prawnej

Wykazanie przez radcę prawnego umocowania do reprezentowania strony będącej osobą prawną wymaga złożenia nie tylko pełnomocnictwa udzielonego przez osoby działające w imieniu osoby prawnej, ale także dokumentu potwierdzającego umocowanie tych osób do działania jako organ osoby prawnej.

W przypadku spółki z o.o. oprócz pełnomocnictwa należy przedstawić dokument świadczący o tym, że osoba, która podpisała pełnomocnictwo w imieniu spółki, jest uprawniona do jej reprezentowania według art. 201 § 1, art. 204, art. 205 lub art. 210 KSH.

Wyrok SN z 11.12.2006 r. I PK 124/06, OSNP 2008, Nr 3–4, poz. 27

Wyrokiem z 14.4.2005 r. Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w Opocznie oddalił powództwo *Marianny K.* przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu Spółce z o.o. w O. o zasądzenie wynagrodzenia za wrzesień 2001 r. w kwocie 2040 zł, za okres od października 2001 r. do kwietnia 2002 r. w kwotach po 2400 zł miesięcznie oraz za maj 2002 r. w kwocie 1080 zł, z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu spółki. Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona w pozwanej spółce od 16.5.2001 r. do 5.9.2001 r. jako główna księgowa. Z dniem 6.9.2001 r. została powołana do pełnienia funkcji członka zarządu wykonującego jednocześnie obowiązki głównego księgowego. Pozwana wypłaciła powódce wynagrodzenie wynikające z umowy o pracę z tytułu wykonywanych przez nią obowiązków głównego księgowego, natomiast powódka nie otrzymywała dodatkowej gratyfikacji za pełnienie funkcji członka zarządu. Uchwałą rady nadzorczej pozwanej spółki z 5.10.2004 r. powódkę odwołano z funkcji członka zarządu. Pismo odwołujące powódkę otrzymała 6.10.2004 r. i tego samego dnia wręczono jej wypowiedzenie umowy o pracę. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano odwołanie z funkcji członka zarządu. Sąd Rejonowy uznał, że wypowiedzenie umowy

o pracę było skuteczne, pominął natomiast kwestię zasadności żądania zasądzenia wynagrodzenia.

Wyrokiem z 15.12.2005 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim oddalił apelację powódki.

Według art. 89 § 1 KPC pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa (por. też art. 126 § 3 KPC). Takie pełnomocnictwo zostało złożone przez pełnomocnika strony pozwanej. Jednak, zgodnie z art. 67 § 1 KPC, osoby prawne mające zdolność sądową dokonują czynności procesowych przez organy uprawnione do działania w ich imieniu, a według art. 68 KPC organ działający w imieniu osoby prawnej ma obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności procesowej. Wynika z tego, że wykazanie prawidłowego umocowania w przypadku reprezentowania przez radcę prawnego strony będącej osobą prawną wymaga złożenia pełnomocnictwa udzielonego temu radcy przez osoby działające w imieniu osoby prawnej oraz dokumentu świadczącego, że osoby te umocowane są do działania jako organ osoby prawnej¹⁶³. W przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oprócz pełnomocnictwa należy więc przedstawić także dokument, z którego wynika, że osoba, która podpisała pełnomocnictwo w imieniu spółki, jest uprawniona do jej reprezentowania według art. 201 § 1, art. 204, 205 lub art. 210 KSH. Takiego dokumentu pełnomocnik strony pozwanej nie przedstawił, a pełnomocnictwo zostało podpisane wyłącznie przez prezesa zarządu, podczas gdy zasadą jest (art. 205 § 1 KSH), że jeżeli zarząd jest wieloosobowy, to sposób reprezentowania określa umowa spółki, a jeżeli umowa spółki nie zawiera żadnych postanowień w tym przedmiocie, do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie

¹⁶³ Porównaj: uchw. SN z 30.3.2006 r., III CZP 14/06, OSNC 2006 Nr 10, poz. 165 oraz post. SN z 9.3.2006 r., I CZ 8/06, OSG 2006, Nr 12, poz. 129; post. SA w Warszawie z 27.10.2005 r., VI ACa 319/05, OSA w Warszawie 2006, Nr 3, poz. 26; a także uchw. SN z 19.5.2004 r., III CZP 21/04, OSNC 2005, Nr 7–8, poz. 118; Rej. 2006, Nr 7–8, s. 177.

z prokurentem. Te zasady reprezentacji mają zastosowanie do udzielenia pełnomocnictwa procesowego¹⁶⁴.

- 1. Na czym polega obowiązek dołączenia do pisma procesowego pełnomocnictwa (126 § KPC)?**
- 2. Czy brak ten podlega badaniu w trybie art. 130 KPC?**
- 3. Czy czynność bez należytego umocowania może być potwierdzona przez stronę?**

Ad 1. Według art. 89 KPC pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzitelny odpis pełnomocnictwa, a w toku sprawy pełnomocnictwo może być udzielone na posiedzeniu sądu przez oświadczenie złożone przez stronę i wciągnięte do protokołu.

Zgodnie z art. 68 KPC w zw. z art. 67 § 1 KPC osoba działająca jako organ osoby prawnej ma obowiązek przy pierwszej czynności procesowej wykazać swoje umocowanie dokumentem. Adwokat bądź radca prawny, składając pełnomocnictwo udzielone mu przez tę osobę (działającą jako organ), ma obowiązek wykazania prawidłowego umocowania przez złożenie pełnomocnictwa udzielonego temu adwokatowi przez osoby działające w imieniu osoby prawnej oraz dokumentu świadczącego, że osoby te umocowane są do działania jako organ osoby prawnej.

Dokumenty wymienione powyżej powinny być złożone we właściwej formie, to znaczy w oryginałach bądź w odpisach uwierzytelnionych przez powołane do tego osoby. Zauważyć przy tym należy, że jeżeli radca prawny (lub adwokat) został umocowany na podstawie dalszego pełnomocnictwa procesowego, jest on uprawniony do uwierzytelnienia jedynie odpisu swego pełnomocnictwa¹⁶⁵.

W Kodeksie postępowania cywilnego brak jest przepisu regulującego kwestię elementów, jakie powinien zawierać sam dokument pełnomocnictwa. Zgodnie jednak przyjmuje się, że

¹⁶⁴ Wyroki SN: z 20.5.1988 r., II CR 119/88, OSNCP 1989, Nr 5, poz. 86; z 13.3.1991 r., I CR 484/90, OSNCP 1992, Nr 7–8, poz. 138; oraz uchw. SN z 29.11.1991 r., III CZP 125/91, OSNCP 1992, Nr 6, poz. 102.

¹⁶⁵ Uchwała SN z 19.5.2004 r., III CZP 21/04, OSNC 2005, Nr 7–8, poz. 118.

dokument ten powinien określać zakres podmiotowy oraz przedmiotowy pełnomocnictwa.

Przede wszystkim w samym dokumencie pełnomocnictwa należy więc wskazać, w sposób pozwalający na ich jednoznaczną identyfikację, osoby pełnomocnika oraz mocodawcy, przy czym osoba mocodawcy może zostać ujawniona również poprzez złożenie na tym dokumencie swojego podpisu. Kwestia podpisu mocodawcy została wyjaśniona przez Sąd Najwyższy, który stwierdził, że podpis mocodawcy – własnoręczny, ale niekoniecznie czytelny – musi obejmować co najmniej nazwisko¹⁶⁶. W razie wątpliwości sąd może także zażądać urzędowego poświadczenia podpisu (art. 89 § 1 KPC). Ponadto dokument pełnomocnictwa nie musi zawierać daty jego sporządzenia. Brak oznaczenia daty lub też data późniejsza od złożenia dokumentu nie stanowi więc braku formalnego w rozumieniu art. 130 KPC. Wynika to z generalnej zasady, że terminy występujące w Kodeksie postępowania cywilnego są zachowane, jeżeli pismo lub dokument wpłynię w czasie ich trwania do sądu lub zostanie oddane w polskim urzędzie pocztowym¹⁶⁷.

Ad 2. Nietołączenie do pisma procesowego dokumentu pełnomocnictwa albo dołączenie jego odpisu, który nie jest należycie uwierzytelniony, stanowi niedochowanie wymogów formalnych pisma procesowego w rozumieniu art. 130 § 1 KPC. Taki brak formalny podlega usunięciu w sposób przewidziany w tym przepisie, a jego nieusunięcie w terminie tygodniowym prowadzi do zwrotu pisma procesowego (art. 130 § 2 KPC). Natomiast po wniesieniu pozwu w przypadku podjęcia czynności przez podmiot, który nie może przedstawić pełnomocnictwa, sąd nie może potraktować już tego jako braku formalnego, dającego się usunąć w terminie i pod rygorem przewidzianym w art. 130 § 1 KPC, lecz stosuje art. 97 § 2 KPC.

Ad 3. Powszechnie przyjmuje się w piśmiennictwie, że nienależyte umocowanie pełnomocnictwa zachodzi zarówno wtedy,

¹⁶⁶ Postanowienie SN z 17.8.2000 r., II CKN 894/00, Biul. SN 2000, Nr 10, poz. 14.

¹⁶⁷ Postanowienie SN z 10.7.2003 r., III CZP 54/03, Prok. i Pr. 2004, Nr 4, poz. 33.

gdy osoba działająca jako pełnomocnik nie legitymuje się pełnomocnictwem, jak i wówczas, gdy osobie takiej strona wprawdzie udzieliła pełnomocnictwa, ale nie może ona być w danej sprawie pełnomocnikiem, gdyż nie należy do kręgu osób, które według ustawy mogą być pełnomocnikami. Stosownie do art. 379 pkt 2 KPC nienależyte umocowanie pełnomocnika jest przyczyną nieważności postępowania.

Brak niektórych bezwzględnych przesłanek procesowych powodujących nieważność postępowania może być konwalidowany. Dotyczy to przypadku działania za stronę pełnomocnika nienależycie umocowanego. Sposobem takiej konwalidacji jest zatwierdzenie przez stronę czynności procesowych dokonanych przez osobę działającą jako jej pełnomocnik. Innymi słowy brak w zakresie wykazania prawidłowego umocowania może być usunięty w toku postępowania przez potwierdzenie przez stronę czynności dokonanych przez pełnomocnika działającego bez należytego umocowania (art. 97 § 2 KPC).

Stanowcze oświadczenie strony, że nie zatwierdza czynności procesowych dokonanych przez wadliwie umocowanego pełnomocnika, oznacza ich nieskuteczność¹⁶⁸.

¹⁶⁸ Postanowienie SN z 12.1.2012 r., II PZ 35/11, Legalis.

Rozdział VI. Czynności przygotowawcze do rozprawy

1. Wprowadzenie

Ustawa z 16.9.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹⁶⁹ co do zasady weszła w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, to jest od 3.5.2012 r. (art. 10 ustawy). Pomijając wyjątki od ogólnej reguły, zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy nowe przepisy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu wejścia noweli w życie.

Spośród dwóch teoretycznych modeli środków skupienia materiału procesowego w nowelizacji bardziej widoczny jest wpływ systemu dyskrejonalnej władzy sędziego niż systemu prekluzji, dotąd obowiązującego w postępowaniach w sprawach gospodarczych, nakazowym, a także uproszczonym¹⁷⁰. Z jednej strony proponuje się bowiem normatywne ujęcie ciężaru wspierania postępowania przez strony, nakładając na nie obowiązek przytaczania wszystkich okoliczności faktycznych i dowodów bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko, z drugiej zaś kreuje się system mający skłaniać strony do powoływania we właściwym czasie okoliczności faktycznych i dowodów, przewidujący obligatoryjne pominięcie przez sąd z urzędu spóźnionych twierdzeń i dowodów, które nie zostały zgłoszone przez stronę we właściwym czasie. Rygor pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów nie ma jednak charakteru bezwzględnego i przedstawia przesłanki, po których spełnieniu

¹⁶⁹ Dz.U. Nr 233, poz. 1381.

¹⁷⁰ *W. Graliński*, Sprawozdanie z konferencji „Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej”, Katowice 21–22.10.2010 r., *Polski Proces Cywilny* 2011, Nr 3(4), s. 195 i n.

sąd nie będzie mógł pominąć spóźnionych twierdzeń i dowodów. Przejawem przyjęcia ciężaru wspierania procesu przez strony jest zmieniona treść dwóch przepisów: art. 3 i art. 6 KPC.

Zdecydowanie jednak wzmocnienie koncentracji materiału procesowego oparte na zasadzie dyskrecjonalnej władzy sędziego realizowane jest poprzez znowelizowanie art. 207 i art. 217 KPC. Z racji tego, że art. 207 KPC jest kluczowym elementem czynności przygotowawczych do rozprawy, a zarazem jest przepisem, co do którego brak jest orzeczeń sądów wyższych instancji, w dodatku odpowiadających aktualnemu brzmieniu tego przepisu, w tym rozdziale dokonaliśmy wyboru odmiennej metody prezentacji orzeczeń. Po pierwsze, przedstawiamy decyzje sądów I instancji, głównie sądów rejonowych, z których większość ma postać zarządzeń. Po drugie, z uwagi na swój charakter nie są one poprzedzone tezami. I co najważniejsze – mają charakter precedensowy z uwagi na nowość regulacji.

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Odpowiedź na pozew w sprawie cywilnej

Do Sądu Rejonowego w M.¹⁷¹ w dniu 8.3.2010 r. wpłynął pozew J. i S. małż. K. (reprezentowanych przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego) przeciwko S. i P. małż. K. o zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powodów 1/2 udziału we własności nieruchomości położonej w P., oznaczonej jako działka o nr. 1262 o powierzchni 0,32 ha, dla której jest prowadzona księga wieczysta o nr. Kw (...), w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, pod rygorem że niedochowanie tego terminu spowoduje, iż wyrok zastąpi oświadczenie woli pozwanych. Ponadto w pozwie wniesiono o zasądzenie kosztów postępowania, wydanie wyroku w przypadku zaistnienia sytuacji z art. 339 KPC, rozpoznanie sprawy pod nieobecność powodów oraz przeprowadzenie dowodów wskazanych w pozwie.

Po usunięciu braków formalnych pozwu sprawa została skierowana do referatu sędziego Z.

10.3.2010 r. sędzia referent wydał zarządzenie o następującej treści:

„1. Odpis pozwu doręczyć pozwanym z pouczeniem, wzywając do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 2 tygodni, pod rygorem uznania, że nie kwestionują żądania pozwu i okoliczności faktycznych wskazanych w pozwie.

2. Kalendarz za 2 tygodnie”.

1. Czy sędzia referent miał podstawy prawne do wydania zarządzenia zobowiązującego pozwanych do złożenia odpowiedzi na pozew?
2. Czy w wydanym zarządzeniu został zastosowany prawidłowy rygor procesowy?
3. Czy sędzia referent po złożeniu przez pozwanych odpowiedzi na pozew będzie mógł zarządzić w miarę potrzeby wymianę dalszych pism przygotowawczych?

¹⁷¹ I C 41/10, niepubl.

- 4. Jakie dalsze decyzje powinny zapaść w sprawie w przypadku zaniechania złożenia przez pozwanych odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie?**
- 5. Czy w toku postępowania przewodniczący lub sąd będą mogli podjąć działania zmierzające do koncentracji materiału procesowego?**
- 6. Podaj prawidłową treść decyzji sędziego referenta w tej sprawie.**

Ad 1. Odpowiedź na pozew w postępowaniu cywilnym w trybie procesowym w postępowaniu zwykłym jest fakultatywna (art. 207 § 1 KPC). Według stanu prawnego obowiązującego w dacie wniesienia przedmiotowego pozwu, to jest 8.3.2010 r., przewodniczący (sędzia referent) mógł zarządzić przed pierwszą rozprawą wniesienie odpowiedzi na pozew tylko w sprawach zawiłych lub rozrachunkowych (art. 207 § 2 KPC). W praktyce sądów powszechnych wykształciło się postępowanie rozszerzające uprawnienie sędziego przewodniczącego (referenta) do wydawania decyzji zobowiązujących strony do złożenia odpowiedzi na pozew także w sprawach innych niż zawiłe lub rozrachunkowe. Praktyka taka była traktowana jako zgodna z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 23.2.2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, gdyż do zakresu obowiązków przewodniczącego posiedzenia należy w szczególności wydawanie zarządzeń w związku z przygotowaniem posiedzenia i zarządzeń w toku postępowania (§ 61 ust. 1 RegSądR).

Wydaje się, że praktykę taką należy zaakceptować jako prawidłową, w szczególności dlatego, że ocena przesłanki „zawiłości sprawy”, użytej w art. 207 § 2 KPC, jest często możliwa dopiero po zajęciu stanowiska przez obie strony procesu. O zawiłości sprawy niewątpliwie nie świadczy tylko wartość przedmiotu sporu lub charakter roszczenia, ale dla przykładu rodzaj zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną lub zakres sporności okoliczności faktycznych stanowiących podstawę faktyczną roszczenia.

Ad 2. W wydanym zarządzeniu został zastosowany nieprawidłowy rygor procesowy. Wobec fakultatywności odpowiedzi

na pozew w stanie prawnym obowiązującym w dacie wydania przedmiotowego zarządzenia niedopuszczalne było na podstawie art. 207 § 2 KPC obwarowanie zarządzenia jakimkolwiek rygorem procesowym. W szczególności rygorem uznania, że pozwani nie kwestionują żądania pozwu i okoliczności faktycznych wskazanych w pozwie. Ponadto postępowanie cywilne zwykłe nie przewidywało sankcji prekluzji materiału procesowego.

Brak złożenia odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie nie pozbawiał pozwanych możliwości wdania się w spór na pierwszej rozprawie albo poprzez złożenie pisma procesowego zawierającego stanowisko w sprawie, albo poprzez zgłoszenie ustnie swych żądań, wniosków oraz przedstawienie twierdzeń i dowodów na ich poparcie (art. 210 § 1 KPC). Ponadto każda ze stron jest obowiązana do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych (art. 210 § 2 KPC). Ustalanie okoliczności faktycznych spornych pomiędzy stronami w postępowaniu zwykłym następuje na rozprawie w trybie art. 212 KPC, a samo uznanie powództwa podlega ocenie co do tego, czy nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub nie zmierza do obejścia prawa. Stanowisko takie zajął Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 18.1.2007 r.¹⁷²

Niestawiennictwo pozwanych na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę albo brak udziału w sprawie mimo stawiennictwa pozwanych stwarza podstawy do wydania wyroku zaocznego (art. 339 § KPC), który nie musi być wyrokiem uwzględniającym roszczenie. Sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą tylko, gdy nie budzą uzasadnionych wątpliwości albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa (art. 339 § 2 KPC).

¹⁷² I A Ca 680/06, OSA w Białymstoku 2007, Nr 1, s. 23. Wniesienie po terminie odpowiedzi na pozew, o ile pozbawia pozwanego możliwości powoływania się na spóźnione zarzuty, dowody i twierdzenia, nie pozbawia go możliwości działania w procesie w ogóle. Nie może być więc przyczyną odmówienia mu prawa ustosunkowania się do wyników postępowania dowodowego, wygłaszanych na rozprawie twierdzeń i wniosków stron procesowych, a także przedstawienia argumentacji prawnej i stanowiska co do żądania pozwu.

Ad 3. Z tych samych przyczyn, dla których zarządzono zobowiązanie pozwanych do złożenia odpowiedzi na pozew, sędzia referent po złożeniu przez pozwanych odpowiedzi na pozew będzie mógł zarządzić w miarę potrzeby wymianę dalszych pism przygotowawczych, przy czym oznaczy porządek składania pism, termin, w którym pisma należy złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione. W toku sprawy wymianę pism może zarządzić sąd, przy czym przez użyte w tym przepisie określenie „zarządzić” należy rozumieć procesową decyzję w postaci orzeczenia (w takim wypadku może to być tylko postanowienie).

Ostatnie zdanie art. 207 § 2 KPC nie wyklucza możliwości podejmowania decyzji przez sędziego referenta (sprawozdawcę) w postaci zarządzeń, jeżeli nie zachodzi konieczność wydania postanowienia przez sąd. Dla przykładu zarządzeniem sędziego zostanie rozstrzygnięta konieczność doręczenia odpisu opinii biegłego sądowego obu stronom z zobowiązaniem do ustosunkowania się do jej treści w wyznaczonym przez sędziego terminie.

Ad 4. W przypadku zaniechania złożenia przez pozwanych w wyznaczonym terminie odpowiedzi na pozew przewodniczący powinien wyznaczyć rozprawę zgodnie z art. 206 KPC. Jednak decyzji o wyznaczeniu rozprawy nie powinien podjąć wcześniej niż po upływie 2 tygodni od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwany i uwzględnieniu czasu koniecznego na dotarcie ewentualnej odpowiedzi na pozew do sądu.

Należy uwzględnić także możliwość wpływu odpowiedzi na pozew w terminie krótszym niż wyznaczony w zarządzeniu. Wyznaczony termin ma jedynie charakter porządkowo-dyscyplinujący.

Ad 5. Przewodniczący lub sąd (odpowiednio zarządzeniem lub postanowieniem) będzie mógł zobowiązać powodów, reprezentowanych przez profesjonalnego pełnomocnika, do złożenia w wyznaczonym terminie pisma przygotowawczego, w którym powodowie powołają wszystkie twierdzenia, zarzuty i dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania (art. 207 § 3 KPC). Taką samą decyzję

będzie można podjąć wobec pozwanych, jeżeli będą reprezentowani przez takiego pełnomocnika. W przeciwnym wypadku sąd nie będzie miał możliwości zdyscyplinowania pozwanych.

Uprawnienie sądu jest fakultatywne, ale w przypadku jego zastosowania wiąże strony lub stronę i powinno być konsekwentnie realizowane przez sąd. Jednoznacznie w tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 8.10.2008 r.¹⁷³. Naruszenie własnej decyzji przez sąd I instancji może mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia i stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego.

Ad 6. 10.3.2010 r. sędzia referent powinien wydać zarządzenie o następującej treści:

„1. Odpis pozwu doręczyć pozwanym z pouczeniem o możliwości złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 2 tygodni.

2. Akta sprawy przedstawić po wpływie odpowiedzi na pozew lub po upływie terminu do wniesienia odpowiedzi na pozew”.

¹⁷³ V CSK 125/08, Legalis. Pozostawienie dyskrecjonalnej władzy sędziego uprawnienia przewidzianego w art. 207 § 3 KPC umożliwia mu podjęcie decyzji, w jakim zakresie z tego uprawnienia w konkretnej sprawie skorzysta, a zatem – czy zobowiąże stronę do złożenia we wskazanym terminie wszystkich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych, czy tylko do wykonania niektórych z tych obowiązków. Dokonany wybór jest jednak wiążący dla strony. Oznacza to, że zobowiązanie do zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych wymusza pełną aktywność dowodową w wyznaczonym terminie i nie uprawnia do zgłaszania tego rodzaju wniosków w terminie późniejszym, poza wypadkami, gdy strona wykaże, iż nie mogła danego wniosku zgłosić wcześniej. Niemożność ta musi jednak mieć charakter obiektywny, nie dotyczy zatem wypadków przeoczenia określonej koncepcji obrony, możliwej do podjęcia w terminie wyznaczonym na składanie wniosków dowodowych.

2.2. Obowiązek udzielenia pouczeń stronie pozwanej

Do Sądu Rejonowego w M.¹⁷⁴ 8.5.2012 r. wpłynął pozew J. i S. małż. K. (reprezentowanych przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego) przeciwko S. i P. małż. K. o zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powodów 1/2 udziału we własności nieruchomości położonej w P., oznaczonej jako działka o nr. 1262 o powierzchni 0,32 ha, dla której jest prowadzona księga wieczysta o nr. Kw (...), w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, pod rygorem, że niedochowanie tego terminu spowoduje, iż wyrok zastąpi oświadczenie woli pozwanych. Ponadto w pozwie wniesiono o zasądzenie kosztów postępowania, wydanie wyroku w przypadku zaistnienia sytuacji z art. 339 KPC, rozpoznanie sprawy pod nieobecność powodów oraz przeprowadzenie dowodów wskazanych w pozwie.

Po usunięciu braków formalnych pozwu sprawa została skierowana do referatu sędziego Z.

1. **Czy w aktualnym stanie prawnym sędzia referent ma podstawy prawne do wydania zarządzenia zobowiązującego pozwanych do złożenia odpowiedzi na pozew?**
2. **Jaki rygor procesowy, w aktualnym stanie prawnym, należy zastosować w przypadku wydania zarządzenia zobowiązującego pozwanych do złożenia odpowiedzi na pozew?**
3. **Jakie dalsze decyzje powinny zapaść w sprawie w przypadku zaniechania złożenia przez pozwanych odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie?**
4. **Czym należy pouczyć stronę pozwaną w momencie doręczenia odpisu pozwu?**
5. **Podaj prawidłową treść pierwszej decyzji sędziego referenta w tej sprawie.**

Ad 1. Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego dokonana mocą ustawy z 16.9.2011 r.¹⁷⁵ zlikwidowała postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych, co wiązało się z uchynieniem przepisów ogólnych regulujących to postępowanie (zawartych

¹⁷⁴ I C 411/12, niepubl.

¹⁷⁵ Dz.U. Nr 233, poz. 1381.

w dotychczasowym rozdziale 1 Przepisy ogólne Działu IVa Postępowanie w sprawach gospodarczych). W efekcie do najistotniejszych zagadnień w toku prac nad nowelizacją należał problem przeniesienia do postępowania zwykłego opartych na systemie prekluzji środków, mających służyć przyspieszeniu postępowania. Propozycja pozostawienia *status quo* w zakresie metod koncentracji materiału procesowego w postępowaniu zwykłym przy jednoczesnym uchyleniu przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych nie była możliwa do przyjęcia wobec braku w postępowaniu zwykłym dostatecznie efektywnych środków skupienia materiału procesowego.

Nowelizacja zawiera regulacje zapewniające koncentrację materiału procesowego, oparte na zasadzie dyskrecyjnej władzy sędziego (art. 207 i art. 217 KPC). Wprowadzone rozwiązanie jest dostatecznie rygorystyczne, aby zapewnić sprawny tok postępowania także w sprawach pomiędzy przedsiębiorcami. Nowa regulacja jest zarazem bardziej elastyczna niż system prekluzji procesowej obowiązujący dotychczas w postępowaniu w sprawach gospodarczych, a przez to pozwalać będzie sądowi na uwzględnienie okoliczności konkretnej sprawy. Wprowadzone unormowania skłaniać mają strony do przytaczania okoliczności faktycznych i powoływania dowodów i twierdzeń możliwie najszybciej¹⁷⁶.

Odpowiedź na pozew w postępowaniu cywilnym w trybie procesowym w postępowaniu zwykłym jest nadal fakultatywna (art. 207 § 1 KPC), tyle że w odróżnieniu od poprzedniego stanu prawnego przewodniczący (sędzia referent) może zarządzić przed pierwszą rozprawą wniesienie odpowiedzi na pozew w każdej sprawie, a nie tylko – jak było dotychczas – w sprawach zawiłych lub rozrachunkowych (art. 207 § 2 KPC). Wobec opisanej wcześniej praktyki sądów powszechnych nowelizacja nie powinna ograniczyć, a przeciwnie – powinna zwiększyć odsetek spraw cywilnych, w których przewodniczący (sędzia referent) zdecyduje się na wydanie zarządzenia zobowiązującego do złożenia odpowiedzi na pozew. Powinno to być zasadą w sprawach zawiłych i rozrachunkowych, w szczególności pomiędzy stronami w sprawach gospodarczych.

¹⁷⁶ Uzasadnienie projektu ustawy – druk nr 4332.

W znowelizowanym art. 207 § 2 KPC ustawodawca – ograniczając zasadę dyskrecjonalnej władzy sędziego – wprowadził ustawowy termin do złożenia odpowiedzi na pozew, nie krótszy niż 2 tygodnie. Wydaje się, że jego długość daje pewność, iż strona pozwana będzie miała realną szansę na wszechstronne ustosunkowanie się do treści pozwu. Ostatecznie długość tego terminu należy do sfery indywidualnej decyzji przewodniczącego (sędziego referenta) i będzie zróżnicowana z uwagi na konkretne okoliczności faktyczne sprawy.

Wydanie zarządzenia o zobowiązaniu pozwanych do złożenia odpowiedzi na pozew powoduje zmianę charakteru odpowiedzi na pozew z fakultatywnej na obligatoryjną.

Ad 2. W aktualnym stanie prawnym w przypadku wydania zarządzenia zobowiązującego pozwanych do złożenia odpowiedzi na pozew należy wyróżnić dwa rygory procesowe, o których strona pozwana powinna być pouczona, mimo że ustawodawca wskazuje w treści omawianego przepisu tylko na jedno pouczenie.

Artykuł 207 § 5 KPC stanowi, że zarządzając doręczenie pozwu, przewodniczący lub sąd pouczają strony o treści § 6 tego przepisu. Sam § 6 brzmi następująco: sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub w dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. A zatem niewątpliwie w zarządzeniu powinna być przytoczona treść powołanego przepisu.

Umknęło natomiast ustawodawcy to, że strona pozwana powinna być także pouczona o rygorze wynikającym z § 7 omawianego przepisu, to jest rygorze zwrotu pisma złożonego z naruszeniem terminu określonego w zarządzeniu zobowiązującym do złożenia odpowiedzi na pozew. W przypadku złożenia odpowiedzi na pozew po upływie wyznaczonego terminu przewodniczący (sędzia referent) wyda zarządzenie o zwrocie odpowiedzi na pozew (art. 207 § 7 KPC). Zarządzenie takie nie podlega uzasadnieniu, gdyż jest niezaskarżalne. Wydaje się, że

per analogiam do art. 130 § 4 KPC zarządzenie przewodniczącego (sędziego referenta) należy doręczyć tylko stronie pozwanej. Zwrócona odpowiedź na pozew nie wywołuje żadnych skutków procesowych (art. 130 § 2 KPC).

Na marginesie nowego unormowania zawartego w art. 207 § 6 KPC należy podnieść pojawiającą się wątpliwość. Rygor przewidziany w tym przepisie jest zrozumiały w odniesieniu do odpowiedzi na pozew lub pisma przygotowawczego w sytuacji, gdy przewodniczący, zarządzając doręczenie pozwu, odpowiedzi na pozew lub złożenie dalszych pism przygotowawczych, albo sąd, jeżeli postanowił o złożeniu pism przygotowawczych w toku sprawy, pouczył strony o treści § 6. Natomiast całkowicie niezrozumiały jest ten rygor w stosunku do pozwu. Z żadnego przepisu nie wynika powinność zgłoszenia w pozwie wszystkich twierdzeń i dowodów, jak miało to miejsce dotychczas, stosownie do uchylonego art. 479¹² § 1 KPC, w odrębnym postępowaniu w sprawach gospodarczych.

Brak złożenia odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie lub jej zwrot w trybie art. 207 § 7 KPC – odmiennie niż dotychczas – pozbawi pozwanych, co do zasady, możliwości złożenia późniejszego pisma procesowego zawierającego stanowisko w sprawie wraz z dowodami na ich poparcie oraz zgłoszenia ustnie swych żądań, wniosków oraz przedstawienia twierdzeń i dowodów na ich poparcie (art. 210 § 1 KPC).

Nie pozbawi natomiast pozwanych możliwości wdania się w spór na pierwszej rozprawie oraz podjęcia próby uprawdopodobnienia, że brak twierdzeń i dowodów pozostaje bez winy strony lub iż uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Ad 3. W przypadku zaniechania złożenia przez pozwanych w wyznaczonym terminie odpowiedzi na pozew przewodniczący powinien wyznaczyć rozprawę zgodnie z art. 206 KPC. Jednak decyzji o wyznaczeniu rozprawy nie powinien podjąć wcześniej niż po upływie wyznaczonego terminu od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwany i uwzględnieniu czasu koniecznego na dotarcie ewentualnej odpowiedzi na pozew do sądu.

Należy uwzględnić także możliwość wpływu odpowiedzi na pozew w terminie krótszym niż wyznaczony w zarządzeniu.

Ad 4. W celu zapewnienia lepszego informowania stron i innych uczestników postępowania, w szczególności o regulacjach, których zastosowanie powodować może negatywne konsekwencje procesowe, rozbudowano obowiązki sądu w zakresie udzielania pouczeń, tyle że dotyczą one pierwszej rozprawy (art. 210 § 2¹ KPC). Warto podkreślić, że pouczenie, o którym mowa, ma charakter obligatoryjny i ma być kierowane jedynie do strony, która nie jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Obejmuje ono tylko konkretnie wskazane w tym przepisie regulacje prawne, których stosowanie może pociągnąć za sobą dla strony negatywne skutki lub których znajomość jest warunkiem świadomego i starannego działania strony w procesie. To różni tę normę od ogólnej regulacji zawartej w art. 212 § 2 w nowym brzmieniu, która przyznaje przewodniczącemu ogólne uprawnienie do udzielenia stronie „niezbędnych pouczeń”, a ponadto nakłada obowiązek wskazania na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego¹⁷⁷.

Uszło natomiast uwadze legislatora brzmienie art. 206 KPC i jego znaczenie dla sprawności dalszego postępowania w sprawie. W konsekwencji przepis ten nie został powiązany ze zmianami wprowadzonymi w nowym art. 207 KPC.

Zgodnie z art. 206 § 2 KPC równocześnie z doręczeniem pozwu i wezwania na pierwszą rozprawę poucza się pozwanego o:

- 1) czynnościach procesowych, które może lub powinien podjąć, jeśli nie uznaje żądania pozwu w całości lub w części, w szczególności o możliwości lub obowiązku wniesienia odpowiedzi na pozew, w tym o obowiązujących w tym zakresie wymaganiach co do terminu i formy, lub przedstawienia swoich wniosków, twierdzeń i dowodów na rozprawie,
- 2) skutkach niepodjęcia takich czynności, w szczególności o możliwości wydania przez sąd wyroku zaocznego i warunkach jego wykonalności oraz obciążenia pozwanego kosztami postępowania,

¹⁷⁷ Uzasadnienie projektu ustawy.

3) możliwości ustanowienia przez pozwanego pełnomocnika procesowego i braku obowiązkowego zastępstwa przez adwokata lub radcę prawnego.

Wobec zastosowanej w tym przepisie koniunkcji czynności „doręczenia pozwu” z czynnością „wezwania na pierwszą rozprawę” wykładania językowa prowadziaby do oceny, że doręczenie pozwu niepołączone z wezwaniem na rozprawę nie powinno powodować pouczenia o treści tego przepisu. W efekcie w przypadku wydania przez przewodniczącego (sędziego referenta) zarządzenia zobowiązującego do złożenia odpowiedzi na pozew pozwany nie zostanie w ogóle poinformowany o treści art. 206 § 2 KPC, w szczególności punktów 2 i 3, a w przypadku niewydania takiego zarządzenia zostanie odpowiednio pouczony.

Wydaje się, że zachodzi konieczność – poprzez wykładnię funkcjonalną – takiego interpretowania zaistniałej sytuacji, że wraz z wydaniem zarządzenia zobowiązującego pozwanych do złożenia odpowiedzi na pozew powinni oni zostać jednocześnie odpowiednio pouczeni o treści art. 206 § 2 KPC. Pozwoli to pozwanym na realniejszą ocenę konsekwencji niezastosowania się do obowiązku złożenia odpowiedzi na pozew.

Ad 5. Sędzia referent powinien wydać zarządzenie o następującej treści:

„1. Odpisy pozwu doręczyć pozwanym z pouczeniem o treści art. 206 § 2 pkt 2 i 3 KPC.

2. Zobowiązać pozwanych do złożenia w terminie 3 tygodni odpowiedzi na pozew zawierającej wszelkie twierdzenia i dowody na okoliczności podniesione w pozwie pod rygorem:

- zwrotu odpowiedzi na pozew, jeżeli zostanie złożona po upływie wyznaczonego terminu (art. 207 § 7 KPC);
- pominięcia twierdzeń i dowodów, które pozwani mogli złożyć w odpowiedzi na pozew, chyba że pozwani uprawdopodobnią, że nie zgłosili ich w odpowiedzi na pozew bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 207 § 6 KPC).

3. Akta sprawy przedstawić po wpływie odpowiedzi na pozew lub po upływie terminu do wniesienia odpowiedzi na pozew (za miesiąc)”.

2.3. Możliwość dokonywania dalszej wymiany pism procesowych

Do Sądu Okręgowego w Ł.¹⁷⁸ 28.5.2012 r. wpłynął w postępowaniu zwykłym pozew (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. (niereprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego) przeciwko (...) spółce jawnej z siedzibą w P. o zapłatę kwoty 450 000 zł z tytułu kary umownej. Ponadto w pozwie wniesiono o zasądzenie kosztów postępowania, wydanie wyroku w przypadku zaistnienia sytuacji z art. 339 KPC, rozpoznanie sprawy pod nieobecność powodów oraz przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków wskazanych w pozwie. Na skutek zarządzenia sędziego referenta z 3.7.2012 r. pozwana spółka jawna złożyła w wyznaczonym terminie, to jest 24.7.2012 r., odpowiedź na pozew, w której wniosła o oddalenie powództwa, zaprzeczyła wszystkim okolicznościom faktycznym opisanym w pozwie i wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego ds. budownictwa mieszkaniowego na okoliczność skuteczności odstąpienia strony powodowej od umowy łączącej strony z powodu braku możliwości wywiązania się przez stronę pozwaną w umówionym terminie z oddania spornego obiektu budowlanego.

- 1. Czy sędzia referent po złożeniu przez pozwaną spółkę odpowiedzi na pozew będzie mógł zarządzić w miarę potrzeby wymianę dalszych pism przygotowawczych?**
- 2. Czy sędzia referent będzie miał obowiązek udzielenia powodowi pouczeń i ewentualnie jakiej treści?**
- 3. Jakiej treści decyzję powinien podjąć sędzia referent?**
- 4. Czy sędzia referent po wymianie dalszych pism przygotowawczych będzie mógł wysłuchać strony na posiedzeniu niejawnym?**
- 5. Jakiej treści decyzję powinien w takim wypadku podjąć sędzia referent?**
- 6. Jakiej treści decyzję w takiej sytuacji podjąłby sąd w toku sprawy?**

¹⁷⁸ X GC 211/12, niepubl.

Ad 1. Z tych samych przyczyn, dla których zarządzono zobowiązanie pozwanych do złożenia odpowiedzi na pozew, przewodniczący (sędzia referent) po złożeniu przez pozwanych odpowiedzi na pozew będzie mógł zarządzić w miarę potrzeby wymianę dalszych pism przygotowawczych, przy czym oznaczy porządek składania pism, termin, w którym pisma należy złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione. Znowelizowany art. 207 § 3 zd. 1 KPC pozostawił bez zmian dotychczasowe uprawnienie przewodniczącego (sędziego referenta).

Wydaje się, że celem maksymalnej koncentracji materiału procesowego w aktualnym stanie prawnym jest pożądane, aby sędzia przewodniczący (sędzia referent) jednym zarządzeniem decydował o zobowiązaniu strony pozwanej do złożenia odpowiedzi na pozew oraz o dalszej wymianie pism przygotowawczych. Powinno to prowadzić do wydania swoistego „harmonogramu czynności podejmowanych w sprawie przed wyznaczeniem pierwszej rozprawy”. Sprawa winna być kierowana na rozprawę wyłącznie celem przeprowadzenia czynności wymagających takiego forum (przesłuchanie świadków, stron). Sąd powinien dołożyć wszelkich starań, aby pierwsza rozprawa była jednocześnie ostatnią.

Nowelizacja, ustanawiając wzmoczony system dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej jako metodę gromadzenia materiału procesowego, powtórzyła rozgraniczenie dwóch okresów, w których odpowiedni organ procesowy, przewodniczący (sędzia referent) lub sąd, ma realizować swą władzę. Momentem granicznym – podobnie jak poprzednio – jest pierwsze posiedzenie wyznaczone na rozprawę. Przed tym posiedzeniem władza należy do przewodniczącego (sędziego referenta). Natomiast drugi okres rozpoczyna się po pierwszym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę, czyli „w toku sprawy” (art. 207 § 3 zd. 2 *in initio*), i wówczas władza przechodzi na sąd, tyle że sąd nie tylko zarządza wymianę pism przygotowawczych, ale postanawia o złożeniu pisma przygotowawczego przez stronę, co może nastąpić na posiedzeniu niejawnym.

Ostatnio powołany przepis wprowadza nieznanе dotychczas unormowanie, że w toku sprawy złożenie pism przygotowaw-

czych następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu. W uzasadnieniu projektu nowelizacji wskazano, że pod rządem przepisów sprzed nowelizacji strony często nadużywały możliwości składania pism przygotowawczych, co negatywnie wpływało na tok postępowania i wypaczało zasadę ustności na rozprawie¹⁷⁹. To posunięcie ustawodawcy wywołało ostrą krytykę jeszcze w toku prac legislacyjnych¹⁸⁰ jako naruszające zasadę prawa do sądu oraz nadmiernie wzmagające formalizm procesowy, co sprawi, że polski Kodeks postępowania cywilnego, uważany za jeden z najbardziej restrykcyjnych w Europie, umocni jeszcze tę pozycję¹⁸¹.

Wydaje się, że to rozwiązanie nie jest trafne, a treść tej części art. 207 § 3 KPC pozostaje w sprzeczności z art. 127 KPC, definiującym pismo przygotowawcze jako takie, w którym należy zwięźle podać stan sprawy, wypowiedzieć się co do twierdzeń strony przeciwnej i dowodów przez nią powołanych, wreszcie wskazać dowody, które mają być przedstawione na rozprawie, lub je załączyć. W pismach przygotowawczych strony mogą wskazywać podstawy prawne swoich żądań lub wniosków.

Ponadto w praktyce niezmiernie trudno będzie podjąć decyzję o tym, czy pismo przygotowawcze zawiera tylko wniosek o przeprowadzenie dowodu, czy też inne niedopuszczalne – na tym etapie postępowania – elementy pisma przygotowawczego. Prowadzić to może do decyzji dzielących fizycznie składane pisma przygotowawcze, co na pewno nie usprawni postępowania w sprawie.

Decyzję w przedmiocie zezwolenia na złożenie pisma przygotowawczego podejmuje sąd, a zatem zapada ona w postaci

¹⁷⁹ Uzasadnienie projektu ustawy.

¹⁸⁰ Opinia zlecona przez Biuro Analiz Sejmowych, opracowana przez A. Zielińskiego: Opinia na temat projektu ustawy – o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, zamieszczona na stronie internetowej Sejmu.

¹⁸¹ Zobacz: opinie Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, Krajowej Izby Radców Prawnych oraz Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” na temat druku senackiego nr 1342 zawierającego projekt ustawy z 19.8.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (uchwalona po trzecim czytaniu przez Sejm przed przesłaniem do Senatu; druki sejmowe nr 4332, 4497 i 4497A), przedłożone senackim komisjom: Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, zamieszczone na stronie internetowej Senatu.

postanowienia. Wątpliwość budzi natomiast to, do którego organu procesowego należy zwrot pisma przygotowawczego złożonego z naruszeniem § 3 i w jakiej postaci następuje. Przyjąć trzeba, że decyzja w formie zarządzenia powinna należeć do przewodniczącego (sędziego referenta). Zarządzenie takie nie podlega uzasadnieniu, gdyż jest niezaskarżalne. Wydaje się, że *per analogiam* do art. 130 § 4 KPC zarządzenie przewodniczącego (sędziego referenta) należy doręczyć tylko stronie, która złożyła pismo przygotowawcze. Zwrócone pismo nie wywołuje żadnych skutków procesowych (art. 130 § 2 KPC).

Ad 2. Sędzia referent będzie miał obowiązek udzielenia stronie powodowej pouczenia o treści art. 207 § 6 i 7 KPC, gdyż strona ta nie występuje w sprawie z adwokatem.

Ad 3. Sędzia referent powinien wydać zarządzenie o następującej treści:

„1. Odpis odpowiedzi na pozew doręczyć stronie powodowej ze zobowiązaniem do ustosunkowania się w terminie 10 dni do treści odpowiedzi na pozew, a w szczególności wobec zgłoszonego wniosku dowodowego, pod rygorem:

- zwrotu pisma procesowego, jeżeli zostanie złożona po upływie wyznaczonego terminu (art. 206 § 7 KPC);
- pod rygorem pominięcia twierdzeń i dowodów, które strona mogła złożyć na danym etapie postępowania, chyba że powodowa spółka uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w piśmie procesowym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 207 § 6 KPC).

2. Akta sprawy przedstawić po upływie pisma procesowego lub po upływie terminu do wniesienia pisma (za 3 tygodnie)”.

Ad 4. Sędzia referent po wymianie dalszych pism przygotowawczych będzie mógł wysłuchać strony na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 207 § 4 KPC. Wydaje się, że będzie to konieczne w szczególności wtedy, kiedy zbędne lub przedwczesne będzie wyznaczenie rozprawy, a zaistnieje konieczność wysłuchania obu

stron. W przedmiotowej sprawie wymagać tego będzie zgłoszony przez pozwaną spółkę wniosek dowodowy z opinii biegłego, ze szczególnym uwzględnieniem tezy dowodowej tego wniosku, o ile nie zostanie ona wyjaśniona w toku wcześniejszej wymiany pism procesowych.

Znajduje tutaj zastosowanie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 4.2.2004 r.¹⁸²

Ad 5. Sędzia referent powinien wydać zarządzenie o następującej treści:

„1. Wyznaczyć posiedzenie niejawne na dzień 15.10.2012 r., godzina 9.00, s. 33.

2. Na termin posiedzenia wezwać członków zarządu strony powodowej oraz wspólników spółki jawnej celem wystuchania na okoliczności odstąpienia strony powodowej od umowy łączącej strony, z powodu braku możliwości wywiązania się przez stronę pozwaną w umówionym terminie z oddania spornego obiektu budowlanego, pod rygorem pominięcia wystuchania strony nieobecnej.

3. Odpis zarządzenia doręczyć obu stronom”.

Ad 6. Sąd w toku sprawy w takiej sytuacji procesowej powinien wydać postanowienie o następującej treści:

„Sąd postanowił:

- wyznaczyć termin posiedzenia niejawnego na dzień 15.10.2012 r., godzina 9.00, s. 33;
- na termin posiedzenia wezwać członków zarządu strony powodowej oraz wspólników spółki jawnej celem wystuchania na okoliczności odstąpienia strony powodowej od umowy łączącej strony, z powodu braku możliwości wywiązania się

¹⁸² I CK 181/03, Lex nr 163977. 1. Dyrektywa celowego działania strony pozwala przyjąć, że gdy skutek procesowy, którego realizacji pismo procesowe ma służyć, wymaga złożenia przez stronę określonego oświadczenia woli, to jest ono w piśmie procesowym wyrażone, mimo że bezpośredniej wypowiedzi w tym przedmiocie brak.

2. Podniesienie zarzutu potrącenia w odpowiedzi na pozew jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeśli takie oświadczenie nie zostało złożone wcześniej. Również w przypadku zastępowania strony przez pełnomocnika procesowego założenie celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwala przyjąć, że zakresem umocowania strona objęta także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, jeśli jest to niezbędne w ramach obrony jej praw w procesie.

przez stronę pozwaną w umówionym terminie z oddania spornego obiektu budowlanego, pod rygorem pominięcia wysłuchania strony nieobecnej;

- odpis postanowienia doręczyć obu stronom”.

Postanowienie jest niezaskarżalne, nie wymaga zatem uzasadnienia, na podstawie art. 359 § 1 KPC jako niekończące postępowania w sprawie może być uchylone lub zmienione wskutek zmiany okoliczności sprawy.

2.4. Odpowiedź na pozew w postępowaniu uproszczonym

Do Sądu Rejonowego Ł-Ś. w Ł.¹⁸³ 28.8.2012 r. wpłynął w postępowaniu uproszczonym pozew Sp. Mieszkaniowej (...) w Ł. (reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego) przeciwko W.L. o zapłatę kwoty 6460 zł z ustawowymi odsetkami od 18.2.2012 r. z tytułu zapłaty opłat za korzystanie z lokalu mieszkalnego w spółdzielni mieszkaniowej, zajmowanego przez pozwanego. W pozwie wniesiono o zasądzenie kosztów postępowania, rozpoznanie sprawy pod nieobecność powodowej spółdzielni. Pozew został sporządzony na urzędowym formularzu.

Po usunięciu braków formalnych pozwu sprawa została skierowana do referatu sędziego Z.

1. **Czy w aktualnym stanie prawnym sędzia referent ma podstawy prawne do wydania zarządzenia zobowiązującego pozwanego do złożenia odpowiedzi na pozew w postępowaniu uproszczonym?**
2. **Jaki rygor procesowy, w aktualnym stanie prawnym, należy zastosować w przypadku wydania zarządzenia zobowiązującego pozwanego do złożenia odpowiedzi na pozew?**
3. **Podaj prawidłową treść pierwszej decyzji sędziego referenta w tej sprawie.**

Ad 1. W aktualnym stanie prawnym sędzia referent ma podstawy prawne do wydania zarządzenia zobowiązującego pozwanego do złożenia odpowiedzi na pozew, pozostaje jedynie zagadnienie racjonalności zastosowania art. 207 § 2 KPC w postępowaniu uproszczonym. Jeżeli będą tego wymagały okoliczności sprawy, może dojść do zastosowania powołanego przepisu z wszystkimi jego konsekwencjami.

Ad 2. Wobec uchylenia art. 505⁵ § 1 i 2 KPC w postępowaniu uproszczonym znajdują zastosowanie wszystkie przepisy omówione wcześniej, związane z wprowadzeniem koncentracji materiału

¹⁸³ I Cupr 2109/12, niepubl.

procesowego zgodnie z zasadą dyskrecjonalnej władzy sędziego. Różnica będzie polegać na tym, że odpowiedź na pozew, sprzeciw od wyroku zaocznego i pismo zawierające wnioski dowodowe wnoszone w tym postępowaniu powinny być sporządzone na urzędowych formularzach (art. 505² KPC).

Ad 3. Sędzia referent powinien wydać zarządzenie o następującej treści:

„1. Odpis pozwu doręczyć pozwanemu z pouczeniem o treści art. 206 § 2 pkt 2 i 3 KPC.

2. Zobowiązać pozwanego do złożenia w terminie 2 tygodni odpowiedzi na pozew na urzędowym formularzu, zawierającej wszelkie twierdzenia i dowody na okoliczności podniesione w pozwie pod rygorem:

- zwrotu odpowiedzi na pozew, jeżeli zostanie złożona po upływie wyznaczonego terminu (art. 207 § 7 KPC);
- pominięcia twierdzeń i dowodów, które pozwani mogli złożyć w odpowiedzi na pozew, chyba że pozwani uprawdopodobnią, że nie zgłosili ich w odpowiedzi na pozew bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 207 § 6 KPC).

3. Akta sprawy przedstawić po wpływie odpowiedzi na pozew lub po upływie terminu do wniesienia odpowiedzi na pozew (za 3 tygodnie)”.

2.5. Pozew wzajemny w sprawie gospodarczej

Do Sądu Okręgowego w Ł.¹⁸⁴ 5.6.2012 r. wpłynął pozew (...) spółki jawnej z siedzibą w Ł. (reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego) przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o zapłatę kwoty 122 000 zł z tytułu zapłaty zaległego wynagrodzenia za pozostawanie strony powodowej w gotowości do wykonywania umowy łączącej strony. Ponadto w pozwie wniesiono o zasądzenie kosztów postępowania, wydanie wyroku w przypadku zaistnienia sytuacji z art. 339 KPC, rozpoznanie sprawy pod nieobecność powodów oraz przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków wskazanych w pozwie. Na skutek zarządzenia sędziego referenta z 31.7.2012 r. pozwana spółka jawna złożyła w wyznaczonym terminie 3 tygodni odpowiedź na pozew, w której wniosła o oddalenie powództwa, zaprzeczyła wszystkim okolicznościom faktycznym opisanym w pozwie i zgłosiła pozew wzajemny o zapłatę 243 333 zł z tytułu odszkodowania na skutek nieprzestrzegania przez stronę powodową reżimów sanitarnych przy uboju zwierząt, co stanowiło przedmiot umowy łączącej strony.

1. **Czy w aktualnym stanie prawnym dopuszczalne jest wniesienie pozwu wzajemnego w sprawie pomiędzy podmiotami gospodarczymi?**
2. **Czy w opisanym stanie faktycznym zostały spełnione przesłanki dopuszczalności pozwu wzajemnego z art. 204 KPC?**
3. **Jakie dalsze czynności powinien w tej sprawie podjąć przewodniczący (sędzia referent)?**
4. **Jakie czynności powinien w tej sprawie podjąć przewodniczący (sędzia referent), gdyby powództwo wzajemne okazało się niedopuszczalne?**

Ad 1. Konsekwencją likwidacji przepisów ogólnych o postępowaniu gospodarczym są zmiany w zakresie możliwości wnoszenia w sprawie gospodarczej pozwu wzajemnego. W szczególności

¹⁸⁴ X GC 234/12, niepubl.

wobec uchylenia art. 479¹⁴ § 3 KPC dopuszczalne jest w sprawie gospodarczej powództwo wzajemne, do którego ma zastosowanie art. 204 KPC.

Ad 2. Zgodnie z treścią art. 204 §1 KPC powództwo wzajemne jest dopuszczalne, jeżeli roszczenie wzajemne jest w związku z roszczeniem powoda lub nadaje się do potrącenia. W opisanym stanie faktycznym zostały spełnione przesłanki dopuszczalności powództwa wzajemnego, gdyż oba roszczenia wywodzone są z tego samego stosunku obligacyjnego wiążącego strony, a ponadto roszczenie wzajemne nadaje się do potrącenia jako roszczenie pieniężne. Takiej ocenie nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że roszczenie wzajemne przekracza swoją wysokością roszczenie z pozwu wzajemnego, co odróżnia konstrukcję pozwu wzajemnego od zarzutu potrącenia.

Ponadto powództwo wzajemne zostało prawidłowo wytoczone w odpowiedzi na pozew do sądu pozwu głównego, przy czym zarówno pozew, jak i pozew wzajemny podlegają rozpoznaniu przez sąd okręgowy.

Należy pamiętać, że w wypadku wytoczenia skutecznie powództwa wzajemnego w istocie rzeczy ma miejsce połączenie dwóch samodzielnych, odrębnych procesów, które łączy pewna więź materialnoprawna, wyrażająca się w tym, że „roszczenie wzajemne jest w związku z roszczeniem powoda lub nadaje się do potrącenia”¹⁸⁵.

Ad 3. Uznanie dopuszczalności pozwu wzajemnego nie wymaga podejmowania decyzji procesowej wskazującej na taką ocenę. Wyrazem uznania dopuszczalności wniesienia pozwu wzajemnego jest nadanie mu biegu, przy czym zgodnie z art. 204 § 3 KPC do pozwu wzajemnego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące pozwu. A zatem w tej sprawie przewodniczący (sędzia referent) powinien wydać zarządzenie o wpływie pozwu wzajemnego i poddać go kontroli formalnej. W przypadku stwierdzenia braków przewodniczący (sędzia referent) powinien wydać zarządzenie w trybie art. 130 KPC.

¹⁸⁵ Wyrok SN z 3.3.1975 r., II CR 866/74, Lex nr 7666.

Niewykonanie zarządzenia spowoduje zwrot pozwu wzajemnego, a zwrócony pozew wzajemny nie wywołuje żadnych skutków procesowych (art. 130 § 2 KPC w zw. z art. 204 § 3 KPC).

Ad 4. Uznanie, że pozew wzajemny nie spełnia przesłanek z art. 204 KPC, nie prowadzi do jego odrzucenia, a do potraktowania jako pozwu podlegającego rozpoznaniu w odrębnym procesie. Stanowisko takie zajęły również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 21.2.1073 r.¹⁸⁶

W takim wypadku przewodniczący (sędzia referent) powinien wydać zarządzenie o następującej treści:

„1. Wyłączyć pozew wzajemny, jako niedopuszczalny, z akt sprawy X GC 234/12.

2. Wpisać pozew wzajemny jako pozew zwykły w repertorium GC pod nowym numerem celem rozpoznania w odrębnym procesie.

3. Skierować pozew na posiedzenie niejawnie celem usunięcia braków formalnych”.

¹⁸⁶ I Cz 173/72, OSP 1974, Nr 11, poz. 229. Jeżeli sąd stwierdzi brak przesłanek dopuszczalności powództwa wzajemnego, powinien postąpić z pozvem wzajemnym jak w wypadku pozwu zwykłego. Z reguły będzie to prowadzić do konieczności potraktowania pozwu, który dla braku przesłanek z art. 204 KPC nie może być uznany za wzajemny, jako pozwu zwykłego, a więc do wyłączenia go z akt sprawy i nadania biegu w celu rozpoznania go w odrębnym procesie.

2.6. Pozew wzajemny w sprawie cywilnej

Do Sądu Rejonowego w Z.¹⁸⁷ 8.3.2010 r. wpłynął pozew J.K. (reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego) przeciwko S.K. o zapłatę kwoty 25 000 zł z tytułu reszty ceny sprzedaży samochodu marki Škoda Octavia. Sąd Rejonowy w Z. skierował sprawę na rozprawę. Na rozprawie w dniu 20.7.2010 r. pozwana przed wdaniem się w spór podniosła zarzut niewłaściwości miejscowej tego sądu i wniosła o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł. Sąd, uwzględniając zarzut pozwanej, wydał postanowienie o uznaniu się za niewłaściwy miejscowo do rozpoznania sprawy i przekazaniu jej Sądowi Rejonowemu w Ł.

Na pierwszej rozprawie w dniu 29.10.2010 r. pozwana złożyła pismo procesowe zawierające pozew wzajemny o zapłatę kwoty 14 555 zł z tytułu niespłaconej przez powódkę pożyczki, jakiej udzieliła jej pozwana 20.11.2009 r.

- 1. Czy w opisanym stanie faktycznym zostały spełnione przesłanki dopuszczalności pozwu wzajemnego z art. 204 KPC?**
- 2. Czy pozew wzajemny został w tej sprawie wniesiony na pierwszej rozprawie?**
- 3. Jakie dalsze czynności powinien w tej sprawie podjąć sąd?**

Ad 1. W opisanym stanie faktycznym zostały spełnione przesłanki dopuszczalności powództwa wzajemnego, gdyż oba roszczenia wywodzone są co prawda z różnych stosunków obligacyjnych wiążących strony, ale roszczenie wzajemne nadaje się do potrącenia jako roszczenie pieniężne. Ponadto pozew wzajemny został wniesiony do sądu pozwu głównego, który jest dla niego właściwy rzeczowo.

Ad 2. Powództwo wzajemne można wytoczyć bądź w odpowiedzi na pozew, bądź oddzielnie, nie później jednak niż na

¹⁸⁷ II C 221/11, niepubl.

pierwszej rozprawie, albo w sprzeciwie od wyroku zaocznego (art. 204 § 1 zd. 2. KPC). Nie ulega wątpliwości, że pozew wzajemny w przedmiotowym stanie faktycznym nie został wniesiony w odpowiedzi na pozew. Powstaje zatem pytanie, czy został wniesiony na pierwszej rozprawie.

Za trafne należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 8.8.1968 r.¹⁸⁸, że przez pierwszą rozprawę w rozumieniu art. 204 § 1 zd. 2 KPC należy rozumieć pierwszą rozprawę przed sądem rzeczowo i miejscowo właściwym. Jeżeli więc powództwo zostało wytoczone przed sądem niewłaściwym, który wyznaczył rozprawę ograniczającą się do przekazania sprawy sądowi właściwemu, wniesienie pozwu wzajemnego na pierwszej rozprawie przed sądem właściwym czyni zadość wymogowi art. 204 § 1 KPC.

Z racji tego, że zarzut niewłaściwości dającej się usunąć za pomocą umowy stron sąd bierze pod uwagę tylko na zarzut pozwanego, zgłoszony i należycie uzasadniony przed wdaniem się w spór, co do istoty sprawy (art. 202 KPC), brak wcześniejszego doręczenia odpisu pozwu i zobowiązania strony pozwanej do złożenia odpowiedzi na pozew może powodować faktyczne wydłużenie się terminu do wniesienia pozwu wzajemnego, co niewątpliwie nie służy przyspieszeniu rozpoznania sprawy.

Ad 3. Wobec dopuszczalnego złożenia pozwu wzajemnego na pierwszej rozprawie sąd powinien wydać postanowienie o odroczeniu rozprawy i stosownie do okoliczności wezwać pozwaną do usunięcia braków formalnych pozwu wzajemnego. Gdy pozew wzajemny nie jest dotknięty żadnymi brakami formalnymi, sąd powinien doręczyć odpis pozwu wzajemnego powódce i umożliwić jej zapoznanie się z jego treścią, co także zazwyczaj powoduje konieczność odroczenia rozprawy.

¹⁸⁸ I CR 121/68, Lex nr 6375.

2.7. Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu zwykłym

Do Sądu Rejonowego w T.¹⁸⁹ 10.5.2011 r. wpłynął pozew *H.M. przeciwko J.A., P.A., A.A. i A.M.* o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Powódka nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Pozew w zasadzie nie zawiera żadnych wniosków dowodowych, za wyjątkiem wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczności, że „było inaczej, niż zapisano w księdze wieczystej”.

20.6.2011 r. sprawa została skierowana do referatu sędziego *K.* 27.6.2011 r. sędzia *K.* wydał zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy na dzień 5.8.2011 r., zarządził doręczenie pozwanym odpisów pozwu i powiadomienie o terminie rozprawy powódki oraz wszystkich pozwanych.

- 1. Czy wydane zarządzenie jest trafne z uwagi na przedmiot sporu i zasadę koncentracji materiału procesowego?**
- 2. Czy wydane zarządzenie jest prawidłowe z uwagi na obowiązki pouczeń, ciążące na sędzię?**
- 3. Podaj treść prawidłowego zarządzenia, jakie powinno zapaść w tej sprawie.**

Ad 1. Wydaje się, że wydane zarządzenie nie jest prawidłowe ani z uwagi na przedmiot sporu, ani z uwagi na sposób koncentracji materiału procesowego.

Przed wszystkim, jak było to wskazywane na gruncie art. 207 KPC, aktualnie zasadą we wszystkich sprawach cywilnych powinno być wyznaczenie rozprawy dopiero wtedy, gdy jest ona należycie przygotowana i istnieją realne szanse zamknięcia rozprawy po jej przeprowadzeniu. Szczególnie, gdy dotyczy to spraw zawiłych lub rozrachunkowych.

W opisanym stanie faktycznym roszczenie powódki ma charakter roszczenia skomplikowanego i wymaga szczególnej uwagi sądu rozpoznającego sprawę. Rodzaj roszczenia w za-

¹⁸⁹ I C 132/11, niepubl.

sadzie wyklucza możliwość wydania wyroku zaocznego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Tak więc brak wcześniejszego doręczenia pozwanym odpisów pozwu i zobowiązania ich do złożenia odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie stwarza niebezpieczeństwo, że pozwani na rozprawie złożą wnioski o jej odroczenie i umożliwienie ustosunkowania się do treści pozwu. Ewentualnie dopiero z treści stanowiska, jakie pozwani zajmą na rozprawie, będą wynikać ich wnioski dowodowe, co także spowoduje konieczność odroczenia rozprawy. Poza tym doprecyzowania wymaga również stanowisko powódki i konieczność zobligowania jej do zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych w sprawie, gdyż dowód z przesłuchania stron ma zawsze charakter uzupełniający, subsydiarny wobec innych wniosków dowodowych.

W takiej sytuacji nietrafność decyzji sędziego referenta o wyznaczeniu rozprawy powinna być przynajmniej złagodzona wezwaniem zarówno powódki, jak i pozwanych do osobistego stawiennictwa celem informacyjnego przesłuchania w trybie art. 212 KPC. Przepis ten pozwala także na realizację zasady koncentracji materiału procesowego, a jego zastosowanie w zamian za art. 207 KPC może być usprawiedliwione okolicznością, że powódka nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Niemniej należy pamiętać, że w takiej sytuacji strony dopiero na rozprawie zostaną pouczone o treści art. 207 KPC, stosownie do obowiązku wynikającego z art. 210 § 2¹ KPC.

Ad 2. Wydane zarządzenie nie jest prawidłowe również z uwagi na zaniechanie obowiązku pouczenia pozwanych o treści art. 206 § 2 KPC, dokonanego równocześnie z doręczeniem pozwu i wezwania na pierwszą rozprawę. Należało pouczyć pozwanych o:

- 1) czynnościach procesowych, które mogą lub powinni podjąć, jeśli nie uznają żądania pozwu w całości lub w części, w szczególności o możliwości lub obowiązku wniesienia odpowiedzi na pozew, w tym o obowiązujących w tym zakresie wymaganiach co do terminu i formy, lub przedstawienia swoich wniosków, twierdzeń i dowodów na rozprawie,

- 2) skutkach niepodjęcia takich czynności, w szczególności o możliwości wydania przez sąd wyroku zaocznego i warunkach jego wykonalności oraz obciążenia pozwanych kosztami postępowania,
- 3) możliwości ustanowienia przez pozwanych pełnomocnika procesowego i braku obowiązkowego zastępstwa przez adwokata lub radcę prawnego.

Sędzia referent nie miał natomiast – zgodnie z art. 206 KPC – obowiązku pouczenia powódki o możliwości ustanowienia przez nią pełnomocnika procesowego i braku obowiązkowego zastępstwa przez adwokata lub radcę prawnego. Podobne stanowisko zajęł Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 30.7.2010 r.¹⁹⁰ Sąd ten wskazał, że w rozpoznawanej sprawie postępowanie przed Sądem Okręgowym nie zostało dotknięte nieważnością, powód nie został bowiem pozbawiony możliwości obrony. Powód został poinformowany o terminie rozprawy oraz miał możliwość przedstawienia swojego stanowiska procesowego i zgłoszenia wniosków dowodowych. Zgodnie z art. 206 § 2 pkt 3 KPC obowiązek pouczenia o możliwości ustanowienia przez stronę pełnomocnika procesowego i braku przymusu adwokackiego odnosi się jedynie do pozwanego. Strona przygotowująca się do wniesienia pozwu powinna tego typu ustaleń dokonać we własnym zakresie.

Niemniej w niniejszej sprawie nasuwa się pytanie, czy treść zarządzenia sędziego referenta nie naruszyła dyspozycji art. 5 KPC, stanowiącego, że w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Wydaje się, że na tym etapie postępowania nie wystąpił przypadek, w którym sąd miałby obowiązek pouczenia powoda o niezbędnych czynnościach procesowych. Powinno to nastąpić najwcześniej na pierwszej rozprawie.

¹⁹⁰ I ACa 412/10, OSA w Katowicach 2011, Nr 1, poz. 1. Zgodnie z art. 206 § 2 pkt 3 KPC obowiązek pouczenia o możliwości ustanowienia przez stronę pełnomocnika procesowego i braku przymusu adwokackiego odnosi się jedynie do pozwanego. Strona przygotowująca się do wniesienia pozwu powinna tego typu ustaleń dokonać we własnym zakresie.

Reasumując, przedmiotowy kasus pokazuje, że zaniechanie zastosowania instytucji koncentracji materiału procesowego z art. 207 KPC powoduje zbędne przedłużenie postępowania i może prowadzić do naruszenia prawa stron do obrony swojego stanowiska procesowego.

Ad 3. Sędzia referent powinien wydać zarządzenie o następującej treści:

„1. Odpisy pozwu doręczyć pozwanym z pouczeniem o treści art. 206 § 2 KPC.

2. Wyznaczyć termin rozprawy na dzień 5.8.2011 r., godz. 8.30, s. 22.

3. Na termin wezwać powódkę i pozwanych do osobistego stawiennictwa celem informacyjnego wysłuchania”.

Przy okazji warto wskazać, że niedoręczenie pozwu pozwanemu powoduje, że zawiśnięcie sporu następuje dopiero z chwilą wdania się pozwanego w spór. Niedoręczenie pozwu stronie pozwanej może powodować nieważność postępowania, jeżeli pozwany został przez to pozbawiony możliwości obrony swych praw¹⁹¹.

¹⁹¹ Wyrok SN z 14.5.1966 r., II PRN 23/66, OSNC 1967, Nr 5, poz. 84.

2.8. Przygotowanie pierwszej rozprawy w sprawie cywilnej

Sąd Okręgowy w Ł.¹⁹² w sprawie z powództwa J.K. przeciwko H.K. o rozwód po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu i złożeniu przez pozwanego odpowiedzi na pozew wydał 20.9.2012 r. zarządzenie wzywające powódkę w trybie art. 130 KPC do złożenia aktu urodzenia dziecka stron i odpisu zupełnego aktu małżeństwa stron. Tydzień później sędzia referent uchylił przedmiotowe zarządzenie i wydał zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy, w którego treści między innymi zobowiązał powódkę do złożenia na rozprawie aktu urodzenia dziecka stron i odpisu zupełnego aktu małżeństwa stron. Ostatnie zarządzenie nie zostało opatrzone żadnym rygorem procesowym.

1. **Jaki charakter ma zarządzenie dotyczące przygotowania rozprawy w trybie art. 208 KPC?**
2. **Czy dopuszczalne było uchylenie przez przewodniczącego (sędziego referenta) zarządzenia z 20.9.2012 r.?**
3. **Czy zarządzenie przewodniczącego (sędziego referenta) z 20.9.2012 r. było prawidłowe?**
4. **Czy trafna jest treść zarządzenia przewodniczącego (sędziego referenta) z 27.9.2012 r.?**

Ad 1. Zarządzenie wydawane w trybie art. 208 § 1 KPC dotyczy podejmowania przez przewodniczącego (sędziego referenta) czynności mających na celu przygotowanie rozprawy. Przepis ten nie nakłada na przewodniczącego żadnych konkretnych obowiązków. Co jednak istotniejsze, zaniechanie dokonania jakiegś konkretnej czynności przygotowującej rozprawę nie może mieć żadnego znaczenia dla wyniku sprawy, gdyż strona procesowa może zgłaszać wszelkie środki dowodowe aż do zamknięcia rozprawy, oczywiście bez uchybienia rygorom z art. 207 KPC¹⁹³. Natomiast niewątpliwie niestaranne i nieprzemysłane przygotowanie rozprawy będzie prowadzić do przewlekłości postępowania w rozumieniu ustawy z 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie

¹⁹² XII RC 235/12, niepubl.

¹⁹³ Wyrok SN z 14.3.2001 r., II UKN 269/00, Legalis.

prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki¹⁹⁴.

Czynności opisane w § 1 i ogłędziny, o których mowa w § 2 tego przepisu, mają charakter przykładowy, nie zawierają enumeratywnego, zamkniętego katalogu czynności, które mogą służyć przygotowaniu rozprawy. W aktualnym stanie prawnym przy wykorzystaniu dyskrecjonalnej władzy sędziego jako metody koncentracji materiału procesowego należy podkreślić, że zasadą powinno być gromadzenie dowodów w okresie przed wyznaczeniem rozprawy. Powinno to następować przy zastosowaniu mechanizmów z art. 207 KPC, omówionych w podrozdziale 1, dotyczącym odpowiedzi na pozew i wymiany dalszych pism procesowych. W szczególności przewodniczący (sędzia referent) przed wydaniem zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy powinien zadbać o przedstawienie dokumentów, przedmiotów ogłędzin, ksiąg, planów oraz zażądać od państwowej jednostki organizacyjnej lub jednostki organizacyjnej samorządu terytorialnego znajdujących się u nich dowodów, jeżeli strona sama ich otrzymać nie może (art. 208 § 1 pkt 2 i 5 KPC). Wymaga podkreślenia, że w aktualnym stanie prawnym tym bardziej nakazanie stronie przedłożenia dowodów nie może podpadać pod pojęcie zarządzeń w rozumieniu art. 177 pkt 6 KPC. Niezastosowanie się przez stronę do takiego zarządzenia nie może uzasadniać zawieszenia postępowania, a jedynie może spowodować w razie niewykazania przez powoda twierdzeń pozwu, które mają uzasadniać jego żądanie – oddalenie powództwa¹⁹⁵.

Ad 2. Zważywszy na opisany charakter zarządzenia o przygotowaniu rozprawy, oczywiste jest, że może być ono zmieniane, uzupełniane i nawet uchylane, stosownie do okoliczności sprawy. Ponadto zgodnie z art. 359 § 1 KPC postanowienia niekończące postępowania w sprawie mogą być uchylane i zmieniane wskutek zmiany okoliczności sprawy, chociażby były zaskarżone, a nawet

¹⁹⁴ Dz.U. Nr 179, poz.1843 ze zm.

¹⁹⁵ Postanowienie SN z 8.4.1966 r., I CZ 26/66, Legalis.

prawomocne, a z mocy art. 362 KPC przepisy o postanowieniach stosuje się odpowiednio do zarządzeń przewodniczącego.

Ad 3. Zarządzenie przewodniczącego (sędziego referenta) z 20.9.2012 r. było nieprawidłowe.

Przed wszystkim uszło uwadze przewodniczącego (sędziego referenta), że w sprawie doszło do zawiśnięcia sporu poprzez doręczenie odpisu pozwu pozwanemu, a nadto pozwany wdał się w spór, co uniemożliwiało zastosowanie rygoru zwrotu pozwu. Ujawnienie braków formalnych pozwu po nadaniu mu biegu może wyłącznie spowodować zawieszenie postępowania w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 KPC¹⁹⁶.

Niezależnie od tego ani akt urodzenia dziecka stron, ani akt zawarcia przez strony małżeństwa nie mieszczą się w dyspozycji art. 130 KPC, gdyż również bez tych dokumentów mógł być nadany sprawie bieg¹⁹⁷. Prawdłowo strona powodowa nie była wzywana do złożenia tych dokumentów w trybie art. 130 KPC przed doręzeniem odpisu pozwu pozwanemu.

Ad 4. Treść zarządzenia przewodniczącego (sędziego referenta) z 27.9.2012 r. jest trafna stosownie do okoliczności sprawy oraz znajduje uzasadnienie w art. 208 § 1 pkt 5 KPC.

Prawdłowo również zarządzenie to nie zostało obwarowane żadnym rygorem procesowym, a w szczególności rygorem za-

¹⁹⁶ Postanowienie SN z 14.4.1967 r., II CZ 25/67, *Legalis*. Przez „inne zarządzenia”, o jakich mowa w art. 177 § 1 pkt 6 KPC, należy rozumieć zarządzenia odnoszące się do braków pozwu o podobnym charakterze, jak przykładowo wymienione w tymże przepisie niewskazanie adresu powoda lub pozwanego, a więc do braków formalnych pozwu, które jednak nie mogą być usunięte w trybie art. 130 KPC bądź z uwagi na to, że ujawniły się w trakcie trwania procesu, bądź z innych przyczyn. W żadnym zaś razie art. 177 § 1 pkt 6 KPC nie dotyczy przypadku niezastosowania się przez strony do postanowień dowodowych wydanych przez sąd. Podobnie wypowiedział się SN w postanowieniu z 19.10.1988 r., I CZ 111/88, *Legalis*. Jeżeli mimo istnienia braków formalnych pozwu przewodniczący nadał mu bieg, powód zaś nie uzupełnił tych braków na wezwanie sądu, wskutek czego niemożliwe jest nadanie sprawie dalszego biegu w celu jej rozpoznania, postępowanie może zostać zawieszone na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 KPC.

¹⁹⁷ Postanowienie SN z 16.9.1971 r., II CZ 114/71, OSNC 1972, Nr 2, poz. 39. **Wezwanie** w trybie art. 130 KPC do złożenia w terminie tygodniowym aktu urodzenia dziecka i aktu małżeńskiego w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa nie mieści się w dyspozycji tego przepisu, gdyż również bez tych dokumentów sprawie mógł być nadany bieg, a do złożenia tych dokumentów przewodniczący miał prawo wezwać powoda przed rozprawą w trybie art. 208 § 1 ust. 5 KPC. Nie można również wzywać powoda w trybie art. 130 KPC do złożenia oświadczenia, kiedy dowiedział się o urodzeniu dziecka, gdyż braku tego nie można uznać za brak formalny.

wieszenia postępowania w sprawie. Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 6 KPC sąd może z urzędu zawiesić postępowanie, jeżeli na skutek braku lub wskazania złego adresu powoda albo niewskazania przez powoda w wyznaczonym terminie adresu pozwanego lub niewykonania przez powoda innych zarządzeń nie można nadać sprawie dalszego biegu. Jak wcześniej wskazano, brak przedmiotowych dokumentów nie powoduje niemożności nadania sprawie dalszego biegu, może co najwyżej wywołać negatywne dla strony konsekwencje procesowe w postaci oddalenia powództwa¹⁹⁸.

¹⁹⁸ Postanowienie SN z 29.3.1982 r., V CZ 44/82, LEX nr 8407. Zawieszenie postępowania na zasadzie art. 177 § 1 pkt 6 KPC może nastąpić tylko w razie niewykonania przez powoda zarządzenia o charakterze formalnym, na skutek którego sprawie nie można nadać biegu. Nie dotyczy to natomiast niewykonania postanowienia dowodowego, które może wywoływać jedynie następstwa z art. 233 § 2 KPC.

2.9. Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu nakazowym

Do Sądu Okręgowego w Ł.¹⁹⁹ 8.7.2012 r. wpłynął w postępowaniu nakazowym pozew (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. (reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego) przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 256 000 zł z ustawowymi odsetkami od 18.4.2012 r. z tytułu ceny sprzedaży 20 ton materiałów chemicznych, których producentem jest strona powodowa. W pozwie wniesiono o zasądzenie kosztów postępowania, rozpoznanie sprawy pod nieobecność powodowej spółki oraz w przypadku wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty - utrzymanie nakazu zapłaty w całości w mocy.

Nakazem zapłaty z 31.8.2012 r. Sąd Okręgowy w Ł. uwzględnił powództwo w całości. Nakaz zapłaty został doręczony pozwanej spółce 10.9.2012 r. wraz z odpisem pozwu, załącznikami i pouczeniem o treści art. 493 § 1 zd. 3 KPC.

- 1. Czy zarządzenie o doręczeniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym było prawidłowe?**
- 2. Jakie czynności procesowe będzie mogła podjąć pozwana spółka po otrzymaniu nakazu zapłaty?**
- 3. Kiedy w tej sprawie powinno dojść do wyznaczenia pierwszej rozprawy?**

Ad 1. Zarządzenie o doręczeniu nakazu zapłaty było prawidłowe w świetle zmienionego art. 491 § 3 KPC, stanowiącego, że nakaz zapłaty doręcza się stronom, pozwanemu wraz z pozwem, załącznikami i pouczeniem o treści art. 493 § 1 zd. 3 KPC. Zmiana ta jest wyrazem przyjęcia systemu dyskrecjonalnej władzy sędziego jako metody ścieśniania procesu cywilnego. Pozwany zostaje pouczone o tym, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnio-

¹⁹⁹ X GNc 355/12, niepubl.

nych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Jest to regulacja tożsama z treścią art. 207 § 6 KPC i zastępuje ją na gruncie odrębnego postępowania nakazowego.

Trzeba zwrócić uwagę, że strona powodowa otrzymuje odpis nakazu zapłaty bez jakiegokolwiek pouczenia (art. 491 § 3 *initio* KPC), a dotychczasowy przepis art. 495 § 3 KPC został uchylony, co oznacza, że powód nie jest zobowiązany do wskazania w pozwie wszystkich okoliczności faktycznych, twierdzeń, zarzutów i dowodów pod rygorem utraty prawa ich powoływania w toku dalszego postępowania w sprawie. Rozwiązanie to dobitnie świadczy o odstąpieniu od zasady koncentracji materiału procesowego według zasad ustawowej prekluzji procesowej.

W toku postępowania powodowa spółka nie będzie mogła występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych. Jednak w razie zmiany okoliczności będzie mogła żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się może nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy. W tym postępowaniu przepisów art. 194–196 i art. 198 KPC nie stosuje się (art. 495 § 2 i 4 KPC).

Ad 2. Pozwana spółka może nie wnieść zarzutów w całości ani w części i doprowadzić do uprawomocnienia się nakazu zapłaty, który będzie mieć w takiej sytuacji skutki prawomocnego wyroku (art. 494 § 2 KPC).

W przeciwnym razie pozwany składa do sądu, który wydał nakaz zapłaty, pismo procesowe zawierające zarzuty. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, oraz okoliczności faktyczne i dowody (art. 493 § 1 KPC). Jeżeli pozew wniesiono na urzędowym formularzu, wniesienie zarzutów wymaga również zachowania tej formy. Do potrącenia mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485 KPC. Powództwo wzajemne jest niedopuszczalne (art. 493 § 2–4 KPC).

Z racji uchylenia przepisów ogólnych regulujących postępowanie odrębne gospodarcze (zawartych w dotychczasowym rozdziale 1 Przepisy ogólne działu IVa Postępowanie w sprawach gospodarczych) w przedmiotowej sprawie będą miały zastosowanie tylko przepisy odrębne o postępowaniu nakazowym.

Ad 3. Regulacja kodeksowa w zakresie terminu wyznaczenia pierwszej rozprawy jest lakoniczna, wyznaczona wyłącznie treścią art. 495 § 1 KPC, wskazującego, że w razie prawidłowego wniesienia zarzutów przewodniczący wyznacza rozprawę i zarządza doręczenie ich powodowi.

Wydaje się, że w aktualnym stanie prawnym w tym postępowaniu odrębnym powinno dojść do koncentracji materiału procesowego według reguł przewidzianych w art. 207 § 3 KPC. A zatem odpis zarzutów powinien być doręczony powodowej spółce z wyznaczeniem jej terminu na ustosunkowanie się do stanowiska strony pozwanej i zobowiązaniem do zgłoszenia wszystkich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych. Strona powodowa powinna zostać pouczona o treści art. 207 § 6 i 7 KPC. Wskazane jest także, w zależności od okoliczności sprawy, ewentualne wysłuchanie stron na posiedzeniu niejawnym (art. 207 § 4 KPC) i przygotowanie harmonogramu dalszych czynności procesowych.

Pierwsza rozprawa co do zasady powinna być jedyną rozprawą w sprawie.

2.10. Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu upominawczym

Do Sądu Rejonowego Ł-Ś. w Ł.²⁰⁰ 28.7.2012 r. wpłynął w postępowaniu upominawczym pozew *K.J.* (reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego) przeciwko *W.L.* o zapłatę kwoty 26 000 zł z ustawowymi odsetkami od 8.12.2011 r. z tytułu udzielonej pozwanej pożyczki. W pozwie wniesiono o zasądzenie kosztów postępowania, rozpoznanie sprawy pod nieobecność powodowej spółki oraz w przypadku wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty uwzględnienie powództwa w całości.

Nakazem zapłaty z 1.9.2012 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości. Nakaz zapłaty został doręczony pozwanej 20.9.2012 r. wraz z odpisem pozwu, załącznikami i pouczeniem o sposobie wniesienia sprzeciwu oraz o treści art. 503 § 1 zd. 3 KPC, a także o skutkach niezaskarżenia nakazu.

- 1. Czy zarządzenie o doręczeniu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym było prawidłowe?**
- 2. Jakie czynności procesowe będzie mogła podjąć pozwana po otrzymaniu odpisu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym?**
- 3. Kiedy w tej sprawie powinno dojść do wyznaczenia pierwszej rozprawy?**

Ad 1. Zarządzenie o doręczeniu nakazu zapłaty było prawidłowe w świetle zmienionego art. 502 § 3 KPC, stanowiącego, że nakaz zapłaty doręcza się pozwanemu wraz z pozwem i pouczeniem o sposobie wniesienia sprzeciwu, treści art. 503 § 1 zd. 3 KPC oraz skutkach niezaskarżenia nakazu. Zmiana ta jest wyrazem przyjęcia systemu dyskrecjonalnej władzy sędziego jako metody ścieśniania procesu cywilnego. Pozwana zostaje pouczona o tym, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach

²⁰⁰ I Nc 789/12, niepubl.

bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Jest to regulacja tożsama z treścią art. 207 § 6 KPC i zastępuje ją na gruncie odrębnego postępowania upominawczego.

Strona powodowa w tym postępowaniu otrzymuje odpis nakazu zapłaty mimo braku wprost odpowiedniej regulacji w art. 502 KPC. Odpis nakazu zapłaty zostaje doręczony stronie powodowej bez jakiegokolwiek pouczenia. Powód nie jest zobowiązany do wskazania w pozwie wszystkich okoliczności faktycznych, twierdzeń i dowodów pod rygorem utraty prawa ich powoływania w toku dalszego postępowania w sprawie.

W toku postępowania powódka będzie mogła występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych.

Ad 2. Pozwana może nie wnieść sprzeciwu w całości ani w części i doprowadzić do uprawomocnienia się nakazu zapłaty, który będzie mieć w takiej sytuacji skutki prawomocnego wyroku (art. 504 § 2 KPC).

W przeciwnym razie pozwana składa do sądu, który wydał nakaz zapłaty, a w przypadku nakazu wydanego przez referendarza sądowego do sądu, przed którym wytoczono powództwo, pismo procesowe zawierające sprzeciw. W piśmie tym powinna wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, oraz okoliczności faktyczne i dowody (art. 503 § 1 KPC). Jeżeli pozew wniesiono na urzędowym formularzu, wniesienie zarzutów wymaga również zachowania tej formy (art. 503 § 2 KPC).

Ad 3. Regulacja kodeksowa w zakresie terminu wyznaczenia pierwszej rozprawy jest podobnie lakoniczna jak w postępowaniu nakazowym. Zgodnie z art. 505 § 1 KPC w razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc, a przewodniczący wyznacza rozprawę i zarządza doręczenie powodowi sprzeciwu razem z wezwaniem na rozprawę.

Wydaje się, że w aktualnym stanie prawnym także w tym postępowaniu odrębnym powinno dojść do koncentracji mate-

riału procesowego według reguł przewidzianych w art. 207 § 3 KPC. Nie stoi temu na przeszkodzie odmienna – w odniesieniu do art. 495 § 1 KPC – redakcja art. 505 § 1 KPC. Ten ostatni przepis jest podobny do konstrukcji art. 206 § 1 KPC, o którym była już mowa wcześniej.

A zatem odpis sprzeciwu powinien być doręczony powódce z wyznaczeniem jej terminu na ustosunkowanie się do stanowiska strony pozwanej i zobowiązaniem do zgłoszenia wszystkich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych. Strona powodowa powinna zostać pouczona o treści art. 207 § 6 i 7 KPC. Wskazane jest także, w zależności od okoliczności sprawy, ewentualne wysłuchanie stron na posiedzeniu niejawnym (art. 207 § 4 KPC) i przygotowanie harmonogramu dalszych czynności procesowych.

Pierwsza rozprawa co do zasady powinna być jedyną rozprawą w tej sprawie.

2.11. Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu nieprocesowym

Do Sądu Rejonowego Ł.-W. w Ł.²⁰¹ 5.9.2012 r. wpłynął wniosek Z.J. z udziałem W.J. o stwierdzenie nabycia praw do spadku po K.J., zmarłej 23.3.2011 r., w całości przez wnioskodawcę na mocy testamentu własnoręcznego, sporządzonego 29.1.2011 r.

Po usunięciu braków formalnych wniosku sprawa została skierowana do referatu sędziego F.

- 1. Czy w postępowaniu nieprocesowym, w aktualnym stanie prawnym, istnieją podstawy prawne do zobowiązania uczestników postępowania do złożenia odpowiedzi na wniosek?**
- 2. Podaj treść pierwszej decyzji przewodniczącego (sędziego referenta) w tej sprawie.**

Ad 1. W aktualnym stanie prawnym brak jest przeszkód do wykorzystania dyskrejonalnej władzy sędziego jako metody koncentracji materiału procesowego w postępowaniu nieprocesowym. Wydaje się, że w pełni trafny jest pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z 18.4.2007 r.²⁰², że cel w postaci sprecyzowania roszczenia i jego podstawy faktycznej może być osiągnięty także w postępowaniu nieprocesowym przy wykorzystaniu uprawnień oznaczonych w art. 207 § 3 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC. Czynność procesowa strony dokonana po upływie przepisane go dla niej terminu, czy to ustawowego, czy sądowego, jest bezskuteczna (art. 167 KPC), a skutek ten dotyczy na równi czynności dokonywanych w postępowaniu procesowym i nieprocesowym. W związku z tym wszystkie uwagi poczynione powyżej odnoszące się do stosowania art. 206, 207 i 208 KPC mają odpowiednie zastosowanie do postępowania nieprocesowego.

Ad 2. Sędzia referent powinien wydać zarządzenie o następującej treści:

²⁰¹ I Ns 543/12, niepubl.

²⁰² V CSK 54/07, Legalis.

„1. Odpis wniosku doręczyć uczestnikowi z pouczeniem o treści art. 206 § 2 pkt 2 i 3 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC.

2. Zobowiązać uczestnika do złożenia w terminie 2 tygodni odpowiedzi na wniosek zawierającej wszelkie twierdzenia i dowody na okoliczności podniesione we wniosku, pod rygorem:

- zwrotu odpowiedzi na wniosek, jeżeli zostanie złożona po upływie wyznaczonego terminu (art. 207 § 7 KPC);
- pominięcia twierdzeń i dowodów, które uczestnik mógł złożyć w odpowiedzi na wniosek, chyba że uczestnik uprawdopodobni, że nie zgłosił ich bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 207 § 6 KPC).

3. Akta sprawy przedstawić po upływie odpowiedzi na wniosek lub po upływie terminu do wniesienia odpowiedzi na wniosek (za 3 tygodnie)”.

Rozdział VII. Pozostałe czynności podejmowane przed rozprawą²⁰³

1. Wprowadzenie

W literaturze prawniczej zgodnie przyjmuje się, że konstytucyjne prawo do sądu uznawane jest jednym z fundamentalnych praw obywateli. Określane jako prawo do wymiaru sprawiedliwości, a także prawo do ochrony prawnej wyraża ideę zapewnienia każdemu człowiekowi uprawnienia do przedstawienia swojej sprawy przed organami wymiaru sprawiedliwości, stwarzającymi gwarancje podejmowania decyzji sprawiedliwych, słusznych i obiektywnych²⁰⁴. Jednym z elementów prawa do sądu jest nakaz rozpatrzenia sprawy przez właściwy i niezależny sąd „w rozsądnym terminie” (art. 6 ust. 1 EKPCz) lub „bez nieuzasadnionej zwłoki” (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Zważyć bowiem należy, że prawo do sądu staje się fikcją, jeśli postępowanie sądowe, w ramach którego jednostka poszukuje ochrony swoich praw, jest długotrwałe, a to z przyczyn obiektywnie nieuzasadnionych. Respektowanie zasady szybkości i sprawności postępowania wymaga również prawidłowego stosowania art. 6 KPC, który nakazuje sądowi przeciwdziałanie przewlekłości postępowania i dążenie do rozstrzygnięcia sprawy na pierwszym posiedzeniu²⁰⁵.

W realizacji prawa obywatela do rozpoznania jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki i zapewnienia mu realnego dostępu do sądu niezmiernie ważną rolę odgrywa prawidłowe przygo-

²⁰³ Składam podziękowania Pani *Dominice Król*, pracownikowi Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach, za współpracę w przygotowaniu materiałów, które stały się następnie podstawą do napisania niniejszego opracowania.

²⁰⁴ Porównaj: *H. Pietrzykowski*, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2009, s. 21 i n.

²⁰⁵ Porównaj: *ibidem*, s. 33.

towanie do rozprawy. Odpowiednie czynności podejmowane jeszcze przed pierwszą rozprawą co do zasady umożliwiają zapewnienie sprawnego i należytego procedowania w sprawie. Etap postępowania trwający od chwili jego wszczęcia do czasu rozpoczęcia rozprawy ma na celu w pierwszej kolejności zapewnić formalną kontrolę pism procesowych wszczynających postępowanie w sprawie (pozwów, a w postępowaniu nieprocesowym – wniosków), a dalej wstępną merytoryczną ocenę sprawy, zwłaszcza z uwagi na wystąpienie ewentualnych przeszkód procesowych. Na etapie poprzedzającym rozprawę szczególna funkcja przypada przewodniczącym – zarówno wydziału (zakres jego czynności wyznacza w szczególności § 57 RegSądR), jak i posiedzenia (§ 61 RegSądR). Ogólnie rzecz ujmując, zarówno przewodniczący wydziału, jak i przewodniczący posiedzenia winni są stworzyć warunki i podjąć czynności zmierzające do należytego przygotowania sprawy, tak aby mogła ona zostać skierowana na rozprawę. Nie można jednak zapominać, że w fazie przed rozpoczęciem rozprawy szereg czynności podejmuje sąd, a to w przypadkach, w których przepisy prawa wymagają podjęcia czynności procesowych w formie postanowień. Podstawowymi czynnościami obligatoryjnie podejmowanymi po wniesieniu pisma wszczynającego postępowanie są ocena dopuszczalności drogi sądowej (uznanie, że droga sądowa jest w danej sprawie niedopuszczalna, skutkuje odrzuceniem pozwu na podstawie art. 199 pkt 1 KPC, ewentualnie, w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, przekazaniem sprawy organowi właściwemu, chyba że ten wcześniej uznał się za niewłaściwy – art. 464 § 1 KPC²⁰⁶), badanie właściwości sądu (właściwość rzeczowa, miejscowa niedająca się usunąć za pomocą umowy stron, tj. wyłączna, oraz funkcjonalna), a także badanie warunków formalnych pisma (art. 130 KPC). Do zasadniczych czynności podejmowanych przez przewodniczącego po wpłynięciu pisma wszczynającego postępowanie jest określenie trybu i rodzaju postępowania, w jakim konkretna sprawa ma być rozpoznawana. Sprawa cywilna, która wpłynęła do sądu, powinna być bowiem

²⁰⁶ Porównaj: post. SN z 23.4.1975 r., I PZ 11/75, OSPIKA 1975, Nr 11, poz. 243.

rozpoznana we właściwym trybie i rodzaju postępowania. Z praktycznego punktu widzenie szczególnie istotna jest znajomość związków zachodzących między rodzajami postępowań a jego dwoma trybami – procesowym i nieprocesowym²⁰⁷. Po stwierdzeniu, że sprawa należy do drogi sądowej, przewodniczący bada, w jakim trybie winna być ona rozpoznana oraz czy podlega rozstrzygnięciu według przepisów o postępowaniu odrębnym. Co prawda badanie trybu postępowania nie należy do kategorii „innych czynności podejmowanych przed rozprawą”, jednak należy zwrócić uwagę, że dokonana przez przewodniczącego pierwotna kwalifikacja sprawy do określonego trybu nie jest wiążąca dla sądu, któremu sprawa została przedstawiona do rozpoznania. Jeśli więc sąd uzna, że dokonana uprzednio kwalifikacja charakteru sprawy nie jest właściwa, to wyda postanowienie o rozpoznaniu jej w innym trybie. Zgodnie z art. 201 § 2 KPC, jeżeli sprawę wszczęto lub prowadzono w trybie niewłaściwym, sąd rozpozna ją w trybie właściwym lub przekaże właściwemu sądowi do rozpoznania w takim trybie. Nie powinno budzić wątpliwości, że taka zmiana trybu może nastąpić jeszcze przed rozpoczęciem pierwszej rozprawy. Wówczas sąd wyda stosowne postanowienie na posiedzeniu niejawnym. Postanowienie o rozpoznaniu sprawy w innym trybie wydane przed pierwszą rozprawą będzie stanowiło owe „inne czynności podejmowane przed rozprawą”, tj. takie, które nie są podejmowane obligatoryjnie w każdej sprawie, która wpłynęła do sądu. Ocena potrzeby podjęcia takich czynności należy zawsze do przewodniczącego lub sądu, a przy jej dokonywaniu należy wziąć pod rozwagę wszystkie okoliczności sprawy i ustawowe przesłanki podjęcia tych czynności. W świetle powyższego zmiana trybu rozpoznania sprawy przed pierwszą rozprawą będzie konieczna tylko wówczas, gdy jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy ujawnią się okoliczności świadczące o błędnym pierwotnym określeniu właściwego trybu postępowania. Potrzeba zmiany trybu nie będzie więc zachodziła w każdej sprawie.

²⁰⁷ Porównaj: H. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 53.

Po wplynięciu sprawy cywilnej do sądu niezbędne jest ustalenie, czy nie zachodzą przeszkody uniemożliwiające prowadzenie procesu. Jeżeli przeszkody przyjmują postać uchybienia warunkom formalnym pisma procesowego, ich usunięcie w przepisany termin umożliwi nadanie pismu dalszego biegu. Kontrola warunków formalnych pism procesowych stanowi obligatoryjny element wstępnej kontroli dokonywanej po zawiśnięciu sprawy przed sądem. Poza przeszkodami dotyczącymi samo pismo wszczynające postępowanie, można wyróżnić przeszkody tkwiące w samej sprawie cywilnej, a które uniemożliwiają kontynuowanie procesu. W zależności od rodzaju tych przeszkód ich skutkiem będzie zawieszenie postępowania, jego umorzenie albo podjęcie innej czynności procesowej, w szczególności ustanowienie kuratora dla strony, gdy przeszkoda polega na niemożności doręczenia jej pisma procesowego. Podjęcie decyzji procesowej o zawieszeniu postępowania, jego umorzeniu, ewentualnie ustanowieniu kuratora procesowego (dla osoby nieznanej z miejsca pobytu) ma charakter czynności fakultatywnych, które zostaną podjęte tylko wówczas, gdy zaistnieją określone ustawą przesłanki. Z tego względu czynności te, o ile zostały podjęte przed rozpoczęciem rozprawy, winny być zakwalifikowane jako „pozostałe czynności podejmowane przed rozprawą”. Praktyka orzecznicza pokazuje, że przed pierwszą rozprawą postępowania zawieszane są głównie z przyczyn określonych w art. 174 KPC i 177 KPC. Mniej powszechne jest zawieszanie postępowania przed pierwszym terminem rozprawy na zgodny wniosek stron (art. 178 KPC), a to z tego względu, że strony najczęściej zgodnie oświadczenia składają w toku rozprawy.

Niejednokrotnie zdarza się, że jeszcze przed rozpoczęciem pierwszej rozprawy zachodzi potrzeba umorzenia postępowania (art. 355 KPC). Postanowienie o umorzeniu postępowania jest orzeczeniem formalnym, a zatem sąd może wydać je na posiedzeniu niejawnym. Jeśli więc przed rozpoczęciem rozprawy ujawni się okoliczność uzasadniająca umorzenie postępowania, sąd bez konieczności kierowania sprawy na rozprawę może postępowanie umorzyć. Wśród licznych przyczyn umorzenia postępowania najczęściej pojawiającą się przed pierwszym terminem rozpra-

wy jest cofnięcie pozwu (art. 203 KPC). Zdarza się, że strona powodowa rezygnuje z dochodzenia swoich praw na drodze sądowej jeszcze przed rozpoczęciem pierwszej rozprawy. Może to wynikać chociażby ze zbyt pochopnie podejmowanych decyzji o potrzebie dochodzenia czy ochrony swoich praw przed organem państwowym, ale również z pozasądowego porozumienia się stron (zawarcie ugody). Nie można bowiem wykluczyć sytuacji tego rodzaju, że pozwany pod wpływem doręczonego mu pozwu i obawy przed możliwym ponoszeniem wysokich kosztów sądowych dobrowolnie spełni żądanie strony przeciwnej. Cofnięcie pozwu przed rozprawą rodzi określone w przepisach konsekwencje. Po pierwsze sąd zobligowany jest z urzędu, na podstawie art. 79 KSCU, orzec o zwrocie powodowi bądź to całej uiszczonej opłaty sądowej (gdy cofnięcie nastąpiło przed wystaniem odpisu pozwu pozwanemu), bądź połowy wpłaconej opłaty sądowej (gdy cofnięcie nastąpiło po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, ale przed rozpoczęciem rozprawy). Nadto, na mocy art. 203 § 3 KPC, przewodniczący znosi rozprawę, o ile jej termin został już wyznaczony, o czym należy zawiadomić strony.

Przeszkoda uniemożliwiająca nadanie sprawie dalszego biegu może polegać na braku możliwości doręczenia pozwanemu czy uczestnikowi postępowania (na gruncie trybu nieprocesowego) pisma procesowego, w szczególności inicjującego postępowanie, a to z powodu nieznanego jego miejsca pobytu (lub braku możliwości jego ustalenia). Usunięcie tej przeszkody może polegać na ustanowieniu dla nieznanego z miejsca pobytu kuratora procesowego w trybie art. 144 KPC. W postępowaniu procesowym kurator może zostać ustanowiony jedynie na wniosek strony powodowej. Często strona powodowa, której miejsce pobytu pozwanego nie jest znane, w samym pozwie zawiera wniosek o ustanowienie kuratora procesowego dla strony przeciwnej, co jest dopuszczalne w związku z treścią art. 187 § 2 KPC. Wniesienie stosownego wniosku już w momencie wszczęcia postępowania znacznie przyspieszy procedurę ustanawiania kuratora, a tym samym i przebieg zasadniczego postępowania w sprawie, o ile oczywiście zostały spełnione przesłanki ustanowienia kuratora (art. 144 KPC). Z ustanowieniem kuratora dla

nieznanego z miejsca pobytu wiąże się konieczność podjęcia przez przewodniczącego czynności technicznych, określonych stosownymi przepisami Kodeksu postępowania cywilnego oraz Regulaminu urzędowania sądów powszechnych.

Zgodnie z przytoczonym uprzednio art. 6 KPC sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie mogło zapaść już na pierwszym posiedzeniu. Wyrazem dążenia ustawodawcy do stworzenia warunków do szybkiego i sprawnego procedowania jest art. 219 KPC, który pozwala sądowi na łączne prowadzenie i rozpoznanie dwu i więcej odrębnie wniesionych spraw o tyle, o ile spełnione są przesłanki określone w tym przepisie. Przepis art. 219 KPC nie obliguje sądu do podjęcia decyzji o połączeniu spraw każdorazowo, gdy spełnione zostaną ustawowe warunki ku temu. Ocena, czy łączne rozpoznanie lub także rozstrzygnięcie odrębnych spraw rzeczywiście przyczyni się do przyspieszenia postępowania z poszanowaniem innych zasad postępowania cywilnego, należy do sądu. Prawidłowe przygotowanie sprawy do rozprawy wymaga jednak rozważenia możliwości połączenia spraw na podstawie art. 219 KPC.

Powyższe rozważania wskazują na wagę czynności podejmowanych przez przewodniczącego lub sąd przed rozpoczęciem rozprawy, zarówno tych o charakterze obligatoryjnym – niezależne od charakteru i okoliczności konkretnej sprawy – jak i tzw. innych czynności, których zasadność i celowość podjęcia należy wyłącznie od odpowiednich organów, co determinuje prawidłowość dalszego procedowania. Należycie podjęte czynności w fazie poprzedzającej pierwszą rozprawę niewątpliwie mogą wpłynąć na jakość postępowania i realnie przyczynić się do jego przyspieszenia. Nie można zatem deprecjonować wagi tej początkowej fazy postępowania cywilnego zarówno w postępowaniach prowadzonych w trybie procesowym, jak i nieprocesowym.

2. Orzeczenia, pytania (polecenia), komentarz

2.1. Cofnięcie pozwu przed rozprawą

W sensie procesowym oświadczenie o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia składane jest drugiej stronie (pozwanemu). Odwołałość procesowych czynności prawnych to także możliwość uchylenia się od ich skutków materialno-prawnych w wyniku zastosowania instytucji przewidzianych w przepisach prawa materialnego.

Kwestia dopuszczalności odwoływania procesowych oświadczeń woli powinna być rozważana z punktu widzenia określonych skutków procesowych, jakie może kreować w zindywidualizowanym postępowaniu procesowe oświadczenie woli określonego typu. W odniesieniu do czynności procesowych, obejmującej cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia (art. 203 § 1 KPC), taką czasową cezurę dopuszczalności jej skutecznego odwołania stanowić powinno wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania (art. 203 § 4 KPC).

Wyrok SN z 11.2.2011 r., I CSK 252/10, LEX nr 821255

Odwołanie oświadczenia procesowego strony o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia (art. 203 § 1 KPC) z powołaniem się na błąd (art. 84, 86 i 88 KC) możliwe jest jedynie do chwili uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania przewidzianego w art. 203 § 4 KPC.

Wyrok SN z 11.2.2011 r., I CSK 252/10, MoP 2011, Nr 24, s. 1334–1335

Powódka K.A. w pozwie skierowanym w 2008 r. przeciwko miastu stołecznemu Warszawie sformułowała roszczenie o zadośćuczynienie, o rentę miesięczną, o odszkodowanie (obejmujące koszty opieki sprawowanej przez osoby trzecie i poniesione koszty leczenia). Roszczenie to wywodziła z faktu zderzenia się samochodu osobowego z łosiem na drodze publicznej zarządzanej przez stronę pozwaną. Pozwana zaniechała bowiem właściwego oznaczenia odcinka drogi publicznej w wyniku nieusta-

wienia tam odpowiedniego znaku drogowego ostrzegającego o niebezpieczeństwie napotkania dzikich zwierząt.

Sąd Okręgowy w wyroku wstępnie przyjął zasadność roszczenia powódki z tytułu szkody wywołanej zaniechaniem przez stronę pozwaną ustawienia właściwego znaku ostrzegawczego. Sąd ten ustalił, że 29.6.2003 r. powódka jechała samochodem osobowym ul. Ż. w W. w stronę miejscowości Ząbki i na drogę, pod koła jej samochodu, wtargnął łoś. Potrącenie zwierzęcia spowodowało zjechanie samochodu na lewą część drogi i zderzenie z nadjeżdżającymi z naprzeciwka dwoma innymi samochodami osobowymi. Na drodze nie było znaków o możliwości napotkania dzikich zwierząt (tj. znaku A-185). Droga ta przebiegała przez lasy obwodu łowieckiego. Powódka doznała licznych obrażeń, opisanych w uzasadnieniu wyroku I instancji.

Pismem procesowym złożonym przed pierwszym terminem rozprawy (w sprawie poprzedniej – II C 151/06) ówczesny pełnomocnik powódki cofnął pozew przeciwko pozwanemu miastu stołecznemu Warszawie i zrzekł się roszczenia (art. 203 § 1 KPC). 19.3.2008 r. powódka złożyła wobec tego pozwanego pisemne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia.

Sąd Okręgowy uznał prawną skuteczność uchylenia się przez powódkę od skutków złożonego oświadczenia woli, przyjmując, że cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia w 2007 r. nastąpiło pod wpływem jej błędu w rozumieniu art. 84 KC, a powódka złożyła odpowiednie oświadczenie w wymaganym terminie jednego roku od chwili wykrycia błędu (art. 88 KC). Powódka pozostawała w błędzie co do prawa, tj. cofnęła pozew w przekonaniu, że przepisy prawa nie czynią pozwanego m.st. Warszawy odpowiedzialnym za postawienie znaku na drodze publicznej. Jednocześnie Sąd Okręgowy przyjął, że to strona pozwana ponosiła winę za doznaną przez powódkę szkodę z powodu zaniechania umieszczenia na drodze publicznej odpowiedniego znaku ostrzegawczego (art. 415 KC, art. 318 KPC).

Sąd Apelacyjny w wyniku apelacji strony pozwanej zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo jako nieuzasadnione. Sąd ten skoncentrował się na badaniu tego, czy doszło do skutecz-

nego uchylenia się strony powodowej (w poprzednim procesie) od oświadczenia procesowego o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia, i przyjął, że dokonane ustalenia faktyczne nie wskazują w ogóle na istnienie po stronie powódki błędu co do prawa w rozumieniu art. 84 KC. Obrona pozwanego, polegająca m.in. na wskazywaniu braku podstaw prawnych przypisania mu odpowiedzialności odszkodowawczej, nie może być oceniana jako działanie drugiej strony tworzące błąd co do prawa u przeciwnika procesowego.

W obszernej skardze kasacyjnej wskazano na naruszenie licznych przepisów prawa procesowego i prawa materialnego, jednak – wbrew przyjętej praktyce – prezentowano te przepisy nie osobno, lecz łącznie, w ramach wyodrębnionych punktów (1–4). W każdym razie skarżąca kwestionuje przyjęcie braku odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej gminy (pkt 1 skargi). Stara się podważyć stanowisko Sądu Apelacyjnego, że nie doszło do skutecznego uchylenia się przez powódkę od skutków prawnych jej oświadczenia procesowego, zawartego w piśmie procesowym złożonym przed pierwszym terminem rozprawy (w tym zakresie podnosi m.in. zarzut niewłaściwego zastosowania art. 84 § 1 i § 2 KC w zw. z art. 86 § 1 i § 2 KC i w zw. z art. 65 § 1 KC). W pkt 1 i 3 skargi podniesiono zarzuty naruszenia m.in. art. 3, 231, 233, 328 KC, art. 203 § 3 i § 4, art. 316, 382 i art. 386 § 4 KPC. Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych (zawarte w pkt 2 zaskarżonego wyroku) zaskarżone zostało ostatecznie osobnym zażaleniem (sygn. ...).

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie spawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie – o zmianę wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. (...) powódka wniosła ponownie powództwo w kwietniu 2008 r. przeciwko stronie pozwanej – miastu stołecznemu Warszawie – po złożeniu 19.3.2007 r. oświadczenia procesowego o cofnięciu pozwu wobec tejże strony pozwanej i zrzeczeniu się wobec niej roszczenia (art. 203 § 1 KPC). Przed złożeniem pozwu powódka powtórnie złożyła stronie pozwanej oświadczenie

z 19.3.2008 r., zawierające uchylenie się od skutków prawnych wspomnianego oświadczenia zawartego w piśmie procesowym złożonym przed pierwszym terminem rozprawy z powodu błędu i podstępu (art. 84, 86 i 88 KC, k. 20–22 akt sprawy). W wyniku cofnięcia pozwu i zrzeczenia się roszczenia przez powódkę wydane zostało na posiedzeniu niejawnym postanowienie z 11.3.2007 r. (w sprawie II C 151/06), którym sąd umorzył postępowanie w tej sprawie po stwierdzeniu braku okoliczności przemawiających za niedopuszczalnością cofnięcia pozwu i zrzeczenia się roszczenia odszkodowawczego w rozumieniu art. 203 § 4 KPC. Oświadczenie o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia, zawarte w piśmie procesowym powódki złożonym przed pierwszym terminem rozprawy, wywołało zatem skutki procesowe i materialnoprawne przewidziane w art. 203 § 1 KPC. Skutek procesowy to m.in. umorzenie postępowania²⁰⁸, a skutek materialnoprawny oznacza prawną nieskuteczność ponownego dochodzenia roszczenia wobec b. pozwanego, przejawiającą się w konieczności oddalenia powództwa wytoczonego ponownie przeciwko temu dłużnikowi²⁰⁹.

2. Oba sądy *meriti* przyjęły prawną dopuszczalność uchylenia się strony powodowej od skutków prawnych tzw. procesowego oświadczenia o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia z powodu wady oświadczenia woli w postaci błędu (art. 84 KC i art. 88 KC) i badały, czy – w okolicznościach niniejszej sprawy – ustalone zostały wszystkie przesłanki przewidziane w tych przepisach. W ocenie tych sądów bez znaczenia prawnego był natomiast fakt wydania na posiedzeniu niejawnym wspomnianego postanowienia z 21.3.2007 r. o umorzeniu postępowania w związku ze skutecznym procesowo cofnięciem pozwu i zrzeczeniem się roszczenia. Powstaje zatem zasadnicza kwestia, czy istnieje określona cezura czasowa dopuszczalności, mówiąc najogólniej, odwoływania tzw. procesowych oświadczeń woli stron procesu i – ewentualnie – jakie przepisy mogłyby wyznaczać tę cezurę: przepisy prawa procesowego czy przepisy prawa materialnego,

²⁰⁸ Porównaj np.: post. SN z 19.5.2000 r., II CKN 628/98, Legalis.

²⁰⁹ Zobacz np.: wyr. SN z 13.2.2004 r., II CK 442/02, Legalis; wyr. SN z 28.6.2007 r., IV CSK 110/07, Legalis.

właściwe dla danego typu skutków materialnoprawnych procesowych oświadczeń woli. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się obecnie jako ogólną zasadę dopuszczalność odwoływania przez strony tzw. procesowych oświadczeń woli, stanowiącą przejaw urzeczywistnienia reguły dyspozycyjności²¹⁰. Odwołać można także czynność procesową obejmującą cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia (art. 203 § 1 KPC) z przyczyn określonych w przepisach prawa materialnego²¹¹ (...).

W judykaturze utrwaliło się trafne stanowisko o istnieniu określonej cezury czasowej możliwości odwoływania procesowych oświadczeń woli przez strony. Decydujące znaczenie w tym zakresie będą miały przede wszystkim przepisy prawa procesowego²¹². W uzasadnieniu wyroku z 19.3.2002 r.²¹³ i w uzasadnieniu wyroku z 20.1.2004 r.²¹⁴ przyjęto słuszne stwierdzenie, że odwołanie procesowego oświadczenia woli może nastąpić do czasu, w którym „nie osiągnie ono (to oświadczenie) skutku w postaci orzeczenia kończącego postępowanie”. Oznacza to, że kwestia dopuszczalności odwoływania procesowych oświadczeń woli powinna być rozważana właśnie z punktu widzenia określonych skutków procesowych, jakie może kreować w zindywidualizowanym postępowaniu procesowe oświadczenie woli określonego typu. W odniesieniu do czynności procesowej obejmującej cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia (art. 203 § 1 KPC) taką czasową czurę dopuszczalności jej skutecznego odwołania stanowić powinno wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania (art. 203 § 4 KPC).

Jak już wskazano, postępowanie w sprawie II C 151/06 zostało umorzone postanowieniem z 21.3.2007 r., wydanym na posiedzeniu niejawnym. Obecny na rozprawie w dniu 5.5.2009 r. (w sprawie I ACa 821/09) pełnomocnik powódki nie zaprzeczał

²¹⁰ Porównaj np.: post. SN z 20.1.2004 r., II CK 80/03, Legalis i powołane tam orzecznictwo SN.

²¹¹ Na przykład: z powodu wad oświadczenia woli, art. 84, 86 i 87; tak np. trafne uzasadnienie wyr. SN z 28.6.2007 r., IV CSK 110/07, *op. cit.*

²¹² Porównaj np.: wyr. SN z 20.1.2004 r., II CK 80/03, Legalis; wyr. SN z 19.3.2002 r., IV CKN 917/00, Legalis; wyr. SN z 28.6.2007 r., IV CSK 110/07, *op. cit.*

²¹³ IV CKN 917/00, *op. cit.*

²¹⁴ II CK 80/03, *op. cit.*

twierdzeniu pełnomocnika strony pozwanej, że postanowienie to stało się prawomocne (k. 147–149 akt). W związku z tym, że oświadczenie strony powodowej przewidziane w art. 88 KC nastąpiło z pewnością po wydaniu i uprawomocnieniu się wspomnianego postanowienia, niedopuszczalna okazała się ocena oświadczenia procesowego powódki, obejmującego cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia (art. 203 § 1 KC), w świetle materialnoprawnych przepisów o błędzie (art. 84 i 88 KC). Oświadczenie o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia wywołało już bowiem definitywne skutki procesowe i materialnoprawne.

Z przedstawionych względów zaskarżony wyrok zawierał jednak prawidłowe, ostateczne rozstrzygnięcie mimo jego niewłaściwego jurydycznie uzasadnienia. Nietrafne okazały się zatem eksponowane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego (pkt 1–3 skargi). W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną jako nieuzasadnioną (art. 398¹⁴ KPC). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono przy uwzględnieniu postanowień art. 102 KPC, a przede wszystkim – prawnego skomplikowania sprawy i sytuacji procesowej powódki.

- 1. W jakim czasie dopuszczalne jest cofnięcie pozwu?**
- 2. Czy w każdym wypadku wymagana jest zgoda pozwanego na cofnięcie pozwu?**
- 3. Jakie są procesowe skutki cofnięcia pozwu przed rozprawą?**
- 4. Czy można uchylić się od skutków cofnięcia pozwu?**
- 5. Jakie są kryteria dopuszczalności cofnięcia pozwu?**

Ad 1 i 2. Cofnięcie pozwu jest wyrazem rezygnacji powoda z kontynuacji postępowania rozpoczętego wskutek wniesienia pozwu. Jest to tym samym rezygnacja z szukania ochrony prawnej w ramach tego postępowania. Cofając pozew, powód cofa tym samym swoje żądanie udzielenia mu ochrony prawnej na podstawie określonych w pozwie okoliczności faktycznych²¹⁵.

²¹⁵ Porównaj: *T. Ereciński* (red.), *J. Gudowski, M. Jędrzejewska*, Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające, t. 1, Warszawa 2006, s. 494.

Powód, jako dysponent przedmiotu procesu, ma prawo cofnąć pozew od chwili jego wniesienia do sądu aż do uprawomocnienia się wyroku, co wynika z treści art. 332 § 2 KPC, przy czym w zależności od etapu postępowania, na jakim to następuje, dla skutecznego cofnięcia pozwu wymagana może być zgoda pozwanego. Dopuszczalne jest również cofnięcie pozwu w toku postępowania kasacyjnego, a to w związku z treścią art. 393¹⁹ KPC²¹⁶, choć pojawiają się również zdania, że taki wniosek jest nieusprawiedliwiony wobec związania stron i sądu prawomocnym rozstrzygnięciem sądu²¹⁷. Artykuł 203 § 1 KPC przyznaje nieograniczone i wyłącznie od woli powoda zależne prawo cofnięcia pozwu do chwili rozpoczęcia rozprawy. Wynika to z tego, że na decyzję cofnięcia pozwu wpłynąć może odpowiedź na pozew czy nawet wymiana pism przygotowawczych, dokonana przed rozpoczęciem pierwszej rozprawy²¹⁸.

W tym miejscu należy ustalić, kiedy następuje moment rozpoczęcia rozprawy. Kwestia ta jest sporna zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie. W doktrynie wyróżnia się następujące stadia przebiegu rozprawy: wywołanie sprawy, przedstawienie stanowisk stron, postępowanie dowodowe, roztrząsanie jego wyników oraz zamknięcie rozprawy. Wywołanie sprawy polega na ogłoszeniu przez przewodniczącego przystąpienia do rozpatrywania sprawy ze wskazaniem stron oraz przedmiotu sporu (w praktyce sprawy na korytarzach „wywołują” protokolanci, co nie zastępuje oświadczenia sędziego). Zdaniem niektórych autorów²¹⁹ w tym momencie kończy się możliwość (termin prekluzyjny) dokonania tych czynności, które należy przedsięwziąć przed rozprawą, w tym cofnięcia pozwu bez zgody pozwanego²²⁰. W wyroku z 1.12.2004 r. Sąd Najwyższy wskazał, że „wy-

²¹⁶ Porównaj: post. SN z 18.4.200 r., I PNK 613/99, PPIPS 2001, Nr 6, poz. 72.

²¹⁷ Porównaj: A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telega, M.P. Wójcik, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2012.

²¹⁸ Porównaj: T. Ereciński (red.), J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające, t. 1, *op. cit.*, s. 494 i n.

²¹⁹ Porównaj: T. Ereciński (red.), J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające, t. 1, *op. cit.*, s. 510.

²²⁰ Tak samo w postanowieniu SN z 18.2.1982 r., IV CZ 15/82, OSP 1983, Nr 1, poz. 6.

wołanie sprawy nie polega na ogłoszeniu przez protokolanta na korytarzu sądowym, w miejscu, gdzie znajdują się strony lub ich pełnomocnicy, przystąpienia do rozpoznania określonej sprawy. Polega ono na ogłoszeniu przez sędziego przewodniczącego przystąpienia do rozpatrywania sprawy ze wskazaniem stron postępowania i przedmiotu sporu. Przepis art. 210 § 1 KPC ani żaden inny przepis nie wskazuje, że wywołanie sprawy odbywa się na korytarzu sądowym. Wniosek taki nie może być także wywiedziony w drodze wykładni z omawianego przepisu ani z innych przepisów dotyczących przebiegu rozprawy²²¹. Niektórzy autorzy uważają jednak, że „rozpoczęcie rozprawy” w rozumieniu art. 203 § 1 KPC oznacza okres od wywołania rozprawy do merytorycznego ustosunkowania się pozwanego do przedmiotu sprawy²²². Zgodnie z tym poglądem powód może złożyć oświadczenie o cofnięciu pozwu jeszcze we wstępnej fazie rozprawy, w której rozpatrywane są wnioski formalne przed ustosunkowaniem się pozwanego do przedmiotu sprawy. Wydaje się, że zasadne i zgodne z zamiarem ustawodawcy jest uznanie dopuszczalności złożenia przez powoda oświadczenia o cofnięciu pozwu bez zgody pozwanego właśnie do czasu merytorycznego ustosunkowania się pozwanego do przedmiotu sprawy na pierwszej rozprawie.

Po rozpoczęciu rozprawy cofnięcie pozwu może nastąpić aż do uprawomocnienia się orzeczenia, ale już wyłącznie za zgodą pozwanego (cofnięcie proste), chyba że cofnięcie pozwu połączone jest ze zrzeczeniem się roszczenia (cofnięcie złożone). W tym ostatnim wypadku zgoda pozwanego nigdy nie jest wymagana. Zgoda pozwanego na cofnięcie pozwu, które zostało dokonane w toku rozprawy, ale po jej rozpoczęciu (a więc – jak wskazano – po merytorycznym ustosunkowaniu się pozwanego do przedmiotu sprawy), może być udzielona od razu, sąd może jednak wyznaczyć pozwanemu odpowiedni termin na złożenie stosownego oświadczenia. Natomiast w razie nieobecności pozwanego na rozprawie bądź jeżeli cofnięcie nastąpiło poza rozprawą, powinien on być zawiadomiony o cofnięciu. W ciągu 2 tygodni

²²¹ Porównaj: wyr. SN z 1.12.2004 r., III CK 15/04, MoP 2005, Nr 1, s. 10.

²²² Tak: J. Koper, *Rozpoczęcie rozprawy*, Pal. 1959, Nr 12, s. 42 i n.

powinien ustosunkować się do cofnięcia pozwu, a w każdym razie, jeśli nie chce wyrazić na nie zgody, musi zawiadomić o tym sąd, gdyż zgodnie z art. 203 § 3 KPC brak stosownego oświadczenia w terminie 2 tygodni poczytuje się za wyrażenie zgody na cofnięcie pozwu.

Ad 3. Cofnięcie pozwu bez wątplenia stanowi czynność procesową. Do konstytutywnych cech każdej czynności procesowej zalicza się fakultatywność, odwoalność, prekluzyjność, niesamodzielność²²³. Skoro więc jedną z konstytutywnych cech każdej czynności procesowej jest jej odwoalność, przyjęć należy, że odwołanie cofnięcia pozwu jest dopuszczalne. W orzeczeniu z 23.4.1957 r. Sąd Najwyższy²²⁴ przyjął, że strona może cofnąć swoje procesowe oświadczenie woli tylko dopóty, dopóki nie osiągnie ono skutku w postaci orzeczenia kończącego postępowanie. Gdy to nastąpi, ewentualne uchylene się od skutków oświadczenia nie może już odnieść żadnego skutku procesowego, choć może wywołać konsekwencje materialnoprawne. Tym samym więc oświadczenie powoda o odwołaniu cofnięcia pozwu, aby było skuteczne, winno być dokonane do czasu uprawomocnienia się postanowienia sądu o umorzeniu postępowania i pod warunkiem wskazania następczej przyczyny odwołania czynności procesowej. W sytuacji gdy cofnięcie pozwu połączone jest ze zrzeczeniem się roszczenia, zniweczenie skutków materialnoprawnych zrzeczenia się roszczenia może nastąpić wyłącznie przez uchylene się od skutków oświadczenia woli o zrzeczeniu się roszczenia złożonego w toku procesu w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego o wadach oświadczenia woli. W świetle przepisów art. 86–88 KC można uchylene się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, podstępny czy groźby. Niezależnie jednak od przyczyn odwołania cofnięcia pozwu, w tym również połączonego ze zrzeczeniem się roszczenia, winno ono nastąpić do czasu uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania, wydanego wskutek

²²³ Porównaj: J. Jodłowski, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, Z. Resich, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, s. 280 i n.

²²⁴ 4 CR 1036/55, OSPIKA 1951, Nr 1, poz. 30.

cofnięcia pozwu. Z chwilą uprawomocnienia się takiego orzeczenia cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia wywołuje bowiem definitywne skutki procesowe i materialnoprawne.

Ad 4. Skuteczne cofnięcie pozwu przed rozprawą, podobnie jak cofnięcie go w późniejszym momencie, powoduje, że cofnięty pozew nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pozwu (art. 203 § 2 KPC). Odnosi się to zarówno do skutków procesowych (tj. m.in. stabilizacji jurysdykcji polskich sądów – art. 1097 KPC, stabilizacji właściwości sądu – art. 15 KPC), jak i materialnoprawnych. Zasadniczą konsekwencją skutecznego cofnięcia pozwu jest umorzenie postępowania, zgodnie z art. 355 § 1 KPC, który jako jedną z przyczyn umorzenia postępowania podaje wprost cofnięcie pozwu ze skutkiem prawnym. Wobec cofnięcia pozwu postępowanie staje się bezprzedmiotowe, co uzasadnia konieczność jego umorzenia. Postanowienie o umorzeniu postępowania może zapaść zarówno na rozprawie, jak i na posiedzeniu niejawnym (art. 355 § 2 KPC). Swoistym skutkiem cofnięcia pozwu przed rozprawą, który co do zasady (wyjątek dotyczy postępowania w sprawach o rozwód i separację) nie następuje w przypadku późniejszego cofnięcia pozwu, jest zwrot z urzędu całej opłaty sądowej od pozwu, gdy cofnięcie nastąpiło przed wystąpieniem go stronie pozwanej (art. 79 ust. 1 pkt 1 KSCU), a połowy opłaty, gdy cofnięcie nastąpiło po doręczeniu odpisu pozwu, ale przed rozpoczęciem rozprawy (art. 79 ust. 1 pkt 3a KSCU). W niektórych sytuacjach procesowych skutkiem cofnięcia pozwu przed rozprawą może być również zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanego. Możliwość żądania zwrotu kosztów powstaje tylko wówczas, gdy powód cofnął pozew po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu lub po powstaniu takiej sytuacji, która powoduje wywołanie zawisłości sporu mimo niedoręczenia pozwanemu odpisu pozwu²²⁵.

Ad 5. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że cofnięcie pozwu jest czynnością procesową, której dopuszczalność określają warunki przewidziane dla czynności procesowych w ogóle, co

²²⁵ Porównaj: post. SA z 22.3.1995 r., ACz 134/95, OSP 1995, Nr 11, poz. 23.

oznacza, że cofnięcie pozwu będzie dopuszczalne i skuteczne tylko wtedy, gdy zostanie dokonane przez osobę do tego uprawnioną. W tym wypadku uprawnionym jest rzecz jasna powód, przy czym gdy po stronie powodowej występuje kilka podmiotów, o możliwości cofnięcia pozwu decyduje więc, jaka je łączy. W przypadku gdy po stronie powodowej występuje współuczestnictwo konieczne (art. 72 § 2 KPC), cofnięcie pozwu musi być wynikiem porozumienia wszystkich współuczestników. Z istoty współuczestnictwa koniecznego wynika niedopuszczalność umorzenia postępowania (jako konsekwencja cofnięcia pozwu) wobec jednego lub niektórych współuczestników i dalsze prowadzenie postępowania z udziałem pozostałych. Dopuszczalne jest natomiast cofnięcie pozwu przez każdego ze współuczestników z osobna w przypadku występowania po stronie powodowej innego rodzaju współuczestnictwa niż konieczne. Cofnięcia pozwu nie może dokonać interwenient uboczny, nawet samoistny. Ta jego czynność mogłaby być skuteczna jedynie w przypadku wyraźnego potwierdzenia przez stronę. Niedopuszczalne jest także cofnięcie pozwu przez osobę, na której rzecz zostało wytoczone powództwo przez prokuratora i inne podmioty, ponieważ nie ona je wniosła. Jeżeli jednak osoba, na której rzecz powództwo zostało wytoczone, przystąpi do procesu, dopuszczalne będzie cofnięcie przez nią pozwu, ale jedynie za zgodą podmiotu, który pozew wniósł²²⁶.

Dopuszczalność cofnięcia pozwu jako czynności procesowej w ogóle zależna jest ponadto od dokonania jej w czasie toczącego się postępowania (a więc od chwili wniesienia pozwu), w przewidzianym czasie (była o tym mowa w poprzednich punktach), oraz od tego, czy dotyczy danego konkretnego postępowania. Dopuszczalne jest cofnięcie pozwu w całości lub w części w zależności od zakresu cofnięcia pozwu. Sąd umarza postępowanie w całości lub tylko w części umorzony, a w pozostałej części rozpoznaje sprawę co do istoty.

Niezależnie od tego, że cofnięcie pozwu jest czynnością procesową, jest również czynnością dyspozytywną powoda, której

²²⁶ Porównaj: *T. Ereciński* (red.), *J. Gudowski*, *M. Jędrzejewska*, Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające, t. 1, *op. cit.*, s. 495–496.

ocena dopuszczalności jest oparta na dodatkowych kryteriach, o których stanowi przepis art. 203 § 4 KPC. Zgodnie z tym przepisem sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że czynność ta jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego bądź ma na celu obejście prawa. Co do zasady więc sąd jest związany cofnięciem pozwu, chyba że okaże się to niedopuszczalne. Ocena dopuszczalności cofnięcia pozwu na podstawie art. 203 § 4 KPC, którą sąd dokonuje z urzędu, winna być dokonywana w świetle dotychczasowych oświadczeń i twierdzeń stron, ewentualnego materiału dowodowego zebranego w sprawie (w przypadku cofnięcia pozwu przed rozpoczęciem rozprawy materiał dowodowy z pewnością będzie bardzo ograniczony, o ile w ogóle został już zebrany), a także obowiązujących przepisów prawa. Tylko wówczas, gdy w świetle powyższego sąd uzna, że cofnięcie pozwu byłoby sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego bądź miałyby na celu obejście prawa, może je uznać za niedopuszczalne. Kontrola dopuszczalności cofnięcia pozwu dotyczy cofnięcia dokonanego przez każdy podmiot, w tym również w wypadku, gdy pozew został wniesiony przez podmioty, o których mowa w tytułach II–IIIb KPC, na rzecz innej osoby. Tym bardziej więc kontroli dopuszczalności podlega cofnięcie pozwu przez prokuratora, który wniósł go w oparciu o samodzielną podstawę materialnoprawną, np. określoną przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Słusznie wywodzi Sąd Najwyższy w postanowieniu z 5.12.1979 r.²²⁷, że art. 7 KPC, który stanowi, iż ocena, czy zachodzi przesłanka wytoczenia powództwa, należy wyłącznie do prokuratora, nie podlega więc kontroli sądu, wyłącza kontrolę sądu tylko co do przesłanki wszczęcia postępowania (lub wzięcia w nim udziału). Brak zaś podstaw do zajęcia stanowiska, że w drodze wniosku lub analogii można przyjąć, iż także ocena prokuratora co do cofnięcia pozwu należy wyłącznie do niego i nie podlega kontroli sądu. Tym samym na podstawie art. 203 § 4 KPC sąd może ocenić cofnięcie pozwu wniesionego przez prokuratora jako niedopuszczalne.

²²⁷ II CZ 121/79, OSNC 1980, Nr 6, poz. 124.

2.2. Ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu (case nr 1)

15.12.2011 r. do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynął wniosek *Michała H.* o ustanowienie zarządcy przymusowego nieruchomości położonej w Katowicach wraz z wnioskiem o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu uczestników postępowania: *Anny Z.*, *Marcina D.*, *Wolfganga D.*, *Wilfrieda D.*, *Reinharda D.* i *Józefa K.*²²⁸

Wnioskodawca podniósł, że wraz z uczestnikami postępowania jest współwłaścicielem nieruchomości położonej w Katowicach. Z uwagi na okoliczność, że konieczne jest przeprowadzenie stosownych prac budowlanych w budynku położonym na nieruchomości, dla których dokonania niezbędna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli, celowe jest ustanowienie zarządcy w trybie art. 203 KC. Jako kandydata na zarządcę wskazał *Krzysztofa H.* Nadto wykazał, że miejsce pobytu ww. uczestników postępowania nie jest znane, a więc wniosek o ustanowienie dla nich kuratora jest konieczny i uzasadniony, a to z uwagi na art. 143 KPC. Jako kandydata na kuratora wnioskodawca również wskazał *Krzysztofa H.*

Zarządzeniem wydanym na posiedzeniu niejawnym przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę przewodniczący ustanowił kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu uczestników postępowania w osobie adw. *Marcina S.*

1. **Kto może być kuratorem procesowym? Dlaczego w niniejszej sprawie nie uwzględniono kandydatury zawnioskowanej przez wnioskodawcę?**
2. **Jaka jest podstawa prawna ustanowienia kuratora w niniejszej sprawie?**
3. **Jakie czynności winien przedsięwziąć przewodniczący w związku z ustanowieniem kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu?**

²²⁸ II Ns 2146/11/Z, niepubl.

Ad 1. Celem ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu jest zagwarantowanie należytej reprezentacji i obrony praw stronie procesowej lub uczestnikowi postępowania nieprocesowego, którego osobisty udział postępowaniu jest niemożliwy z powodu niemożności skutecznego doręczania pism procesowych i sądowych. Nie ulega wątpliwości, że dla zapewnienia prawidłowego reprezentowania takiej strony w postępowaniu niezmiernie istotne znaczenie ma osoba, którą ustanowiono kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu. Zgodnie z § 14 RegSądR w miarę możliwości przewodniczący winien jest powołać na kuratora osobę bliską dla tej strony albo obeznaną ze stanem sprawy. Daje ona bowiem znacznie większą gwarancję obrony praw procesowych nieznanego z miejsca pobytu z rzeczywistym zaangażowaniem niż np. pracownik sądu. Pomimo braku formalnych przeciwwskazań do ustanowienia kuratorem pracownika sądu postuluje się, aby sięgać po tę możliwość tylko w sytuacjach wyjątkowych, gdy brak jest innego kandydata na kuratora albo gdy żaden z innych kandydatów nie daje rękojmi należytego prowadzenia spraw strony nieznannej z miejsca pobytu. Praktyczne znaczenie ma możliwość zwrócenia się o wyznaczenie kandydata na kuratora do właściwego organu (§ 14 RegSądR). Właściwym organem w szczególności będzie okręgowa rada adwokacka czy okręgowa izba radców prawnych. Powszechną praktyką sądów, znajdującą potwierdzenie w sprawie niniejszej, jest powierzanie funkcji kuratora adwokatom lub radcom prawnym, a więc fachowcom, którzy z racji wykonywanych zawodów dają gwarancję prawidłowego reprezentowania strony nieobecnej pomimo braku osobistego związku ze stroną.

Mając powyższe na uwadze, uznać należy, że w przedmiotowej sprawie przewodniczący zasadnie zwrócił się o wskazanie kandydata na kuratora do właściwej okręgowej rady adwokackiej i kuratorem ustanowił adwokata *Marcina S.*, nie uwzględniając tym samym kandydata wskazanego przez samego wnioskodawcę. Uwzględnienie wniosku o powołanie na kuratora kandydata na zarządcę nieruchomości w rozumieniu art. 203 KC stanowiłoby zaprzeczenie istoty instytucji kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu i byłoby oczywiście sprzeczne z celem ustanowienia takie-

go kuratora. Niedopuszczalne jest powierzenie funkcji kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu innemu uczestnikowi postępowania, a to z uwagi na konieczność zapewnienia należytej obrony i reprezentacji interesów i praw uczestnika nieznanego z miejsca pobytu. Kandydat wskazany przez wnioskodawcę nie daje gwarancji należytego reprezentowania uczestnika nieobecnego i pełnej ochrony jego interesów. W przypadku ustanowienia kuratorem kandydata na zarządcę nastąpiłaby niedopuszczalna w tym układzie procesowych kumulacja ról procesowych.

Ad 2. Dla ustalenia podstawy prawnej ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu *Anny Z., Marcina D., Wolfganga D., Wilfrieda D., Reinharda D. i Józefa K.* decydujące znaczenie ma ustalenie trybu postępowania, w którym sprawa niniejsza winna być rozpoznana. Jak wynika z art. 13 § 1 KPC, sprawa cywilna w rozumieniu art. 1 KPC może być rozpoznana albo w postępowaniu procesowym (co jest regułą), albo w postępowaniu nieprocesowym, gdy ustawa tak stanowi. Analiza przepisów działu III księgi drugiej KPC, w szczególności rozdziału 3 dotyczącego zarządu związanego ze współwłasnością i użytkowaniem, prowadzi do wniosku, że wszystkie sprawy związane z wykonywaniem zarządu rzeczą wspólną, w tym również ustanowienie zarządu, rozpoznawane są w trybie postępowania nieprocesowego (art. 611 i n. KPC). Podstawę ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu uczestnika postępowania nieprocesowego stanowi art. 510 § 2 zd. ostatnie KPC. W porównaniu do art. 144 KPC (podstawa ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu w postępowaniu procesowym) przepis art. 510 § 2 zd. ostatnie KPC upoważnia do ustanowienia kuratora z urzędu bez konieczności złożenia stosownego wniosku przez wnioskodawcę czy innego uczestnika postępowania, przy czym należy dopuścić możliwość złożenia takiego wniosku, tak jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie. Wyrażenie „wyznaczenie następuje z urzędu” należy bowiem interpretować szeroko jako jeden z dwóch możliwych trybów ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu. W postępowaniu nieprocesowym kurator może zatem zostać

wyznaczony albo z inicjatywy wnioskodawcy (czy innego uczestnika postępowania), albo z urzędu. W związku z treścią art. 510 § 2 KPC ustanowienie kuratora z urzędu nastąpi w szczególności w przypadku, gdy to sąd wzywa zainteresowanego niebędącego uczestnikiem do udziału w sprawie. W postępowaniu nieprocesowym, tak samo jak w procesie, warunkiem koniecznym ustanowienia kuratora jest uprawdopodobnienie (art. 144 § 1 KPC), że jego miejsce pobytu nie jest znane. W zależności jednak od tego, czy kurator zostanie ustanowiony na wniosek, czy z urzędu, obowiązek wykazania przez uprawdopodobnienie, że miejsce pobytu uczestnika postępowania nie jest znane, spoczywać będzie odpowiednio na wnioskodawcy lub samym sądzie, który w tym celu winien jest przeprowadzić odpowiednie dochodzenie. Na podstawie art. 13 § 2 KPC przepis ten ma odpowiednie zastosowanie do postępowania nieprocesowego. Odpowiednio należy również stosować regulację art. 144 § 2 KPC, odnoszącą się do zakresu czynności, jakie przewodniczący winien podjąć w związku z ustanowieniem kuratora, a to z uwagi na brak odpowiednich postanowień w tym zakresie w Księdze Drugiej Kodeksu postępowania cywilnego.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że tryb ustanowienia kuratora w postępowaniu nieprocesowym określa przepis art. 510 § 2 zd. ostatnie KPC, zaś jego warunki i konsekwencje – art. 144 KPC. Przyjąć zatem należy, że podstawę ustanowienia kuratora w przedmiotowej sprawie stanowi przepis art. 510 § 2 KPC w zw. z art. 144 KPC, a to w zw. z art. 13 § 2 KPC.

Ad 3. Czynności, jakie należy podjąć w związku z ustanowieniem kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu strony, w sposób ogólny określają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, zaś szczegółowe regulacje zawarte zostały w Regulaminie urzędowania sądów powszechnych. W każdym wypadku o ustanowieniu kuratora przewodniczący ma obowiązek ogłosić publicznie w budynku sądowym i lokalu wójta (burmistrza, prezydenta miasta), zaś w sprawach większej wagi, gdy uzna to za potrzebne, także w prasie (art. 144 § 2 KPC). Celem ogłoszeń o ustanowieniu kuratora jest „podanie do wiadomości szerokiego kręgu osób o zawiś-

nięciu w sądzie spraw z udziałem strony, której miejsce pobytu nie jest znane, oraz umożliwienie tym osobom zawiadomienia sądu bądź kuratora o miejscu pobytu strony”²²⁹. Wziąwszy pod uwagę cel ogłoszeń o ustanowieniu kuratora, przyjęć należy, że dokonywanie ogłoszeń jest zbyt ciężkie w przypadku zmiany osoby kuratora. Zgodnie z § 122 RegSądR ogłoszenia sądowe wywiesza się w lokalu urzędu gminy właściwej ze względu na ostatnie miejsce zamieszkania lub pobytu osoby nieobecnej, a w innych przypadkach - gminy właściwej ze względu na siedzibę sądu, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Obligatoryjne jest więc ogłoszenie o ustanowieniu kuratora w budynku sądu, w którym kurator został ustanowiony, oraz, co do zasady, w lokalu urzędu gminy/miasta ostatniego miejsca zamieszkania osoby nieznanego miejsca pobytu. Przewodniczący ma obowiązek określenia w zarządzeniu o dokonaniu ogłoszenia istotnej treści tego ogłoszenia oraz sposobu jego publikacji (§ 120 RegSądR). Jak wynika z art. 144 § 2 *in fine* KPC, w sprawach większej wagi, uznawszy to za potrzebne, przewodniczący może zamieścić ogłoszenie także w prasie. Użyty przez ustawodawcę zwrot „może ogłosić także” wskazuje na fakultatywny charakter ogłoszenia w prasie, które dokonywane jest obok ogłoszenia w budynku sądu i lokalu właściwego urzędu gminy/miasta, a nie zamiast, gdyż – jak wskazano – te dwa ostatnie rodzaje ogłoszeń są obligatoryjne. Zarządzenie takie przewodniczący może wydać, gdy kumulatywnie spełnione zostaną dwie przesłanki, a mianowicie zachodzi przypadek większej wagi (to pojęcie niedookreślone, ocenne, wymaga konkretyzacji w świetle okoliczności konkretnej sprawy) oraz przewodniczący uzna to za potrzebne. Tym samym to przewodniczący musi ustalić, czy faktycznie istnieje potrzeba ogłoszenia o ustanowieniu kuratora także w prasie, a to wzięwszy pod uwagę kryterium charakteru sprawy, w szczególności jej wagi, oraz ekonomiki procesowej. Nie w każdej bowiem sprawie tzw. większej wagi zachodzić będzie potrzeba dokonania takiego ogłoszenia.

²²⁹ Porównaj: uchw. SN z 21.3.1966 r., III CO 1/66, OSNC 1966, Nr 9, poz. 145.

Kwestię ponoszenia opłat za ogłoszenie dokonane w prasie rozstrzyga § 121 ust. 1 zd. 2 RegSądR, zgodnie z którym koszty ogłoszenia o ustanowieniu kuratora w prasie ponosi wnioskodawca, chyba że jest zwolniony od kosztów sądowych. Ponieważ zarządzenia przewodniczącego wykonywane są przez obsługę administracyjną sądów, w szczególności sekretariaty poszczególnych wydziałów sądów, należy również zważyć na regulację czynności biurowych związanych z dokonaniem ogłoszeń o ustanowieniu kuratora dla strony nieznanej z miejsca pobytu, zawartą w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych i innych działów administracji sądowej²³⁰. Jak wynika z § 134 instrukcji sądowej, o dokonaniu ogłoszenia w budynku sądowym (odpowiednio w lokalu urzędu gminy) zamieszcza się w aktach adnotację zawierającą datę wywieszenia ogłoszenia, a gdy przepisy szczególne tego wymagają – również datę jego zdjęcia z tablicy ogłoszeń. Adnotację tę zamieszcza się na samym ogłoszeniu. Z kolei § 135 instrukcji sądowej stanowi, że w odniesieniu do ogłoszeń skierowanych do zamieszczenia w czasopiśmie dołącza się do akt sprawy otrzymane zawiadomienie o dokonaniu ogłoszenia. Jeżeli zawiadomienie dotyczy jednocześnie większej liczby spraw, należy dołączyć je do akt jednej ze spraw, a w aktach innych zamieścić adnotację zawierającą nazwę czasopisma, jego numer i datę oraz sygnaturę akt, do których dołączono zawiadomienie.

²³⁰ Dz. Urz. MS. z 2003 r. Nr 5, poz. 22, dalej jako: instrukcja sądowa.

2.3. Ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu (case nr 2)

Do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynął wniosek *Karoliny G.* o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej *Lidii L.* Uczestnikami w sprawie byli: *Andrzej S., Anna G., Alfreda T., Gertruda I., Angelika B., Margaret B., Heizn Reiner B.* i *Wilfried B.*²³¹ Miejsce pobytu *Angeliki B., Margaret B., Heizna Reinera B.* i *Wilfrieda B.* nie było wnioskodawczyni znane, pomimo czego nie wniosła ona o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu.

Zarządzeniem wydanym na posiedzeniu niejawnym przed pierwszą rozprawą przewodniczący ustanowił kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu uczestników postępowania w osobie adw. *Sławomira L.*

1. Jaka jest właściwa forma decyzji procesowej o ustanowieniu kuratora?
2. Czy pomimo braku wniosku *Karoliny G.* o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu uczestników postępowania możliwe było ustanowienie dla nich kuratora procesowego?
3. Czy naruszenie przepisów procesowych o ustanowieniu kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu stanowi przesłankę nieważności postępowania?
4. Jaki jest zakres uprawnień kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu?

Ad 1. Przepisy art. 510 § 2 KPC i 144 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC nie stanowią wprost o formie, w jakiej zapada decyzja procesowa o ustanowieniu kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu. Niezależnie od trybu postępowania, w którym rozpoznawana jest sprawa cywilna, decyzję procesową o ustanowieniu kuratora podejmuje przewodniczący, co wprost wynika z art. 144 § 1 KPC („Przewodniczący ustanowi kuratora...”). Pojęcie „prze-

²³¹ II Ns 882/12/Z, niepubl.

wodniczącego” należy rozumieć szeroko, a więc nie tylko jako przewodniczącego wydziału, ale także przewodniczącego w rozumieniu sędziego, do którego referatu została przydzielona sprawa celem podjęcia czynności zmierzających do jej rozpoznania. Rodzaj „organu” kompetentnego do ustanowienia kuratora determinuje formę decyzji procesowej, w jakiej ustanawia się kuratora dla strony/uczestnika nieznanego z miejsca pobytu. Decyzje procesowe przewodniczącego zapadają wyłącznie w formie zarządzeń, które stanowią najprostszą formę decyzji procesowych w postępowaniu cywilnym. Na gruncie postępowania cywilnego niedopuszczalne jest wydawanie przez przewodniczącego postanowień, tym bardziej wyroków, które stanowią decyzje procesowe sądu. Skoro więc przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stanowią, że kuratora ustanawia przewodniczący, to bezsporne jest, że procesową formą ustanowienia kuratora w oparciu o przepisy art. 144 i 510 KPC jest zarządzenie. Również oddalenie wniosku o ustanowienie kuratora następuje w formie zarządzenia, które wobec kategorycznego brzmienia art. 394 KPC jest niezaskarżalne, tak samo jak zarządzenie o ustanowieniu kuratora. Od takich zarządzeń nie przysługuje samodzielny środek odwoławczy w postaci zażalenia. Dopuszczalne jest jednak, by sąd II instancji, na wniosek strony, rozpoznał prawidłowość takiego zarządzenia, jeżeli miało ono wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, na mocy art. 380 KPC w zw. z art. 397 § 2 KPC i w zw. art. 398 KPC.

Ad 2. Przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie jest stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej *Lidii L.* Jak wynika z art. 13 § 1 KPC, sprawa cywilna w rozumieniu art. 1 KPC może być rozpoznana albo w postępowaniu procesowym, co jest regułą, albo w postępowaniu nieprocesowym, gdy ustawa tak stanowi. Systematyka Kodeksu postępowania cywilnego i umiejscowienie regulacji dotyczącej stwierdzenia nabycia spadku wskazują, że niniejsza sprawa rozpoznawana jest w trybie nieprocesowym, w którym podstawę ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu uczestników postępowania stanowi przepis art. 510 § 2 KPC (określający tryb ustanawiania kuratora) w zw.

z art. 144 KPC, a to w zw. z art. 13 § 2 KPC. W postępowaniu procesowym kurator może zostać ustanowiony wyłącznie na wniosek strony – przewodniczący nie może z własnej inicjatywy ustanowić kuratora, nawet gdy obiektywnie zachodzi taka potrzeba procesowa. Inaczej jest w postępowaniu nieprocesowym, gdzie art. 510 § 2 zd. ostatnie KPC wyraźnie dopuszcza możliwość ustanowienia kuratora również z urzędu, a więc bez wniosku wnioskodawcy lub innego uczestnika postępowania. Regulacja taka jest ściśle związana ze specyfiką postępowania nieprocesowego, w szczególności z brakiem – co do zasady – stosunku sporności. Jeśli więc przewodniczący w wyniku powziętych czynności procesowych ustali, że miejsce pobytu uczestników nie jest znane, może, w oparciu o ustawowe upoważnienie, ustanowić z urzędu kuratora, o którym mowa w ww. przepisach.

W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, że z uwagi na zakres przedmiotowy niniejszej sprawy i tryb jej rozpoznania dopuszczalne było ustanowienie kuratora dla nieznanego miejsca pobytu uczestników postępowania pomimo braku stosownego wniosku *Karoliny G.* Koniecznym warunkiem ustanowienia kuratora było natomiast ustalenie, że miejsce pobytu uczestników faktycznie nie jest znane. W postępowaniu nieprocesowym, tak samo jak w procesie, warunkiem koniecznym ustanowienia kuratora jest uprawdopodobnienie (art. 144 § 1 KPC), że jego miejsce pobytu nie jest znane.

Ad 3. W pierwszej kolejności zważyć należy, że Kodeks postępowania cywilnego nie określa pojęcia „nieważności postępowania”, lecz jedynie w sposób wyczerpujący wymienia przyczyny powodujące tę nieważność (art. 379, 1099 KPC). Orzeczenia dotknięte nieważnością w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego wywołują skutki prawne; pozbawione mogą być tych skutków tylko wtedy, gdy zostaną, wskutek zaskarżenia, uchylone przez sąd II instancji²³². Kodeks postępowania cywilnego nie zna więc nieważności postępowania z mocy prawa. Nieważność

²³² Porównaj: *T. Erciński* (red.), *J. Gudowski*, *M. Jędrzejewska*, Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające, t. 2, Warszawa 2006, s. 117.

postępowania nie pozbawia skutków orzeczenia *ex lege*, lecz uzasadnia jego zaskarżenie z tej przyczyny. Zgodnie z art. 379 KPC nieważność postępowania zachodzi w następujących przypadkach:

- 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna,
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany,
- 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo sprawa taka została już prawomocnie osądzona,
- 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy,
- 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw,
- 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Ponadto zgodnie z art. 1099 § 2 KPC nieważność postępowania zachodzi w przypadku braku jurysdykcji krajowej.

Ewentualna nieważność postępowania z powodu naruszenia przepisów o ustanowieniu kuratora musi być rozpatrywana w świetle przesłanki pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 KPC). Nie ulega wątpliwości, że pozbawienie strony, a w postępowaniu nieprocesowym uczestnika postępowania, możliwości obrony swoich praw stanowi naruszenie zasady równości stron²³³. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że pozbawienie możliwości obrony swoich praw przez stronę polega na tym, że na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wad nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem rozstrzygnięcia merytorycznego w danej instancji²³⁴. Nieważność postępowania

²³³ Porównaj: *ibidem*, s. 119.

²³⁴ Porównaj: wyr. SN z 10.5.1974 r., II CR 155/74, OSPIKA 1975, Nr 3, poz. 66.

może powodować tylko rzeczywiste pozbawienie strony możliwości obrony jej praw. Z orzecznictwa jednoznacznie wynika, że pozbawienie strony możliwości obrony jej praw powodujące nieważność postępowania następuje wskutek m.in. rozpoznania sprawy bez ustanowienia, pomimo zaistnienia ustawowych przesłanek, kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego czy uczestnika postępowania²³⁵. Nie ulega bowiem wątpliwości, że strona, której miejsce pobytu nie jest znane (co zgodnie z art. 144 § 1 KPC wymaga uprawdopodobnienia), faktycznie nie może bronić swoich praw w postępowaniu, gdyż nie sposób skutecznie doręczyć jej wezwań na terminy rozpraw, innych pism sądowych i procesowych. Ogólnie mówiąc, osoba taka nie może z przyczyny obiektywnej – przy uprawdopodobnionej nieznanomości miejsca jej pobytu – zostać skutecznie poinformowana o toczącym się z jej udziałem postępowaniu, przez co pozbawiona jest rzeczywistej możliwości obrony swoich praw. Aby więc zapewnić należytą reprezentację i obronę jej praw, konieczne jest ustanowienie kuratora, który ma być gwarantem należytej obrony jej praw. Gdyby więc na gruncie niniejszej sprawy przewodniczący, uprawniony na podstawie art. 510 § 2 KPC do ustanowienia kuratora z urzędu, zaniechał ustanowienia takiego kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu uczestników postępowania, mógłby narazić się na zarzut nieważności postępowania, co przy ewentualnym zaskarżeniu postanowienia co do istoty skutkowałoby uchyleniem tego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji (art. 386 § 2 KPC w zw. z art. 13 § 2 KPC). Podkreślić również należy, że zarzut pozbawienia uczestnika możliwości obrony swych praw może wynikać nie tylko z nieustanowienia kuratora pomimo uprawdopodobnienia, że miejsce jego pobytu nie jest znane, ale również z wyznaczenia kuratora mimo braku takiego nieuprawdopodobnienia²³⁶. Ten szczególny przypadek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw może nastąpić np. w sprawie o ustalenie ojcostwa i związane z tym roszczenia, kiedy to

²³⁵ Porównaj: wyr. SN z 16.12.1994 r., I PRN 33/94, OSNP 1995, Nr 9, poz. 109.

²³⁶ Porównaj: post. SN z 18.12. 1982 r., I CR 389/82, Legalis.

przewodniczący obowiązany jest przed ustanowieniem kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego przeprowadzić dochodzenie w celu ustalenia miejsca pobytu strony (art. 144 § 1 zd. 2 KPC). Przeprowadzenie stosownego dochodzenia stanowi więc warunek konieczny ustanowienia kuratora w tego rodzaju sprawie. Uchybienie temu obowiązkowi może zostać zakwalifikowane jako rażące naruszenie art. 144 KPC, w szczególności gdy z okoliczności wynika, że gdyby dochodzenie zostało przeprowadzone, realnie możliwe byłoby ustalenie miejsca pobytu pozwanego i tym samym zapewnienie mu możliwości osobistego reprezentowania swoich interesów w postępowaniu. Z uwagi na powyższe można stwierdzić, że nieważność postępowania może powodować zarówno nieustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu, pomimo spełnienia ustawowych warunków, jak i ustanowienie kuratora z naruszeniem przepisów ustawowych. W każdym bowiem z tych przypadków, oczywiście wzięwszy pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, może pozbawić stronę nieznaną z miejsca pobytu możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 KPC).

Ad 4. Kurator ustanowiony w trybie art. 144 i 510 § 2 KPC jest kuratorem procesowym, powołanym w celu obrony praw procesowych strony, której z powodu tego, że jej miejsce nie jest znane, nie można skutecznie doręczać pism sądowych i procesowych, a która z powodu powyższego nie może sama bronić swoich praw procesowych. Kurator powinien wykazywać się zdolnością do podejmowania czynności – nie tylko procesowych – niezbędnych do zapewnienia obrony interesów osoby, którą reprezentuje²³⁷. Uprawnienia kuratora procesowego polegają nie tylko na odbiorze pism kierowanych do strony, ale również reprezentowaniu jej interesów w całym postępowaniu. Uprawnienia te ograniczone są do określonego postępowania, a mianowicie tego, w którym został ustanowiony. Tym samym kurator procesowy nie może podejmować czynności za stronę nieznaną z miejsca pobytu

²³⁷ Porównaj: H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), I. Gromska-Szuster, A. Jakubecki, J. Klimowicz, K. Knoppek, G. Misiurek, P. Pogonowski, T. Zembrzusi, T. Żyżnowski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, art. 1–366, Warszawa 2011.

w innym postępowaniu toczącym się z jej udziałem, nawet jeśli miałyby to na celu obronę jej praw. Uprawnienia kuratora do reprezentowania strony nieznannej z miejsca pobytu trwają do czasu prawomocnego zakończenia procesu lub do zgłoszenia się strony, jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Kurator procesowy w żadnym wypadku nie jest uprawniony do składania za stronę, którą reprezentuje, materialnoprawnych oświadczeń woli, które wykraczają poza zakres umocowania kuratora. W celu złożenia oświadczeń woli za nieznanego z miejsca pobytu należałoby powołać kuratora dla nieobecnego (*curator absentis*), w trybie art. 184 KRO. Nadto należy pamiętać, że kurator, o którym mowa w art. 184 KRO, jest przedstawicielem ustawowym nieobecnego²³⁸, a więc w przypadku, gdy nieobecny ma ustanowionego *curator absentis*, nie jest możliwe ustanowienie dla niego kuratora procesowego w trybie przepisów art. 143, 144 i art. 510 § 2 KRO.

²³⁸ Porównaj: post. SN z 24.8.2011 r., IV CSK 580/10, Legalis.

2.4. Zawieszenie postępowania

Do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód wpłynął pozew Spółdzielni Mieszkaniowej X z siedzibą w Katowicach przeciwko *Stanisławowi S., Annie S., Karolinie S., Klaudii S.* oraz małoletniemu *Radostawowi S.*, reprezentowanemu przez matkę *Annę S.*, o opróżnienie lokalu mieszkalnego położonego w Katowicach.

Przewodniczący zarządził doręczenie pozwu pozwanym, jednocześnie wzywając ich do wniesienia odpowiedzi na pozew wraz ze znanymi im dowodami, a to w terminie dwutygodniowym (przewodniczący nie wyznaczył terminu pierwszej rozprawy). Pozew nie został doręczony jednej z pozwanych, tj. *Karolinie S.*, gdyż, jak wynika z adnotacji urzędu pocztowego, pozwana nie zamieszkuje pod adresem wskazanym przez powódkę. Wobec powyższego przewodniczący zobowiązał powódkę do wskazania aktualnego miejsca pobytu pozwanej w terminie 14 dni, pod rygorem zawieszenia postępowania. W zakreślonym terminie powódka nie wskazała aktualnego miejsca pobytu pozwanej *Karoliny S.*, wobec czego postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym, jeszcze przed terminem pierwszej rozprawy, Sąd zawiesił postępowanie w zakresie dotyczącym nieznaney z miejsca pobytu powódki.

Pismem procesowym powódka wniosła o podjęcie zawieszzonego postępowania i ustanowienie kuratora dla nieznaney z miejsca pobytu *Karoliny S.* We wniosku wskazano, że powódka zwróciła się do Wydziału Udostępniania Informacji w Departamencie Spraw Obywatelskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Urzędu Miasta w Katowicach o udostępnienie danych ze zbiorów meldunkowych, a to celem ustalenia miejsca pobytu pozwanej. Z uzyskanych zaświadczeń wynikało, że pozwana wymeldowała się z dotychczasowego miejsca zamieszkania i nie zameldowała się w nowym miejscu pobytu. Nie jest więc znane nowe miejsce zamieszkania lub zameldowania pozwanej.

Postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym Sąd podjął zawieszone postępowanie, a nadto zarządzeniem przewodniczącego ustanowiono dla nieznaney z miejsca pobytu

pozwanej *Karoliny S.* kuratora procesowego w osobie adw. *Michała G.* Przewodniczący wyznaczył termin rozprawy, zarządzając doręczenie wezwania na termin rozprawy stronom, zaś kuratorowi reprezentującemu nieznaną z miejsca pobytu *Karolinę S.* wraz z opisem pozwu.

- 1. Czy na powódzie wniosującym o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego ciąży obowiązek udowodnienia, że miejsce pobytu pozwanego nie jest znane?**
- 2. Jakie czynności winien przedsięwziąć przewodniczący w związku z ustanowieniem kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu?**
- 3. Jaka była podstawa zawieszenia i podjęcia postępowania w niniejszej sprawie?**
- 4. Czy postanowienie w przedmiocie zawieszenia postępowania może być wydane na posiedzeniu niejawnym i czy przysługuje od niego środek zaskarżenia?**
- 5. Czy w czasie zawieszenia postępowania możliwe było podejmowanie czynności procesowych odnośnie do pozwanej *Karoliny S.* i czy ewentualne czynności podjęte wobec pozostałych pozwanych są skuteczne?**

Ad 1. Warunki ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego w postępowaniu procesowym określa przepis art. 144 KPC, zgodnie z którym przewodniczący ustanowi kuratora, jeżeli wnioskodawca uprawdopodobni, że miejsce pobytu strony nie jest znane. Z uwagi na treść art. 144 KPC stwierdzić należy, że dla ustanowienia kuratora niezbędne jest uprawdopodobnienie, że nie jest znane miejsce pobytu osoby, dla którego kurator ma być ustanowiony. Dla uprawdopodobnienia powyższego nie jest wystarczające wskazanie, że strona nie podejmuje korespondencji, co wiąże się z domniemaniem faktycznym, iż przebywa pod wskazanym w pozwie/wniosku adresem. Dokonania ustalenia, że miejsce pobytu strony nie jest znane, najłatwiej dokonać poprzez ewidencję ludności, tak jak uczyniła to powódka w niniejszej sprawie. Jeżeli się okaże, że

w ewidencji adresat nie figuruje, w szczególności jeżeli został wymeldowany z ostatniego miejsca zamieszkania, a nowy adres nie został wskazany, można przyjąć, iż zachodzą podstawy do ustanowienia kuratora do doręczeń. Słusznie zatem przyjęto w przedmiotowej sprawie, że powód należycie uprawdopodobnił, że miejsce pobytu strony przeciwnej nie jest znane. Jeżeli jednak w ewidencji ludności adres strony jest wskazany i nie ma wątpliwości, że adresat pod podanym adresem zamieszkuje, brak będzie podstaw do ustanowienia kuratora procesowego, a to z uwagi na niezajstnienie przesłanek określonych w art. 143 KPC. W literaturze przedmiotu trafnie podnosi się, że wobec praktycznie nieograniczonej możliwości korzystania z wyjazdów i okresowych pobyków za granicą należy – odpowiednio – zaostriżyć kryteria oceny, czy doszło do uprawdopodobnienia. W miarę potrzeby, i dla zapobieżenia ewentualnym nadużyciom, należałoby przesłuchać na tę okoliczność w trybie art. 299 przeciwnika strony, dla której ma być ustanowiony kurator, domowników, sąsiadów, właściciela lub administratora domu itp.²³⁹ Powyższe prowadzi do wniosku, że powód wskazuje na potrzebę ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu przeciwnika procesowego zobligowany jest jedynie do uprawdopodobnienia, a nie udowodnienia, że miejsce pozwanego nie jest znane. Doktryna przyjmuje, że uprawdopodobnienie (*semiplena probatio*), pojmowane jako środek zastępczy dowodu w ścisłym znaczeniu, niedający pewności, ale wyłącznie prawdopodobieństwo twierdzenia o jakimś fakcie, stanowi odstępstwo od ogólnej reguły dowodzenia stwierdzonych faktów na korzyść tej strony, której ustawa zezwala w określonym wypadku na uprawdopodobnienie faktu, na który się powołuje, zamiast udowodnienie go²⁴⁰. Podkreślono również, że jest to środek zwolniony z formalizmu zwykłego postępowania dowodowego, co ma na celu przyspieszenie postępowania w sprawie. Jednak od swobodnej oceny sądu zależy uznanie, czy dokonane na podstawie uprawdopodobnienia ustalenia są na tyle wiarygodne, by można było

²³⁹ *Ibidem*; wyr. SN z 30.6.1997 r., II CKU 71/97, Prok. i Pr. 1997, Nr 12, s. 38.

²⁴⁰ Porównaj: J. Jodłowski, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, Z. Resich, K. Weitz, *op. cit.*, s. 425.

uznać za uprawdopodobnione fakty, na które strona się powołuje. Uprawdopodobnienie z reguły nie może się jednak opierać na gołosłownym przytoczeniu okoliczności wskazujących, że miejsce pobytu strony nie jest znane. Wnioskodawca winien przedstawić wiarygodne środki uprawdopodobniające tę okoliczność, tak jak uczyniła to powódka w niniejszej sprawie, załączając do wniosku stosowne zaświadczenia ze zbioru ewidencji ludności. Podkreślenia wymaga, że brak uprawdopodobnienia nie może skutkować zastosowaniem art. 130 KPC, bowiem uprawdopodobnienie okoliczności mających uzasadniać ustanowienie kuratora w trybie art. 144 KPC nie może być pojmowane jako warunek formalny wniosku w rozumieniu art. 130 KPC. Konsekwencją nieuprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających ustanowienie kuratora dla nieznaney z miejsca pobytu strony jest oddalenie wniosku o ustanowienie kuratora.

Ad 2. Czynności, jakie należy podjąć w związku z ustanowieniem kuratora dla nieznaney z miejsca pobytu strony, w sposób ogólny określają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, zaś szczegółowe regulacje zawarte zostały w Regulaminie urzędowania sądów powszechnych. W każdym wypadku o ustanowieniu kuratora przewodniczący ma obowiązek ogłosić publicznie w budynku sądowym i lokalu wójta (burmistrza, prezydenta miasta), zaś w sprawach większej wagi, gdy uzna to za potrzebne, także w prasie (art. 144 § 2 KPC). Celem ogłoszeń o ustanowieniu kuratora jest „podanie do wiadomości szerokiego kręgu osób o zawiśnięciu w sądzie spraw z udziałem strony, której miejsce pobytu nie jest znane, oraz umożliwienie tym osobom zawiadomienia sądu bądź kuratora o miejscu pobytu strony”. Wziąwszy pod uwagę cel ogłoszeń o ustanowieniu kuratora, przyjmując należy, że dokonywanie ogłoszeń jest zbyt kosztowne w przypadku zmiany osoby kuratora²⁴¹. Zgodnie z § 122 RegSądR ogłoszenia sądowe wywiesza się w lokalu urzędu gminy właściwej ze względu na ostatnie miejsce zamieszkania lub pobytu osoby nieobecnej, a w innych przypadkach – gminy właściwej ze względu na siedzibę sądu, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Obliga-

²⁴¹ Porównaj: uchw. SN. Z 21.3.1996 r., III CO 1/66, OSNC 1966, Nr 9, poz. 45.

toryjne jest więc ogłoszenie o ustanowieniu kuratora w budynku sądu, w którym kurator został ustanowiony, oraz, co do zasady, w lokalu urzędu gminy/miasta ostatniego miejsca zamieszkania osoby nieznannej z miejsca pobytu. Przewodniczący ma obowiązek określenia w zarządzeniu o dokonaniu ogłoszenia istotnej treści tego ogłoszenia oraz sposobu jego publikacji (§ 120 RegSądR). Jak wynika z art. 142 § 2 *in fine* KPC, w sprawach większej wagi, uznawszy to za potrzebne, przewodniczący może zamieścić ogłoszenie także w prasie. Użyty przez ustawodawcę zwrot „może ogłosić także” wskazuje na fakultatywny charakter ogłoszenia w prasie, które dokonywane jest obok ogłoszenia w budynku sądu i lokalu właściwego urzędu gminy/miasta, a nie zamiast, gdyż, jak wskazano, te dwa ostatnie rodzaje ogłoszeń są obligatoryjne. Zarządzenie takie przewodniczący może wydać, gdy kumulatywnie spełnione zostaną dwie przesłanki, a mianowicie zachodzi przypadek większej wagi oraz uzna to za potrzebne. Tym samym to przewodniczący musi ustalić, czy faktycznie istnieje potrzeba ogłoszenia o ustanowieniu kuratora także w prasie, a wzięwszy pod uwagę kryterium charakteru sprawy, w szczególności jej wagi, oraz ekonomiki procesowej. Nie w każdej bowiem sprawie tzw. większej wagi zachodzić będzie potrzeba dokonania takiego ogłoszenia. Kwestię ponoszenia opłat za ogłoszenie dokonane w prasie rozstrzyga § 121 ust. 1 zd. 2 RegSądR, zgodnie z którym koszty ogłoszenia o ustanowieniu kuratora w prasie ponosi wnioskodawca, chyba że jest zwolniony od kosztów sądowych. Ponieważ zarządzenia przewodniczącego wykonywane są przez obsługę administracyjną sądów, w szczególności sekretariaty poszczególnych wydziałów sądów, należy również zważyć na regulację czynności biurowych związanych z dokonaniem ogłoszeń o ustanowieniu kuratora dla strony nieznannej z miejsca pobytu, zawartą w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych i innych działów administracji sądowej²⁴². Jak wynika z § 134 instrukcji sądowej, o dokonaniu ogłoszenia w budynku sądowym (odpowiednio w lokalu urzędu gminy) za-

²⁴² Dz. Urz. MS z 2003 r., Nr 5, poz. 22, dalej jako: instrukcja sądowa.

mieszczą się w aktach adnotację zawierającą datę wywieszenia ogłoszenia, a gdy przepisy szczególne tego wymagają - również datę jego zdjęcia z tablicy ogłoszeń. Adnotację tę zamieszcza się na samym ogłoszeniu. Z kolei § 135 instrukcji sądowej stanowi, że w odniesieniu do ogłoszeń skierowanych do zamieszczenia w czasopiśmie dołącza się do akt sprawy otrzymane zawiadomienie o dokonaniu ogłoszenia. Jeżeli zawiadomienie dotyczy jednocześnie większej liczby spraw, należy dołączyć je do akt jednej ze spraw, a w aktach innych zamieścić adnotację zawierającą nazwę czasopisma, jego numer i datę oraz sygnaturę akt, do których dołączono zawiadomienie.

Ad 3. Podstawę prawną zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 177 § 1 pkt 6 KPC, który dopuszcza możliwość (a nie obowiązek) zawieszenia postępowania z urzędu w przypadku niewskazania przez powoda w wyznaczonym terminie adresu pozwanego, co uniemożliwia nadanie sprawie dalszego biegu. Zawieszenie postępowania w trybie art. 177 § 1 pkt 6 KPC możliwe jest wyłącznie, gdy błędne wskazanie adresów ujawni się w toku postępowania, a więc po nadaniu sprawie biegu, tj. po zarządzeniu doręczenia pozwanym odpisów pozwu. Dopiero bowiem możliwość doręczenia pozwanym pozwu pozwala na weryfikację prawidłowości ich adresów, wskazanych przez powoda. Należy podkreślić, że sąd może zawiesić postępowanie w oparciu o przepis art. 177 § 1 pkt 6 KPC wyłącznie po bezskutecznym wezwaniu powoda do wskazania prawidłowego adresu pozwanego, a więc tak jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie, gdzie powód został wezwany do wskazania aktualnego miejsca pobytu lub zamieszkania pozwanej *Karoliny S.*, a to pod rygorem zawieszenia postępowania odnośnie do *Karoliny S.* Powód został zatem należycie pouczony o procesowych skutkach zaniechania obowiązku wskazania prawidłowego adresu strony przeciwnej. Wziąwszy pod uwagę fakultatywny charakter zawieszenia postępowania w trybie art. 177 KPC, uznać należy, że w przedmiotowej sprawie Sąd podjął prawidłową decyzję o zawieszeniu postępowania w stosunku do pozwanej *Karoliny S.*, gdyż nieznanomość aktualnego adresu pozwanej czyni

niemożliwym doręczenie jej odpisu pozwu, a w konsekwencji nadanie dalszego biegu postępowaniu w zakresie odnoszącym się do tej pozwanej. Skuteczne doręczenie pozwu stronie pozwanej stanowi warunek konieczny nadania sprawie dalszego biegu. Podstawę podjęcia postępowania stanowi art. 180 § 1 KPC, zgodnie z którym Sąd postanowi podjąć postępowanie z urzędu, gdy ustanie przyczyna zawieszenia, co jednak nie wyłącza możliwości zainicjowania podjęcia postępowania przez samą stronę. Z uwagi na fakt ustanowienia dla nieznannej z miejsca pobytu pozwanej *Karoliny S.* kuratora procesowego możliwe stało się nadanie sprawie dalszego biegu (doręczenie pozwu do rąk kuratora procesowego), a zatem ustała przyczyna zawieszenia postępowania w stosunku do *Karoliny S.*

Ad 4. Dopuszczalność wydania postanowienia w przedmiocie zawieszenia postępowania na posiedzeniu niejawnym wprost wynika z treści art. 183 KPC. Z analizy przepisu wynika, że również postanowienie o podjęciu i umorzeniu uprzednio zawieszono postępowania może zapaść na posiedzeniu niejawnym. Możliwość wydania postanowień w przedmiocie zawieszenia, podjęcia i umorzenia postępowania na posiedzeniu niejawnym jest przejawem uproszczenia postępowania. Sformułowanie „postanowienie w przedmiocie” obejmuje zarówno postanowienia pozytywne, jak i negatywne, co znajduje potwierdzenie w postanowieniu Sądu Najwyższego z 5.11.1970 r.²⁴³, w którym wskazano, że stosownie do art. 183 KPC na posiedzeniu niejawnym może zapaść postanowienie w sprawie podjęcia postępowania, a więc zarówno uwzględniające wniosek o jego podjęcie, jak i odmawiające podjęcia zawieszono postępowania.

Zgodnie z ogólną zasadą przyjętą w Kodeksie postępowania cywilnego zaskarżalne są jedynie te postanowienia Sądu I instancji, których zaskarżalność ustawodawca wyraźnie przewidział. Zgodnie z art. 394 § 1 KPC zażalenie do Sądu II instancji przysługuje na postanowienia Sądu I instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia Sądu I instancji i zarządzenia przewodniczącego enumeratywnie wskazane w art. 394

²⁴³ II CZ 186/70, OSN 1970, Nr 6, poz. 111.

§ 1 KPC. Jak wynika z analizy tego przepisu, zażalenie może być wniesione na postanowienia o zawieszeniu postępowania i odmowie podjęcia zawieszzonego postępowania. *A contrario* zażalenie nie przysługuje na postanowienia o odmowie zawieszenia postępowania (w przypadku zawieszenia postępowania na wniosek, art. 176, 178 KPC), jak również na postanowienie o podjęciu postępowania. Przepis art. 394 § 1 pkt 6 KPC winien być bowiem interpretowany ściśle i nie znajduje uzasadnienia stosowanie wykładni rozszerzającej, prowadzącej do przyjęcia dopuszczalności zaskarżalności postanowień o odmowie zawieszenia postępowania czy postanowień o podjęciu postępowania.

Ad 5. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że zawieszenie postępowania jest okresem przerwy w biegu postępowania, w którym z przyczyn określonych w ustawie co do zasady nie są podejmowane żadne czynności procesowe. Jednocześnie wskutek wstrzymania biegu postępowania poprzez jego zawieszenie nie ustaje stan zawisłości sprawy, a jedynie następuje czasowe wstrzymanie jego biegu. W przypadku zawieszenia postępowania w oparciu o przepis art. 177 § 1 pkt 6 zawieszenie skutkuje wstrzymaniem biegu terminów sądowych (a nie terminów ustawowych – art. 179 § 1 KPC). Z momentem podjęcia postępowania następuje automatycznie dalszy ich bieg. Jak wskazano uprzednio, w czasie zawieszenia postępowania co do zasady czynności procesowych się nie podejmuje. Wyjątek dotyczy czynności, które mają na celu podjęcie postępowania, a więc zmierzających do ustania przyczyny jego zawieszenia, jak również ukierunkowanych na zabezpieczenie powództwa (w tym uchylenie lub zmianę zabezpieczenia) lub dowodu, a to zgodnie z art. 179 § 3 KPC. W czasie zawieszenia postępowania dopuszczalne jest także umorzenie postępowania, a to w szczególności z uwagi na regulację art. 182 § 1 KPC. Mając więc powyższe na względzie, stwierdzić należy, że w trakcie zawieszenia postępowania względem pozwanej *Karoliny S.* sąd nie mógł podejmować żadnych czynności procesowych za wyjątkiem wyraźnie dopuszczonych przez ustawę. Z kolei ewentualne czynności podjęte wobec *Karoliny S.* przez same strony postępowania, zwłaszcza

przez powoda, niedotyczące wyżej wskazanych czynności, są dopuszczalne, ale ich skuteczność zostaje wstrzymana do czasu podjęcia zawieszonoego postępowania, na co wyraźnie wskazuje przepis art. 179 § 3 zd. ostatnie KPC. Odnośnie do możliwości podjęcia czynności wobec pozostałych pozwanych stwierdzić należy, że dopuszczalne i skuteczne było podejmowanie wobec nich czynności procesowych w czasie zawieszenia postępowania wobec *Karoliny S.* Zważyć bowiem należy, że sąd zawiesił postępowania jedynie w stosunku do nieznannej z miejsca pobytu *Karoliny S.*, bowiem tylko w stosunku do tej pozwanej istniała niemożność nadania sprawie dalszego biegu. Sąd więc zawiesił postępowanie jedynie w części odnoszącej się do *Karoliny S.* W stosunku do pozostałych pozwanych nie zachodziła podstawa do wstrzymania biegu procesu, a zatem nie można odnieść do nich regulacji art. 179 KPC.

2.5. Połączenie spraw do wspólnego rozpoznania (case nr 1)

Do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynął pozew *Piotra L.* przeciwko spółce akcyjnej E. o zapłatę kwoty 50 094,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 49 546,96 zł od 26.2.2010 r. do dnia płatności,
- od kwoty 547,05 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty²⁴⁴.

Jak wynika z treści pozwu z 12.3.2012 r., powód i spółka z o.o. W. z siedzibą we Wrocławiu zawarły umowę zobowiązującą spółkę W. do wybudowania budynku i ustanowienia odrębnej własności lokalu na rzecz powoda. Spółka zobowiązała się do przeniesienia na powoda odrębnej własności lokalu mieszkalnego i komórki lokatorskiej wraz z odpowiednim udziałem w nieruchomości wspólnej, w stanie wolnym od jakichkolwiek roszczeń i obciążeń na rzecz osób trzecich, w terminie do 31.3.2008 r., nie wcześniej jednak niż w terminie do 14 dni od daty łącznego spełnienia następujących warunków:

- uzyskania przez spółkę zaświadczenia stwierdzającego samodzielność lokalu mieszkalnego, a to zgodnie z art. 2 ustawy o własności lokali;
- zapłacenia przez powoda całej kwoty ostatecznej ceny sprzedaży, określonej w umowie.

Zgodnie z postanowieniami umowy powodowi przysługiwało prawo do naliczania kar umownych w przypadku nieterminowego przekazania przedmiotu umowy lub jego części, przy czym za pierwszy miesiąc opóźnienia kary mogły być naliczane według wskaźnika równego 0,03% za każdy dzień opóźnienia, odnoszącego się do wielkości wniesionych przez powoda zaliczek na poczet ceny zakupu lokalu. Za każdy dzień opóźnienia powyżej jednego miesiąca kary umowne mogły być naliczane według wskaźnika równego odsetkom ustawowym, odnoszącym się do wielkości wniesionych przez powoda zaliczek na poczet zapłaty ceny zakupu lokalu.

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników Spółki E. z siedzibą w Katowicach z 27.8.2007 r.

²⁴⁴ I C 231/10, niepubl.

spółka W. z siedzibą we Wrocławiu została połączona ze spółką E. W zw. z art. 494 § 1 pkt 1 KSH spółka E. stała się następcą prawnym spółki W.

W związku z tym, że strony zawarły umowę ustanowienia odrębnej własności i przeniesienia jej na powoda w dniu 15.4.2009 r., pozwana od 1.4.2008 r. pozostawała w zwłóce w realizacji umownego zobowiązania. Wobec powyższego po stronie powoda powstało roszczenie o zapłatę kary umownej za każdy dzień zwłoki.

30.3.2012 r. do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynął pozew *Anny M. i Roberta M.* (powodowie solidarni) przeciwko spółce E. o zapłatę kwoty 17 093,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami²⁴⁵. Z treści pozwu wynikało, że powodowie zawarli ze spółką W. umowę zobowiązującą do wybudowania budynku i ustanowienia odrębnej własności. Spółka zobowiązała się do przeniesienia na powoda odrębnej własności lokalu mieszkalnego i komórki lokatorskiej wraz z odpowiednim udziałem w nieruchomości wspólnej, w stanie wolnym od jakichkolwiek roszczeń i obciążeń na rzecz osób trzecich, w terminie do 30.11.2007 r., nie wcześniej jednak niż w terminie do 14 dni od daty łącznego spełnienia następujących warunków:

- uzyskania przez spółkę zaświadczenia stwierdzającego samodzielność lokalu mieszkalnego, a to zgodnie z art. 2 WłasLokU;
- zapłacenia przez powoda całej kwoty ostatecznej ceny sprzedaży, określonej w umowie.

Nadto spółka zobowiązała się do wydania powodom przedmiotu umowy w terminie 7 dni od daty zawarcia umowy sprzedaży, tj. najdalej do 7.12.2007 r.

Zgodnie z postanowieniami umowy powodowi przysługiwało prawo do naliczania kar umownych w przypadku nieterminowego przekazania przedmiotu umowy lub jego części, przy czym za pierwszy miesiąc opóźnienia kary mogły być naliczane według wskaźnika równego 0,03% za każdy dzień opóźnienia, odnoszącego się do wielkości wniesionych przez powoda zaliczek na

²⁴⁵ I C 296/12, niepubl.

poczet ceny zakupu lokalu. Za każdy dzień opóźnienia powyżej jednego miesiąca kary umowne mogły być naliczane według wskaźnika równego odsetkom ustawowym, odnoszącym się do wielkości wniesionych przez powoda zaliczek na poczet zapłaty ceny zakupu lokalu.

22.2.2007 r. powodowie zawarli ze spółką W. umowę zobowiązującą do wybudowania budynku i ustanowienia odrębnej własności lokalu. Postanowienia umowy z 22.2.2007 r. w większości stanowiły powtórzenie postanowień umowy z 18.5.2006 r., przy czym odmiennie zostały ustalone terminy wybudowania budynku, udostępnienia budynku powodom, przeniesienia na powodów odrębnej własności lokalu oraz wdania powodom lokalu. W oparciu o postanowienia nowej umowy spółka W. zobowiązała się do przeniesienia na powodów odrębnej własności lokalu do 28.2.2008 r., nie wcześniej jednak niż w terminie do 14 dni od daty spełnienia przez powodów określonych obowiązków. Jednocześnie zobowiązała się do wydania powodom lokalu w terminie 7 dni od daty zawarcia umowy sprzedaży, tj. najdalej do 7.3.2008 r.

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników Spółki E. z siedzibą w Katowicach z 27.8.2007 r. spółka W. z siedzibą we Wrocławiu została połączona ze spółką E. W zw. z art. 494 § 1 pkt 1 KSH spółka E. stała się następcą prawnym spółki W.

Strony zawarły umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu i sprzedaży lokalu w dniu 14.4.2009 r. W związku z powyższym pozwana pozostaje w zwłoce w realizacji zobowiązania ustanowienia i przeniesienia na powodów odrębnej własności lokalu od 29.2.2008 r., zaś w realizacji obowiązku wydania powodom lokalu - od 9.3.2009 r. Z uwagi na spełnienie obowiązków przez powodów i bezskuteczny upływ terminu wykonania zobowiązań przez pozwaną po stronie powodów powstało roszczenie o zapłatę kary umownej.

Zarządzeniem z 20.5.2010 r., wydanym przed rozprawą, sprawę z powództwa *Anny M. i Roberta M.* połączono ze sprawą z powództwa *Piotra L.* celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

1. Czy w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki do połączenia spraw?
2. Jaka jest właściwa forma decyzji procesowej o połączeniu spraw do łącznego rozpoznania?
3. Czy w przypadku połączenia spraw do łącznego rozpoznania o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje łączna wartość przedmiotu ustalona jako suma wartości poszczególnych spraw, czy też wartość przedmiotu zaskarżenia każdej z nich z osobna?

Ad 1. Zgodnie z art. 219 KPC sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Tym samym połączeniu w trybie art. 219 KPC mogą podlegać sprawy pozostające ze sobą w związku albo te, które mogły być objęte jednym pozwem. Sprawy mogą być ze sobą w związku faktycznym lub prawnym. Związek faktyczny dotyczy w szczególności okoliczności faktycznych i materiału dowodowego. Z kolei związek prawny między sprawami wystąpi wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy trzeba ustalić stosunki prawne łączące różne podmioty. Może tu wchodzić w grę związek prejudycjalny (o ile sąd nie skorzysta z art. 177 § 1 KPC i nie zawiesi postępowania) lub związek, jaki występuje między procesem głównym i interwencyjnym (art. 75 KPC), albo taki, jaki zachodzi pomiędzy powództwem głównym i wzajemnym (art. 204 KPC)²⁴⁶.

Wziąwszy pod uwagę okoliczności połączonych spraw, uznać należy, że niewątpliwie zachodzi pomiędzy nimi związek faktyczny, który ujawnia się w analogicznych okolicznościach faktycznych jak te, na których opiera się żądanie powodów. W obu sprawach bowiem powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanej umowę zobowiązującą do wybudowania budynku i ustanowienia odrębnej własności, a następnie przeniesienia jej na rzecz powodów. W obu wypadkach pozwana popadła w zwłokę w spełnie-

²⁴⁶ Porówna: T. Ereciński (red.), J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające, t. 1, *op. cit.*, s. 518.

niu świadczenia wzajemnego, pomimo że powodowie należycie spełnili swoje świadczenie, będące odpowiednikiem świadczenia pozwanej. W każdym z przypadków powodowie uprawnieni byli na mocy postanowień umowy do naliczania kary umownej w przypadku nieterminowego przekazania przedmiotu umowy lub jego części. Powyższe wskazuje, że w każdej z połączonych spraw pojawiają się zbieżne okoliczności faktyczne, tj. zawarcie takich samych typów umów, jednakowy zakres obowiązków i uprawnień każdej ze strony umowy, a także nieterminowe spełnienie świadczenia przez pozwaną, a to z przyczyn, za które pozwana ponosi odpowiedzialność. Wreszcie stwierdzić można, że żądania powodów, oparte na tożsamyh okolicznościach faktycznych (związek faktyczny między sprawami), są tego samego rodzaju. Każdy z powodów dochodzi zapłaty określonej sumy pieniężnej tytułem kary umownej wraz z ustawowymi odsetkami. Skoro więc zaistniały w obu sprawach stan faktyczny wskazuje, że pozostają one między sobą w związku faktycznym, sąd uprawniony był do zarządzenia połączenia spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Z uwagi na alternatywne ujęcie przesłanek połączenia spraw pozostawanie spraw w związku (faktycznym lub prawnym) stanowi wystarczającą podstawę do połączenia tych spraw.

Ad 2. Decyzje procesowe tradycyjnie dzieli się na orzeczenia i zarządzenia. Orzeczenia obejmują wyroki, postanowienia, a na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego również nakazy zapłaty. Jak wynika z art. 354 KPC, jeżeli kodeks nie przewiduje wydania wyroku lub nakazu zapłaty, sąd wydaje postanowienie. Interpretacja art. 354 KPC pozwala na stwierdzenie, że decyzje procesowe sądu przyjmują postać orzeczeń, tj. wyroków, nakazów zapłaty albo postanowień. Z kolei art. 361 KPC wskazuje, że zarządzenia, będące najprostszą formą decyzji procesowych, wydawane są przez przewodniczącego (na gruncie KPC zarządzenia przyjmują dwojaką postać – zarządzeń przewodniczącego wydziału oraz zarządzeń przewodniczącego składu orzekającego). Zarządzenia, w przeciwieństwie do wyroków, nakazów zapłaty i postanowień, nie mają charakteru jurysdykcyjnego, a zatem

nie mogą zostać zakwalifikowane jako orzeczenia. Z literalnego rozumienia treści art. 219 KPC („Sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem”) wynika, że połączenie spraw do łącznego rozpoznania i prowadzenia następuje w formie „zarządzenia sądu”. O „zarządzeniach sądu” *expressis verbis* stanowi wiele przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, m.in. art. 25 § 1, 218, 530 czy 554 § 1. Pojawia się zatem pytanie, czy o połączeniu spraw w trybie art. 219 KPC decyduje sąd w formie zarządzenia, czy może jednak – z uwagi na art. 354 KPC – w formie postanowienia, czy też może zarządzenie o połączeniu spraw wydaje przewodniczący. Przyjęcie, że o połączeniu spraw decyduje przewodniczący w formie zarządzenia, byłoby nieuprawnione i sprzeczne z przepisem art. 219 KPC, który wyraźnie wskazuje „organ sądowy”, który uprawniony jest do podjęcia takiej decyzji procesowej. Brak jest uzasadnienia dla przyjęcia rozszerzającej wykładni art. 219 KPC poprzez przyznanie kompetencji do połączenia spraw przewodniczącemu, mimo że w takim wypadku decyzja zapadłaby w formie zarządzenia. Nie można zapominać, że ustawodawca rozgranicza kompetencje sądu i przewodniczącego, a w ślad za tym postanowienia sądu od zarządzeń przewodniczącego. W orzecznictwie i piśmiennictwie dominuje pogląd, że w przypadkach, w których Kodeks postępowania cywilnego stanowi o „zarządzeniu sądu”, chodzi nie o formę (postać), ale o treść decyzji procesowej. Tym samym, podejmując decyzję o łącznym rozpoznaniu kilku spraw, sąd wydaje postanowienie, w którego treści zarządza owo połączenie. Jako argument za takim stanowiskiem przytacza się unormowanie art. 554 § 1 KPC, w którym mowa jest o zarządzeniu oddania osoby, której dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie, pod obserwację w zakładzie leczniczym, a w § 3 tego przepisu wspomina się o postanowieniu zarządzającym oddanie do zakładu. Zwraca się ponadto uwagę na fakt, że z art. 362 KPC wynika, iż do zarządzeń przewodniczącego stosuje się odpowiednio przepisy o postanowieniach sądu, brak zaś takiego przepisu w odniesieniu do „zarządzeń sądu”. Stąd wywodzi się, że gdyby ustawodawca

przewidywał postać zarządzenia dla pewnych decyzji sądu, zamieściłby w kodeksie analogiczny przepis²⁴⁷. Uznając zasadność przytoczonych powyżej argumentów, stwierdzić należy, że jeżeli sąd stwierdził, że sprawy z powództwa *Piotra L.* oraz z powództwa *Anny M.* i *Roberta M.* spełniają przesłanki ich połączenia, winien był wydać stosowne postanowienie. Połączenie spraw nie powinno być dokonywane w drodze zarządzenia przewodniczącego, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie.

Ad 3. Zgodnie z art. 219 KPC sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Tym samym połączeniu w trybie art. 219 KPC mogą podlegać sprawy pozostające ze sobą w związku albo te, które mogły być objęte jednym pozwem. Sprawy mogą być ze sobą w związku faktycznym lub prawnym. Zważyć przy tym należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolite i utrwalone jest stanowisko, że połączenie na podstawie art. 219 KPC kilku spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia jest zabiegiem jedynie technicznym i nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy. Połączenie spraw w trybie art. 219 KPC nie prowadzi do skumulowania roszczeń w rozumieniu art. 191 KPC czy do współuczestnictwa. Nie ma znaczenia, czy sąd rozstrzyga w sentencji wyroku oddzielnie o roszczeniach każdej połączonej sprawy, czy wydaje jedno orzeczenie łączne. Podkreślenia wymaga, że wszystkie połączone sprawy zachowują swoją odrębność i są nadal samodzielnymi sprawami, zatem o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje nie łączna wartość przedmiotu sporu czy zaskarżenia ustalona jako suma wartości poszczególnych połączonych spraw, lecz wartość przedmiotu zaskarżenia w każdej z nich z osobna, a to nawet, gdy sąd w wyroku orzekł o całości roszczenia połączonego do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia²⁴⁸. Przemawia za tym chociażby fakt, że w razie późniejszego podziału spraw

²⁴⁷ Porównaj: J. Krajewski, [w:] J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego, t. 2, s. 577 i n.

²⁴⁸ Porównaj: post. SN z 15.2.2008 r., I CZP 148/07, LEX 465916.

wyroki wydane w nich oddzielnie nie mają charakteru wyroków częściowych. Nieuprawniony byłby więc zarzut, że w przypadku gdy sąd orzeka w jednym wyroku o całości roszczenia łącznie, o dopuszczalności skargi kasacyjnej powinna decydować wartość przedmiotu zaskarżenia liczona od kwoty stanowiącej sumę kwot dochodzonych w poszczególnych sprawach. W sprawach połączonych w trybie art. 219 KPC wniesienie skargi kasacyjnej jest dopuszczalne tylko od tych połączonych spraw, w których wartość przedmiotu zaskarżenia odpowiada wysokości przedmiotu zaskarżenia warunkującej wniesienie skargi kasacyjnej (w zależności od rodzaju spraw). Możliwa jest więc sytuacja, że tylko od niektórych z połączonych spraw dopuszczalne będzie wniesienie skargi kasacyjnej. Jeżeli jednak w żadnej z połączonych spraw wartość przedmiotu zaskarżenia nie odpowiada kwocie, od której zależna jest dopuszczalność skargi kasacyjnej, wniesienie takiej skargi będzie niedopuszczalne, w konsekwencji czego skarga kasacyjna zostanie odrzucona jako niedopuszczalna (art. 398⁶ § 2 KPC).

2.6. Połączenie spraw do wspólnego rozpoznania (case nr 2)

Do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynął pozew małoletniego powoda *Denisa M.*, działającego przez matkę *Izabelę M.*²⁴⁹ Pozwem z 6.3.2012 r. małoletni powód wniósł o podwyższenie zasądzonych na jego rzecz od ojca *Sylwestra M.* alimentów z kwoty po 300 zł miesięcznie na kwotę po 600 zł miesięcznie. Uzasadniając swoje żądanie, strona powodowa podniosła, że w ciągu kilku ostatnich lat znacznie zwiększyły się usprawiedliwione potrzeby małoletniego, a to z uwagi na jego intensywny rozwój psychofizyczny i edukację szkolną. Nadto matka małoletniego wskazała, że jest osobą bezrobotną, a jedyne źródło utrzymania jej i trójki dzieci stanowią zasiłki socjalne w łącznej wysokości 580 zł miesięcznie.

Również 6.3.2012 r. do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynął pozew małoletniej *Aleksandry M.*, reprezentowanej przez matkę *Izabelę M.*²⁵⁰, którym domagała się podwyższenia alimentów zasądzonych na jej rzecz od ojca *Sylwestra M.* z kwoty po 200 zł na kwotę po 600 zł miesięcznie. Ustawowa przedstawicielka małoletniej powódki w uzasadnieniu pozwu podniosła, że od daty ostatniego wyroku alimentacyjnego znacznie wzrosły koszty utrzymania małoletniej, a to w związku z tym, że małoletnia uczęszcza do zerówki, co wiąże się z licznymi dodatkowymi wydatkami na jej rzecz. Podobnie jak w pozwie małoletniego *Denisa M.* podniesiono, że dochody bezrobotnej matki małoletniego powoda nie są wystarczające do zaspokojenia wszystkich bieżących potrzeb małoletniego. Przed wyznaczeniem rozprawy, w dniu 8.3.2012 r., przewodniczący w Wydziale V Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach zarządzeniem połączył sprawę z powództwa małoletniej *Aleksandry M.* ze sprawą z powództwa małoletniego *Denisa M.* celem łącznego prowadzenia i rozpoznania.

1. Jaka jest podstawa prawna połączenia niniejszych spraw do łącznego rozpoznania?

²⁴⁹ 123/12/Z, niepubl.

²⁵⁰ 124/12/Z, niepubl.

2. Czy niniejsze sprawy mogły być objęte jednym pozwem?
3. Czy na mocy art. 219 KPC dopuszczalne jest połączenie spraw toczących się w różnych sądach, jeśli mogły być objęte jednym pozwem?

Ad 1. Podstawę prawną połączenia spraw, niezależnie od ich rodzaju i trybu rozpoznania, stanowi art. 219 KPC. Niewątpliwie jest on wyrazem ekonomiki i szybkości postępowania, umożliwia bowiem łączne rozpoznanie spraw, a także rozstrzygnięcie o nich w jednym wyroku (łącznym). Sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Tym samym połączeniu w trybie art. 219 KPC mogą podlegać sprawy pozostające ze sobą w związku albo te, które mogły być objęte jednym pozwem. Sprawy mogą być ze sobą w związku faktycznym lub prawnym. Związek faktyczny dotyczy w szczególności okoliczności faktycznych i materiału dowodowego. Z kolei związek prawny między sprawami wystąpi wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy trzeba ustalić stosunki prawne łączące różne podmioty. Może tu wchodzić w grę związek prejudycjalny (o ile sąd nie skorzysta z art. 177 § 1 KPC i nie zawiesi postępowania) lub związek, jaki występuje między procesem głównym i interwencyjnym (art. 75 KPC), albo taki, jaki zachodzi pomiędzy powództwem głównym i wzajemnym (art. 204 KPC)²⁵¹. Z alternatywnego określenia podstaw łączenia spraw wynika, że związek istniejący między sprawami pozwala na ich łączenie tylko wtedy, gdy nie mogły być objęte jednym pozwem, w takim bowiem przypadku zachodziłaby druga z alternatywnych podstaw łączenia spraw w trybie art. 219 KPC.

Połączone sprawy otrzymają jedną sygnaturę wcześniejszych akt (ściślej: akt sprawy, z którą kolejna sprawa jest łączona), na podstawie § 22 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych i innych działów administracji sądowej.

²⁵¹ Porównaj: T. Ereciński (red.), J. Gudowski, M. Jędrzejewska, Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające, t. 1, *op. cit.*, s. 518.

Ad 2. Z analizy art. 219 KPC wynika, że sformułowane są w nim dwie równoważne, alternatywne przesłanki połączenia spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, a mianowicie związek między sprawami (faktyczny lub prawny) lub możliwość objęcia spraw jednym pozwem. Z uwagi na treść pytania należy poddać rozważaniu drugą z przesłanek połączenia spraw, czyli możliwość objęcia ich jednym pozwem. Sytuacje, w których może dojść do kumulacji roszczeń w ramach jednego postępowania, określa art. 191 KPC, zgodnie z którym powód może dochodzić jednym pozwem kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu, jeżeli nadają się one do tego samego trybu postępowania oraz jeżeli sąd jest właściwy ze względu na ogólną wartość roszczeń, a ponadto gdy roszczenia są różnego rodzaju – o tyle tylko, o ile dla któregokolwiek z tych roszczeń nie jest przewidziane postępowanie odrębne ani też nie zachodzi niewłaściwość sądu według przepisów o właściwości bez względu na wartość przedmiotu sporu. Artykuł 191 KPC określa zatem warunki tzw. kumulacji przedmiotowej postępowania, wskazując jej granice wyznaczone podmiotami postępowania, rodzajami dochodzonych roszczeń, trybem i rodzajem postępowania oraz właściwością sądu.

Wziąwszy pod uwagę stany faktyczne spraw połączonych w niniejszym postępowaniu, przyjąć można, że dopuszczalne byłoby objęcie obu roszczeń jednym pozwem, z uwzględnieniem takich kryteriów, jak ich rodzaj, tryb i rodzaj postępowania oraz właściwość sądu. Nie budzi bowiem wątpliwości, że roszczenia są jednorodnej (roszczenie o podwyższenie alimentów, oparte na art. 138 KRO), rozpoznawane w tym samym trybie postępowania – procesowym – przez ten sam sąd właściwy miejscowo i rzeczowo. Niemniej jednak najważniejszym, podstawowym warunkiem kumulacji przedmiotowej jest tożsamość podmiotów i ich pozycji procesowej w przypadku każdego z dochodzonych roszczeń. O ile na gruncie przedmiotowej sprawy zachowana jest tożsamość pozwanego – w każdej ze spraw jest nim ojciec małoletniego powoda *Sylwester M.* – o tyle nie można mówić o tożsamości powodów. W jednej ze spraw powodem jest małoletni *Denis M.*, w drugiej zaś małoletnia *Aleksandra M.*

Co prawda, każde z nich działa w postępowaniu przez swojego przedstawiciela ustawowego, a to zgodnie z art. 66 KPC w zw. z art. 98 KRO, jednak legitymację procesową materialną, a więc uprawnienie do występowania w konkretnej sprawie w roli powoda wywodzone z przepisów prawa materialnego, w tym wypadku z przepisów prawa rodzinnego i opiekuńczego, posiada każde z małoletnich dzieci, nie zaś ich matka. Ocena, czy zachodzi tożsamość podmiotowa spraw, obejmować musi osoby legitymowane przez prawo materialne, a nie osoby podejmujące za nie czynności procesowe, jak np. przedstawiciel ustawowy. Okoliczność, że *Izabela M.* w obu sprawach występuje w charakterze przedstawiciela ustawowego małoletnich powodów, nie uprawnia do twierdzenia, że spełniony został warunek kumulacji przedmiotowej w postaci tożsamości podmiotów postępowania. Osoba przedstawiciela ustawowego jest bowiem w świetle art. 191 KPC prawnie nieistotna.

Natomiast z uwagi na okoliczności faktyczne spraw stwierdzić można, że pozostają one ze sobą w związku faktycznym, opierają się bowiem na tożsamych okolicznościach faktycznych i tożsamej podstawie materialnoprawnej (art. 138 KRO). Tym samym więc Sąd zasadnie przyjął, że sprawy z powództw *Denisa M.* i *Aleksandry M.* mogą być, a nawet powinny, połączone do łącznego rozpoznania i prowadzenia, w to po myśli art. 219 KPC. Zważyć bowiem należy, że z alternatywnego określenia podstaw łączenia spraw wynika, iż związek istniejący między sprawami stanowi wystarczający warunek do połączenia spraw, niezależnie od tego, że sprawy te nie mogłyby być objęte jednym pozwem.

Ad 3. Z ugruntowanej linii orzeczniczej²⁵² i dorobku doktryny²⁵³ wynika, że art. 219 KPC zezwala na łączne rozpoznanie lub też rozstrzygnięcie jedynie tych spraw, które toczą się przed tym samym sądem. Tym samym w żadnym wypadku niedopuszczalne jest łączenie spraw, które toczą się w różnych sądach,

²⁵² Porównaj: orz. SN z 29.8.1952 r., C 668/52, PiP 1953, Nr 7, s. 123; wyr. SN z 4.5.1978 r., IV PR 95/78, OSNC 1979, Nr 1-2, poz. 35.

²⁵³ Porównaj: *H. Dolecki* (red.), *T. Wiśniewski* (red.), *I. Gromska-Szuster*, *A. Jakubecki*, *J. Klimowicz*, *K. Knopek*, *G. Misiurek*, *P. Pogonowski*, *T. Zembrzuski*, *T. Żyznowski*, *op. cit.*

choćby nawet mogły być objęte jednym pozwem lub pozostają ze sobą w związku prawnym lub faktycznym. Odmienna wykładnia przepisu art. 219 KPC doprowadziłaby do niedopuszczalnych wniosków, że sąd wyższego rzędu, który sprawuje nadzór jurysdykcyjny nad orzecznictwem sądu niższego rzędu, mógłby przejąć do własnego rozpoznania sprawę toczącą się przed tym sądem zawsze wtedy, gdy zaistnieją podstawy połączenia sprawy, o których mowa w art. 219 KPC, tj. związek między sprawami lub możliwość objęcia ich jednym pozwem. Niewątpliwie *ratio legis* przepisu art. 219 KPC należy upatrywać w usprawieniu i przyśpieszeniu postępowania. Cel ten przy zastosowaniu tego przepisu zostaje osiągnięty i dlatego brak podstaw do rozszerzającej jego wykładni, w szczególności poprzez przyjęcie, że połączeniu mogą podlegać sprawy rozpoznawane przez różne sądy. Ustawodawca określił bowiem wyraźnie ramy, w jakich dopuszczalne jest połączenie kilku oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia. Powyższy pogląd znajduje uzasadnienie w samej redakcji art. 219 KPC – w jego treści wyraźnie wskazano, że sąd może połączyć sprawy toczące się przed nim, a więc nie przed jakimkolwiek innym sądem. Z przyczyn podanych powyżej niedopuszczalne byłoby zastosowanie interpretacji zwrotu „przed nim” w wykładni rozszerzającej. Skoro zamysłem prawodawcy było stworzenie możliwości połączenia tylko spraw rozpoznawanych przed tym samym sądem, co jest rozwiązaniem jak najbardziej zasadnym, zwłaszcza z punktu widzenia ekonomiki procesowej i realizacji dyrektywy szybkości postępowania, brak jest podstaw do stosowania wykładni rozszerzającej, otwierającej furtkę do łączenia spraw pozostających w związku, ale rozpoznawanych przez różne sądy.

2.7. Połączenie spraw do wspólnego rozpoznania (case nr 3)

Do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynął pozew *Danuty M.* przeciwko *Markowi M.* o przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny²⁵⁴. Pozwem z 24.1.2012 r. powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty po 400 zł miesięcznie tytułem przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny, argumentując, że strony są małżeństwem i pozostają we wspólnym pożyciu, jednak pozwany – pomimo że osiąga dochody z pracy dorywczej – nie przyczynia się do zaspokajania potrzeb rodziny, tj. uiszczania opłat eksploatacyjnych mieszkania, zakupu wyżywienia czy odzieży.

Również 24.1.2012 r. do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynął pozew *Jacka M.* o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego *Marka M.* alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie²⁵⁵. Powód wskazał, że pozwany jest jego ojcem, jednak wbrew ciężącemu nań obowiązkowi nie partycypuje w kosztach jego utrzymania. Powód, pomimo że osiągnął pełnoletniość, nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać, ponieważ kontynuuje naukę, a nadto jest osobą niepełnosprawną.

Zarządzeniem z 26.1.2012 r., wydanym przed rozprawą, sprawę prowadzoną pod sygn. akt 49/12/Z połączono ze sprawą o sygn. akt 48/12/Z celem łącznego prowadzenia i rozstrzygnięcia.

1. **Jaka jest podstawa materialnoprawna roszczeń *Danuty M.* i *Jacka M.*? Czy z uwagi na podstawy prawne roszczeń powodów dopuszczalne było połączenie spraw z ich powództwa do łącznego rozpoznania i prowadzenia?**
2. **Czy postanowienie w przedmiocie połączenia spraw wymaga pisemnego uzasadnienia?**
3. **Czy sąd doręcza postanowienie w przedmiocie połączenia spraw stronom?**

Ad 1. Materialnoprawną podstawę roszczenia zarówno *Danuty M.*, jak i *Jacka M.* stanowią przepisy Kodeksu rodzinnego

²⁵⁴ 48/12/Z, niepubl.

²⁵⁵ 49/12/Z, niepubl.

i opiekuńczego. *Danuta M.* żądała zasądzenia od jej męża *Marka M.* kwoty po 400 zł miesięcznie tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Jak wynika z art. 27 KRO, oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił i możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli, przy czym obowiązek ten może być spełniony – w części lub w całości – poprzez czynienie osobistych starań o wychowanie dzieci i pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Z okoliczności faktycznych przedstawionych przez *Danutę M.* wynika, że w sprawie z jej powództwa podstawę orzekania stanowi przytoczony art. 27 KRO. Wskazane w art. 27 KRO przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny występować może w różnych postaciach. Polegać może bowiem zarówno na uzyskiwaniu materialnych środków do życia drogą pracy zarobkowej, jak i na prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego i pracy w tym gospodarstwie oraz wychowywaniu dzieci. Każde z małżonków realizuje ten obowiązek odpowiednio do swoich sił i możliwości zarobkowych. Pomimo pierwotnych kontrowersji co do charakteru obowiązku wynikającego z art. 27 KRO obecnie powszechnie przyjmuje się, że ma on charakter alimentacyjny²⁵⁶, a więc mają do niego zastosowanie przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie obowiązku alimentacyjnego (art. 128-144¹ KRO).

Podstawą roszczenia *Jacka M.* jest z kolei art. 133 § 1 KRO, który stanowi, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Na gruncie art. 133 § 1 KRO mamy do czynienia z typowym obowiązkiem alimentacyjnym, jaki istnieje pomiędzy rodzicami a dziećmi.

Z powyższego wynika, że roszczenia *Danuty M.* i *Jacka M.* oparte są na różnych podstawach prawnych. Nie wyklucza to jednak możliwości łącznego ich rozpoznania, a nawet rozstrzygnięcia o nich. Z treści art. 219 KPC, stanowiącego podstawę połączenia spraw, wynika, że sąd może zarządzić połączenie kilku oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącz-

²⁵⁶ Porównaj: wytyczne SN z 16.12.1987 r., OSNCP 1988, Nr 4, poz. 42.

nego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia, jeżeli są one ze sobą w związku lub mogły być objęte jednym pozwem. Niezbędnym warunkiem połączenia spraw do łącznego rozpoznania jest to, aby wszystkie mające zostać połączone sprawy rozpoznawane były przed tym samym sądem. W niniejszej sprawie obie sprawy zostały wszczęte i były prowadzone przed tym samym sądem, który był właściwy dla każdej z nich miejscowo i rzeczowo. Tym samym został spełniony pierwszy warunek dopuszczalności połączenia spraw w trybie art. 219 KPC. Z okoliczności, jak również z charakteru obowiązków, stanowiących podstawę ich roszczeń, można wyprowadzić wnioszek, że zachodzi między nimi związek faktyczny. Jak wynika z art. 219 KPC, samodzielną przesłanką połączenia spraw rozpoznawanych przed tym samym sądem jest istnienie związku między nimi, przy czym z punktu widzenia wskazanego przepisu nieistotne jest, czy związek ten ma charakter faktyczny, czy prawny. Zważyć należy, że obydwójce powodowie dochodzą od *Marka M.* spełnienia ciążących na nim, z różnych tytułów prawnych, obowiązków alimentacyjnych. Pozwany nie przyczynia się bowiem ani do zaspokajania potrzeb rodziny, którą wraz z *Danutą M.* tworzy, ani potrzeb swojego syna. Z twierdzeń powodów wynika, że pozwany ma możliwości majątkowe i zarobkowe niezbędne do czynienia zadość swoim obowiązkom alimentacyjnym, co również stanowi okoliczność wspólną dla obu spraw. Zarówno *Danuta M.*, jak i *Jacek M.* nie są w stanie własnymi siłami zaspokoić swoich, a w przypadku *Danuty M.* także rodziny, usprawiedliwionych potrzeb, co z kolei wymaga aktualizacji obowiązku alimentacyjnego *Marka M.* wobec nich. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że sprawy z powództwa *Danuty M.* i *Jacka M.* pozostają w związku, a zatem mogą być rozpoznane i rozstrzygnięte w jednym postępowaniu. Z uwagi na alternatywne ujęcie przesłanek połączenia spraw wystarczające jest, aby choć jedna z nich została spełniona. Nie trzeba zatem badać, czy zachodzi również druga z przesłanek, tj. czy sprawy mogły zostać objęte jednym pozwem. W tym miejscu należy jedynie stwierdzić, że przesłanka taka nie zachodzi, gdyż w obu sprawach nie zachodzi tożsamość podmiotowa (równi powodowie), co wobec kategorycznego ujęcia art. 191 KPC, przez pryzmat którego należy oceniać dopuszczalność tzw. kumulacji

przedmiotowej postępowania, stanowi podstawową przesłankę objęcia spraw jednym pozwem.

Ad 2. Decyzja procesowa o połączeniu spraw zapada w formie postanowienia sądu. Problematykę uzasadniania postanowień reguluje art. 357 KPC. Z analizy powyższego przepisu wynika, że jednym z kryteriów klasyfikacji postanowień jest forum ich wydania – postanowienia mogą zapadać zarówno na posiedzeniu jawnym, jak i niejawnym. Ustawodawca wiąże z tym określone w art. 357 KPC konsekwencje procesowe. Jeżeli bowiem postanowienie zostało wydane na posiedzeniu jawnym, sąd uzasadnia je tylko wówczas, gdy podlegają zaskarżeniu, i tylko na żądanie strony zgłoszone w terminie jednotygodniowym od dnia ogłoszenia postanowienia (art. 357 § 1 KPC). Z kolei postanowienia wydane na posiedzeniu niejawnym sąd uzasadnia z urzędu, gdy stronie przysługuje środek zaskarżenia (art. 375 § 2 KPC). Różnica w kwestii uzasadniania postanowień w zależności od tego, czy zostały wydane na posiedzeniu jawnym, czy niejawnym, dotyczy jedynie trybu uzasadniania – w pierwszym wypadku sąd uzasadnia postanowienie wyłącznie na wniosek strony, *a contrario* nie ma on obowiązku sporządzenia uzasadnienia takiego postanowienia z urzędu; w drugim zaś wypadku sąd zobligowany jest uzasadnić postanowienie z urzędu, bez wniosku strony. Z kolei niezależne od tego, czy postanowienie zapadło na posiedzeniu jawnym, czy niejawnym, uzasadnienie sporządza się tylko wtedy, gdy postanowienie jest zaskarżalne. Środkiem odwoławczym przysługującym stronom od postanowień jest zażalenie. W kwestii dopuszczalności wniesienia zażalenia decydujące znaczenie ma art. 394 KPC, który zawiera enumeratywne wyliczenie postanowień, od których przysługuje zażalenie. Tym samym dla ustalenia, czy w sprawie niniejszej sąd, wydając na posiedzeniu niejawnym postanowienie o połączeniu spraw do łącznego rozpoznania i prowadzenia, winien był z urzędu sporządzić uzasadnienie, stwierdzić należy, czy postanowienie w tym przedmiocie jest zaskarżalne. Ponieważ art. 394 KPC nie wymienia postanowienia o połączeniu spraw do łącznego rozpoznania i nie kończy ono postępowania w sprawie, stwierdzić należy, że zażalenie na takie postanowienie nie przysługuje. Zatem nie jest ono zaskarżalne, a co za tym idzie – zgodnie

z art. 357 § 2 KPC uzasadnienia nie sporządza się. Na marginesie należy tylko zauważyć, że gdyby sąd wydał przedmiotowe postanowienie na posiedzeniu jawnym, a strona w przepisany terminie złożyła wniosek o sporządzenie uzasadnienia, to zgodnie z art. 328 KPC w zw. z art. 361 KPC sąd oddaliłby wniosek o sporządzenie uzasadnienia poprzez odmowę jego sporządzenia.

Ad 3. Dla stwierdzenia, czy sąd zobligowany był doręczyć stronom postanowienie o połączeniu sprawy do łącznego rozpoznania i połączenia w oparciu o art. 219 KPC, konieczne jest ustalenie, czy postanowienie to zapadło na posiedzeniu jawnym, czy niejawnym. Ustawodawca bowiem wiąże różne konsekwencje, w tym również dotyczące trybu doręczania, z wydaniem postanowień na posiedzeniu jawnym i niejawnym. Jak wynika z przedstawionego stanu faktycznego, postanowienie o połączeniu spraw zapadło jeszcze przed pierwszą rozprawą, na posiedzeniu niejawnym. Zgodnie z art. 357 § 2 KPC postanowienia wydane na posiedzeniu niejawnym sąd doręcza z urzędu obu stronom, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Gdy stronie przysługuje środek zaskarżenia, postanowienie należy doręczyć z uzasadnieniem, pouczając stronę występującą w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia. Skoro więc postanowienie o połączeniu spraw w niniejszym postępowaniu zapadło na posiedzeniu niejawnym, sąd zobligowany był z urzędu doręczyć postanowienie wszystkim stronom, tj. *Danucie M.*, *Jackowi M.* oraz *Markowi M.* Zasadą jest doręczanie postanowień wydanych na posiedzeniu niejawnym z urzędu, a wyjątek od tej ogólnej reguły może wynikać jedynie z przepisu szczególnego. Przepis art. 219 KPC, i żaden inny przepis Kodeksu postępowania cywilnego, nie wyłącza obowiązku doręczenia postanowienia w przedmiocie połączenia spraw, tym samym więc sąd po myśli art. 357 § 2 KPC winien był doręczyć swoje postanowienie stronom. Z uwagi na fakt, że postanowienie o połączeniu spraw jest niezaskarżalne (zgodnie z art. 394 KPC), sąd doręcza stronom jedynie sentencję postanowienia, bez jego uzasadnienia, którego – jak wynika z art. 357 § 2 KPC – nie sporządza.

2.8. Przekazanie sprawy do rozpoznania w innym trybie (case nr 1)

Do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynęło pismo procesowe *Justyny B.* zatytułowane „pozew”, którym domagała się nakazania eksmisji *Dariusza S.*, podając, że pozwany od 3 lat pojawia się w lokalu mieszkalnym sporadycznie, w stanie nietrzeźwym, budzi *Justynę B.* i jej małoletnie dzieci, wyzywa wulgarnie, w związku z czym *Justyna B.* każdorazowo jest zmuszona do wezwania policji²⁵⁷.

Postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym przed pierwszą rozprawą sąd postanowił o zmianie trybu postępowania i podjęciu postępowania w trybie nieprocesowym, uznając, że okoliczności faktyczne przytoczone w piśmie procesowym *Justyny B.* wyczerpują dyspozycję przepisu art. 11a ust. 1 ustawy z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie²⁵⁸, zgodnie z którym, jeżeli członek rodziny wspólnie zamieszkujący mieszkanie swoim zachowaniem, polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie, czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby Sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania.

1. Jaka jest podstawa prawna rozpoznania niniejszej sprawy w trybie nieprocesowym?
2. Jaki organ sądowy dokonuje kontroli trybu postępowania?
3. Czy postanowienie o rozpoznaniu sprawy w innym trybie jest zaskarżalne?

Ad 1. Materialnoprawną podstawę orzekania w niniejszej sprawie, jak trafnie przyjął Sąd Rejonowy, stanowią przepisy ustawy z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Zgodnie z art. 11a ust. 1 PrzemDomU, jeżeli członek rodziny wspólnie zamieszkujący mieszkanie swoim zachowaniem, polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie, czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą

²⁵⁷ I C 925/12, niepubl.

²⁵⁸ Dz.U. Nr 180, poz. 1493 ze zm., dalej jako: PrzemDomU.

może żądać, aby Sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania. Z przepisów powyżej przywołanej ustawy wprost wynika, w jakim trybie postępowania należy rozpoznawać sprawy o eksmisję, orzekanej na podstawie art. 11a ust. 1 PrzemDomU. Przepis art. 11a ust. 2 PrzemDomU stanowi, że sąd rozpoznaje sprawę w trybie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym. Wziąwszy pod uwagę systematykę działu drugiego KPC, uznać należy, że podstawę procedowania w niniejszej sprawie stanowią będą w szczególności przepisy art. 568 i n. KPC. W oparciu o nie rozpoznawane są przykładowo sprawy o ograniczenie władzy rodzicielskiej czy o rozstrzygnięcie o istotnych sprawach rodziny w przypadku braku porozumienia małżonków. Ustawodawca przesądził zatem wprost o trybie stosowania instytucji przewidzianej w art. 11a ust. 1 PrzemDomU. Przyjąć należy, że sądem właściwym funkcjonalnie dla rozpoznania spraw na tej podstawie jest sąd rodzinny, a nie sąd cywilny, jak np. w przypadku orzekania opróżnienia lokalu mieszkalnego w trybie ustawy z 21.6.2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego²⁵⁹. Przyznanie sądowi rodzinnemu kompetencji do rozpoznania spraw o zobowiązanie do opuszczenia mieszkania na podstawie art. 11a ust. 1 PrzemDomU znajduje uzasadnienie w *ratio legis* tej regulacji, wyrażającym się w potrzebie odseparowania sprawcy przemocy w rodzinie od ofiar tej przemocy, co w konsekwencji ma gwarantować ochronę szeroko rozumianego dobra rodziny. Cel tej regulacji jest niewątpliwie skorelowany ze specyficznym charakterem sądów rodzinnych i ich szczególną funkcją, również w wymiarze społecznym. Wziąwszy pod uwagę przepisy ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, stwierdzić należy, że sąd rejonowy zasadnie przyjął, że zachodzi podstawa do zmiany trybu rozpoznania sprawy z procesowego na nieprocesowy, co czyni zadość przepisowi art. 11a ust. 1 PrzemDomU.

Ad 2. Procesowa kwalifikacja sprawy pod kątem, w jakim trybie powinna być rozpoznana, oraz w aspekcie jej przynależności do postępowania odrębnego jest dokonywana z urzędu

²⁵⁹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.

przez przewodniczącego. Artykuł 201 § 1 zd. 1 KPC stanowi, że przewodniczący bada, w jakim trybie sprawa powinna być rozpoznana oraz czy podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu odrębnym, i wydaje odpowiednie zarządzenia. Na skierowanie w drodze zarządzenia sprawy do właściwego trybu lub postępowania odrębnego nie przysługuje zażalenie²⁶⁰. Przytoczony przepis znajduje zastosowanie w sądzie I instancji przed nadaniem sprawie biegu. Również § 55 RegSądR nakłada na przewodniczącego (przewodniczącego wydziału) obowiązek badania, czy pismo wszczynające postępowanie w sprawie zostało wniesione do właściwego wydziału, co niewątpliwie wiąże się ze stosowaniem do określonej kategorii spraw przepisów o postępowaniach odrębnych (wydziały sądów do spraw rodzinnych, spraw pracy i ubezpieczeń społecznych itp.). Jeżeli pismo wszczynające postępowanie wpłynęło do wydziału, który nie jest właściwy w sprawie, przewodniczący wydziału, przed jego rejestracją w danym wydziale, zarządza niezwłoczne przekazanie pisma zgodnie z właściwością, o czym kierownik sekretariatu informuje biuro podawcze sądu (§ 55 RegSądR). Dokonana kwalifikacja sprawy i wydane przez przewodniczącego zarządzenia nie przesądzają w sposób ostateczny o charakterze sprawy. Wywierają skutek w postaci stosowania przez sąd w toku późniejszego rozpoznania tej sprawy określonych regulacji procesowych należących do danego trybu czy rodzaju postępowania. Jeżeli ujawnią się okoliczności przemawiające za odmiennym charakterem sprawy, która otrzymała bieg procesowy, sąd podejmie stosowne postanowienie. Przyjmuje się bowiem, że zakwalifikowanie sprawy przez przewodniczącego w sądzie I instancji do określonego postępowania odrębnego bądź też wyłączenie stosowania określonej regulacji procesowej i skierowanie sprawy do postępowania zwykłego nie wiąże sądu I instancji rozpoznającego następnie tę sprawę. Przekazanie następuje w formie postanowienia (art. 354 KPC), które nie podlega zaskarżeniu w drodze zażalenia. Poszczególne jednostki organizacyjne sądów powszechnych dotyczą wewnętrznej struktury

²⁶⁰ Uchwała SN z 22.7.1994 r., III CZP 87/94, OSNC 1994, Nr 1, poz. 5.

oraz organizacji tych sądów i bez względu na ich nazwę (sąd gospodarczy, sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, sąd rodzinny, sąd ochrony konkurencji i konsumentów) nie stanowią wobec siebie innego sądu w rozumieniu przepisów (art. 200 KPC i 394 § 1 KPC). Przekazanie zatem sprawy pomiędzy tymi jednostkami organizacyjnymi w ramach tego samego sądu (rejonowego, okręgowego, apelacyjnego) nie jest przekazaniem sprawy w rozumieniu art. 200. Do przekazania sprawy z sądu gospodarczego do wydziału cywilnego (i odwrotnie) oraz między wydziałem cywilnym a sądem pracy nie mają zastosowania art. 200 KPC i 394 § 1 KPC, chyba że sprawa podlega rozpoznaniu w innym trybie²⁶¹.

Ad 3. Zmiana trybu postępowania następuje w drodze postanowienia sądu. Środkiem zaskarżenia od postanowień są zażalenia. Na gruncie postępowania cywilnego zażalenie przysługuje jedynie od postanowień sądu I instancji kończących postępowanie w sprawie, a od innych – o ile Kodeks postępowania cywilnego tak stanowi. Postępowanie o rozpoznaniu sprawy w innym trybie z całą pewnością nie stanowi postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, ponieważ po zmianie trybu postępowanie toczyć się będzie w dalszym ciągu, ale w innym trybie. Dopuszczalność zaskarżenia takiego postanowienia należy więc rozpatrywać w kontekście poszczególnych rodzajów postanowień, od których ustawodawca przewiduje możliwość wniesienia odwołania. Decydującą rolę w tym zakresie odgrywa art. 394 § 1 KPC, który zawiera wyczerpujące wyliczenie innych niż kończące postępowanie w sprawie postanowień sądu I instancji, od których przysługuje zażalenie. Artykuł 394 § 1 pkt 1 KPC wprost dopuszcza zaskarżenie w drodze zażalenia na postanowienie o podjęciu postępowania w innym trybie, co jest tożsame ze zmianą trybu rozpoznania sprawy. Strona kwestionująca zasadność zmiany trybu postępowania może to uczynić w terminie 1 tygodnia, licząc od dnia doręczenia postanowienia, a w przypadku postanowienia wydanego na rozprawie – jeśli strona nie zażądała doręczenia postanowienia – od ogłoszenia

²⁶¹ Porównaj: uchw. SN (7) z 14.8.1989 r., III PZP 45/88, OSNCP 1989, Nr 22, poz. 167.

postanowienia (art. 394 § 2 KPC). Ponieważ w przedmiotowej sprawie postanowienie o podjęciu postępowania w innym trybie zapadło na posiedzeniu niejawnym, sąd, zgodnie z art. 357 § 2 KPC, winien był z urzędu doręczyć odpis postanowienia obu stronom, i to wraz z uzasadnieniem, skoro postanowienie w tym przedmiocie jest zaskarżalne.

2.9. Przekazanie sprawy do rozpoznania w innym trybie (case nr 2)

Do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynął pozew *Adama W.* przeciwko *Ewie K.* o zapłatę kwoty 3000 zł tytułem zwrotu równowartości lokat terminowych wraz z ustawowymi odsetkami oraz o nakazanie pozwanej wydania powodowi telewizora marki Samsung 26 o wartości 1449 zł oraz zestawu komputerowego (komputer, głośniki i drukarka) o łącznej wartości 3047 zł²⁶².

Z treści pozwu wynika, że strony od stycznia 2007 r. do kwietnia 2009 r., a następnie od listopada 2009 r. do lutego 2010 r. zamieszkiwały wspólnie. W ww. okresie powód dokonał zakupu w systemie ratalnym zestawu komputerowego o łącznej wartości 3047 zł, a także zakupu telewizora marki Samsung o wartości 1449 zł. Opisane powyżej ruchomości zostały zakupione przez powoda wyłącznie na jego rzecz i za jego środki finansowe. W 2008 r. powód zdeponował swoje oszczędności na dwóch lokatach terminowych, do których pełnomocnikiem uczynił pozwaną. Pozwana zlikwidowała obie lokaty.

Z odpowiedzi na pozew *Ewy K.* i przedłożonych przez nią dowodów wynikało, że strony nabyły sprzęt komputerowy na własność wspólnie, zaś część środków pieniężnych zdeponowanych na jednej z lokat stanowiły oszczędności pozwanej.

Mając na względzie powyższe, sąd uznał, że zestaw komputerowy oraz środki pochodzące z jednej z lokat bankowych stanowią przedmiot współwłasności stron. Postanowieniem, wydanym na posiedzeniu niejawnym przed pierwszą rozprawą, w zakresie żądania zniesienia współwłasności zestawu komputerowego oraz środków pochodzących z jednej z lokat bankowych, Sąd podjął postępowanie w trybie nieprocesowym.

1. Co oznacza pojęcie trybu postępowania i jakie tryby postępowania przewiduje Kodeks postępowania cywilnego?
2. Jaka jest podstawa prawna wyłączenia żądania zniesienia współwłasności zestawu komputerowego oraz środków

²⁶² I C 623/11, niepubl.

pochodzących z jednej z lokat bankowych do osobnego rozpoznania w trybie nieprocesowym?**3. Jakie są procesowe skutki rozpoznania sprawy w niewłaściwym trybie postępowania?**

Ad 1. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że sprawy cywilne, tj. sprawy ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz inne sprawy, do których przepisy KPC stosuje się z mocy ustaw szczególnych (art. 1 KPC), rozpoznawane są w procesie albo w postępowaniu nieprocesowym. Istnieją zatem dwa tryby postępowania cywilnego – procesowy i nieprocesowy – co uwarunkowane jest swoistym charakterem różnych spraw. Postępowania procesowe i nieprocesowe są dwoma równorzędnymi trybami postępowania sądowego. Orzeczenia wydane w jednym i drugim trybie mają jednakowe znaczenie prawne. W ramach trybu procesowego można wyróżnić następujące rodzaje (a nie tryby) postępowań:

- postępowanie zwykłe (art. 15–424), mające zastosowanie do większości spraw,
- postępowanie odrębne (art. 425–505),
- postępowanie pojednawcze.

Z kolei w ramach trybu nieprocesowego można wyróżnić następujące rodzaje postępowań:

- postępowanie zwykłe,
- szereg postępowań odrębnych.

Pojęcia rodzaju postępowania nie można zatem utożsamiać z pojęciem trybu postępowania. Słusznie podkreśla się, że uznanie bądź odmowa uznania postępowania odrębnego za odmienny tryb postępowania, w rozumieniu art. 201 i 202 KPC, ma istotny wpływ na dopuszczalność wnoszenia środków odwoławczych, w tym również kasacji, opartych na zarzucie naruszenia przepisów postępowania. Skoro postępowanie odrębne nie może zostać uznane za odrębny tryb postępowania, możliwość wniesienia środków odwoławczych opartych na zarzucie naruszenia prawa procesowego jest uzależniona od uprzedniego zgłoszenia we

właściwym terminie zastrzeżenia do protokołu o zaistniałym uchybieniu (art. 162 KPC)²⁶³.

Ad 2. Pierwszorzędne znaczenie w ustaleniu podstawy wyłączenia żądania zniesienia współwłasności zestawu komputerowego oraz środków pochodzących z jednej z lokat bankowych do osobnego rozpoznania w trybie nieprocesowym ma ustalenie trybu właściwego dla rozpoznania sprawy o zniesienie współwłasności. Z art. 13 § 1 KPC wynika, że sprawa cywilna w rozumieniu art. 1 KPC rozpoznawana jest w procesie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej – w takim wypadku sprawa cywilna rozpoznawana jest w postępowaniu nieprocesowym, stanowiącym tryb równoważny w stosunku do trybu procesowego. Systematyka Kodeksu postępowania cywilnego i umiejscowienie regulacji dotyczącej zniesienia współwłasności wskazują, że sprawa obejmująca żądanie zniesienia współwłasności winna być rozpoznawana w trybie nieprocesowym. Podstawę orzekania w sprawach o zniesienie współwłasności stanowią przepisy art. 617 i n. KPC, tj. przepisy rozdziału 4 działu III księgi drugiej KPC. Skoro zatem w przedmiotowej sprawie sąd ustalił, w oparciu o pisma procesowe stron, że zestaw komputerowy oraz środki pieniężne pochodzące z jednej z lokat bankowych stanowią przedmiot współwłasności *Adama W. i Ewy K.*, winien rozpoznać sprawę w zakresie zniesienia współwłasności powyższych rzeczy w postępowaniu nieprocesowym, stosując przepisy art. 617 i n. KPC. Zważyć jednak należy, że niniejsza sprawa, przed ustaleniem współwłasności zestawu komputerowego i środków zdeponowanych na lokacie bankowej, zarządzeniem przewodniczącego początkowo została skierowana do rozpoznania w trybie procesowym (art. 201 §1 KPC). Obowiązek przestrzegania, aby sprawa, w tym poszczególne żądania w niej zgłoszone, rozpoznawana była we właściwym trybie, spoczywa nie tylko na przewodniczącym dokonującym dekretacji wpływających do sądu pozwów i wniosków, ale również na sędzię rozpoznającym sprawę. Niezależnie zatem od skierowania sprawy do określonego trybu

²⁶³ Porównaj: *T. Mróz, J. Wołosowicz*, Glosa do postanowienia SN z 26.8.1998 r., II CZ 74/98, MoP 1999, Nr 10, poz. 22.

zawsze w przypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę stwierdzi, że sprawa lub choćby jej część wszczęta została w trybie niewłaściwym, zobowiązany jest skierować ją do właściwego trybu, co następuje w drodze postanowienia o podjęciu sprawy w innym trybie (art. 201 § 2 KPC). Niewykluczone, że rozpoznania w innym trybie niż dotychczasowy wymagają tylko niektóre ze zgłoszonych przez stronę żądań, tak jak miało to miejsce w niniejszym postępowaniu. W takim wypadku sąd powinien wyłączyć sprawę w zakresie żądań rozpoznawanych w innym trybie i podjąć ją w trybie właściwym, a to na podstawie art. 201 § 2 KPC w zw. z art. 617 i n. KPC.

Ad 3. W omawianej kwestii zasadnicze znaczenia ma przepis art. 201 § 2 KPC, zgodnie z którym, jeżeli sprawę wszczęto lub prowadzono w trybie niewłaściwym, sąd rozpozna ją w trybie właściwym lub przekaze właściwemu sądowi do rozpoznania w takim trybie. Jeżeli więc pomimo konieczności rozpoznania pracy w innym trybie nadal właściwy miejscowo i rzeczowo jest sąd, który dotychczas rozpoznawał sprawę, w dalszym ciągu będzie on sprawę rozpoznawał, przy czym już w trybie dla niej właściwym. Jeżeli natomiast zmiana trybu postępowania powoduje, że do jej rozpoznania właściwy jest inny sąd, należy tę sprawę z urzędu przekazać do sądu właściwego. Decyzja o przekazaniu sprawy zapada w formie postanowienia (art. 200 § 1 w zw. z art. 201 § 2 zd. 2). Jeżeli sprawa zostaje przekazana sądowi równorzędnemu lub niższego rzędu, postanowienie o przekazaniu jest zaskarżalne w drodze zażalenia, a to zgodnie z art. 394 § 1 pkt 1 KPC. Pamiętać należy, że skutkiem naruszenia powyższych przepisów poprzez rozpoznanie sprawy należącej do właściwości sądu okręgowego przez sąd rejonowy, bez względu na wartość przedmiotu sporu, jest nieważność postępowania, którą sąd II instancji bierze pod rozwagę z urzędu.

W przypadku przekazania sprawy stosuje się odpowiednio przepisy art. 200 § 2 i 3 KPC, lecz decyzja o przekazaniu sprawy nie wiąże w tym przypadku, w którym skutek zmiany trybu postępowania sprawa została skierowana do sądu wyższego rzędu. Z kolei odpowiednie stosowanie art. 200 § 3 KPC prowa-

dzi do przyjęcia ciągłości postępowań toczących się w różnych trybach. Powyższe oznacza, że wszystkie czynności dokonane w niewłaściwym trybie są ważne i skuteczne, przy czym na mocy art. 201 § 2 zd. 3 KPC każda ze stron może żądać powtórzenia czynności dokonanych bez jej udziału. Może się bowiem okazać, że czynności procesowe dokonane uprzednio w niewłaściwym trybie bez udziału stron w trybie właściwym winny być przeprowadzone w ich obecności. Sytuacja taka może powstać np. wskutek istniejących w postępowaniu nieprocesowym możliwości przesłuchania świadków przy nieobecności uczestników postępowania (art. 515 KPC). Wątpliwości budzi termin, w jakim strony mogą wnosić o powtórne dokonanie czynności przez sąd. Zdaniem niektórych autorów²⁶⁴, każdej ze stron przysługuje nieograniczone żadnym terminem prawo żądania powtórzenia czynności, dokonanych w niewłaściwym trybie, przy których nie była obecna, a to z uwagi na niezastrzeżenie takiego terminu przez ustawodawcę. Z kolei w ocenie innych – mimo braku oznaczenia terminu w art. 201 KPC wnioski o powtórzenie czynności procesowych powinien być zgłoszony przy pierwszej czynności procesowej dokonywanej już w trybie właściwym²⁶⁵.

Rozpoznawanie sprawy w niewłaściwym trybie bezpośrednio nie skutkuje nieważnością postępowania, jednak pośrednio może rodzić taki skutek. Taki wypadek może zachodzić nie tylko wówczas, gdy sprawę należącą do właściwości rzeczowej sądu okręgowego rozpoznawałby sąd rejonowy, o czym była mowa uprzednio, ale także wtedy, gdy wskutek rozpoznawania sprawy w niewłaściwym trybie strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 KPC)²⁶⁶.

²⁶⁴ Porównaj: *T. Erciński* (red.), *J. Gudowski, M. Jędrzejewska*, Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające, t. 1, *op. cit.*, s. 491.

²⁶⁵ Porównaj: *J. Jodłowski*, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 1989, s. 360.

²⁶⁶ Porównaj: post. SN z 21.8.1990 r., II CZ 160/90, OSNCP 1991, Nr 8–9, poz. 115.

2.10. Przekazanie sprawy do rozpoznania w innym trybie (case nr 3)

Do Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach wpłynął wniosek *Ernesta D.* o zasiedzenie rzeczy ruchomej w postaci samochodu osobowego marki Volkswagen Passat. *Ernest D.* wskazał, że jest samoistnym posiadaczem w dobrej wierze przedmiotowego pojazdu, który nabył w lipcu 2006 r. od bliżej nieznanej osoby²⁶⁷.

Pismem procesowym wniesionym przed terminem pierwszego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę *Ernest D.* zmodyfikował swoje żądanie i w miejsce stwierdzenia nabycia własności pojazdu w drodze zasiedzenia domagał się ustalenia na podstawie art. 169 § 2 KC, że jest właścicielem spornego samochodu.

Postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym, przed pierwszą rozprawą, zmieniono tryb postępowania z nieprocesowego na procesowy.

- 1. Jaki jest właściwy tryb postępowania w sprawach o zasiedzenie?**
- 2. Jaka jest podstawa prawna rozpoznania zmodyfikowanego roszczenia *Ernesta D.* w trybie procesowym?**

Ad 1. Jak wynika z art. 13 § 1 KPC, sprawy cywilne, a więc sprawy wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz inne sprawy, do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych (art. 1 KPC), rozpoznawane są w procesie, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zasadą jest więc rozpoznawanie spraw w postępowaniu procesowym, które stanowi zasadniczy tryb rozpoznawania spraw w postępowaniu cywilnym. Na mocy wyraźnego przepisu ustawy sprawa może być rozpoznawana w drugim z trybów postępowania, a mianowicie trybie nieprocesowym. Z analizy przepisów Kodeksu postępowania cywilne-

²⁶⁷ II Ns 477/11/Z, niepubl.

go wynika, że sprawy o stwierdzenie nabycia własności rzeczy w drodze zasiedzenia na mocy deklaratoryjnego orzeczenia (postanowienia – art. 516 KPC) sądu – rozpoznawane są w trybie nieprocesowym. Wniosek taki można wyprowadzić z systematyki Kodeksu postępowania cywilnego i uznania postępowania w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia za jedno z kilkunastu rodzajów postępowania nieprocesowego. Podstawę orzekania w tych sprawach, poza ogólnymi przepisami o postępowaniu nieprocesowym (art. 506–525 KPC), stanowią przepisy rozdziału 3 działu III księgi drugiej KPC (art. 609–610). W sprawach nieuregulowanych, na mocy art. 13 § 2 KPC, stosuje się przepisy o postępowaniu nieprocesowym. Artykuł 13 § 2 KPC stanowi co prawda o stosowaniu przepisów o procesie do innego rodzaju postępowania w sprawach nieuregulowanych odmiennie, jednak na gruncie tego przepisu pod pojęciem „innego rodzaju” postępowania wyjątkowo należy rozumieć również inny tryb postępowania, tj. tryb nieprocesowy. Taka wykładnia art. 13 § 2 KPC nie uprawnia jednak do generalnego przyjęcia, że tryb postępowania jest tożsamy z rodzajem postępowania, gdyż byłoby to sprzeczne z istotą podziału postępowania cywilnego na dwa odrębne tryby – procesowy i nieprocesowy. Wobec powyższego stwierdzić należy, że trybem właściwym dla rozpoznania sprawy o zasiedzenie jest tryb nieprocesowy.

Ad 2. Zgodnie z art. 193 § 1 KPC zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu, tym samym dopuszczalna jest taka modyfikacja żądania, która prowadzi do zmiany trybu rozpoznania sprawy, której konsekwencją nie jest zmiana właściwości sądu. Na gruncie powołanego przepisu nie ma bowiem znaczenia okoliczność, że takie przekształcenie powództwa spowoduje przekazanie sprawy z jednego trybu postępowania do drugiego, o ile oczywiście nie spowoduje to zmiany właściwości sądu, co jest możliwe, wzięwszy pod uwagę treść art. 201 § 2 KPC. Przedmiotowe przekształcenie powództwa zachodzi wówczas, gdy ulega zmianie żądanie pozwu lub jego podstawa faktyczna, to jest okoliczności faktyczne przytoczone pierwotnie jako uzasadnienie żądania bądź oba te elementy

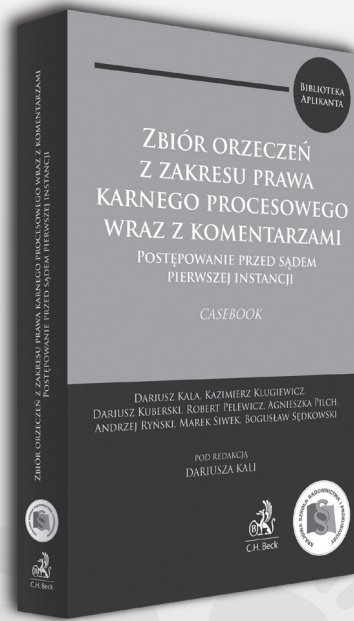
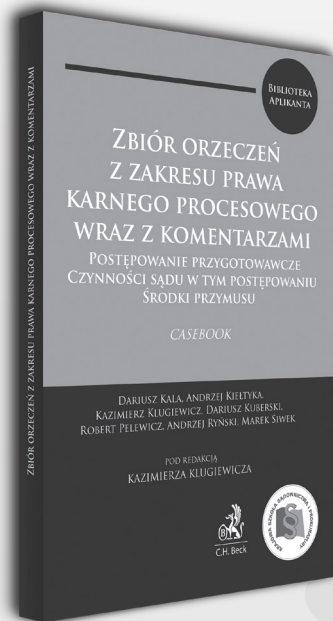
składowe powództwa. Zmiana powództwa zachodzi również wówczas, gdy prowadzi do powstania nowego powództwa, wprowadzie oderwanego od poprzedniego, ale pozostającego z nim w związku, jak to ma miejsce, między innymi, przy zmianie powództwa posesoryjnego na petytoryjne. Następstwem takiej zmiany powództwa jest to, że nowe roszczenie wchodzi w miejsce, lub obok, dawnego²⁶⁸. Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że w przedmiotowym postępowaniu dopuszczalna była zmiana żądania, powodująca zmianę trybu postępowania.

Modyfikując swoje żądania, *Ernest D.* domagał się ustalenia, że jest właścicielem samochodu osobowego, a to na zasadzie art. 169 KC. W świetle okoliczności faktycznych sprawy uznać można, że w istocie materialnoprawną podstawą żądania *Ernesta D.* może stanowić przepis art. 169 § 2 KC, zgodnie z którym, jeżeli rzecz zgubiona, skradziona lub w inny sposób utracona przez właściciela zostaje zbyta przed upływem 3 lat od chwili jej zgubienia, skradzenia lub utraty, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego terminu, przy czym ograniczenie to nie dotyczy pieniędzy i dokumentów na okaziciela ani rzeczy nabytych na urzędowej licytacji publicznej lub w toku postępowania egzekucyjnego. Nie ulega wątpliwości, że żądanie ustalenia, że dany podmiot jest właścicielem rzeczy ruchomej, stanowi żądanie ustalenia istnienia prawa własności, które jako prawo rzeczowe ma charakter bezwzględny. Ustalenia istnienia stosunku prawnego można dochodzić jedynie na drodze sądowej. W tym względzie zasadniczą rolę odgrywa przepis art. 189 KPC. Według przytoczonego przepisu powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Ustalenie istnienia prawa wymaga więc wytoczenia powództwa przed sądem. Z redakcji przepisu art. 189 KPC, a w szczególności z charakteru postępowania w sprawach o ustalenie istnienia/nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, wynika, że trybem wyłącznie właściwym dla rozpoznania tego rodzaju spraw jest tryb procesowy. Ustawo-

²⁶⁸ Porównaj: H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), I. Gromska-Szuster, A. Jakubecki, J. Klimowicz, K. Knopek, G. Misiurek, P. Pogonowski, T. Zembrzuski, T. Żyźnowski, *op. cit.*

dawca wyraźnie podkreślił, że ustalenie istnienia prawa wymaga wystąpienia przez powoda z powództwem, które stanowi jeden z charakterystycznych elementów trybu procesowego. Nie bez znaczenia jest również, że przepis art. 189 KPC zawarty został w księdze pierwszej KPC, regulującej przepisy dotyczące postępowania procesowego. Systematyczne wyodrębnienie powództwa o ustalenie istnienia/nieistnienia stosunku prawnego lub prawa podkreśla wyjątkowy charakter tego rodzaju powództw. Skoro w niniejszej sprawie *Ernest D.* zmodyfikował swoje żądanie w ten sposób, że w miejsce stwierdzenia zasiedzenia samochodu osobowego (dochodzone w postępowaniu nieprocesowym, o czym była mowa powyżej) zażądał ustalenia, że po myśli art. 169 KC jest właścicielem tego pojazdu, co wymaga wniesienia powództwa o ustalenie istnienia prawa, należało orzec o zmianie trybu postępowania z nieprocesowego na procesowy, co też Sąd Rejonowy słusznie uczynił.

POLECAMY

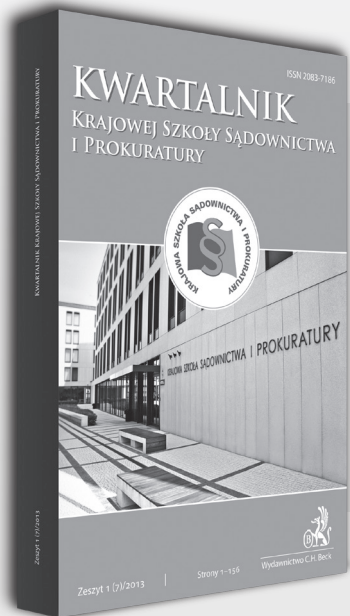


Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury rozpoczęła cykl publikacji z serii Biblioteka Aplikanta. Książki te, przygotowywane w formie zbiorów orzeczeń z komentarzami (casebook), adresowane są przede wszystkim do aplikantów Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Mają one na celu ułatwienie aplikantom opanowania umiejętności prawidłowego ustalania stanów faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, umożliwienie prześledzenia kolejnych czynności procesowych, a także – rozstrzygnięcia danej sprawy ze szczególnym uwzględnieniem przytoczonej argumentacji, w tym dyrektyw wykładni prawa.

Do pobrania na:

<http://www.kSSIP.gov.pl/info/casebooki>

KWARTALNIK KRAJOWEJ SZKOŁY SĄDOWNICTWA I PROKURATURY



Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury to czasopismo skierowane przede wszystkim do sędziów, prokuratorów, referendarzy sądowych, asystentów sędziów i prokuratorów, urzędników sądów i prokuratury, aplikantów aplikacji: ogólnej, sędziowskiej i prokuratorowskiej, przedstawicieli nauki prawa, oraz przedstawicieli innych prawniczych grup zawodowych.

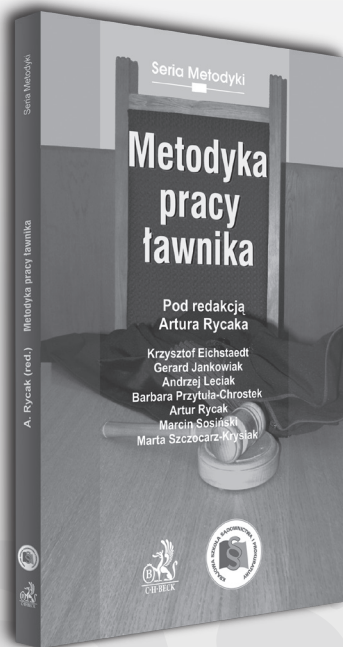
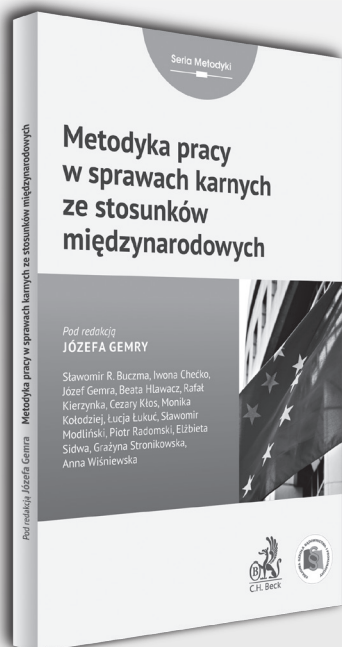
Każde wydanie Kwartalnika zawiera rubryki i działy, wśród których znajdują się:

- artykuły,
- materiały szkoleniowe,
- recenzje,
- debiuty - dział stworzony przede wszystkim z myślą o aplikantach oraz o osobach, które rozpoczynają swoją działalność publicystyczną,
- glosy,
- aktualności i sprawozdania - dział, w którym znajdują się krótkie informacje związane z działalnością Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury,
- wybór orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i sądów powszechnych,
- bieżąca bibliografia prawnicza

Do pobrania na:

http://www.kssip.gov.pl/info/opublikowane_numery

POLECAMY



Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury rozpoczęła cykl publikacji z serii „Metodyki”. Książki te, adresowane przede wszystkim do sędziów, prokuratorów i pracowników szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości, zawierają szereg przydatnych informacji praktycznych, dotyczących poszczególnych zagadnień prawnych.

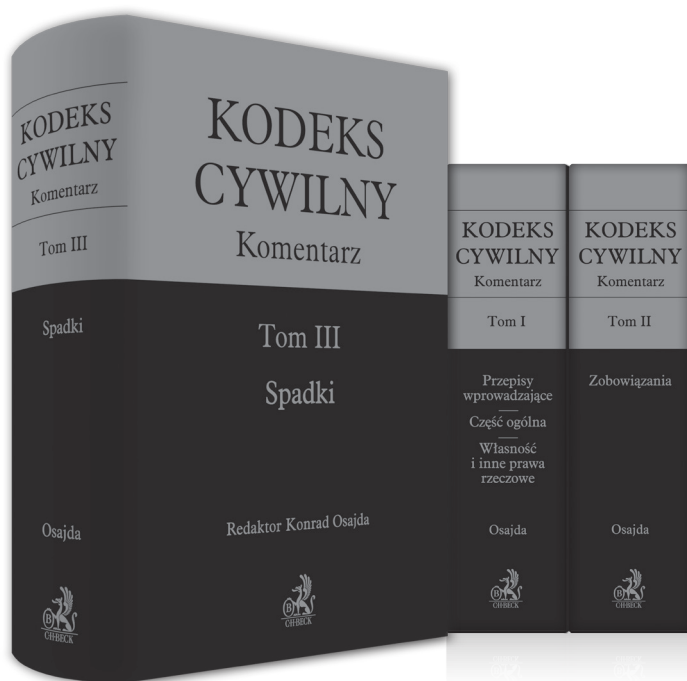
Do pobrania na:

<http://www.kSSIP.gov.pl/info/metodyki>



Nowoczesny w treści, tradycyjny w formie

2013



- nowoczesna struktura komentarza
- wybór poziomu szczegółowości opracowania
- referuje stanowiska innych komentarzy

Zamów:
tel. 22 31 12 222
www.ksiegarnia.beck.pl



Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury przedstawia kolejną publikację w cyklu wydawniczym BIBLIOTEKA APLIKANTA pt. „**Zbiór orzeczeń z zakresu prawa cywilnego procesowego wraz z komentarzami. Przygotowanie do rozprawy. CASEBOOK**”. Wydawane w tym cyklu zbiory orzeczeń, studia i analizy adresowane są głównie do aplikantów i wykładowców, ale praktyczne ujęcie omawianej tematyki może zainteresować również sędziów i prokuratorów, a także przedstawicieli innych zawodów prawniczych, którzy w swej pracy stykają się z problematyką stosowania prawa. Autorami opracowania są sędziowie, wykładowcy Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, posiadający bogate doświadczenie zawodowe oraz dorobek naukowy.

„Orzecznictwo odgrywa dużą rolę w nauce prawa i w jego stosowaniu. Chociaż co do zasady orzeczenia sądów wyższych instancji wiążą sądy niższych instancji jedynie w ograniczonym zakresie, to ich rozstrzygnięcia, a zwłaszcza orzeczenia Sądu Najwyższego, znacznie wykraczają poza przewidziane przez prawo ramy ich wiązania. Niniejsze opracowanie stanowi zbiór orzeczeń mających szczególne znaczenie dla praktyki. Celem autorów było wybranie takich orzeczeń, które w sposób reprezentatywny charakteryzują poszczególne instytucje prawne funkcjonujące w fazie przygotowania do rozprawy przed sądem pierwszej instancji. (...) Niniejsze opracowanie przeznaczone jest głównie dla aplikantów aplikacji ogólnej, sędziowskiej i prokuratorskiej, i stanowi uzupełnienie prowadzonych w trakcie tych aplikacji zajęć *case method*. Może jednak z powodzeniem służyć także studentom prawa, aplikantom innych aplikacji prawniczych, jak również praktykom, którzy w łatwy sposób chcą poszerzyć lub usystematyzować swoją wiedzę na tematy objęte opracowaniem” (P. Borkowski, „Wstęp”).